

**INSTYTUT BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ
UNIwersytetu warszawskiego**

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ



1994 WARSZAWA, nr 1-2 (63-64)

**INSTYTUT BIBLIOTEKOWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ
UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH**

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ



WARSZAWA 1994

NR 1-2 (63,64)

RADA REDAKCYJNA I REDAKCJA

Bożenna BOJAR (redaktor naczelny), Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący),
Franciszek JANUSZKIEWICZ (sekretarz red.), Mieczysław MURASZKIEWICZ,
Hanna POPOWSKA, Jadwiga SADOWSKA, Anna SITARSKA, Marta SKALSKA-ZLAT,
Barbara SORDYL, Ewa STĘPNIAK, Henryk SZARSKI, Mieczysław SZYSZKO, Jadwiga
WOŹNIAK, Elżbieta Barbara ZYBERT.

Tłumaczenie tekstów

Elżbieta Artowicz

Korekta

Jadwiga Krawczyk

PL ISSN 0324-8194

WYDAWNICTWO
SBP



Dyrektor

Janusz Nowicki

Adres Redakcji:

00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel. 27-08-47

PRENUMERATA I SPRZEDAŻ

- ORPAN Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa
- Dział Promocji i Kolportażu SBP, ul. Hankiewicza 1,
02-103 Warszawa tel. 22-43-45

Wydawnictwo SBP - Warszawa 1995. Nakład 350 egz.

Ark. wyd. 8,6 Ark. druk. 8,5

Skład i łamanie **OKLAND s.c.**

Druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa,
ul. Śniadeckich 8, 00-656 Warszawa, tel. 628-87-77

OD WYDAWCÓW

Drodzy Czytelnicy!

Transformacja ustrojowa sprawiła, iż wiele instytucji i organizacji dokonuje reorganizacji, rezygnując z części prowadzonej dotąd działalności.

Tak właśnie stało się z Polską Akademią Nauk, która zlikwidowała swój Ośrodek Informacji Naukowej. W związku z tym groziła likwidacja czasopisma „ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ”. Aby temu zapobiec Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego wraz ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich wystąpili do kierownictwa PAN o przejęcie tego tytułu. Dyrektor Generalny PAN wyraził na to zgodę w dniu 16 czerwca 1994 roku.

Korzystając z uprawnień jakie posiadamy zrekonstruowaliśmy Radę Redakcyjną. Jesteśmy otwarci na potrzeby i propozycje dotychczasowych odbiorców pisma, jak też chcemy wyjść naprzeciw oczekiwaniom całego środowiska pracowników bibliotek i informacji.

Materiały prezentowane w tym numerze są w ogromnej większości „remanentami” przejętymi z Ośrodka Informacji Naukowej PAN.

Zachęcamy naszych Czytelników do współpracy z redakcją. Liczymy na aktywność pisarską młodego pokolenia naukowców.

Dyrektor Instytutu
Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytetu Warszawskiego

Marcin Drzewiecki

Dyrektor Wydawnictwa
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Janusz Nowicki

Wskazówki dla Autorów

Redakcja „Zagadnień Informatyki Naukowej” uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów.

Artykuł nie powinien przekraczać 30 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami (podwójny odstęp między wierszami, ok. 30 wierszy na stronie, margines 3,5 cm lewy, 1 cm prawy).

Maszynopis artykułu należy dostarczyć w 2 egzemplarzach. Ilustracje (tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy i bibliografię należy umieszczać **na końcu tekstu i na osobnych stronach**. Opis bibliograficzny powinien składać się z: nazwiska i imienia autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron. W wypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: nazwisko i imię autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom (numer), stronę lub strony zawierającą cytowany fragment.

Każdy artykuł powinien być zaopatrzony w **streszczenie autorskie** ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie do wiadomości redakcji (oprócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu zamieszkania, numeru telefonu kontaktowego.

Maszynopisów artykułów nie zamówionych nie przyjętych do druku redakcja nie zwraca.

Uwaga! Redakcja przyjmuje materiały również w postaci plików tekstowych ASCII (polskie znaki w kodzie MAZOVIA lub WINDOWS + wydruk z zaznaczonymi wyróżnieniami w tekście) lub stworzonych za pomocą następujących edytorów: TAG®, Write for Windows®, Word for Windows®.

I. ROZPRAWY, BADANIA, MATERIAŁY

OBIEG INFORMACJI W NAUCE I TECHNICIE

**Paul Wasserman
College of Library and
Information Services
University of Maryland**

Cechy i przejawy procesów komunikacji — wymiany informacji i wiedzy — w nauce i technice. Autorski schemat obiegu informacji. Czas jako decydujący czynnik w procesie komunikacji.

Życie człowieka realizuje się w wielu zorganizowanych strukturach, takich jak rodzina, naród, grupa wyznaniowa, polityczna czy zawodowa, które my, ludzie, tworzymy. Dla naukowców, nawet tych, którzy dalecy są od przypisywania jakiegś szczególnej roli stowarzyszeniom naukowym, instytucjom badawczym czy uczelniom, niezwykle ważna jest więź z tymi wszystkimi, którzy dzielą ich zainteresowania problemami naukowymi i badawczymi. Tworzą oni braterstwo intelektu, obywatelstwo bez formalności, struktur organizacyjnych i składek członkowskich, nazywane niewidzialnym uniwersytetem. Funkcję spoiwa pełni w nim komunikacja: wymiana informacji i wiedzy. Cechy i przejawy tego procesu będą przedmiotem naszych rozważań.

Nauka jest wiedzą społeczną, a rozwój jej zależy od możliwości utrwalenia jej wyników, by mogły stać się dostępne badaniu innych uczonych w celu ich zweryfikowania, poddania krytyce i udoskonaleniu. Nauka rozwija się tylko wtedy, gdy opiera się na krytycyzmie i współpracy, nawet wtedy, gdy w grę wchodzi rywalizacja. Wykorzystuje ona zawsze efekty pracy innych, a przepływ informacji jest krwioobiegiem nauki zapewniającym jej przetrwanie i rozwój.

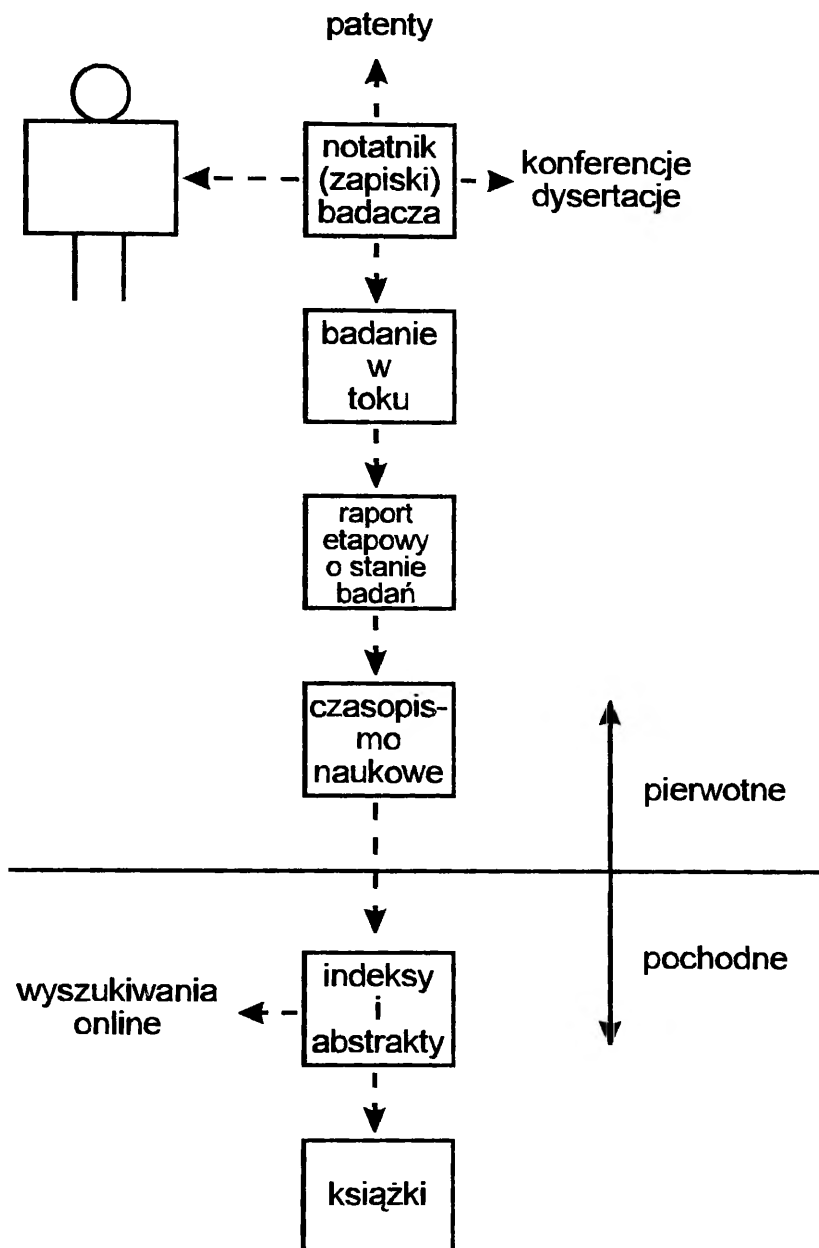
W czasach nazwanych erą eksplozji informacji pouczające może być przypomnienie, że istniejące obecnie różnorodne formy komunikacji naukowej powstawały przez wiele wieków. Do tej pory nie uległy zmianie pewne, klasyczne, sposoby komunikacji. Na przykład prywatna korespondencja nadal jest ważnym sposobem informowania o nowych osiągnięciach, choć obecnie rolę lingua franca zdaje się pełnić język angielski a nie łacina. Prywatna komunikacja oparta się działaniu czasu, chociaż konieczność jak najszybszego wyznaczenia i zabezpieczenia obszarów wypracowanej własności intelektualnej zmusza do wychodzenia z nowościami w pierwszym rzędzie na forum publiczne. Stąd istnienie takich mediów, jak *Physical Review Letters*, gdzie zamieszczane są krótkie komunikaty ujawniające nowe świadectwa przed szerszą społecznością naukow-

ców oraz elektroniczne biuletyny docierające do najbardziej rozproszonych szerokich kręgów odbiorców

Do wieku XVII, wieku rewolucji naukowej, jedynym instrumentem rozpowszechniania nowych idei, świadectw i teorii naukowych była książka. Działo się tak aż do drugiej połowy XIX wieku. Współcześnie książki naukowe są mniej efektywnymi środkami komunikacji prymamej. Przygotowanie książki jest niezwykle pracochłonne, wymaga spędzenia niezliczonej liczby godzin na żmudnym zapoznawaniu się z literaturą, publikacja książki jest kosztowna, a od zakończenia pracy nad rękopisem do ukazania się jej na rynku może upłynąć nawet kilka lat, co znacznie obniża wartość publikowanych w książkach informacji. Jedyne podręczniki ominął ten los, jako że powszechność korzystania czyni z nich istotną wartość ekonomiczną zarówno dla autorów, jak i dla wydawców. Nie bez znaczenia jest także fakt, że podręczniki odwzorowują pewien ugruntowany już obraz nauki, a ich cieszący się autorytetem autorzy „uświęcają” istniejący paradygmat. Na przykład studenci filologii polskiej często studiują nie historię literatury polskiej, ale „Krzyżanowskiego” czy „Jakubowskiego” [przykład tłumacza]. Kuhn w swojej klasycznej już pracy „Struktura rewolucji naukowych” pokazuje, jak trudno jest podważyć pewne ugruntowane objaśnienia naukowe z powodu sposobu, w jaki całe pokolenia nauczycieli i ich uczniów kształtowały swoje poglądy naukowe, a mianowicie poprzez przyswajanie konwencjonalnych sformułowań zawartych w popularnych podręcznikach.

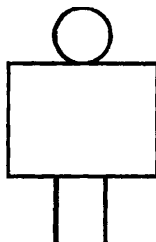
Od XVII wieku najważniejszym instrumentem rozpowszechniania informacji jest artykuł opublikowany w czasopiśmie naukowym. Niewiele zmieniło się w tym zakresie w ciągu ostatnich trzech wieków. Czasopisma nadal stanowią jądro zbiorów każdej biblioteki naukowej. Tempo publikowania w nich artykułów powinno zapewniać pierwszeństwo i gwarantować prawa własności autora do opublikowanych przezeń dowodów czy świadectw. W rzeczywistości nie zawsze tak się dzieje. Czasopisma renomowane, cieszące się dobrą opinią, mają zwyczaj przedstawiania nadesłanych artykułów do opinii recenzentów. Socjologowie nauki zidentyfikowali niebezpieczeństwa i pułapki takiego postępowania. Czas, jaki mija między dostarczeniem artykułu przez autora, a jego publikacją w wypadku prestiżowych czasopism sięga nawet wielu miesięcy. Ponieważ miarą produktywności i rangi uczonego jest liczba jego artykułów opublikowanych w czasopiśmie naukowych, stąd często bezpardonowa walka tych najenergiczniejszych i najambitniejszych o publikację, szczególnie w czasopiśmie dobrze na rynku notowanych. Czasopisma coraz bardziej się różnicują, zawężają specjalizację, są adresowane do coraz bardziej wyspecjalizowanych oraz precyzyjnie określonych odbiorców. A ponieważ najbardziej znane w świecie firmy zajmujące się abstraktowaniem i indeksowaniem koncentrują uwagę na najbardziej znanych czasopiśmie, najostrzejsza rywalizacja między autorami toczy się o zaszczyt publikowania w którymś z tych niewielu uznanych periodyków. To właśnie jest jedną z przeszkód w powstawaniu nowych czasopism i zdobywaniu przez nie międzynarodowego uznania. Autorzy, którzy mogliby zapewnić sukces takim nowym tytułom, wołają publikować w już istniejących uznanych czasopiśmie. Stanowi to prawdziwy problem w przypadku państw małych oraz rozwijających się, które chciałyby intensywniej eksportować swoje produkty intelektualne. Jednak czasopisma ciągle istnieją, mimo licznych ograniczeń i braków, a największym problemem, przed jakim stają pracownicy naukowcy, jest znalezienie sposobu na wyłowienie z powodzi tekstów zdających sprawę z licznie prowadzonych badań publikacji ważnych dla ich badawczych zainteresowań.

Zanim omówimy techniki i narzędzia wymyślone i zaprojektowane po to, aby ujarzmić rwący strumień informacji, przyjrzyjmy się schematowi obiegu informacji w nauce i technice.

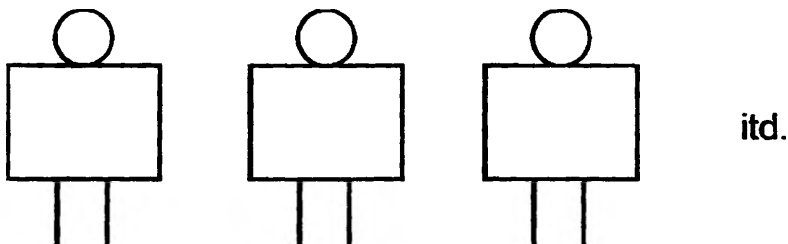


To, co nie zostało uwzględnione w schemacie jest równie ważne lub nawet ważniejsze od tego, co zostało przedstawione. Tym brakującym elementem jest oczywiście komunikacja nieformalna. Naukowcy rozmawiają o swojej pracy, wygłaszają wykłady, dyskutują z kolegami. Z badań wynika, że fizycy na tego typu aktywność naukową przeznaczają co najmniej 9 godzin tygodniowo. Ustna prezentacja i dyskusja, w której zawsze można się spodziewać natychmiastowej reakcji słuchaczy, oto istota współczesnych seminariów i zebrań w wielu wiodących w świecie ośrodkach badań naukowych. Tak właśnie funkcjonuje ów niewidzialny uniwersytet, który choć zwykle w życiu nauki nie pozostawia żadnego papierowego śladu, odgrywa w nim ogromną rolę generatora i katalizatora wielu przedsięwzięć naukowych.

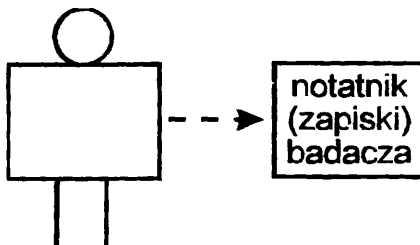
Powróćmy teraz do rozważań nad formalnymi procesami komunikacji w nauce. Wszystko zaczyna się od pojedynczego naukowca,



albo, co bardziej typowe dla współczesnych prac badawczych, grupy naukowców (zespołu badawczego).



W nauce komunikat zawsze jest wynikiem procesu badawczego. Pierwszym komunikatem dokumentującym jego przebieg jest notatka z badań.



Im jest dokładniejsza, tym wierniejsze będzie sprawozdanie oraz wiarygodniejsze wnioski i dowody. Taka robocza dokumentacja badania, jeśli nie zostanie opublikowana, jest i pozostaje własnością prywatną. Proces badawczy często kończy się na etapie zapisu w notatniku badacza.

Jednym z pierwszych znaczących efektów komunikacyjnych procesu badawczego bywa patent.



Celem patentu jest dać jego twórcy, albo jak częściej to obecnie bywa pracodawcy twórcy lub im obu, prawo do własności i wyłącznego czerpania korzyści z wynalazku. Po dopełnieniu tej formalności informacja może być ujawniona na forum publicznym. Patent gwarantuje wynalazcy ochronę jego praw w jednym państwie lub we wszystkich państwach, które podpisały specjalną umowę. Opis patentowy stanowi ważne źródło informacji o postępie nauki i techniki, jest z reguły najwcześniejszą, a czasami jedyną publikacją, dotyczącą nowego rozwiązania czy wynalazku. Sprawą niezwykle ważną jest zorganizowanie należytej informacji patentowej. Dla zapewnienia na skalę międzynarodową sprawnego funkcjonowania ochrony patentowej powołano do życia Światowe Biuro Ochrony Własności Intelektualnej (World Intellectual Property Organization = Organisation Mondiale de la Propriété Intellectuelle). Nie da się wymienić wszystkich pożytków płynących z istnienia informacji patentowej. Jednym z najczęstszych jest udzielanie odpowiedzi na pytanie, czy potencjalny wynalazek nie został wcześniej zastrzeżony, opatentowany przez kogoś innego. Dużą wartość ma również informacja o patentach, których okres ważności wygaś lub wygasa, co pozwala na wykorzystanie danego wynalazku bez ograniczeń. W dokumentach patentowych mogą wreszcie się znajdować informacje nigdzie indziej nie ujawnione. Literatura patentowa jest jednak źródłem informacji niedocenianym. Fizycy i chemicy zgodnie przydzielają jej najniższą pozycję wśród wszystkich wykorzystywanych źródeł informacji, a nawet, co jest niespodzianką, bardzo umiarkowanie korzystają z dokumentów patentowych inżynierowie mechanicy. A przecież w czasopiśmie informacja o wynalazkach ukazuje się zwykle ze znacznym opóźnieniem w stosunku do patentów.



Na całym świecie organizuje się tak wiele konferencji, że utworzono specjalne systemy informacyjne, których zadaniem jest śledzenie planowanych imprez. Jak zauważono, światowej sławy uczeni mogliby spędzić większość życia na takich spotkaniach. Młodzi naukowcy także uczestniczą w konferencjach, między innymi po to, aby spotkać kolegów i włączyć się w środowisko potencjalnych krajowych i zagranicznych współpracowników. Konferencje odgrywają ogromną rolę

w transferze wiedzy, zwłaszcza tej, która płynie kanałem nieformalnym, a często ma równie dużą wartość jak ta, która płynie z formalnych prezentacji i obrad.

Informacyjne produkty konferencji są ważnym elementem komunikacji naukowej. Wiele referatów zdaje sprawę z badań na wiele miesięcy przed opublikowaniem ich wyników w prasie fachowej. Często takie robocze komunikaty nigdy nie pojawiają się w druku, a dzięki konferencjom stają się istotnym elementem w łańcuchu przekazywania informacji. Konferencje i sympozja mają różnorodny charakter, ale ich dokumentacja jest jeszcze bardziej zróżnicowana. Czasami są to preprinty abstraktów lub pełnych tekstów referatów, drukowane lub powielane i rozsyłane po to, aby uczestnicy mogli zapoznać się z nimi jeszcze przed obradami. Są też materiały pokonferencyjne — zawierające formalnie opublikowane teksty referatów, a niekiedy także sprawozdania z dyskusji.

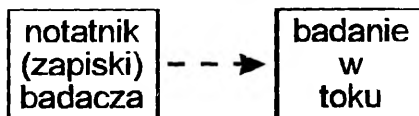
Materiały z konferencji przybierają różne formy wydawnicze. Są publikowane w postaci książek, pojawiają się w czasopismach naukowych jako dodatki do nich lub specjalne zeszyty czy numery itp. Nierzadko materiały konferencyjne ukazują się z rocznym, dwuletnim lub jeszcze większym opóźnieniem. Wszystko to przysparza ogromnych problemów bibliotekarzom odpowiedzialnym za gromadzenie i uzupełnianie zbiorów i jest przyczyną zawiedzionych nadziei użytkowników bibliotek, szukających konkretnych materiałów. A konferencji organizuje się coraz więcej i jak obliczono rocznie wydaje się ponad 8000 materiałów konferencyjnych. Kontrola bibliograficzna jest więc ogromnym problemem i bez pomocy firm zajmujących się abstraktowaniem i indeksowaniem nie byłaby w ogóle możliwa.

notatnik
(zapiski)
badacza



dysertacje

Istotnym elementem procesu rozpowszechniania informacji są rozprawy pisane z myślą o uzyskaniu stopni naukowych. Zwykle zawierają one duży ładunek oryginalnej pracy autora. Jeśli nawet wyniki badań ukażą się w postaci artykułu w czasopiśmie, to sięgnięcie do tekstu rozprawy przyniesie więcej danych doświadczalnych, założeń i objaśniających dowodów. Systemem odpowiedzialnym za indeksowanie i abstraktowanie dysertacji oraz dystrybuowanie zarówno informacji o nich, jak i ich kopii jest Dissertation Abstracts International, o retrospektywnym zasięgu chronologicznym wynoszącym 50 lat, którego zbiór jest dostępny między innymi w postaci elektronicznej.

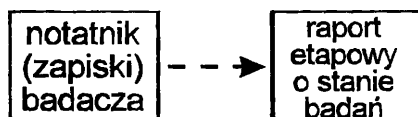


Naukowcy, zarówno doktoranci, jak i pracownicy samodzielni, chcą mieć pewność, że podejmowane przez nich badania nie będą powieleniem czegoś, co już zostało wykonane. Przeszukiwanie publikacji o wynikach zakończonych ba-

dań nie jest tu wystarczającym rozwiązaniem, gdyż nie gwarantuje uniknięcia podjęcia tematu, nad którym badania jeszcze trwają, lub których wyniki nie zostały jeszcze opublikowane. Wiedza o badaniach w toku nie tylko pomaga uniknąć dublowania wysiłków, ale może także prowadzić do wymiany informacji i współpracy.

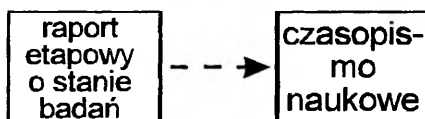
Marzeniem każdego naukowca jest uniwersalna komputerowa baza danych rejestrująca wszystkie badania w toku prowadzone na całym świecie we wszystkich dziedzinach. Jak do tej pory jest to jedynie marzenie, choć działania zmierzające do utworzenia takiego systemu były podejmowane. Warunkiem ich powodzenia jest istnienie w poszczególnych krajach systemów informacji o aktualnie prowadzonych badaniach. Niewiele jest już państw, w których nie istnieje prawo dotyczące egzemplarza obowiązkowego i środki zapewniające żeby wszystko, co zostało opublikowane przez instytucje państwowe i prywatne, znalazło odwzorowanie w narodowych zasobach bibliograficznych. A wystarczyłoby zrobić tyle samo w dziedzinie informacji o toczących się badaniach, aby stworzyć wiarygodny system z bieżącymi danymi o tym, jakie badania są prowadzone, gdzie, przez kogo, pod czyimi auspicjami lub z czyją pomocą finansową, kiedy je rozpoczęto, kiedy planowane jest zakończenie i gdzie można uzyskać dalsze informacje o danym badaniu.

Obok uniwersalnych rejestrów badań w toku, takich jak na przykład Information Services on Research in Progress. A Worldwide Inventory on Research in Progress, istnieją również rejestry dziedzinowe, jak na przykład wydawany przez American Chemical Society Directory of Graduate Research czy Research Fields in Physics at U.K. Universities and Polytechnics wydawany przez British Institute of Physics. Uzupełnieniem tego typu źródeł są wykazy i indeksy, rejestrujące jeśli nie prace poszczególnych uczonych, to przynajmniej instytucje, w których realizowana jest większa część badań. Są to na przykład European Research Index (Hodgson) czy jego międzynarodowa odmiana Research Centers Directory (Gale Research Company). Mniej dostępne są informacje o badaniach prowadzonych w przemyśle, przede wszystkim z powodu zastrzeżonego charakteru większości prac i potrzeby ochrony przed konkurencją.



Po II wojnie światowej coraz większe znaczenie mają w informacji sprawozdania z zakończonych pośrednich etapów badania (tzw. raporty techniczne). Stwierdzono, że pewne obszary techniki, na przykład zastosowań energii atomowej, rozwinęły się niemal całkowicie w oparciu o informacje zawarte w takich raportach. Ich status w informacji jest wypadkową co najmniej trzech czynników: szybkiego rozwoju nauki i techniki, ograniczeń konwencjonalnych czasopism oraz wzrostu finansowych nakładów rządów na badania. Czasopisma mają zbyt długi okres produkcji, raporty są bardziej aktualne, mają jednak ograniczony krąg odbiorców. Czasopisma zwykle drukują materiały o zakończonych badaniach a nie o pracach w toku, mają jednak ograniczoną objętość, a więc podają informacje mniej szczegółowo. Zaletą raportu technicznego jest to, że może być tak długi i szczegółowy, jak potrzeba i pisany takim stylem, jaki jest najlepszy dla treści, a nie takim, jaki jest wymagany przez wydawcę czasopisma.

Bibliotekarzom raporty techniczne sprawiają wiele kłopotów natury bibliograficznej. Największym światowym producentem raportów technicznych są Stany Zjednoczone i dlatego przyjęty tam system może służyć jako wzorzec kontrolowania tego medium. System dwa razy w tygodniu generuje komputerowe wydawnictwo abstraktowe Government Reports Announcements and Index. Informacje są pogrupowane w 22 działach rzeczowych. Wszystkie zarejestrowane raporty są identyfikowane za pomocą nazwiska autora (autorów), nazwy autora zbiorowego, numeru umowy i numeru akcesyjnego raportu. Użytkownicy mogą odpłatnie nabywać raporty w postaci kopii papierowych lub mikrofilmów. Miliony raportów są każdego roku rozprowadzane przez U.S. National Technical Information Services (NTIS) i wyspecjalizowanych agentów systemu w różnych krajach.

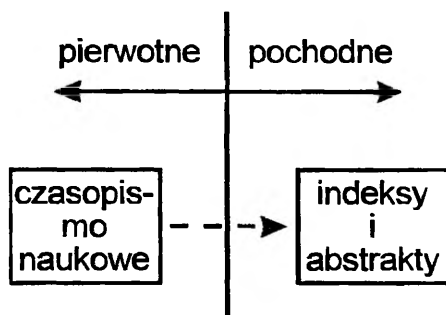


Jak wynika jednak z badań czytelniczych najczęściej wykorzystywanym ze wszystkich źródeł informacji naukowej i technicznej dla więcej niż połowy użytkowników są czasopisma naukowe. Czasopisma są ważne, ponieważ lepiej niż inne formy wydawnicze nadążają za rozwojem badań i postępem. To one służą naukowcom jako medium rozpowszechniania rezultatów badań i poddawania ich pod ocenę środowiska w celu zapewnienia poprawności procesu badawczego. Czasopisma służą zarówno tym, którzy je czytają, jak i tym, którzy w nich publikują. W czasopismach znajduje się miejsce dla problematyki szczegółowej, która być może nigdy nie stanie się przedmiotem monografii czy podręcznika. Wiele artykułów zawiera informacje jeszcze nieugruntowane, wiele innych informacje zbyt szczegółowe, zbyt mało ważne lub zbyt efemeryczne, aby zapewnić materiał na książkę i dlatego wiele informacji, interesujących dla użytkowników, może być opublikowane jedynie w formie artykułu w czasopiśmie.

Zawartość ważniejszych czasopism jest lepiej udostępniana niż książek — zwykle są one lepiej indeksowane i abstraktowane. Wśród czasopism można wyróżnić periodyki naukowe i badawcze, techniczne, fachowe i popularnonaukowe. Każda z tych kategorii ma niepowtarzalny charakter, własne cechy oraz zdefiniowany krąg czytelników i autorów.

Na postawie badań użyteczności informacji stwierdzono, że artykuły o szczegółowej problematyce publikowane w specjalistycznych czasopismach są przedmiotem zainteresowania około 10% potencjalnych odbiorców, podczas gdy w przypadku bardziej ogólnych czasopism wskaźnik ten spada nawet do 2%, a ogromna większość opublikowanych artykułów nigdy nie jest cytowana w późniejszych publikacjach. Cynicznie można by to skomentować tak, że większość artykułów nie czyta nikt, mają więc one tylko wartość archiwalną, a jedyną rolę, jaką pełnią jest rezerwowanie dla autorów prawa pierwszeństwa do wytyczonego zakresu badań.

Nawet dziś, w wieku rozwoju elektroniki, nadal w roli aktualnych informatorów najlepiej sprawdzają się czasopisma. Nawet pobieżne przejrzanie spisów treści wybranych czasopism jest ułatwieniem w odnalezieniu nowości, co może z kolei inspirować do bardziej wyrafinowanych poszukiwań. Techniki reprograficzne pozwalają na powielanie spisów treści, które mogą być rozpowszechniane w postaci tzw. Current Contents. W przypadku poszukiwań retrospektywnych nic nie może równać się z literaturą czasopiśmienniczą.



Kiedy przemija aktualna wartość publikacji przechodzą one do historii i stają się elementem zbioru informacji archiwalnych, z wyjątkiem indeksów służących nadal jako klucze dostępu do zawartości czasopisma. Niektóre czasopisma wydają swoje własne indeksy, ale jeśli ktoś nie wie, w jakim czasopiśmie opublikowano dany artykuł, zdecydowanie się na skorzystanie z indeksu do konkretnego tytułu przypominałoby zabawę w ciuciubabkę. Do wielu czasopism nie ma w ogóle indeksów, do wielu są źle skonstruowane, wreszcie niektóre indeksy ukazują się z dużym opóźnieniem. Stąd zapotrzebowanie na tego typu usługi informacyjne. Do niedawna istniały jedynie drukowane indeksy, wydawane zwykle co miesiąc, na ogół w formie rocznej kumulacji. Komputery umożliwiły wprowadzić mechanizację procesu sporządzania i wydawania indeksów, jednak intelektualny komponent indeksowania nadal wymaga takiej samej pracy specjalisty. Przykładem nowoczesnych indeksów mogą być Applied Science and Technology Index czy British Technology Index. Opisy artykułów są w nich identyfikowane poprzez kontrolowane specjalnie wcześniej przygotowanym słownikiem terminy indeksowe, którymi mogą być na przykład hasła przedmiotowe lub deskryptory.

Wśród indeksów na uwagę zasługuje młodsza ich generacja — indeksy cytowań bibliograficznych zwane też indeksami cytowań. Indeks cytowań jest wykazem cytowanych artykułów, w którym pod każdym z nich zamieszcza się wykaz dokumentów, w których dany artykuł był cytowany w czasie wynikającym z zasięgu chronologicznego indeksu. Pomysł indeksów cytowań wywodzi się z amerykańskiej informacji prawniczej, gdzie od wielu lat są one używane. Indeksy cytowań mogą być przygotowywane komputerowo, ponieważ proces ten ma charakter mechaniczny i nie ma potrzeby wnikania w treść publikacji. Najbardziej znanym indeksem cytowań bibliograficznych jest Science Citation Index.

W tych dziedzinach wiedzy, gdzie tytuły publikacji stosunkowo precyzyjnie odwzorowują ich treść — tak jest na przykład w wypadku nauk technicznych, w przeciwieństwie do nauk społecznych i humanistycznych — indeksy rzeczowe mogą być budowane z wyrazów występujących w tytułach. Przykładami są indeksy KWIC (Keyword in Context — słowa kluczowe w kontekście) i KWOC (Keyword Out of Context — słowa kluczowe poza kontekstem). Znaczącym wzbogaceniem indeksu są analizy dokumentacyjne (abstrakty), wzbogacające treść terminu indeksowego streszczeniem publikacji. Abstrakty oszczędzają czas użytkowników i pozwalają im efektywniej prowadzić poszukiwania.

W samej nauce i technice istnieje ponad 2000 służb zajmujących się abstraktowaniem. Często funkcjonują one dzięki wspólnemu wysiłkowi autorów, którzy wykonują streszczenia swoich artykułów, i płatnych pracowników: specjalistów — dokumentalistów, bibliotekarzy i innych. Powstałe produkty są dystrybuowane przez towarzystwa naukowe, instytucje akademickie i zawodowe, agendy rzado-

we, ministerialne (szczególnie w naukach stosowanych), instytuty badawcze, wydawców komercyjnych, firmy handlowe i przemysłowe, wyspecjalizowane służby abstraktowe, jak Biological Abstracts, oraz centra informacji naukowej i dokumentacji.

Komputery mogą robić wiele niezwykłych rzeczy, ale nie mogą jak dotąd robić abstraktów — jest to bowiem proces intelektualny zarezerwowany dla człowieka. Mogą natomiast generować wiele innych użytecznych narzędzi informacyjnych, na przykład wykorzystując informacje zawarte w tytułach. Komputery mają też ogromny wpływ na skuteczność i ekonomiczność Selektywnej Dystrybucji Informacji (SDI). Ale największym, spektakularnym osiągnięciem w zakresie zastosowań komputerów w dziedzinie informacji są bazy danych do przeszukiwania online. Cele istnienia baz danych są takie same jak drukowanych wydawnictw informacyjnych. Często są one po prostu przekształconą do postaci elektronicznej zawartością źródła drukowanego. Bazy danych są tworzone w celu ułatwienia i usprawnienia obiegu informacji. I mimo, że producenci drukowanych źródeł informacji nadal działają, oferując wcale nie gorsze pod względem wartości informacyjnej publikacje, to jednak produkty w formie czytelnej dla maszyn są chętniej wykorzystywane ze względu na ich wyższą kompletność, aktualność, elastyczność i mniejszą pracochłonność korzystania.

Produkcja baz danych angażuje trzy różne czynniki — producentów, dystrybutorów i użytkowników. Producentem często jest ta sama osoba czy instytucja zajmująca się usługami w zakresie abstraktowania i indeksowania. Następnym elementem jest dystrybutor (vendor) bazy danych. Organizacje te sprzedają użytkownikom dostęp online do baz danych i zwykle oferują klientom wiele różnych baz. Ci komercyjni brokerzy stali się w ostatniej dekadzie dobrze znani, a ich usługi szeroko wykorzystywane, na przykład w dziedzinie nauki i techniki jednymi z najważniejszych brokerów są DIALOG czy BRS. Czasami dystrybutorem jest producent bazy danych, przykładem może tu być NTIS. Trzecim elementem są użytkownicy, czyli biblioteki, kompanie, agendy rządowe, badacze i naukowcy, nazywani użytkownikami końcowymi (end users).

Obecnie istnieją setki baz danych i liczba ta ciągle wzrasta. Coraz trudniej jest śledzić na bieżąco ich rozwój i wzrost, dlatego tak ważni są brokerzy. W większości przypadków bazy danych składają się ze zbiorów opisów bibliograficznych oraz indeksów, zwykle słów kluczowych lub deskryptorów. Bardziej wyrafinowane systemy przechowują także analizy dokumentacyjne. Systemami najbardziej rozbudowanymi są bazy danych z pełnymi tekstami dokumentów. Ponieważ jednak koszty przeszukiwania online zależą od czasu trwania dostępu do bazy oraz czasu transmisji odpowiedzi i jej wydruku na ekranie komputera użytkownika, wyszukiwanie pełnotekstowe pociąga za sobą duże wydatki.

Komputerowe bazy danych przeszukiwane online mają wiele zalet. Do najważniejszych należą:

- możliwość realizowania skomplikowanych wyszukiwań z wykorzystaniem różnych złożonych relacji;
- większa liczba kluczy dostępu do dokumentów;
- zdolność do jednoczesnego przeprowadzania wielu wyszukiwań tego samego zbioru (tej samej bazy);
- wyprzedzenie czasowe — zwykle dane w bazie są dostępne zanim ukążą się w wersji drukowanej;
- natychmiastowy wydruk.

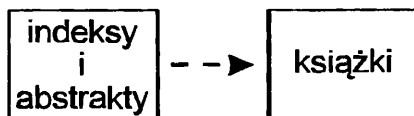
Mówiąc o słabych stronach należy zwrócić uwagę na następujące, najważniejsze mankamenty:

— chociaż bazy danych były projektowane z myślą o umożliwieniu użytkownikom samodzielnych poszukiwań, to ze względu na wysokie koszty, wiążące się z czasem trwania wyszukiwania, i wynikającą stąd konieczność jak najbardziej ekonomicznego wykorzystania czasu dostępu do bazy zwykle nieodzowna jest pomoc pośredniczącego — bibliotekarza lub innego specjalisty. Wyszukiwanie staje się specjalizacją zawodową w obrębie dziedziny informacji, gdyż wymaga bieżącej specjalistycznej wiedzy takiej jak: znajomość dla różnych baz różnych języków informacyjno-wyszukiwawczych, strategii, protokołów komunikacyjnych itp.; Użytkownik może oczywiście zostać wyszkolony, aby móc samemu wyszukiwać, ale jest to inwestycja czasochłonna, zaś zdobyta wiedza musi być regularnie aktualizowana w tempie zmian dokonywanych w bazie i systemie;

— klient lub biblioteka nabywają prawo własności tylko w stosunku do wyników tego przeszukiwania, które zostało przeprowadzone i opłacone — inaczej niż w przypadku konwencjonalnych baz drukowanych, gdzie wniesienie jednorazowej opłaty jest równoznaczne z nabyciem na własność bazy, która może być wiele razy wykorzystywana przez wielu użytkowników bez potrzeby wnoszenia dodatkowych opłat;

— niektóre wcześniej intensywnie wykorzystywane źródła drukowane przeżywają obecnie pewien regres, co powoduje z jednej strony wzrost cen subskrypcji, z drugiej zaś wzrost opłat za komputerowe usługi online w celu skompensowania strat poniesionych przy sprzedaży wersji drukowanych. Dawniej producenci przekazywali swoje produkty bezpośrednio użytkownikom i zatrzymywali dochód ze sprzedaży, obecnie lwią część zysków zgarniają brokerzy a nie producenci danych. Organizacje badawcze i biblioteki muszą ciągle zwiększać kwoty budżetu zaplanowane na pokrycie wzrastającej liczby wyszukiwań, pozostając dla producentów danych nieznanym, anonimowym odbiorcą, z którym nie ma się bezpośredniej styczności.

Od pewnego czasu dostępna jest nowa, obiecująca forma baz danych. Są to niezwykle pojemne dyski laserowe, znane jako CD-ROM. Użytkownik jest właścicielem lub dzierżawcą bazy i może przeszukiwać ją tak często, jak tego potrzebuje. Koszt usługi sprowadza się do kosztów subskrypcji, możliwa jest bowiem bezpośrednia sprzedaż od producenta do użytkownika bez pośredników. Dyski laserowe są najszybciej obecnie rozwijającą się techniką w dziedzinie informacji, zdającą się mieć ogromny wpływ na dostarczanie i wyszukiwanie informacji.



Ponieważ abstraktowanie i indeksowanie jest bardzo czaso- i pracochłonne, co sprawia, że korzystanie z produktów serwisów zajmujących się abstraktowaniem i indeksowaniem jest kosztowne, coraz szerzej wykorzystywany jest inny typ publikacji metainformacyjnych, a mianowicie przeglądy literatury (omówienia bibliograficzne) oraz przeglądy postępów prac. W niektórych dziedzinach są one intensywniej wykorzystywane niż abstrakty czy indeksy. Formą optymalną są tu odpowiedzialnie przygotowane opracowania o charakterze analityczno-syntetycznym, znane pod nazwą syntez informacyjnych, stojące w pół drogi między czasopismami technicznymi, a monografiami czy podręcznikami,

a przygotowanie w celu zdjęcia z użytkownika konieczności czytania masy oryginalnych materiałów.

Niezwykła ekspansja literatury naukowej zrodziła zapotrzebowanie na wyspecjalizowane ośrodki, które zajmowałyby się przeglądaniem i oceną tej literatury. Takie centra analizy informacji, zatrudniające naukowców, w przeciwieństwie do bibliotek nie tylko gromadzą, organizują i opracowują dokumenty, ale także je analizują, oceniają i syntetyzują opublikowane informacje. Obecnie w USA jest ponad 100 takich instytucji, finansowanych przez rząd.

Rozważając problemy transferu informacji naukowej i technicznej, chcemy zwrócić uwagę na jeszcze jedną, ostatnią, ale także ważną kategorię, a mianowicie na książki. Są wśród nich wydawnictwa informacyjne (encyklopedie, słowniki, podręczniki, tablice itp.), prace oryginalne przyjmujące formę książkową, jak rozprawy naukowe, monografie, podręczniki itp. Są także materiały, które można byłoby nazwać źródłami trzeciego stopnia (roczniki, przewodniki, bibliografie, wykazy, katalogi centralne itp.).

W przedstawionym w artykule łańcuchu przepływu informacji dramatycznie rysuje się element niemożliwego do uniknięcia wpływu czasu. Ostatni element łańcucha, potrzebujący najwięcej czasu aby zaistnieć — książka — od wieków stanowiąca klasyczny składnik bibliotek, stała się przyczyną zmiany podstawowego paradygmatu funkcjonowania bibliotek, polegającej na przesunięciu punktu ciężkości prac bibliotecznych z rozbudowywania zasobu dokumentów na zaspokojenie potrzeb użytkowników. We współczesnej nauce i współczesnych badaniach naukowych powszechny dostęp do bieżących informacji, jest ważniejszy od ich retrospektywnych zasobów prymarnych. To z kolei zmienia charakter usług bibliotecznych oraz powoduje konieczność zmiany roli bibliotekarzy, gdyż klienci bibliotek naukowych i technicznych wiedzą i żądają od bibliotek i bibliotekarzy właśnie tego, czego chcą i potrzebują. Żadna biblioteka, zwłaszcza naukowa, nie może mieć innego ważniejszego celu niż zaspokojenie potrzeb jej użytkowników.

W artykule zostały omówione tylko najważniejsze problemy procesu transferu informacji. Pomiędzy ważnymi zagadnieniami, które nie znalazły miejsca w tekście publikacji, są między innymi problemy standardów informacyjnych, rola rządów w zbieraniu i rozpowszechnianiu informacji, działalność stowarzyszeń zawodowych i technicznych w dziedzinie informacji, wkład i znaczenie mass mediów w społecznym komunikowaniu wyników badań naukowych. Również rola bibliotek naukowych została tylko zasygnalizowana.

Na zakończenie chciałbym podzielić się pewnym spostrzeżeniem. W czasach, kiedy świat jest często charakteryzowany poprzez wskazywanie opozycji: rozwinięty — nierozwinięty, posiadający — nieposiadający, północ — południe itp., moim zdaniem tym, co jest istotnie cechą różniącą, jest dostęp do informacji. Nie jest przypadkiem, że kraje rozwinięte to te, w których produkty i usługi informacyjne nie tylko istnieją, ale i są szeroko wykorzystywane, najpierw w formach konwencjonalnych, a następnie z wykorzystaniem elektroniki. Systemy informacyjno-wyszukiwawcze w tych krajach są istotnym składnikiem procesu rozwoju naukowego i technicznego. Najważniejsza ścieżka wiodąca ku postępowi i rozwojowi społecznemu to ta, która jest zbudowana z aktualnych, dostarczonych na czas, ważnych informacji o badaniach naukowych i technicznych. I to jest właśnie to, co mamy na myśli, kiedy mówimy o transferze techniki.

Polityczną naiwnością byłoby założenie, że ci, którzy mają i wiedzą, są gotowi w pełni i bezwarunkowo podzielić się posiadaną wiedzą z tymi, którzy jej nie mają. Gdyby to zrobili, utraciliby przewagę. To właśnie jest przyczyną wkładania

tak dużego wysiłku w ochronę informacji — wystarczy przywołać tu jako przykład system ochrony patentowej.

Wreszcie ciągle trzeba potwierdzać i afirmować rangę nauki — wzorzec etyczny zbudowany na otwartym, jawnym, wolnym dostępie do wyników badań, publicznej ich ocenie i krytyce. Przed nauką stawia się wiele barier w dostępie do informacji. Tymczasem jest on warunkiem rozwoju, a winien być fundamentem filozoficznej i etycznej postawy tak naukowców, jak i bibliotekarzy. I zarazem wyzwaniem dla tych obu grup, aby wspólnie tworzyć odpowiednią infrastrukturę oraz systemy informacyjno-wyszukiwawcze, co sprawi, że sprawiedliwy dostęp do informacji będzie udziałem każdej części świata.

Tłum. Jadwiga Woźniak

Summary

THE INFORMATION COMMUNICATION AND TRANSFER PROCESS IN SCIENCES

Some features and aspects of the information communication and transfer process in science and technology are the subject of the article. There is presented a personal framework of the life circle of information as well as the elements of that circle. Time is considered to be the crucial factor influencing the structure, the character and the course of the discussed communication process.

Резюме

ОБРАЩЕНИЕ ИНФОРМАЦИИ В НАУКЕ И ТЕХНИКЕ

Предметом статьи являются некоторые признаки и проявления процессов коммуникации и передачи информации и знаний в науке и технике. Представлена авторская схема обращения информации и охарактеризованы его элементы. Время считается решающим фактором влияющим на структуру, характер и ход обсуждаемых процессов коммуникации.

KONFERENCJA NAUKOWA — Źródło informacji dla bibliotekarzy, bibliotekoznawców i pracowników informacji naukowej.

Stanisława Kurek-Kokocińska
Uniwersytet Łódzki

*Konferencja naukowa — informacja naukowa —
bibliotekoznawstwo — bibliotekarstwo — źródła infor-
macji.*

Wyróżniana w podręcznikach grupa tzw. „niedokumentacyjnych źródeł informacji naukowej” obejmuje swym zakresem konferencje, seminaria, zjazdy itp. spotkania przedstawicieli określonej dziedziny nauki bądź sfery działalności praktycznej. W charakterystykach podkreśla się zwykle znaczenie takiego bezpośredniego forum dla swobodnej wymiany myśli, określonych tendencji, nawiązywania i kształtowania nieformalnych kanałów przepływu informacji pomiędzy zainteresowanymi specjalistami. Towarzysząca konferencjom w naturalny sposób dyskusja, konsultacje i inne formy kontaktów między uczonymi to uznane i konieczne komponenty twórczości naukowej.

Konferencje naukowe poświęcone problematyce bibliotekarstwa i informacji naukowej nie zostały dotąd opisane syntetycznie. Artykuł nasz ma poprzez prezentację problemową tematyki obrad — zwrócić uwagę na komunikacyjną wartość tego typu źródła informacji dla środowisk profesjonalnie związanych z biblioteką, placówkami informacji i innymi jednostkami upowszechniania nauki.

Wyjaśniamy, iż termin konferencja obejmuje klasę spotkań przybierających różnorodne formy organizacyjne, służących wymianie doświadczeń w gronie specjalistów i ujednocniania ich poglądów na rozmaite sprawy związane z aktualnymi potrzebami bibliotekarstwa (EWBP, Hasło: Konferencje).

Uwzględniliśmy konferencje i inne tego typu spotkania odbyte w latach 1990-1993, opisane w czasopismach („Bibliotekarz”, „Przegląd Biblioteczny”, „Zagadnienia Informacji Naukowej”, „Przegląd Towarzystwa Informacji Naukowej”), publikowanych w materiałach konferencyjnych oraz w postaci materiałów konferencyjnych otrzymanych podczas bezpośredniego uczestnictwa.

Wyznaczenie dolnego zasięgu chronologicznego uwzględnionych w pracy konferencji ma swe uzasadnienie wymową przemian, jakie ogarnęły Polskę

po 1989 r.; górną datą graniczną chcieliśmy zamknąć zwarty przedział kilkuletni, ale z uwagi na cykl edycyjny bibliotekarskich czasopism, nie wszystkie sprawozdania mogły zostać uwzględnione; orientację w tematyce specjalistycznych spotkań w 1993 roku opieramy na relacjach „Bibliotekarza” oraz autopsji autorskiej (do stycznia 1994 r. ukazały się za rok 1993: nr 1 ZIN, nr 2 PTIN oraz z.1/2 „Przeglądu Bibliotecznego”). Nie podjęliśmy wyczerpującego dochodzenia w archiwach (np. ZG SBP, oddziałach PTCz, PTB i in.) celem rejestracji wszystkich bezpośrednich spotkań, które być może wypełniała tematyka merytoryczna. Jest to obszar dla statystyków i kronikarzy, choć sygnalizujemy, iż taka problemowa analiza dla określonego przedziału czasu byłaby pewnie interesująca.

W analizowanym okresie spotkania środowisk bibliotekarstwa i informacji naukowej były dość liczne. Zwraca uwagę ich różnorodność: od konferencji, poprzez narady, sympozja, szkoły, zebrania otwarte, seminaria. Przygotowanie i trud organizacji podejmowały różne jednostki:

— Komitet Badań Naukowych (KBN) poprzez Zespół ds. Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki,

— towarzystwa i stowarzyszenia profesjonalistów, jak np. Polskie Towarzystwo Informacji Naukowej, Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich,

— instytuty naukowo-badawcze różnych resortów, jak np. Instytut Kultury, Instytut Ekonomiki Przemysłu Chemicznego, Instytut Metali Nieżelaznych, Instytut Ciężkiej Syntezy Organicznej,

— ministerstwa, jak Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Edukacji Narodowej,

— instytucje centralne, jak Centrum Informacji Naukowej i Przemysłowej, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich,

— biblioteki — Narodowa, publiczne szczebla wojewódzkiego i miejskiego, Polskiej Akademii Nauk, uczelniane, kościelne,

— jednostki naukowo-dydaktyczne bibliotekarstwa i informacji naukowej uniwersytetów i wyższych szkół pedagogicznych.

Zwraca uwagę pewna cykliczność niektórych spośród odbywających się zjazdów. Dotyczy to określonej formuły spotkań, rzadziej — określonej tematyki. Zgromadzony materiał pozwolił zaobserwować periodyczny charakter w następujących przypadkach:

— narady Zespołu ds. Informacji Naukowej i Upowszechniania Nauki przy KBN (rok 1991¹ i 1992²),

— krajowego forum informacji naukowej i technicznej „Jastrzębie Zdrój” (rok 1991³ i 1993⁴),

— sympozjum organizowanego przez BOINTE Instytutu Metali Nieżelaznych „Gliwice” (rok 1991, 1992 i 1993⁵),

¹ Narada — „Informacja naukowa i upowszechnianie nauki w dobie przemian” — 10.12.1991; por. Prz. Bibliot. 1991, z. 3-4.

² Narada — „Biblioteki naukowe i ośrodki informacji naukowej w nowej sytuacji ekonomiczno-społecznej” — 15-16.12.1992; por. Prz. Bibliot. 1993, z. 1-2.

³ I Krajowe Forum Informacji Naukowej i Technicznej — 19-21.11.1991; por. Bibliotekarz 1992, nr 3

⁴ II Krajowe Forum Informacji Naukowej i Technicznej — 14-16.09-1993; por. PTIN 1993, nr 2.

⁵ III Sympozjum BOINTE Instytutu Metali Nieżelaznych — „Zastosowanie mikrokomputerów w informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej” 23-24.11.1993 Gliwice; por. materiały pokonferencyjne.

— narad bibliotek dziedzinowych tj. społeczno-ekonomicznych (VIII-a rok 1990⁶, IX-a rok 1993⁷ „Jachranka”, medycznych (na ogół co dwa lata, często w Gdańsku; ostatnio w roku 1991 i 1993⁸), muzycznych (VIII-a — rok 1991⁹), sieci placówek współpracujących z I-szą Centralną Biblioteką Techniczną (V-a rok 1992¹⁰).

Okresowy charakter miały też konferencje (kolegia) dyrektorów bibliotek szkół wyższych, policealnych szkół bibliotekarskich, bibliotek centralnych, jak również spotkania SBP, jego okręgów i zarządu głównego. Te kategorie narzucające uczestnikom wymóg instytucjonalno-hierarchicznej przynależności z założenia skupiały się na „interesie” tzn. doświadczeniu środowiskowym. Nie znaczy to, że stroniły od problemów ogólniejszych, ważnych w skali kraju. Jak wskazuje materiał zamieszczany w „Kronice” analizowanych czasopism, były to m.in.:

— konferencja „Samorząd terytorialny a biblioteki publiczne” zorganizowana przez ZG SBP („Jej uczestnikami byli przewodniczący okręgów SBP, kierownicy działów instrukcyjno-metodycznych wojewódzkich bibliotek publicznych oraz członkowie Zarządu Głównego...” — napisał sprawozdawca)¹¹,

— w cyklu corocznych spotkań dyrektorów bibliotek szkół wyższych MEN konferencja „Komputeryzacja bibliotek”. Tematyka obrad okazała się na tyle aktualna i atrakcyjna, że zgłoszono udział w naradzie wielu specjalistów i innych zainteresowanych osób obok dyrektorów bibliotek. Co więcej, wiele bibliotek spoza sieci resortu MEN pragnęło mieć swojego przedstawiciela na naradzie. Te ostatnie oczekiwania, jak wyjaśniono, nie mogły zostać spełnione ze względów organizacyjnych” — czytamy w relacji¹²,

— w ramach kolegium dyrektorów bibliotek centralnych narada „Organizacja systemu informacji o czasopismach z importu”¹³.

Odnotowujemy też cykl poznawczych spotkań poświęconych opracowaniu rzeczowemu zbiorów w dużych bibliotekach uniwersalnych, zainicjowany zjazdem w r.1986; cykl ten kontynuowany był w roku 1988 i 1991¹⁴; swego rodzaju zawężenie tematyki i ciąg dalszy obrad zyskał na spotkaniu krakowskim w roku 1993¹⁵, poświęconym wyspecjalizowanej problematyce w zakresie metodyki i reguł budowy autorytatywnych kartotek wzorcowych haseł przedmiotowych.

⁶ VIII Narada Bibliotek Społeczno-Ekonomicznych — „Wybrane problemy gromadzenia i uzupełniania zbiorów w zespole bibliotek społeczno-ekonomicznych w aktualnej sytuacji gospodarczej” — 10-12.09.1990 Jachranka; por. Bibliotekarz 1991 nr 1; Prz. Bibliot. 1990, z. 3-4.

⁷ IX Ogólnopolska Narada Bibliotek Społeczno-Ekonomicznych — 9-11.09.1993 Jachranka; por. Bibliotekarz 1993, nr 12.

⁸ Konferencja problemowa bibliotek medycznych — 22-25.06.1993 r. Gdańsk; por. Bibliotekarz 1993, nr 10.

⁹ Ósma Krajowa Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych — 17-19.06.1991 Poznań; por. Prz. Bibliot. 1991, z.2.

¹⁰ V Konferencja plenarna sieci bibliotek współpracujących z I Centralną Biblioteką Techniczną — 22-24.01.1992 Warszawa; por. Bibliotekarz 1992, nr 3.

¹¹ Ogólnopolska konferencja — „Samorząd terytorialny a biblioteki publiczne” — 12-13.12.1990 Warszawa; Por. Bibliotekarz 1991, nr 4.

¹² Narada poświęcona komputeryzacji bibliotek MEN — 11-12.02.1992 Wrocław; por. Bibliotekarz 1992 nr 4; por. też Prz. Bibliot. 1991, z. 3-4.

¹³ Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych na rozstajach — 13.11.1990 Warszawa; por. Bibliotekarz 1991, nr 1.

¹⁴ Konferencja — „Opracowanie przedmiotowe dokumentów oraz problemy dydaktyczne opracowania rzeczowego w „szkolach wyższych” 7-9.05.1991 Gdańsk; por. Bibliotekarz 1991 nr 6; ZIN 1991, nr 2.

¹⁵ Konferencja — „Język haseł przedmiotowych w formie kartoteki wzorcowej. Stan prac w polskich bibliotekach uniwersyteckich eksploatujących oprogramowanie VTLIS” — 21-23.09.1993 Kraków; por. materiały konferencyjne.

Ogólnie trudno mówić o regularności poszczególnych typów zjazdów. Istotniejsze jest to, że aktywizowały środowisko, nakłaniając do przemyśleń i wyrażania poglądów poszczególnych społeczności. Pozytywny bilans konferencji tkwi chyba i w tym, że podejmując wysiłek organizacyjny bibliotekarze współdziałali z wieloma instytucjami poszukując zrozumienia bądź sposobności sygnalizowania obszarów i spraw wymagających debaty i decyzji.

Wobec różnorodności środowisk uczestniczących w konferencjach — jawi się pytanie o płaszczyznę dyskusji, o cele merytoryczne zwoływania spotkań i dominantę — bądź to problemów teoretycznych, bądź pragmatycznych, skupionych wokół funkcji i warsztatu różnych typów placówek. Próba odpowiedzi na tak postawione pytanie nie jest łatwa. Objęty badaniem okres czteroletni wydaje się jednak dawać podstawy dla tego rodzaju analizy i formułowania opinii na temat tendencji bibliotekarskich spotkań.

Jednym z tematów frapujących środowisko była **sytuacja informacji naukowej i bibliotek w nowych warunkach ekonomiczno-społecznych**. Tej sprawie poświęcono m.in. narady organizowane przy współdziałaniu KBN, międzyresortowe spotkania bibliotek¹⁶, I i II Forum oraz konferencję „Biblioteki naukowe w procesach informacji. Doświadczenia, nowe wizje”¹⁷. Oceniając postrzeganą politykę naukową i informacyjną państwa, budowano aktualną diagnozę stanu rzeczy. Potraktowanie bibliotek szkół wyższych w odpowiedniej ustawie¹⁸, a przede wszystkim rozwiązania proponowane w przedkładanych projektach ustawy bibliotekarskiej powracały w dyskusji nie jeden raz¹⁹. Sytuację bibliotek publicznych w dobie systemu samorządowego omawiano przede wszystkim na konferencjach w Płocku²⁰, Szczecinie²¹, Warszawie²² oraz na seminariach organizowanych przez SBP²³.

Problemy bibliotek i ośrodków informacji naukowej są silnie zespolone z kierunkami polityki naukowej państwa, jej finansami, rozwojem gospodarczym, stanem rozwiązań legislacyjnych. Te zagadnienia gościły na naradach, seminariach i zjazdach, dając zainteresowanym rzetelną orientację w zakresie możliwości władz (zwłaszcza, że przedstawiciele jednostek decyzyjnych często osobiście omawiali te trudne sprawy). Problemem natury ogólnej, który środowisko stawia najczęściej, jest m.in. **zagadnienie ochrony prawnej informacji i odpłatności za jej udzielanie**. Oczywiście ani narada bibliotek MEN z 1992 r., ani I-sze Krajowe Forum, gdzie sprawy te wystąpiły dość wyraźnie, nie wyszły poza sugestie; nie objaśniono tego problemu dostatecznie szeroko także na sympozjum

¹⁶ Spotkanie międzyresortowe w sprawach bibliotek — 31.10.1990 Warszawa; por. Bibliotekarz 1991, nr 1.

¹⁷ Konferencja — „Biblioteki naukowe w procesach informacji. Doświadczenia i nowe wizje” — 4-5.06.1991 Warszawa; por. Bibliotekarz 1992, nr 1.

¹⁸ Konferencja dyrektorów bibliotek szkół wyższych — „Biblioteki główne szkół wyższych w świetle Ustawy z dn. 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym” — 7.06.1991 Gdańsk-Oliwa; por. Prz. Bibliot. 1991, z. 1.

¹⁹ Narada w MKiSz nad projektem Ustawy o bibliotekach — 6.05.1993, 25.05.1993 Warszawa; por. Bibliotekarz 1993, nr 6.

²⁰ Konferencja — Funkcjonowanie bibliotek w systemie samorządowym — wzorcowe statuty” — 17-19.06.1991 Płock; por. Bibliotekarz 1991, nr 9.

²¹ Sympozjum — „Biblioteki publiczne w służbie społeczności lokalnej” 15-19.10.1991 Szczecin; por. Prz. Bibliot. 1991, z. 2.

²² Konferencja — „Dostosowanie struktury sieci bibliotek publicznych do zmian w systemie administracji publicznej” — 2.03.1993 Warszawa; Bibliotekarz 1993, nr 6.

²³ Seminarium ZG SBP — „Działalność bibliotek publicznych w warunkach samorządu terytorialnego” — 23.02.1990 Warszawa; por. Prz. Bibliot. 1990, z. 1-2.

w Gliwicach (1993 r.)²⁴, choć zagadnienia prawne informacji postrzegane w różnych aspektach stanowią o specyfice gremium.

Wśród rozważań nad współczesną sytuacją bibliotek oraz ośrodków informacji naukowej znalazły się „generalia” — pytania o to, jak dziś rozumiane być może pojęcie i funkcja biblioteki naukowej, jak kształtują się wzajemne odniesienia między biblioteką i środowiskiem naukowym, wreszcie o to czy i w jakim zakresie współczesna nauka potrzebuje biblioteki jako swego rodzaju narzędzia pracy. Wobec złożoności tematów przedyskutowano program badań nad bibliotekami naukowymi w Polsce, koncentrujący się organizacyjnie w Pracowni powołanej przy Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego²⁵.

Zmiany utrojowe i idące w ślad za nimi przeobrażenia na poziomie administrowania poszczególnymi obszarami życia publicznego skierowały uwagę bibliotek w kierunku troski o zabezpieczenie istnienia. Omówieniu zagadnień aktualnych towarzyszyło określenie miejsca bibliotek, przede wszystkim powiatowych, w dyskutowanym projekcie reformy administracyjnej. Była też sposobność do wzajemnego informowania się o skali zagrożeń i wskazywania na zjawisko zmniejszania się stanu sieci. Krytyczne uwagi oceniające bibliotekarską rzeczywistość kierowano nie tylko do kolegów posiadających pewne doświadczenia, ale głównie do zapraszanych przedstawicieli władz administracyjnych, wojewódzkich i ministerialnych.

Na spotkaniach bibliotekarzy bibliotek publicznych wystąpił też problem kształcenia, szczególnie na potrzeby bibliotek gminnych na poziomie średnim i policealnym. Powróciły sprawy znane, ale wciąż warte przypomnienia — że biblioteki publiczne winny być użyteczne dla całej sfery działalności lokalnej, a swe funkcje wiązać z potrzebami środowiska²⁶.

Automatyzacja bibliotek to kolejna kategoria problemowa przewijająca się podczas bezpośredniej dyskusji środowiska wszystkich poziomów upowszechniania nauki. Problemy te naświetlano wielokierunkowo — od strony nauczania w planie dydaktycznym uczelni, poprzez rozpoznanie i charakterystykę funkcjonujących na rynku bibliotecznych rozwiązań softwarowych, po relacje z indywidualnych implementacji. O tych sprawach, o przejawach automatyzacji w procesach biblioteczno-informacyjnych, narzędziach oraz zdobytym doświadczeniu dyskutowano na poziomie ogólnym na konferencjach we Wrocławiu²⁷, Toruniu²⁸, podczas otwartego zebrania komisji Automatyzacji ZG SBP²⁹; podczas spotkań różnych środowisk dziedzicznych, m.in. bibliotekarzy bibliotek medycznych³⁰, muzycznych³¹, kościelnych³², technicznych³³ oraz różnych pionów organiza-

²⁴ Por. poz. 5.

²⁵ Por. poz. 17.

²⁶ Konferencja — „Samorząd terytorialny a biblioteki publiczne” — 12-13.12.1990 Warszawa; por. *Prz. Bibliot.*, *Bibliotekarz* 1990, nr 3-4.

²⁷ por. poz. 13

²⁸ Konferencja ogólnopolska — „Komputeryzacja biblioteki” — 24-25.05.1993 Toruń; por. *mat. konferencyjne*.

²⁹ Zebranie otwarte Komisji Automatyzacji ZG SBP — 25.06.1991; por. *Prz. Bibliot.* 1991, z. 1.

³⁰ Por. poz. 20.

³¹ Por. poz. 21.

³² Konferencja nt. komputeryzacji bibliotek kościelnych — 24.06.1991 Warszawa; por. *Prz. Bibliot.* 1991, z. 1; *Narada bibliotek kościelnych nt. komputeryzacji* — 23.09-1991 Warszawa; *Prz. Bibliot.* 1991, z. 2.

³³ Spotkanie nt. biblioteki skomputeryzowanej — „Skomputeryzowana biblioteka dzisiaj i jutro” — 19.05.1993 Warszawa; por. *Bibliotekarz* 1993, nr 6.

cyjnych, tj. bibliotekarzy bibliotek publicznych³⁴, bibliotek szkół wyższych³⁵, ośrodków informacji³⁶.

Ponieważ problemy pojawiły się w gruncie rzeczy podobne, pogrupowano je w 4 dość wyraźnie rysujące się bloki tematyczne.

1. KIERUNKI WDROŻEŃ TECHNIKI KOMPUTEROWEJ W BIBLIOTEKACH POLSKICH — PODSUMOWANIA I ZAMIERZENIA:

• ocena stanu komputeryzacji bibliotek polskich

— charakteryzowano stan zatrudnienia i wielkość zbiorów, wielkość środowiska użytkowników, wielkość i stan komórki automatyzacji, posiadany sprzęt, tryb pracy; omawiano obszary automatyzacji, tj. wdrożenia na poszczególnych odcinkach pracy, działania w ramach sieci lokalnych, dostęp do komputera dużej mocy, możliwości wykorzystywania i poszukiwań w bazach danych oraz wykorzystywania elektronicznej poczty;

• charakterystyka polskiego rynku baz danych i relacja z własnymi doświadczeń

— na ilustrację powyższego mogą składać się opisy większości zjazdów z lat 1990-1993, np. na konferencji bibliotek medycznych jednym z tematów wiodących była komputeryzacja; jednocześnie swe rozwiązania komputerowe wynikające z uczestnictwa „w programie” VTLs prezentowała Biblioteka Główna Uniwersytetu Gdańskiego; na V-tej konferencji plenarnej sieci bibliotek współpracujących z I-szą Centralną Biblioteką Techniczną omówiono stan komputeryzacji w bibliotekach Politechniki we Wrocławiu, Poznaniu, Warszawie, Łodzi i Kielcach (Politechnika Świętokrzyska); podczas narady w KBN swe osiągnięcia na polu komputeryzacji procesów informacyjnych prezentował OIN PAN; na seminarium zorganizowanym przez OIN PAN i Instytut Geodezji i Kartografii scharakteryzowane zostały bazy danych dla systemu ochrony środowiska³⁷; na konferencji w Kędzierzynie-Koźlu omówiono dorobek i kierunki rozwoju w zakresie automatyzacji w Instytucie Ciężkiej Syntezy Organicznej „Blachownia”, Centrum Informatyki Naukowej i Przemysłowej w Warszawie, w Instytucie Ekonomiki Przemysłu Chemicznego o. w Gliwicach; na III-cim symposium „Gliwice’ 93” własne rozwiązania pokazywał Instytut Metali Nieżelaznych; narady białostockie z kolei miały na celu zapoznanie się ze stanem komputeryzacji w bibliotekach publicznych miast Polski oraz ofertą Biblioteki Narodowej.

• prezentacja zamierzeń w zakresie powiązań sieciowych instytucji własnej z istniejącymi i projektowanymi rozwiązaniami w ramach możliwości technologicznych

— zagadnienia te, z akcentem indywidualnym, powracały i przewijały się w różnym zakresie przez obrady konferencji wyżej wymienionych, a także przez

³⁴ Konferencja — „Automatyzacja bibliotek publicznych: praktyczne aspekty” — 26-28.10.1993, Białystok; por. materiały pokonferencyjne.

³⁵ Por. poz. 12.

³⁶ Konferencja — „Wspomaganie badań naukowych zautomatyzowanym systemem informacji w jednostce badawczo-rozwojowej” — 9-10.12.1992, Kędzierzyn-Koźle; por. PTIN 1993, nr 2.

³⁷ Seminarium — „Bazy danych i ich wykorzystanie w systemie monitoringu i ochrony środowiska” — 28.05.1991 Warszawa; por. ZIN 1991, nr 1.

pozostałe sesje „komputerowe”, m.in. we Wrocławiu i Toruniu. Bezpośrednia wymiana poglądów uczestniczących w posiedzeniach pracowników bibliotek, ośrodków informacji i członków władz ułatwiały formułowanie tez oraz uchwał adresowanych do środowisk decyzyjnych i opiniotwórczych. Powracał postulat finansowy oraz oczekiwania na:

- komputerową edukację, gotowe systemy, przyjazne, nie burzące przyzwyczajęń interfejsy,

- powołanie centralnego ośrodka metodycznego (połączone z krytyczną oceną Biblioteki Narodowej na tym polu) w dziedzinie automatyzacji procesów bibliotecznych,

- powołanie ogólnokrajowego forum wymiany informacji w tym zakresie, krystalizacji opinii specjalistów, promocji uznanych rozwiązań,

- doradztwo, opiekę i pomoc placówkom informacji ze strony władz (uczeln, instytutów, KBN, MEN i in.),

- decyzje (bez precyzowania czyje) w sprawie i zakup takiego systemu komputerowego, w oparciu o który można by budować systemy lokalne dobrze włączone w system krajowy wymiany informacji,

- stworzenie możliwości, by biblioteki nowe obmyślające plan komputeryzacji mogły podporządkować się rozwiązaniom istniejącym.

Wymiana myśli na tematy komputerowe obok wielu swych aspektów poznawczych sprzyjała sformułowaniu pytań, które do momentu rozstrzygnięć, inspirować będą do dyskusji, pytań o:

- podstawy i zasadność wyboru narzędzia programowego,

- tryb organizacji pracy w sieci bibliotek współtworzących wspólne katalogi,

- mechanizmy i procedury łączności między zautomatyzowanymi polskimi placówkami.

Oczekiwania większości uczestników konferencji dotyczą pozyskania kompleksowej informacji o działających aktualnie systemach, możliwościach ich wdrożenia, wymogach sprzętowych i etapach pełnej implementacji. Niekiedy wyrażane spostrzeżenia miały charakter bardziej spektakularny; np. adresowane do środowisk dokumentujących przejawy polskiej myśli naukowej wskazywały na potrzebę:

- wprowadzenia krajowych publikacji do abstraktów zachodnich (nawet kosztem rezygnacji z opracowywanych w ośrodkach informacji przeglądów dokumentacyjnych czy informacji ekspresowych),

- obowiązkowego przekazywania danych wprowadzanych do SYNABY także do „Dissertation Abstracts International”.

2. ZAGADNIENIA KSZTAŁTOWANIA METODYKI I BUDOWY WARSZTATU PRACY BIBLIOTEKARZA W WARUNKACH TECHNOLOGII KOMPUTEROWEJ

- w dyskusji dużo czasu poświęcono omówieniu znaczenia formatu struktury danych dla potrzeb katalogów OPAC, roli i zasadom realizacji kartotek haseł wzorcowych — osobowych i opisu przedmiotowego. W sytuacji powszechnego zrozumienia, że automatyzacja procesu pracy wymaga ładu — unifikacji i kompleksowości; zwracano uwagę na potrzebę standaryzacji i opracowywania różnego typu dokumentów normalizacyjnych.

3. METODY I KRYTERIA WYBORU PAKIETU OPROGRAMOWANIA PROCESÓW BIBLIOTECZNYCH

— wymiana poglądów skupionych wokół znanych na polskim rynku ISIS-a z jego modyfikacjami i wersjami, MAK-a, MOL-a, LECH-a, SOW-y i in. znalazła szczególnie pełną i interesującą prezentację na konferencji toruńskiej; temat ten pojawił się i przy innych okazjach, często jako charakterystyka baz danych sporządzanych przy wykorzystaniu tych pakietów³⁸.

4. TECHNOLOGIE KOMPUTEROWE I MOŻLIWOŚCI ICH ADAPTACJI W PROCESACH BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNYCH

— szczególnie silnie eksponowane było zagadnienie budowy zintegrowanego systemu bibliotecznego, połączone z charakterystyką coraz bardziej znanych w Polsce pakietów ALEF i VTLS. Przebieg konferencji wzbogacały wykłady na temat sieci komputerowych, elektronicznej poczty, reguł łączności i wymiany informacji bibliotecznej i bibliograficznej między placówkami oddalonymi przestrzennie. Na tle rozwiązań zagranicznych rozważano polskie możliwości w tym zakresie.

Systemy ekspertowe, tzw. systemy sztucznej inteligencji z ich możliwościami doradczo-decyzyjnymi przybliżyły bibliotekarzom seminaria w OIN PAN³⁹ oraz seminarium gliwickie.

Równie skomplikowane pod względem technologii i języka programowania, ale przyjazne — jak dowodzono w trakcie wykładów — dla użytkownika **systemy hipertekstów i multimedia** scharakteryzowane zostały na sympozjum w Gliwicach'93 oraz w OIN PAN⁴⁰.

Laserowe nośniki informacji są tematem bardziej znanym, częściej też wiążąca się tu problematyka gościła w programach obrad konferencji⁴¹. Zwykle prezentacje słowne wzbogacały pokazy możliwości wyszukiwawczych.

5. ZAGROŻENIA I KORZYŚCI Z AUTOMATYZACJI

— podczas omawianych konferencji stawiano czasem przewrotne pytanie o to, co komputeryzacja właściwie winna przynieść bibliotece. Zwracano uwagę, że oprócz przyjemności i ewidentnych uproszczeń procedury powtarzalnych czynności, wdrożenie technologii komputerowej stawia przed nowymi wyzwaniami, takimi jak:

³⁸ Ciekawą formą „szkoły” dla bibliotekarzy zainteresowanych problemami automatyzacji jest cykl comiesięcznych spotkań w MBP im. J. Piłsudskiego w Łodzi, w których uczestniczą przedstawiciele bibliotek łódzkich, okręgu oraz Kadry Bibliotekarstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego, zapoczątkowany jesienią 1993 r.

³⁹ Seminarium OIN PAN — „Systemy ekspertowe i sztuczne sieci neuronowe” — 27.10.1991, Warszawa; por. Systemy ekspertowe materiały pokonferencyjne.

⁴⁰ W cyklu naukowo-dydaktycznych seminariów organizowanych przez OIN PAN w 1991 r. m. in. omawiano problematykę hipertekstu; por. Działalność seminarijną OIN PAN w 1991 r. ZIN 1992, nr 2.

⁴¹ Konferencja — „Nowoczesne techniki przekazywania informacji z wykorzystaniem dysków optycznych CD ROM — 14-15.05.1991 Warszawa; por. ZIN, 1992 nr 1.

- potrzeba zmian organizacyjnych,
- potrzeba zmian dydaktycznych,
- uwzględnienie zagrożeń w sensie „medycznych przypadłości” (tzn. wpływ na wzrok, stres itp.),
- potrzeba refleksji i ponownego określenia „filozofii” zawodu.

Zagadnienie dostępu do zbioru danych systemu informacyjnego rysuje się jako następna grupa tematyczna bibliotekarskich konferencji ostatnich lat. Złożoność problematyki odpowiada wielości wątków obecnych w programie obrad. Możliwość wykorzystania języka naturalnego w katalogach zautomatyzowanych ze szczególnym zwróceniem uwagi na rozszerzenie technik wyszukiwawczych i wypływające stąd komplikacje poruszyło m.in. polsko-rosyjskie seminarium w 1991 r.⁴². Wybrane pogłębione problemy metodyki opracowania przedmiotowego zbiorów z wejrzeniem m.in. na adekwatność tematowania i kategoryzacji przy wykorzystaniu reguł „Instrukcji” wypełniły treść konferencji gdańskiej z roku 1991⁴³. Zagadnienia metodyczne budowy słownika tematów i określników jako narzędzia precyzującego język komunikacji użytkownika z systemem są obecnie rozwijane w trakcie prac nad kartoteką autorytatywną haseł przedmiotowych⁴⁴. Zagadnienie języków informacyjno-wyszukiwawczych sporo miejsca zyskały na seminariach naukowo-dydaktycznych w OIN PAN, organizowanych dla pracowników Ośrodka i przedstawicieli instytucji bibliotecznych i informacyjnych⁴⁵.

Tematy związane z organizacją warsztatu pracy bibliotekarza niezmiennie angażują uwagę środowiska. Takie zagadnienia, jak gromadzenie zbiorów⁴⁶, zarówno metodami tradycyjnymi, jak i w trybie wymiany zagranicznej⁴⁷, organizacja informacji o zbiorach⁴⁸ czy metody udostępniania⁴⁹ — rozpatrywano w nowym świetle marketingu i ekonomii⁵⁰.

Odrębny charakter miały zjazdy o tematyce historycznej, tj. z zakresu historii książki⁵¹, ruchu wydawniczego⁵², funkcjonowania piśmiennictwa w warunkach kontroli państwa⁵³ czy też pełne zadumy nad osiągnięciami wybitnych związanych z biblioteką Polaków⁵⁴.

⁴² Seminarium polsko-rosyjskie nt. problemów metodyki opracowania przedmiotowego w systemach tradycyjnych i zautomatyzowanych — 6-8.11.1991 Warszawa; por. Bibliotekarz 1991, nr 11-12.

⁴³ Por. poz. 14.

⁴⁴ Por. poz. 15.

⁴⁵ Seminaria naukowe OIN PAN, oprac. A. PiZIN 1990, nr 1 s. 225-229.

⁴⁶ Sesja popularno-naukowa — „Gromadzenie zbiorów w nowym krajobrazie wydawniczym kraju” — 26.05.1993 Wrocław; por. Bibliotekarz 1993 nr 7; por. też poz. 7.

⁴⁷ Konferencja nt. wymiany wydawnictw z kontrahentami zagranicznymi — 6.02.1991 Toruń; por. Bibliotekarz 1991, nr 5.

⁴⁸ Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych — „Organizacja systemów informacji o czasopiśmie z importu” — 13.11.1990; por. Bibliotekarz 1991, nr 1.

⁴⁹ Konferencja problemowa bibliotek medycznych — „Współpraca bibliotek medycznych w zakresie udostępniania zbiorów i informacji naukowej” — 21-22.06.1991 Warszawa; por. Prz. Bibliot. 1991, z. 2.

⁵⁰ Konferencja — „Wydawnictwa — księgarstwo — biblioteki w gospodarce rynkowej” — 14.05.1993 Warszawa; por. Bibliotekarz 1993, nr 6.

⁵¹ Sesja międzynarodowa — „Najstarsze druki cerkiewno-słowiarskie i ich stosunek do tradycji rękopiśmiennej” — 07-10.11.1991 Kraków; por. Prz. Bibliot. 1991, z. 3-4; por. też Sesja Naukowa poświęcona historycznym księgozbiорom cieszyńskim — 18-20.11.1991, Cieszyn; por. Prz. Bibliot. 1991, z. 3-4.

⁵² Sesja naukowa — „Ruch wydawniczy i księgozbiory z terenów byłych Prus Królewskich i Książęcych z XVI - XX w.” — 20-21.09.1991 Toruń; por. Prz. Bibliot. 1991, z. 2.

⁵³ Konferencja — „Piśmiennictwo — system kontroli — obiegi alternatywne” — 10-13.12.1990, Warszawa; por. Prz. Bibliot. 1990, z. 3-4.

⁵⁴ Spotkanie poświęcone pamięci Aleksandra Birkermajera — 18-19.12.1992, Poznań; por. Bibliotekarz 1993, nr 3.

Wielość zmian, którym podlegają systemy biblioteczno-informacyjne wymusza m.in. krytyczne spojrzenie na zagadnienia kształcenia bibliotekarzy, zwłaszcza na poziomie wyższym⁵⁵. Krakowska konferencja dała sposobność zapoznania zainteresowanych z nowymi tendencjami w tym zakresie.

Szczególną powinność w działalności zawodowej bibliotekarza stanowi praca z chorymi i niepełnosprawnymi. Pozycja biblioterapii nie jest jeszcze do końca ustalona (odrębny przedmiot czy jedna z metod terapii); podczas konferencji⁵⁶ powracano do tego tematu, oferując forum dyskusyjne niezbędne dla stopniowej krystalizacji stanowisk.

Refleksyjne w swej wymowie zagadnienie szeroko rozumianej odpowiedzialności bibliotekarzy poruszyła konferencja nt. etyki⁵⁷.

Wysiłek organizacyjny i różnorodna ranga spotkań — od ogólnokrajowych po resortowe wielu specjalności — wskazuje, że dla przedstawicieli nauki o książce, bibliotece i informacji naukowej były to zjazdy potrzebne. Ich wieloraka tematyka w skali ogólnej objęła swym zakresem większość problemów współczesnej nauki o bibliotece i informacji naukowej, ze szczególnym wyeksponowaniem warunkowań zjawiska komunikacji. Powstałe przy okazji publikowane materiały pokonferencyjne czy referaty przedrukowywane w postaci artykułów w czasopiśmie to niezły materiał poznawczy i dydaktyczny. Przewaga problemów praktycznych przesądziła o konsultacyjnym i pragmatycznym charakterze spotkań. Potrzebę wzajemnych kontaktów wywoływały przede wszystkim zagadnienia warsztatowo-techniczne. Problemy komputeryzacji obserwowane na przykładzie instytucji zagranicznych i doświadczenia wiodących polskich przedstawicieli wskazywały obszary nakłaniające do poszukiwania jednolitych ustaleń i spójnych rozwiązań. Zagadnienia formatu, wzorcowych kartotek, trybu powiązań i możliwości uczestnictwa w obiegu sieciowym informacji wielokrotnie powracały jako temat dyskusyjny. Prezentacja własnych i eksploatowanych komputerowych zbiorów informacji wypełniła większość spotkań, dając wyobrażenie o potencjale przechowywanym w maszynowej pamięci. Charakterystyka pakietów możliwych do zaimplementowania w warunkach biblioteki czy ośrodka informacji zwyczajowo już towarzyszyła spotkaniom środowiska. Potrzebę bibliotekarskiej dyskusji wywołało także poczucie zagrożonego funkcjonowania instytucji upowszechniania nauki. Obok spraw kluczowych, prawno-finansowych, pojawiła się potrzeba ponownego określenia funkcji oraz możliwości tych jednostek w okresie zapoczątkowanych i powoli krzepnących przemian gospodarczo-społecznych. W dyskusji wokół czynności gromadzenia i form udostępniania zbiorów punkt widzenia przeniesiono na aspekty ekonomii.

Tematyka spoza pola bezpośrednich doświadczeń zawodowych była reprezentowana mniej licznie. Zagadnienia np. z zakresu teoretycznych aspektów języka informacyjnego, historii książki, funkcjonowania piśmiennictwa w społeczeństwie czy nowych mediów — pojawiały się nie za często. Dla oceny stanu polskiej bibliologii ważne znaczenie miała konferencja „literaturowa”⁵⁸, podczas której dokonano oceny, podsumowania oraz analizy tematyczno-statystycznej piśmiennictwa z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej.

⁵⁵ Konferencja — „Kształcenie bibliotekarzy w szkołach wyższych — kształcenie bibliotekarzy biblioterapeutów” — 24-26.05.1993 Kraków; por. *Bibliotekarz* 1993, nr 11.

⁵⁶ Seminarium — „Obsługa biblioteczna inwalidów wzroku — rehabilitacyjne funkcje bibliotek i literatury” — 8-9.10.1990 Toruń; por. *Bibliotekarz* 1991, nr 1.

⁵⁷ Konferencja — „Bibliotekarska etyka zawodowa” — 3.12.1990 Kraków; por. *Prz. Bibliot.* 1990, z. 3-4; *Bibliotekarz* 1991 nr 2-3.

⁵⁸ Konferencja — „Piśmiennictwo w zakresie bibliotekarstwa i informacji naukowej — stan i perspektywy” — 7.12.1990, Warszawa; por. *Prz. Bibliot.* 1990, z. 3-4

Ocena stopnia nasycenia programu obrad bibliotekarskich spotkań tematyką teoretyczną jest trudna. Analizy szczegółowych problemów badawczych referowane podczas trwania niejednej konferencji dotyczyły różnych problemów; wtopione w ogólny nurt wymiany doświadczeń często nie skupiły należytej im uwagi⁵⁹. Takie badawcze przyczynki nie zawsze uważnie były odnotowywane także w czasopiśmienniczych sprawozdaniach, przysłonięte problematyką dominującą.

Sposób referowania przebiegu konferencji to osobna sprawa. Sugerowalibyśmy, jak czynią to niektórzy sprawozdawcy, potrzebę wyszczególniania tytułów wszystkich wygłoszonych referatów i komunikatów, co dla zainteresowanych, a nie biorących czynnego udziału, stanowić może cenne źródło informacji.

W analizowanym materiale zwraca uwagę znaczący udział w konferencjach przedstawicieli naukowych jednostek akademickich bibliotekoznawstwa. Współorganizując spotkania wspólnie z bibliotekami, placówki akademickie tematykę obrad nakierowywały często na aktualne zagadnienia bibliotekarstwa; ma to swe podstawy w tym, iż proces kształcenia nowych kadr wymusza niejako — szczególnie na tym polu — sprzężenie zwrotne: teoriopoznawcze i warsztatowo-laboratoryjne; a naukowa odpowiedzialność wnosi w omawiany krąg spraw racjonalną metodę „szkiełka i oka”, dla niektórych stanowiąc atrakcyjne wyzwanie czynnego uczestnictwa w kształtowaniu podstaw nowoczesnego systemu biblioteczno-informacyjnego w Polsce. Seminaria i sesje o dominującym rodowodzie akademickim silnie akcentowały zagadnienia dydaktyki — komputerowej (szkoła w Karpaczu⁶⁰), opracowania rzeczowego⁶¹ (konferencja gdańska) oraz w zakresie ogólnych programów kształcenia, w tym dla zadań specjalnych (konferencja krakowska)⁶².

Nieco inny charakter od uwzględnianych w tej pracy miały cykle wykładów wygłoszonych w IBIN Uniwersytetu Warszawskiego przez nauczycieli akademickich z Niemiec i Holandii⁶³. Spotkania adresowane głównie do studiującej młodzieży, niekiedy miały charakter otwarty, goszcząc pracowników bibliotek i ośrodków informacji. Takie tematy, jak np. komunikacja interpersonalna, formułowanie pytań informacyjnych i sposoby odpowiedzi na nie, multimedia oraz zarządzanie informacją dały wgląd w aktualne trendy badań bibliotekoznawczych za granicą. Przedstawieniu złożoności zagadnienia i wstępnej koncepcji kolejnego tomu „Encyklopedii Polskiej XX wieku” omawiającej zjawisko informacji i dokumentacji poświęcona była konferencja w Zaborowie⁶⁴.

W ogólnym odbiorze przedmiotowa analiza konferencji z udziałem przedstawicieli różnych aspektów nauki o książce, bibliotece i informacji naukowej potwierdza odmienną perspektywę oglądu procesów biblioteczno-informacyjnych przez przedstawicieli środowisk akademickich i bibliotekarstwa praktycznego.

⁵⁹ Za przykład niech posłuży raport z badań E. Głowackiej pt. „Efektywność wyszukiwań rzeczowych w bazach danych” zaprezentowany w Toruniu (por. poz. 229) bądź W. Babika „Słownik języka informacyjno-wyszukiwawczego, a słownik terminologiczny — zarys problematyki” z sympozjum gliwickiego (por. poz. 6).

⁶⁰ Szkoła jesienna — „Humanista przy komputerze” — 12-15.11.1991, Karpacz; por. Prz. Bibliot. 1991, z. 3-4; por. też ZIN 1991 nr 1.

⁶¹ Por. poz. 15.

⁶² Por. poz. 56.

⁶³ Współpraca Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego z Instytutem Bibliotekoznawstwa, Dokumentacji i Informacji Politechniki w Deventer (Holandia) i Wydziałem Bibliotekoznawstwa, Informacji i Dokumentacji Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Hanowerze (RFN). Bibliotekarz 1993, nr 10.

⁶⁴ Konferencja — „Informacja i dokumentacja w kulturze polskiej XX w.” — 3-4.12.1992; por. ZIN 1993, nr 1.

Z tego powodu w grupie nauk o rodowodzie bibliologicznym poszukiwanie wspólnej płaszczyzny wymiany myśli jest nieodzowne i pożądane dla obu stron. Obecna formuła spotkań bibliotekarzy teoretyków i praktyków nie nosi znamion symptomów kryzysu nauki. Negatywne zjawiska — jak np. rozproszenie problemowe, niechęć do referowania przez uczonych fragmentów własnych prac naukowo-badawczych w pewnej mierze występują, lecz nie obniża to drastycznie informacyjnej wartości spotkań. Choć analizowane przykłady dotyczą jednej wybranej spośród wielu dyscyplin nauki, zaobserwowane tu stany wydają się typowe i reprezentatywne dla całości zjawiska. Konferencja naukowa z przynależnymi jej słabościami (np. brak czasem nadrzędnej tematyki obrad, „mikra” niekiedy dyskusja, niedostatek tekstów stricte naukowych, obfitość wystąpień o charakterze komunikatów, nieobecność wybitnych autorytetów i in. — nadal pełni funkcję ważnego źródła informacji z powodów następujących:

- Aktywizuje środowisko, stwarzając sposobność do wymiany poglądów. Jednocześnie skłania do przemyśleń skoncentrowanych wokół zgłoszonej tematyki obrad, a także sprzyja intelektualnej penetracji dyscypliny celem wyboru tematów potencjalnych.

- Stanowi forum dyskusji merytorycznej wokół spraw teoretycznych i warsztatowych, przez co sprzyja krzepnięciu i obiektywizacji pewnych obszarów wiedzy; wskazując partie nierozstrzygnięte i kontrowersyjne inspiruje do badań szczegółowych.

- Poprzez płaszczyznę nawiązywanych kontaktów osobistych, staje się jednym z kanałów „nieformalnych źródeł informacji naukowej”. W kulaarowych dyskusjach, z natury rzeczy wymykających się literaturowemu opisowi, kryje się atrakcyjność informacyjna konferencji; nieocenioną wartość przypisują uczestnicy „nowinkom” oraz danym o pracach i badaniach w toku realizacji. Mimo istnienia specjalistycznych systemów, ten typ informacji jest możliwy do uzyskania tylko w drodze uczestnictwa bezpośredniego.

- Czasem pełni konferencja wobec niektórych jej uczestników funkcje poznawcze, przez co realizuje się postanie włączania wiedzy w szerszy obieg komunikacji naukowej.

- Konferencja naukowa jako ogniwo systemu komunikacji naukowej i społecznej pełni też rolę „przekaznika” i nadawcy względem szerszych grup pozaprofesjonalnych; konferencje otwarte skupiają uwagę zainteresowanych, uwrażliwiają jednostki odpowiedzialności administracyjnej.

- Konferencja sprzyja wreszcie kształtowaniu międzyludzkiej komunikacji. Dysponuje szerszym repertuarem środków interakcji aniżeli tylko wypowiedzi językowe. Możliwości techniki wzbogaciły przebiego spotkań (np. rzutniki foliogramów, wypunktowanie tez poszczególnych wystąpień, celem skupienia grona zainteresowanych rozmówców, rozszerzyły ich formę (telekonferencje, listy dyskusyjne za pośrednictwem poczty elektronicznej). Siła oddziaływania konferencji naukowych kryje się i w tym, że uczestniczący tam ludzie „wykorzystują komunikacyjnie nie tylko specjalnie do tych celów tworzone środki, lecz całe swoje wyposażenie naturalne i wszystko, co nabyli — zarówno umiejętności, jak i wiedzę oraz doświadczenie — a także wszystko, co ich otacza”⁶⁵. Konferencja naukowa dla uczestniczących w niej osób to każdorazowe zdarzenie natury społecznej i osobistej (indywidualnej).

⁶⁵ F. Grucza, O komunikacji międzyludzkiej — jej podstawach, środkach, rodzajach, płaszczyznach, składnikach i zewnętrznych uwarunkowaniach. W.: Modele komunikacji międzyludzkiej. Warszawa 1992, s. 9-30.

Bibliotekarskie konferencje stanowią odzew dla nadziei wyrażonej w zakończeniu artykułu J. Śmigiejskiego, iż „konferencja może stanowić forum dla skutecznego propagowania i rozpowszechniania określonych tendencji, dezyderatów i kryteriów oraz przyswajania pożądanых wzorów i konwencji, a więc dla wpływania na dalszy rozwój i ukierunkowanie nauki oraz dla eliminowania deformacji”.

Summary

SCIENTIFIC CONFERENCE — THE SOURCE OF INFORMATION FOR LIBRARIANS, LIBRARY AND INFORMATION SPECIALISTS

There are analysed conferences and similar meetings held in 1990-93 years including those described in published periodicals and conference papers and received by the author personally. Through the presentation of subjects of the analysed conferences it is pointed out the communicative value of that sort of information source for the milieus professionally bound up with library, scientific information establishments and dissemination of science.

Резюме

НАУЧНАЯ КОНФЕРЕНЦИЯ — ИСТОЧНИК ИНФОРМАЦИИ ДЛЯ БИБЛИОТЕКАРЕЙ, ВИБЛИОТЕКОВЕДОВ И ИНФОРМАЦИОННЫХ РАБОТНИКОВ

Проанализовано конференции и похожие встречи организованные в 1990-1993 годах, включая описанные в журналах и опубликованных конференционных материалах и полученных непосредственно автором. Представляя тематику анализированных конференций обращается внимание на коммуникативную ценность источников информации того вида для профессиональных сред связанных с библиотекой, учреждениями научной информации и популяризацией науки.

Czytajcie czasopisma bibliotekarskie !

ONE SĄ DLA WAS !

Miesięczniki Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich:

BIBLIOTEKARZ — pismo zajmujące się ważnymi i aktualnymi problemami bibliotekarstwa

PORADNIK BIBLIOTEKARZA — pismo o charakterze instrukcyjno-metodycznym przeznaczone głównie dla bibliotekarzy bibliotek publicznych i szkolnych.

Oba pisma w prenumeracie w: „Ruchu” i na pocztę.

Masz kłopoty z prenumeratą?
Brakuje Ci zaległych numerów?

Pisz do nas lub dzwoń.

U nas możesz zamówić prenumeratę na **dowolny** okres i kupić zaległe numery.

Kontakt telefoniczny: Dział Promocji i Sprzedaży 22-43-45

Zamówienia: Biuro ZG SBP ul. Konopczyńskiego 5/7

00-950 Warszawa

JĘZYKI INFORMACYJNE W WARUNKACH POSTĘPUJĄCEJ INFORMATYZACJI PROCESÓW INFORMACYJNYCH — kilka refleksji

Eugeniusz ŚCIBOR
Wyższa Szkoła Pedagogiczna
w Olsztynie

Definicja języka informacyjnego. Język informacyjny jako narzędzie komunikacji społecznej. Informatyka a język informacyjny. Przeszkody w korzystaniu z bibliotecznych katalogów online.

Autor artykułu chce podzielić się z czytelnikami „Zagadnień Informacji Naukowej” spostrzeżeniami i przemyśleniami na temat sytuacji języków informacyjnych na obecnym etapie rozwoju działalności informacyjnej, który charakteryzuje się przede wszystkim wzrastającym stopniem informatyzacji procesów informacyjnych i bibliotecznych.

Język informacyjny (język informacyjno-wyszukiwawczy) można określić jako język sztuczny, którego wyspecjalizowaną funkcją jest opis dokumentów w celu późniejszego odszukania ich w związku z zapytaniami użytkowników; język informacyjny umożliwia odwzorowanie treści dokumentu przez tworzenie zwartej jej reprezentacji oraz wyrażenie charakterystyk formalnych dokumentu przez podanie (wyliczenie) ich w wyborze i w postaci określonej regułami danego języka informacyjnego (1). Język informacyjny jest niezbędnym elementem każdego systemu informacyjno-wyszukiwawczego, nawet wtedy, gdy środki językowe są wbudowane w system w sposób nie pozwalający na łatwe odróżnienie ich od innych elementów systemu.

Już od około 40 lat na ewolucję języków informacyjnych silny wpływ wywiera automatyzacja procesów informacyjnych. Szeroko rozpowszechnione są już metody wspomaganego komputerowo budowy i aktualizacji słowników języków informacyjnych (tezaurusów, słowników języków haseł przedmiotowych i słowników słów kluczowych). Człowiek wykonuje podstawowe czynności intelektualne (dobór źródeł słownictwa, selekcja terminów z wybranych źródeł, rozróżnienie preferowanych i niepreferowanych jednostek słownika, wprowadzenie podstawowych relacji pomiędzy tymi jednostkami, opracowanie schematu systematycznej części słownika itp.), natomiast automatycznie wprowadzane są relacje będące konwersem relacji wprowadzonych już przez człowieka, porządkowanie wszelkich ciągów wymagających uporządkowania oraz generowanie różnych

układów słownictwa ze zbioru rekordów zawierających pełną informację o poszczególnych jednostkach leksykalnych danego słownika i wiążących je relacjach. Komputer znacznie ułatwia i przyspiesza rejestrację jednostek słownika, korektę oraz ostateczną edycję słownika.

Możliwe są niemal całkowicie automatyczne systemy budowy, utrzymania i aktualizacji słowników języków informacyjnych, ponieważ możliwe jest automatyczne wybieranie jednostek leksykalnych z tekstów dokumentów pochodnych lub pierwotnych oraz automatyczne wyznaczanie relacji pomiędzy tymi jednostkami (np. na podstawie ich sąsiedztwa w tekstach). Systemy także nie są jednak znane autorowi niniejszego artykułu; nie wiadomo też, w jakim stopniu słowniki, zbudowane całkowicie (lub niemal całkowicie) automatycznie, byłyby odpowiednie do potrzeb systemów informacyjnych, w których miałyby funkcjonować.

W stopniu jeszcze większym niż na budowę i aktualizację słowników wpłynęła automatyzacja na wyszukiwanie informacji. Zastosowanie komputerów umożliwiło używanie takich „sposobów” wyszukiwania jak maskowanie przedrostka, maskowanie końcówki, poszukiwanie danego ciągu znaków z dowolnym przedrostkiem i przyrostkiem itp.

Informatyzacja wyszukiwania informacji sprzyja używaniu „tradycyjnych” języków informacyjnych, tj. systemów klasyfikacji i języków haseł przedmiotowych, w sposób niekonwencjonalny, zbliżony do indeksowania współrzędnego. Na przykład w systemie wyszukiwania informacji w bazie danych „Przewodnika Bibliograficznego”, opartej na oprogramowaniu MAK („Małe Automatyczne Katalogi”), określniki funkcjonują jako samodzielne elementy wyszukiwawcze, mimo iż do tradycji języka haseł przedmiotowych należy traktowanie określników jako niesamodzielnych elementarnych jednostek leksykalnych, używanych wyłącznie z jednostkami samodzielnymi, tj. tematami.

Trzecim — obok budowy i aktualizacji słowników oraz wyszukiwania — obszarem, na którym informatyka styka się z językami informacyjnymi, jest automatyczne indeksowanie dokumentów¹. Wydaje się, że operacyjne, (funkcjonujące w praktyce) systemy automatycznego indeksowania są jeszcze stosunkowo nieliczne. Odnosi się wrażenie, że nie został jeszcze ostatecznie rozstrzygnięty problem efektywności porównawczej indeksowania automatycznego i indeksowania manualnego, które bywa także określane jako „indeksowanie intelektualne”. O ile jest mi wiadomo dotychczas nie stwierdzono wyższości indeksowania automatycznego nad indeksowaniem intelektualnym.

Jedną z konsekwencji informatyzacji procesów informacyjnych jest konieczność formalizacji wszystkich czynności związanych ze stosowaniem języka informacyjnego. W warunkach manualnego wyszukiwania informacji bibliotekarz lub dokumentalista mógł dobrą znajomością zbioru lub intuicją uzupełnić albo skorygować braki stosowanego języka informacyjnego. W systemie skomputeryzowanym nie jest to możliwe, toteż dokumenty i kwerendy muszą być dokładnie opisane według przyjętego języka informacyjnego. W systemach manualnych instrukcje wyszukiwawcze były często formułowane tylko w umyśle osoby przeprowadzającej wyszukiwanie, natomiast w systemach skomputeryzowanych muszą one być zarejestrowane, gdyż inaczej nie mogłyby być wprowadzone do komputera i porównane z charakterystykami wyszukiwawczymi dokumentów (5,6).

¹ Powyższe rozróżnienie trzech obszarów zastosowania informatyki w dziedzinie języków informacyjnych jest całkowicie umowne. Ponieważ indeksowanie i wyszukiwanie mogą być uważane za dwie strony tego samego procesu albo za dwa procesy ściśle ze sobą sprzężone, gdyż indeksowanie jest dokonywane z myślą o przyszłym wyszukiwaniu i nie miałoby sensu, jeśli wyszukiwanie nie byłoby w ogóle przewidywane, można równie dobrze wyróżnić tylko dwa obszary, a mianowicie :

1) budowę, utrzymanie i aktualizację słowników; 2) indeksowanie i wyszukiwanie informacji

Z punktu widzenia użytkowników informacji ogromne znaczenie miało pojawienie się systemów komputerowych z dostępem bezpośrednim oraz mikrokomputerów, zwłaszcza komputerów osobistych. Dotychczas — w warunkach manualnego wyszukiwania informacji lub wyszukiwania opartego na przetwarzaniu danych w trybie offline — przeciętny użytkownik nie znał stosowanego w danym systemie języka informacyjnego i nie musiał go znać, ponieważ przekłady kwerendy użytkownika na język informacyjny dokonywał zazwyczaj bibliotekarz lub dokumentalista. Zaobserwowano, że nawet użytkownicy poszukujący samodzielnie książek w bibliotekach z wolnym dostępem do półek, w których zbiory są rozmieszczone według przyjętego systemu klasyfikacji (np. według UKD), kierują się w swych poszukiwaniach raczej pewną orientacją „topograficzną” (tj. wiedzą, że w danym rzędzie regałów znajdują się dzieła o interesującej ich tematyce) i przyzwyczajeniem niż znajomością stosowanej klasyfikacji; użytkownik, który znalazł pewną liczbę książek dotyczących interesującej go problematyki w jednej części biblioteki, na przykład w części zawierającej dział UKD 9 Geografia. Biografia. Historia, nie jest skłonny do rozszerzenia swych poszukiwań na inne miejsca w bibliotece, np. na część biblioteki obejmującą dział 3 Nauki społeczne. Prawo. Administracja, gdzie mógłby znaleźć wiele książek o pokrewnej tematyce (4). Samodzielne wyszukiwanie informacji w systemach informacyjnych z dostępem bezpośrednim (np. w bibliotecznych katalogach online) wymaga jednak od użytkownika pewnej znajomości stosowanego języka informacyjnego i strategii wyszukiwawczych, nawet w tym wypadku, gdy zadanie ułatwiają mu indeksy, instrukcje dla korzystających z katalogu itp. (6).

Dla pracowników informacji w krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo (zwłaszcza w USA) zakończył się wyraźnie okres euforii komputerowej. Krytycznie jest tam oceniany stan rzeczy w zakresie korzystania z bibliotecznych katalogów online, które — jak się zdaje — są tą formą zbiorów informacji udostępnianych w trybie bezpośrednim, z którą najczęściej mają do czynienia użytkownicy „z ulicy”, nie obeznani z metodami docierania do informacji. Użytkownicy ci napotykają podwójną barierę, na którą składają się: 1) ograniczenia, złożoności i niekonsekwencje stosowanego języka informacyjnego (np. języka haseł przedmiotowych Biblioteki Kongresu); 2) konieczność — jak to określiła S. Klugman — „zrozumienia sposobu działania maszyny”, czyli konieczność zdobycia umiejętności poruszania się w systemie komputerowym. Poważnym utrudnieniem może być ograniczenie czasu użytkowania katalogu online, gdy w kolejce oczekują inni użytkownicy. W takich okolicznościach może obudzić się tęsknota za starym, pocziwym katalogiem kartkowym, gdy było „można przynajmniej schować się w kącie ze swoją szufladą i wierzyć, że się nie będzie przez nikogo tropionym” (4).

Na podstawie różnych ocen i spostrzeżeń spotykanych w literaturze dotyczącej języków informacyjnych i ich zastosowań można wyrazić przypuszczenie, że nawet w krajach wysoko rozwiniętych nie są w pełni wykorzystywane możliwości wynikające ze stosowania nowoczesnych technologii informacyjnych². Jedną z przyczyn może być niedostateczne zintegrowanie środków językowych z systemami informacyjnymi, w których i na potrzeby których środki te funkcjonują. Zagadnienie to zostało dobrze ujęte w artykule N. J. Williamson (7), gdzie autorka podała wyniki analizy 140 tezaurusów dotyczących 35 szerokich dziedzin i opracowanych w 5 językach (etnicznych) (tezaurusy te zostały wybrane losowo z przewodnika „Thesaurus Guide”). Według relacji N. J. Williamson 61% anali-

² Autor niniejszego artykułu wolałby określenie „techniki informacyjne”, ale w piśmiennictwie polskim i w praktyce przyjęł się zwrot „technologie informacyjne”.

zowanych tezaurusów było dostępnych tylko w postaci drukowanej, 32,8% tezaurusów istniało jednocześnie na nośniku maszynowym i w formie drukowanej. Tylko w przypadku jednego tezaurytu stwierdzono *explicite*, że jest on dostępny w trybie bezpośrednim. W 80% wypadków tezauryty poddane analizie były traktowane jako narzędzia indeksowania, w tym 47,8% używano jako narzędzi wyszukiwania ręcznego; w trybie bezpośrednim analizowane tezauryty były używane w wypadku 65,7% systemów, w których znalazły zastosowanie. Spośród tezaurusów, o których podano (we wskazanym wyżej przewodniku), że były stosowane do mechanicznego wyszukiwania informacji, 54,3% przypadła na kategorię „[dostępny] tylko w postaci drukowanej”. Reasumując powyższe dane autorka wyraziła przypuszczenie, że tylko 42 tezauryty, stanowiące 30% próbki 140 tezaurusów uwzględnionych w analizie, mogły być dostępne w trybie bezpośrednim. N.J. Williamson skomentowała przytoczone wyżej dane stwierdzeniem, że „nie są to liczby zachęcające”, a nieco dalej dodała spostrzeżenie, że „w większości wypadków tezauryty są używane raczej jako dodatki („przybudówki”) do systemów online niż jako narzędzia funkcjonujące w ramach [tych] systemów i w pełni z nimi zintegrowane. Williamson zauważyła, że „pomimo wyrafinowanej struktury niektórych tezaurusów i kojarzenia ich ze skomputeryzowanymi systemami, pewne istotne oznaki wskazują, że tezauryt jako narzędzie tak naprawdę nie precyzował się do epoki komputerów. Liczne używane dzisiaj tezauryty wyglądają jak tezauryty z końca lat 60-tych i rzeczywiście są używane mniej więcej w ten sam sposób”.

Przyczyną niewłaściwego stanu środków językowych, który z kolei powoduje ich niewłaściwe funkcjonowanie w systemach informacyjnych, jest w dużym stopniu ich niedostateczne przygotowanie do korzystania z nich przez użytkowników. To niewłaściwe przygotowanie może występować na dwu poziomach : 1) prezentacji zasobów leksykalnych danego języka w ramach jego słownika; 2) opracowania charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów. Jaskrawym przykładem niewłaściwego przygotowania środków językowych na poziomie słownika języka informacyjnego może być brak zbiorczego indeksu przedmiotowego do tablic Klasyfikacji Biblioteki Kongresu (KBK), o czym pisze wielu autorów amerykańskich, m. in. E. Broadbent (3). Od dawna w USA rozważana jest możliwość i konieczność takiego zaadaptowania Haseł Przedmiotowych Biblioteki Kongresu, by mogły one spełniać rolę zapisów indeksowych kierujących bezpośrednio do symboli KBK; adaptacja taka nie została jednak dotychczas zrealizowana. Cytowana wyżej E. Broadbent sygnalizuje też — przejawiające się od końca lat 70-tych — dążenie bibliotekarzy amerykańskich do podniesienia wartości intelektualnej rekordów (opisów) katalogowych za pomocą bogatej w treść informacji. Kierunek ten znalazł wyraz w eksperymencie przeprowadzonym pod nazwą „Dewey Decimal Classification Online Project”; w ramach tego eksperymentu badano efektywność wzbogacania rekordów za pomocą wyrażen zaczerpniętych z Klasyfikacji Dziesiątej Deweya (KDD), w tym zarówno z tablic zawierających symbole klasyfikacyjne, jak i z indeksu relacyjnego do tablic KDD. Dążenie bibliotekarzy amerykańskich do wzbogacania rekordów katalogowych dodatkową informacją świadczy o tym, że dotychczas stosowany opis rzeczowy dokumentów wydaje się niedostateczny; środki językowe nie są zatem odpowiednio przygotowane również na poziomie sporządzania charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów.

W zautomatyzowanych systemach bibliotecznych ogromne znaczenie ma budowanie kartotek haseł wzorcowych. Tworzenie takich kartotek zapobiega stratom informacji wynikającym z niejednolitej prezentacji tych samych elemen-

tów opisu przedmiotowego lub bibliograficznego (np. nazwy wydawcy) przez różne osoby wprowadzające dane do danego systemu, a nawet przez tę samą osobę w różnych okresach.

Oczywiście, największe znaczenie mają inherentne właściwości samego języka informacyjnego, jego słownictwa i gramatyki. Żaden, nawet najlepszy język informacyjny nie będzie jednak funkcjonował właściwie, jeżeli nie zostaną spełnione następujące warunki : 1) zaprezentowanie słownictwa danego języka informacyjnego w sposób zapewniający jak największą liczbę punktów dostępu do wyrażen zawartych w słowniku, co osiąga się m. in. przez opracowanie różnego rodzaju indeksów (np. indeksu permutacyjnego); 2) stosowanie indeksowania dostosowanego do charakteru dokumentów i potrzeb użytkowników; 3) gruntowne i systematyczne szkolenie użytkowników w zakresie korzystania z komputerowych systemów informacyjnych, w tym w zakresie rzeczowego (tematycznego) wyszukiwania informacji w trybie bezpośrednim.

Z literatury dotyczącej języków informacyjnych i ich zastosowań wynika istnienie wyraźnego rozziwu pomiędzy możliwościami wynikającymi ze wspaniale rozwijających się technologii informacyjnych, a rzeczywistym (często niewłaściwym) funkcjonowaniem środków językowych w konkretnych systemach informacyjnych, spowodowanego niedocenianiem i „niedoinwestowaniem” środków językowych w porównaniu z innymi elementami systemu informacyjnego.

W artykule z pewnością nie zostały rozpatrzone wszystkie problemy związane z rozwojem i funkcjonowaniem środków językowych w dobie postępującej informatyzacji procesów informacyjnych i bibliotecznych. Autor nie ustrzegł się też pewnego subiektywizmu. Dlatego zachęca czytelników do wypowiedzi na ten temat.

Literatura:

1. Bielicka L. A., Ścibor E.: Wprowadzenie do teorii języków informacyjnych. Warszawa: CINTe 1981. Materiały Szkoleniowe 21.
2. Broadbent E.: The online catalog: dictionary, classified, or both ? „Cataloging and Classification Quarterly” 1989, Vol. 10, nr 1/2, s. 105-124.
3. Dujol A.: Le clair et l'obscur : usage de la classification la Bibliothrque Publique d'Information. „Bulletin des Bibliothrques de France” 1986, t. 31, nr 3, s. 232-237.
4. Klugman S.: Failures in subject retrieval. „Cataloging and Classification Quarterly” 1989, Vol. 10, nr 1/2, s. 9-35.
5. Ścibor E.: Trzydzieści pięć lat ewolucji — języki informacyjne w latach 1953-1988. „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1991, t. XXV, s. 107-134.
6. Ścibor E.: Zastosowanie języków informacyjnych w zautomatyzowanych systemach informacji. Stan obecny i perspektywy. „Przegląd Informacji Techniczno-Ekonomicznych” 1974, nr 7-8/74, s. 54-72.
7. Williamson N. J.: The role of classification in online systems. „Cataloging and Classification Quarterly” 1989, Vol. 10, nr 1/2, s. 95-104.

Summary

SOME REFLECTIONS ON INFORMATION LANGUAGES IN THE CIRCUMSTANCES OF THE DEVELOPING COMPUTERIZATION OF INFORMATION PROCESSES

Using the form of discussion and reflection the author has taken up the problem of the definition of information languages and such topics as information language as a tool of public communication indicating those areas in which computer science meets information language. The author indicates the obstacles which make it difficult for users the use of online library catalogues and insufficient integration of linguistic tools and information systems.

Резюме

ИНФОРМАЦИОННЫЕ ЯЗЫКИ В УСЛОВИЯХ ПОСТУПАЮЩЕЙ АВТОМАТИЗАЦИИ ИНФОРМАЦИОННЫХ ПРОЦЕССОВ

Используя конвенцию дискуссии и примечаний автор поднял проблематику определения информационно-поискового языка, а также такие вопросы как информационно-поисковый язык как средство общественной коммуникации, с указанием тех областей, в которых вычислительная техника сталкивается с информационно-поисковым языком. Указывает препятствия затрудняющие потребителям использование библиотечных каталогов в режиме диалога и недостаточную интеграцию лингвистических средств с информационными системами.

TEZAUROS ORGANIZACJI MIĘDZYNARODOWYCH

Ewa Chmielewska-Gorczyca
Biblioteka Sejmowa

Tezaurus, Tezaurus Organizacji Międzynarodowych (TOM), System Tezaurusów Biblioteki Sejmowej (STEBIS). Zasady oboru deskryptorów i rozbudowy tezaury.

Tezaurus Organizacji Międzynarodowych (TOM) jest pierwszym z tezaursów tworzących spójny System Tezaurusów Biblioteki Sejmowej o nazwie STEBIS. To, że opracowany został jako pierwszy wynikało z potrzeb Biblioteki Sejmowej, która posiada liczne zbiory dokumentów wielu organizacji międzynarodowych (np. Wspólnoty Europejskiej, ONZ, Rady Europy) i ich agend, oraz z trudności w identyfikowaniu niektórych z tych instytucji wynikających z równoległego używania wielu wariantów ich nazw (różne języki naturalne, używanie postaci rozwiniętej lub skróconej (akronimu) lub wariantów nazwy rozwiniętej, itp.).

System STEBIS

Spójny system tezaursów STEBIS powstał jako efekt dwóch zadań postawionych przed Biblioteką:

- 1) tłumaczenia tezaury EUROVOC (por. 3)
- 2) utworzenia jednego systemu indeksowania dla różnych działów Kancelarii Sejmu.

System STEBIS składa się z 10 następujących tezaursów:

- TOM — tezaurus organizacji międzynarodowych
- TNG — tezaurus nazw geograficznych
- TPO — tezaurus polityki
- TZP — tezaurus zagadnień parlamentarnych
- TEP — tezaurus prawa
- TIK — tezaurus informacji i komunikacji
- TPS — tezaurus polityki społecznej
- TNO — tezaurus nauki i oświaty
- TPR — tezaurus transportu, przemysłu i rolnictwa
- TEB — tezaurus ekonomii i biznesu*.

* W stosunku do pierwszego projektu (por. 1,2) zrezygnowano z tezaury administracji, który został wchłonięty przez tezaurus polityki i tezaurus zagadnień parlamentarnych, a dodano kilka nowych, np. TIK, TPR, TNO.

Prace nad tezauresem nazw geograficznych (por. 2), tezauresem polityki, tezauresem zagadnień parlamentarnych i tezauresem prawa już zakończono, pozostałe tezaury mają już uporządkowane hierarchicznie zbiory deskryptorów umożliwiające ich testowanie (wstępne indeksowanie) i wymagają jedynie wzbogacenia o większą liczbę askryptorów, scope notes i relacji kojarzeniowych, czyli elementów służących podniesieniu efektywności ich wykorzystywania.

Wszystkie tezaury istnieją w postaci maszynowej oraz w postaci wydruków komputerowych, przy czym w większości wypadków zakres tezaury jest szerszy niż sugeruje to skrócony tytuł, np. w tezauruse nauki i oświaty znajdują się oprócz tych dwóch działów także działy: wychowanie, kultura, sztuka, religia, w tezauruse polityki społecznej istnieje duży dział „ochrona środowiska”, który mógłby sam stanowić niezależny tezaurus, w tezauruse polityki bardzo rozbudowany jest dział dotyczący wojskowości, a tezaurus transportu, przemysłu i rolnictwa obejmuje także działy leśnictwo i rybołówstwo. Wykaz działów wszystkich tezaurosów stanowi odrębną listę.

Każdy z tezaurosów może funkcjonować samodzielnie lub w połączeniu z innymi, razem tworzą system spójnych metodycznie i strukturalnie słowników obejmujących całość zagadnień stanowiących przedmiot zainteresowania i działalności Kancelarii Sejmu. Służyc mają do indeksowania dokumentów oraz wyszukiwania informacji w bibliograficznych i pełnotekstowych bazach danych. Zakres systemu STEBIS oraz dobór terminów dostosowany jest do zakresu dokumentów gromadzonych i opracowywanych w Bibliotece Sejmowej (katalog biblioteczny, mediateka, serwis prasowy) oraz potrzeb innych działów i biur Kancelarii Sejmu (np. baza danych aktów normatywnych).

Przy opracowywaniu tezaurosów korzystano ze specjalnego programu opracowanego przez firmę III (Instytut Inżynierii Informatycznej), będącego aplikacją programu Micro Isis (por. 2). Przewidywana jest ich konwersja do systemu ALEPH wykorzystywanego w Bibliotece Sejmowej oraz systemu TOPIC stosowanego w Ośrodku Informatyki Kancelarii Sejmu.

ZAKRES I STRUKTURA TOM

W tezauruse oprócz nazw organizacji międzynarodowych będących trwałymi związkami państw (organizacje międzyrządowe), osób fizycznych lub instytucji i stowarzyszeń krajowych o charakterze prywatnym lub publicznym z różnych państw (organizacje pozarządowe) uwzględnione zostały także nazwy organizacji o charakterze nieformalnym, tj. takich, których działalność oparta jest na strukturach nie mających charakteru umów międzynarodowych (np. Czerwony Krzyż).

Tezaurus organizacji międzynarodowych, tak jak pozostałe tezaury systemu STEBIS, jest tezauresem fasetowym, polihierarchicznym i wielojęzycznym. Ze względu na specyfikę zbioru deskryptorów tego tezaury (większość stanowią nazwy własne organizacji) przy ich porządkowaniu fasetowość wykorzystywana jest w niewielkim stopniu, jedynie przy nazwach typów organizacji, np.

- (ze względu na charakter podmiotu uczestniczącego)
 - organizacje międzyrządowe
 - organizacje pozarządowe
- (ze względu na zakres i charakter działalności)
 - organizacje charytatywne
 - organizacje kościelne

- organizacje kulturalne
- organizacje naukowe
- organizacje normalizacyjne
- organizacje religijne
- (...)
- (ze względu na środowisko)
- organizacje kobiece
- organizacje młodzieżowe
- organizacje przestępcze
- organizacje studenckie
- (ze względu na charakter prawny)
- organizacje niedochodowe
- organizacje nielegalne
- (...)

W poszczególnych fasetach deskryptory uporządkowane są alfabetycznie.

W większym stopniu niż fasetowość wykorzystywana jest w TOM polihierarchia, jako że niemal każdą organizację można zaliczyć do więcej niż jednego z wyróżnionych typów — np. NATO jest jednocześnie organizacją światową, organizacją międzyrządową oraz wojskową. Deskryptor NATO umieszczony jest więc w schemacie systematycznym trzykrotnie, jako deskryptor węższy w stosunku do wymienionych terminów, a w wykazie alfabetycznym ma trzy deskryptory nadrzędne, tj.

NATO,
BT organizacje międzyrządowe,
organizacje światowe,
organizacje wojskowe.

W zasadzie niemal każda prawie organizacja ma co najmniej dwa deskryptory szersze, pierwszy wskazujący jej zasięg geograficzny, zaczerpnięty z fasety:

- organizacje światowe
- organizacje regionalne
- — organizacje europejskie
- — — organizacje pozaeuropejskie
- — — — organizacje afro-azjatyckie
- — — — — organizacje afrykańskie
- — — — — — organizacje azjatyckie
- — — — — — — organizacje amerykańskie
- — — — — — — — organizacje Ameryki Łacińskiej
- — — — — — — — — organizacje arabskie

oraz drugi, wskazujący czy jest to organizacja międzyrządowa czy pozarządowa

ARTYKUŁ DESKRYPTOROWY

Struktura artykułu deskryptorowego zgodna jest z obowiązującymi normami, np.

NATO

SN Układ polityczno-wojskowy zawarty w roku 1949 w Waszyngtonie; siedzibą Sekretariatu jest Bruksela, a główne dowództwo znajduje się w Mons; obejmuje 16 państw.

UF Alliance atlantique

Atlantic Alliance
Atlantic Community
Communaute atlantique
(...)

OTAN

Pakt Atlantycki
Pakt Północnoatlantycki
Sojusz Atlantycki
Sojusz Północnoatlantycki
BT organizacje międzyrządowe
organizacje światowe
organizacje wojskowe
NT Grupa Planowania Nuklearnego
Komitet Planowania Obronnego
Komitet Wojskowy
Północnoatlantycka Rada Współpracy
Rada Północnoatlantycka
RT Partnerstwo dla Pokoju
Unia Zachodnioeuropejska
Zgromadzenie Północnoatlantyckie

Pole uwagi (SN — ang. scope note) służyć ma w większym stopniu zidentyfikowaniu organizacji niż jej charakterystyce, z reguły zawiera informacje o dacie powstania organizacji, jej siedzibie i ew. liczbie członków, ale już nie o jej celach, historii i charakterze działalności (ta ostatnia byłaby w zasadzie powieleniem informacji zapisanych w postaci deskryptorów szerszych).

W porównaniu z pozostałymi tezaurusami systemu STEBIS tezaurus organizacji międzynarodowych charakteryzuje się wyjątkowo dużą liczbą askryptorów (od kilku do kilkudziesięciu w jednym artykule deskryptorowym). Umożliwia to identyfikację danej organizacji przez wszystkie warianty jej oficjalnej nazwy, jakie spotyka się w różnych publikacjach, zarówno polskich jak i obcych. Askryptorem mogą więc być: akronim polski, akronim angielski, akronim francuski, akronim niemiecki, rozwinięta forma polska, rozwinięta forma angielska, francuska, niemiecka, przy czym każda z nich wystąpić może w kilku wersjach, np. dla CERN (Conseil Européen pour la Recherche Nucleaire) istnieje kilka wariantów rozwiniętej nazwy polskiej:

Europejska Organizacja Badań Jądrowych
Europejska Organizacja Badań Nuklearnych
Europejska Rada Badań Nuklearnych
Europejski Ośrodek Badań Jądrowych, itp.

Wynika to z istnienia w języku polskim kilku odpowiedników niektórych terminów występujących w nazwach organizacji, np.

Association — Stowarzyszenie, Zrzeszenie, Związek,
Center — Ośrodek, Centrum,
Union — Unia, Związek, itp.

lub różnej kolejności poszczególnych elementów wielowyrazowej nazwy, np. FAO — Organizacja ds. Wyżywienia i Rolnictwa ONZ, Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa, itp.

Tłumaczenia nazw rozwiniętych na język polski pochodzą z wielu informatorów (słowników przekładowych, encyklopedii i wykazów) i różnią się czasami w dużym stopniu. Jako askryptory występują nawet formy niepoprawne, jeśli

podane zostały w powszechnie dostępnych i często wykorzystywanych wydawnictwach informacyjnych, gdyż istnieje duże prawdopodobieństwo, że użytkownik może według tej właśnie formy prowadzić wyszukiwanie. Na przykład w „Wielkim słowniku francusko-polskim” (Wiedza Powszechna 1991, Warszawa), zdarzają się niepoprawne tłumaczenia nazw zaczynających się od słowa „International”, np. IATA — Stowarzyszenie Międzynarodowego Transportu Lotniczego, zamiast Międzynarodowe Stowarzyszenie Transportu Lotniczego (to organizacja jest międzynarodowa, nie transport).

Ze względu na zasady automatycznego sortowania akronimy bez kropek między poszczególnymi literami traktowane są jako różne formy akronimów z kropkami (stanowią dwa askryptory, np. NATO, N.A.T.O.). Jeśli nazwa organizacji uległa zmianie poprzednia jej nazwa, jej akronim i warianty językowe traktowane są jako askryptory, często więc spotyka się deskryptory mające od kilkunastu do kilkudziesięciu askryptorów, np.

OECD

UF Europejska Organizacja Współpracy Gospodarczej	(pol. hist.)
O.C.D.E.	(fr. akr. wsp.)
O.E.C.D.	(ang. akr. wsp.)
O.E.E.C.	(ang. akr. hist.)
OCDE	(fr. akr. wsp.)

(...)

Organisation de cooperation et de developpement...	(fr. wsp.)
Organisation europeenne de cooperation economique	(fr. hist.)
Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju	(pol. wsp.)
Organizacja Współpracy i Rozwoju Gospodarczego	(pol. alter.)
Organization for Economic Cooperation and	(ang. wsp.)
Organization for European Economic Cooperation	(ang. hist.)

itp.

DOBÓR DESKRYPTORÓW

Bazę wyjściową dla zbioru deskryptorów TOM stanowiły, jak w całym systemie STEBIS, odpowiednie działy tezaurusa EUROVOC (od 7606 do 7626) (por. 3) Zaczepnięty stamtąd zbiór deskryptorów uzupełniono o te nazwy organizacji, które wystąpiły w opracowaniach Kancelarii Sejmu (np. Biura Studiów i Ekspertyz, Biura Stosunków Międzyparlamentarnych) oraz w wybranych publikacjach spoza Kancelarii (np. „Najczęściej stosowane terminy w stosunkach z zagranicą. Wybór haseł”. Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Departament Prasy i Informacji 1994, Warszawa).

Spośród wielu alternatywnych nazw danej organizacji na deskryptor starano się wybrać nazwę najczęściej używaną, ogólnie znaną, co prowadzi do pewnych niekonsekwencji — deskryptorem jest raz nazwa pełna, kiedy indziej akronim, raz nazwa obca, kiedy indziej polski odpowiednik, np.

IFLA, ale Wspólnota Europejska,

ILO (nie MOP), ale OJA (Organizacja Jedności Afrykańskiej),
a nie OAU (Organization of African Unity).

Wszelkie próby wprowadzenia sztywnych zasad wyboru (np. przyjęcia tylko akronimów polskich) kończyły się niepowodzeniem i koniecznością uznania wyjątków lub tworzeniem sztucznych, mało lub w ogóle nie znanych nazw. Próbowano

także wybierać na deskryptory nazwy rozwinięte (jak każda polska tradycja biblioteczna), ale okazało się, że w wielu wypadkach formy rozwinięte albo nie są używane (np. dla Habitat), albo też użytkownicy ich nie znają (np. Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury dla UNESCO). Poza tym formy rozwinięte są, jak widać z przykładu UNESCO, bardzo długie (co powoduje małą czytelność ekranu „przepełnionego” wyświetlanym tekstem), a wyrażenia różnicujące nazwy poszczególnych organizacji występują z reguły na końcu (pierwsze wyrazy są dla wielu organizacji wspólne, np. Federation International des ..., Konferencja Narodów Zjednoczonych..., European Association ..., itp.). Większe zróżnicowanie występuje poza tym w formach rozwiniętych niż skróconych, z reguły jeden akronim ma kilka wariantów nazw pełnych.

Dla użytkownika niedogodnością w wypadku nazw rozwiniętych była konieczność wpisywania długich ciągów znaków stanowiących element wspólny wielu nazw organizacji (np. Międzynarodowa Organizacja ...), zanim dotarł do elementów różnicujących te nazwy. Jest to szczególnie uciążliwe dla użytkownika nieobycłego z klawiaturą, stwarza też większe ryzyko popełnienia błędu (literówki) prowadzącego do niewyszukania odpowiedniego hasła (najczęściej są to nazwy w języku obcym, a więc trudniejsze dla użytkownika polskiego).

W rezultacie w większości wypadków deskryptorami są akronimy, gdyż są powszechnie znane (np. GATT, FAO, itp.) i łatwiejsze w odczytywaniu z ekranu komputerowego. Świadomie preferowano akronimy obcojęzyczne, szczególnie dla organizacji o zasięgu światowym, gdyż polskie skróty albo nie istnieją, albo nie są znane użytkownikom i rzadko występują nawet w polskiej prasie i w polskich informatorach o organizacjach międzynarodowych (por. 4). O słuszności wyboru takiego rozwiązania można się było przekonać przy licznych demonstracjach tezaury, kiedy to w odpowiedzi na pytanie „Jaką organizację Pan/Pani sobie życzy” dla większości organizacji międzynarodowych podawano akronim angielski, a tylko dla organizacji o regionalnym zasięgu czasami polską formę rozwiniętą.

DALSZY ROZWÓJ TOM

W TOM struktura artykułu deskryptorowego i askryptorowego zgodna jest z międzynarodowymi normami dotyczącymi budowy tezaurów. Ze względu na specyfikę tego tezaury (duża liczba askryptorów) oraz ograniczenia prezentacji komputerowej (mała pojemność ekranu) rozważana jest zmiana tej struktury w celu podniesienia czytelności i efektywności korzystania z systemu. Przy strukturze obecnej informacje z punktu widzenia użytkownika najistotniejsze, tj. terminy szersze i węższe oraz kojarzeniowe, znajdują się nierzadko na drugim lub trzecim ekranie. Elementami artykułu deskryptorowego pojawiającymi się na pierwszym ekranie (zaraz po wyświetleniu hasła) są askryptory, których wartość informacyjna z punktu widzenia użytkownika jest najmniejsza. Askryptory pełnią w systemie w zasadzie funkcję pomocniczą, doprowadzenia użytkownika przez liczne warianty do formy słowa kluczowego zaakceptowanej przez system jako obowiązującej. Nie przynoszą dodatkowych informacji o pozostałych elementach wyszukiwawczych systemu, o charakterze organizacji (terminy szersze), jej agendach lub strukturze (terminy węższe), czy organizacjach prowadzących podobną działalność lub instytucjonalnie związanych (terminy kojarzeniowe).

Rozważana jest więc możliwość zmiany kolejności poszczególnych elementów artykułu deskryptorowego, np. wyświetlania zbioru askryptorów na końcu wykazu.

Planowane jest także dodanie odrębnego pola, w którym umieszczane byłyby odsyłacze do deskryptorów pokrewnych znajdujących się w innych tezaurusach systemu STEBIS, np. przy deskryptorze NATO odsyłacz „zob. też kraje NATO (TNG), współpraca wojskowa (TPO)”, itd. (dotychczas znajdowały się one w polu scope note).

Tezaurus Organizacji Międzynarodowych, tak jak i pozostałe tezaury systemu STEBIS, jest słownikiem wielojęzycznym i oprócz wersji polskiej ma wersję angielską, francuską i niemiecką. W przeciwieństwie jednak do pozostałych tezaurusów, odpowiedniki obcojęzyczne pełnią tu tylko rolę słownika przejścia do baz danych Wspólnot Europejskich, wskazując pod jakim deskryptorem występuje dana organizacja w poszczególnych wersjach językowych tezaurusu EUROVOC. Wszystkie bowiem deskryptory wymienionych wersji językowych tezaurusu EUROVOC występują jako askryptory w wersji polskiej TOM (będąc z reguły akronimem nazwy organizacji w danym języku). Wersja obca TOM powtarza więc tę nazwę, wskazując jednak, która z równoległe funkcjonujących form jest obowiązująca (stanowi deskryptor). Umożliwi to przy wyszukiwaniu, w przypadku braku publikacji na temat danej organizacji w Bibliotece Sejmowej lub zbyt małej ich liczby, bezpośrednie przejście do baz danych Wspólnot Europejskich dostępnych w Kancelarii Sejmu i stosujących EUROVOC do opisu zawartości treściowej swych publikacji. W przyszłości przewidywane jest dodanie w wersjach obcojęzycznych TOM oznaczających daną organizację wyrażen innych języków informacyjno-wyszukiwawczych używanych w bazach danych (dostępnych online lub na CD-ROM) wykorzystywanych przez Kancelarię Sejmu.

TOM liczy obecnie ok. 350 deskryptorów, co stanowi niewielką część nazw istniejących organizacji międzynarodowych. Założona jest stała aktualizacja tezaurusu, polegająca na wprowadzaniu nowych deskryptorów oraz dodatkowych informacji dla deskryptorów już istniejących. Po rozszerzeniu i przetestowaniu tezaurusu na większym zbiorze przewidywane jest opublikowanie go w formie wydawnictwa drukowanego.

Literatura:

1. CHMIELEWSKA-GORCZYCA E. Prace nad językami informacyjno-wyszukiwawczymi prowadzone w Bibliotece Sejmowej. W: III Sympozjum. Zastosowanie mikrokomputerów w informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej. Instytut Metali Nieżelaznych. Gliwice 23-24 listopada 1993.
2. CHMIELEWSKA-GORCZYCA E.: Tezaurus Nazw Geograficznych Biblioteki Sejmowej. Zagadnienia Informacji Naukowej 1993, nr 2 (62), s.123-140.
3. CHMIELEWSKA-GORCZYCA E. Wielojęzyczny tezaurus EUROVOC Zagadnienia Informacji Naukowej 1993, nr 1(61), s. 87-107.
4. OSMAŃCZYK E. J. Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych. Wiedza Powszechna 1982, Warszawa.

Summary

THESAURUS OF INTERNATIONAL ORGANIZATIONS

There is discussed the Thesaurus of International Organizations (TOM - Tezaurus Organizacji Międzynarodowych) established within the System of Thesauri of the Parliament of the Republic of Poland (STEBIS - System Tezaurusów Biblioteki Sejmowej). The scope and the methodological background are presented as well as the rules of the choice of descriptors and the plans of the development of the thesaurus.

Резюме

ТЕЗАУРУС МЕЖДУНАРОДНЫХ ОРГАНИЗАЦИЙ

Охарактеризован Тезаурус международных организаций (ТОМ — Tezaurus Organizacji Międzynarodowych) созданный в рамках Системы тезаурусов Библиотеки сейма Республики Польши (STEBIS System Tezaurusów Biblioteki Sejmowej) указывая объём и методические предпосылки этой системы. Представлены принципы выбора дескрипторов, а также планы развития тезауруса.

MEDIATEKA BIBLIOTEKI SEJMOWEJ

Małgorzata Wysmulek
Biblioteka Sejmowa

Nagrania i kartoteka obrad Sejmu. Indeks rzeczowy i osobowy obrad. Nagrania, opis, język informacyjny i kartoteka nagrań z obrad Sejmu.

Mediateka Biblioteki Sejmowej jest prawdopodobnie pierwszą w Polsce komórką powołaną w ramach biblioteki do rejestracji, opracowania i udostępniania materiału utrwalonego na taśmach video. Mediateka służy przede wszystkim posłom, gromadząc nagrania posiedzeń plenarnych Sejmu. Drugą jej funkcją jest rejestracja wybranych audycji o tematyce politycznej, gospodarczej i społecznej emitowanych przez telewizję.

Z usług Mediateki korzystają również inni użytkownicy, a przede wszystkim: biura Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, urzędy centralne, przedstawiciele nauki oraz studenci¹:

1. NAGRANIA OBRAD SEJMU

Mediateka wykorzystuje sprzęt klasy VHS, przeznaczony do nagrań i odtwożeń nieprofesjonalnych. Umożliwia to odtworzenie materiału w warunkach domowych.

Na taśmach wideo typu Super VHS dokonuje się nagrań obrad plenarnych Sejmu. Klasa sprzętu umożliwia techniczne zgęszczenie zapisu (tzw. tryb LP), dzięki czemu na kasetach 3h mieści się 6 godzin materiału. Materiał z obrad Mediateka otrzymuje dzięki bezpośredniemu połączeniu z wozem transmisyjnym TVP, co uniezależnia jej pracę od transmisji telewizyjnych.

Po upływie kadencji komplet nagrań przekazywany jest do Archiwum Sejmowego.

1.1. KARTOTEKA OBRAD SEJMU

Opis nagrań sejmowych zawiera dane identyfikacyjne kolejnego posiedzenia, tematy obrad i listę mówców. Jednostką opisywaną jest nagranie jednego dnia obrad, a więc kilku godzin materiału (nawet powyżej dziesięciu).

¹ Użyto określenia „audycja telewizyjna” (audycja tv) zamiast popularnego „program telewizyjny”, rezerwując to ostatnie dla kanału nadawanego (np. program I, program II).

Opis jest obszerny ze względu na liczbę koniecznych do uwzględnienia nazwisk i obejmuje zazwyczaj od 3 do 12 numerowanych kart katalogowych. Na każdej z nich powtarza się opis formalny dnia posiedzenia, a w opisie rzeczowym podaje się dalsze informacje. Opis formalny obejmuje: określenie typu nagrania: „OBRADY SEJMU”, dzień i numer posiedzenia, numer kasety, datę i godzinę rozpoczęcia obrad oraz licznik początkowy i końcowy kasety.

Zwykle jedna sześciogodzinna kaseeta nie starcza na cały dzień obrad; w takich przypadkach na kolejnych kartach opisu nagrania numery kaset zmieniają się, a stany licznika na danej karcie odnoszą się tylko do tej kasety, która jest zaznaczona na tej właśnie karcie. Wprowadza się odpowiednie informacje wyjaśniające: „początek nagrania zob. na kasecie ...”

Karta katalogowa opisująca obrady Sejmu wygląda następująco (przykład fikcyjny):

OBRADY SEJMU : 1dz.5pos. : [6S] : 94.01.03 : 9.00, (0.00.00-4.15.45) 3.	
Mała Kons- tytucja 11 30	wicemarszałek Józef Zych Moczulski Leszek 2.13.45.-Labuda Barbara 2.16.15.-Pawlak Waldemar 2.20.03.-Wałęsa Lech.-3.10.15.- przerwa 13.30-15.00 4.15.45.-

Opis rzeczowy podzielono na dwie strefy. W strefie osobowej podaje się nazwiska kolejno przemawiających osób oraz stan licznika, czyli miejsce na kasecie, gdzie rozpoczynają się ich wystąpienia. Informacje dotyczące jednej osoby oddzielane są znakiem „-”, a wszystkie nazwiska, które pojawiły się w tym miejscu, umieszcza się w indeksie osobowym (z wyjątkiem nazwisk marszałków).

W strefie przedmiotowej umieszcza się natomiast krótkie nazwy tematów obrad oraz godziny rozpoczęcia każdego punktu porządku dziennego, zwykle na wysokości nazwiska pierwszej osoby, która zabrała głos w danym punkcie porządku dziennego. Nazwy tematów przenosi się do indeksu rzeczowego.

Owe krótkie nazwy tematów nie tworzą jeszcze języka informacyjnego. Tworzone są na bieżąco, na podstawie tematów obrad ustalanych przez Prezydium Sejmu i drukowanych w każdym „Porządku Dziennym Posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej”.

Szeregowanie kart w kartotece obrad Sejmu odbywa się według numeracji posiedzeń, z uwzględnieniem kolejnych dni.

Do kartoteki obrad sejmowych prowadzone są dwa indeksy: wszystkich osób zabierających głos (a więc nie tylko posłów) oraz przedmiotów obrad.

1.2. INDEKS RZECZOWY DO OBRAD SEJMU

Indeks odsyła bezpośrednio do miejsca na kasecie. Pomija kartę z opisem rzeczowym obrad (ważne ze względu na czas dostępu do nagrania). Określeniu numeru i dnia posiedzenia służy oddzielnie sporządzony spis kolejnych dni posiedzeń wraz z datami.

Pozycja indeksowa obejmuje: numer kasety, licznik początkowy wystąpienia pierwszej osoby, która zabrała głos na dany temat w danym dniu (bez nazwiska tej osoby) oraz datę tegoż dnia obrad. Jeśli temat był podejmowany kilkakrotnie w ciągu jednego dnia obrad, na kartę indeksową wprowadza się tyle pozycji, ile

razy go podejmowano, podając odpowiedni numer kasety (może to być ten sam numer), licznik pierwszej osoby podejmującej na nowo temat oraz tę samą datę; np:

MAŁA KONSTYTUCJA	S.
6S (0.02.01) 94.01.03	
7S (0.01.00) 94.01.03	
10S (2.13.45) 94.01.17	

Litera S w prawym górnym rogu karty indeksowej informuje, że indeks odnosi się do kartoteki obrad sejmowych, a nie do kartoteki audycji telewizyjnych.

1.3. INDEKS OSOBOWY DO OBRAD SEJMU

Do indeksu przenosi się nazwiska wszystkich osób, które zabrały głos podczas obrad plenarnych. Pozycja indeksowa odsyła również do miejsca na kasecie, nie uwzględnia numeru ani dnia posiedzenia oraz tematów wypowiedzi. Zwykle nie jest to konieczne (indeks utrzymuje się głównie dla postów, którym należy wyszukać określone wystąpienia). W wyjątkowych wypadkach na podstawie indeksu osobowego można określić numer i dzień posiedzenia oraz temat wypowiedzi. Do tego celu służy wspomniany już spis kolejnych dni posiedzeń wraz z datami, przez który można dotrzeć także do opisu rzeczowego danego dnia posiedzenia.

Karta indeksu wygląda następująco:

OLEŃDZKI KAZIMIERZ (PSL)	S
8S (3.37.03) 93.11.24	
11S (2.25.43) 93.12.15	

Litera S spełnia tę samą rolę, co w przypadku indeksu rzeczowego

2. NAGRANIA TELEWIZYJNE

Nagrań dokonuje się na taśmach video typu VHS, w trybie SP, czyli zwykłym. Mediateka rejestruje audycje z programu I, II oraz WOT TVP oraz Polsat i przechowuje je przez trzy miesiące.

Mediateka rejestruje następujące audycje telewizyjne:

1. Audycje informacyjne: Wiadomości (wydanie główne i wieczorne), Panorama (wydanie główne i nocne), Teleexpress oraz Telewizyjny Kurier Warszawski,

2. Audycje cykliczne (około 40) o różnej częstotliwości (min. Bilans-Magazyn Rządowy, Ekspres Reporterów, Godzina Szczerości, Gorąca Linia, Kariery-Bariery, Linia Specjalna, Listy o Gospodarce, Sejmograf-Magazyn Parlamentarny, Sprawa dla Reportera, Sto pytań do..., Wydarzenie Tygodnia):

- a) nadawane regularnie — cykliczne (Bilans, Sejmograf, 7 dni-Świat),
- b) nadawane nieregularnie (Boskie i Cesarskie, Prawo i Bezprawie),
- c) nadawane regularnie przy okazji aktualnych wydarzeń politycznych (Debaty Wyborcze, Dwoch na Dwoch, Studio Wyborcze),
- d) nadawane przy okazji bieżących wydarzeń politycznych, ale nieregularnie i nie mające charakteru całościowego (Kobieta Europy),
- e) nadawane nieregularnie, ale z autorską intencją ukazania tej samej postaci lub problematyki (relacje z wydarzeń zgrupowane pod wspólnym hasłem, np. hasło „Havel Vaclav” gromadzi opisy audycji: Transmisja uroczystości powitania prezydenta Republiki Czeskiej Vaclava Havla na Lotnisku Okęcie w Warszawie, Relacja z Konferencji Prasowej Prezydenta ...itd),
- f) nadawane regularnie lub nieregularnie, podejmujące tematykę różną i tylko częściowo odpowiadającą profilowi zbiorów Mediateki — w tym przypadku nagrywane są niektóre edycje (dotyczy to np. audycji: Listy z Europy, Raport o zagrożeniach),
- g) nadawane regularnie lub nieregularnie, o tematyce całkowicie nie związanej z polityką, kiedy w edycji pojawiają się goście ze świata polityki lub podjęta zostaje tematyka polityczna (Luz-program nastolatków; te audycje są nagrywane głównie na zamówienie).

3. Audycje pojawiające się na ekranie jednorazowo, także w kilku częściach² (Krajobraz po referendum, Polska w NATO?, Wieczór Wyborczy, Polak z oddali cz. I i II i in.)

- a) reportaże z wydarzeń bieżących (Bitwa o Borne — reportaż..., Krajobraz po referendum) lub mających aktualne znaczenie (Trzynasty na liście),
- b) transmisje i relacje z uroczystości z udziałem wielu osobistości życia politycznego (Konferencja Prasowa Kierownictwa Polskiego Radia i Telewizji, Transmisja uroczystości odsłonięcia Pomnika Ofiar Grudnia '70 w Gdyni),
- c) okolicznościowe audycje publicystyczne, w których omawiane są znaczące aktualne wydarzenia lub sytuacja w kraju lub na świecie (Dyskusja na temat współpracy Polski i Białorusi),
- d) felietony filmowe odnoszące się do bieżącej sytuacji politycznej (Rząd Waldemara Pawłaka, Konflikty dzisiejszej Europy, Polska w NATO ?),
- e) audycje o innej tematyce, nagrywane na zamówienie,
- f) telewizyjne transmisje i retransmisje obrad Senatu.

4. Niektóre audycje satyryczne dotyczące problematyki politycznej (Polskie Zoo, Z Ogórkami po kraju, czy emitowana jednorazowo audycja Politycy i Media).

Zasady opisu formalnego i rzeczowego audycji telewizyjnych zostały opracowane specjalnie dla Mediateki na podstawie normy opisu nagrań dźwiękowych. Dla tych materiałów prowadzi się trzy indeksy: osób, nazw geograficznych oraz instytucji i organizacji, występujących w opisie rzeczowym.

2.1. JĘZYK INFORMACYJNY. OPIS AUDYCJI TV

Obiektem opisywanym za pomocą języka informacyjno-wyszukiwawczego jest audycja telewizyjna. Może ona mieć formę tematycznie całościową lub składać się z następujących po sobie jednostek informacyjnych (np. Panorama). W konsekwencji opisuje się więc poszczególne jednostki informacyjne: krótkie felietony filmowe, komunikaty czytane przez spikera, audycje dotyczące jednego tematu.

² W opisie audycji uwzględnia się oznaczenia części, a jako sygnaturę podaje kilka numerów kaset i kilka liczników w odpowiednich miejscach strefy opisu fizycznego; treść wszystkich części traktuje się łącznie.

Naczelną zasadą konstrukcji charakteryzowanego języka była praktyczność i ekonomiczność w zastosowaniu, czyli umożliwienie szybkiego określenia treści nagrań podczas ich opracowywania oraz szybkiego odczytania tej informacji podczas wyszukiwania. Czas dostępu do informacji (czyli przede wszystkim odczytania treści nagrania przez pracownika na podstawie opisu rzeczowego nagrania), jest niezwykle istotny ze względu na konieczność sprawnego udostępnienia materiałów użytkownikom. Dlatego też słownik zastosowanego jiw ma prostą i jasną budowę. Jest to specjalny układ działowy, oparty na UKD³ i nazwany dla wygody klasyfikacją (nazwę tę w odniesieniu do układów działowych stosują także instytucje Unii Europejskiej).

Układ jest „płaski” i składa się z 25 działów. Liczba poddziałów jest zmienna. Tylko w dwóch przypadkach wprowadzono poddziały drugiego stopnia.

- | | | |
|-------------------------|----------------|-------------------------|
| 1. Państwo | 9. Usługi | 17. Pedagogika. Oświata |
| 2. Polityka wewnętrzna | 10. Handel | 18. Kultura i Sztuka |
| 3. Polityka zagraniczna | 11. Gospodarka | 19. Wydawnictwa |
| 4. Wojskowość | 12. Rolnictwo | 20. Sport |
| 5. Prawo | 13. Transport | 21. Medycyna |
| 6. Ludność | 14. Łączność | 22. Ekologia |
| 7. Finanse | 15. Praca | 23. Kościoły |
| 8. Przemysł | 16. Nauka | 24. Varia |
| | | 25. Historia |

Działy główne to nazwy dziedzin życia politycznego, gospodarczego i społecznego państwa. Poddziały to części dziedzin, zagadnienia w ramach tych dziedzin, zjawiska, rodzaje działalności i inne. Działy nie tworzą drzewa i nie są rozłączne, a zakres niektórych z nich zawiera się w zakresie innych (np. dział 8 Przemysł i dział 11 Gospodarka). Określono je według różnych kryteriów: np. bycia dziedziną działalności państwowej (2,3,5,12), dziedziną gospodarki narodowej (7,8,12), dziedziną życia (15,18), przedmiotem (19), instytucją (23). Nierozłączność i różne kryteria wyodrębnienia cechują również poddziały, w myśl zasady praktyczności.

Jeden z symboli działów głównych 25 Historia, jest wykorzystywany prawie wyłącznie w połączeniu z innymi symbolami, dla wskazania aspektu historycznego informacji. W ten sposób pełni on rolę poddziału wspólnego klasyfikacji. Symbole działów głównych mają postać cyfrową:

5 Prawo

21 Medycyna

Symbole poddziałów są literowo-cyfrowe:

5J - Przestępczość

lub

21C - Choroby

Symbole poddziałów drugiego stopnia pisane są z subskryptami:

5J₁ - Piractwo, podróbki

lub

21C₃ - Grypa.

Gramatyka tego języka jest bardzo prosta. Celem łączenia symboli jest wskazanie dziedziny, a w miarę potrzeby — przedmiotu jednostki informacyjnej w audycji. Opis rzeczowy pełni rolę informacji skierowanej do właściwego źródła. Sygnalizuje on istnienie informacji na temat określony za pomocą symboli, nato-

³ Z UKD przyjęto większość nazw działów i poddziałów

miast nie stanowi zapisu dokumentacyjnego zawartości informacyjnej kolejnych części audycji.

Dlatego do łączenia symboli stosuje się tylko dwa znaki: kropkę i przecinek, tzn. „ . ” i „ , ”. Zastosowanie przecinka jest oczywiste — używa się go w celu wyliczenia tematów (jednej jednostki informacyjnej audycji). Funkcją kropki jest stworzenie z symboli istniejących w słowniku symbolu nowego dla oznaczenia zagadnienia nie uwzględnionego w słowniku. Kropka sygnalizuje jedynie istnienie relacji między desygnatami symboli składowych, ale nie wskazuje rodzaju tej relacji.

Charakterystyka informacyjna audycji może więc mieć postać symboli:

a) prostych — symboli głównych klasyfikacji (uwzględnionych w słowniku, opisujących nazwy dziedzin i szerokich zagadnień),

b) rozwiniętych — składających się z symboli głównych połączonych kropką (opisujących przedmioty informacji telewizyjnych nie uwzględnione w słowniku),

c) złożonych — z kilku symboli prostych lub rozwiniętych, połączonych przecinkiem, wyliczających kolejne przedmioty informacji podane w jednej jednostce informacyjnej audycji.

Uzupełnieniem symboli w opisie rzeczowym są *dopowiedzenia słowne* — krótkie sformułowania używane w celu zawężenia treści symboli do konkretnego przedmiotu informacji. Dopowiedzeniami są nazwiska osób, nazwy geograficzne oraz nazwy organizacji i instytucji w szerokim znaczeniu⁴. Dopowiedzenia te tworzone są doraźnie, ale z dbałością o jednolite określenia tych samych przedmiotów informacji w różnych audycjach. Dbą się również o to, by nie wprowadzać do opisu zagadnień mniej ważnych dla życia politycznego, by nie utrudniać wyszukiwania przez indeksy.

Spośród osób występujących w audycjach tv wybiera się główne osobistości życia politycznego: posłów, senatorów, członków rządu, członków korpusu dyplomatycznego, kierowników głównych urzędów państwowych, liderów partii politycznych i związków zawodowych.

Uwzględnia się również nazwiska znaczących polityków z krajów ościennych, krajów mających wpływ na kształtowanie polityki światowej oraz krajów aktualnie utrzymujących ożywione stosunki polityczne i gospodarcze z Polską.

Spośród nazw geograficznych występujących w audycjach telewizyjnych uwzględnia się przede wszystkim nazwy państw oraz ważniejsze (ocena subiektywna) nazwy pozostałych rodzajów (zostaną wymienione przy omawianiu indeksów).

Szczególnie ostrą selekcję przeprowadza się w przypadku pozostałych przedmiotów informacji. Wybór ogranicza się do przedmiotów najistotniejszych z punktu widzenia polityki. W miarę potrzeb wprowadza się wyjątki.

Opisy kolejnych jednostek informacyjnych audycji tv oddziela się znakiem „ . - ”, podobnie jak strefę opisu fizycznego od strefy opisu rzeczowego.

Strefa opisu fizycznego audycji tv na karcie katalogowej zawiera następujące elementy:

1. tytuł (podawany wersalikami, pełniący rolę hasła) łącznie z ewentualnymi podtytułami,
2. numer kasety, poprzedzony dwukropkiem i ujęty w nawias kwadratowy,
3. datę nadania audycji, poprzedzoną dwukropkiem,

⁴ Nazwą „instytucji w szerokim znaczeniu” określono każdy przedmiot informacji podawanej w audycji tv nie będący osobą, ani jednostką geograficzną; mogą to być więc także instytucje w znaczeniu wąskim, czyli państwowe i prywatne jednostki organizacyjne.

4. godzinę nadania audycji, poprzedzoną dwukropkiem,
5. licznik początkowy-licznik końcowy na kasecie, ujęte w nawias okrągły i poprzedzone przecinkiem; (numer kasety oraz licznik pełnią rolę sygnatury; strefę opisu rzeczowego oddziela się znakiem „.-”)

Strefa opisu rzeczowego audycji tv może zawierać:

- a) symbole klasyfikacji Mediateki,
- b) dopowiedzenia słowne,
- c) oba te elementy lub żadnego z nich.

Sam opis fizyczny stosuje się w przypadku audycji o mniejszym znaczeniu, np. audycje satyryczne lub nocne skróty głównych wydań audycji informacyjnych. Karta z opisem audycji tv wygląda następująco:

PANORAMA [131V] : 94.01.05 : 21.00, (2.34.21-3.04.15).-23L, Kolbe Maksymilian", Pawlak Waldemar", Struzik Adam".-3BE, NATO, USA.-3E, Grupa Wyszehradzka, Olechowski Andrzej".-5.11A, Borowski Marek Misiąg Wojciech".-21C,
.-

ON, CZYLI KTO ? [ALEKSANDER KWAŚNIEWSKI] :
[157V] : 94.01.09 : 15.30 , (2.13.45-2.44.05)
.-Kwaśniewski Aleksander, Dziennikarski Marek Bugaj Ryszard, Ziółkowska Wiesława, Król Krzysztof, Leski Krzysztof .-

Zastosowany język informacyjno-wyszukiwawczy, jak dotąd, w pełni zaspokaja potrzebę Mediateki. I chociaż nie wyklucza się poprawek w budowie słownika, to nie przewiduje się zmian w regułach jego gramatyki, uznając prostotę języka za naczelną zasadę i warunek jego funkcjonowania.

Zasady opisu wszystkich audycji są takie same. Jedynie opis relacji senackich łączy w sobie cechy opisu sejmowego i telewizyjnego; nagrania z Senatu traktowane są jako zwykłe audycje telewizyjne (nie zabiega się o kompletność materiału senackiego, a opisy szereguje się chronologicznie, według daty nadania w tv), ale jednocześnie:

- ich opisy wyodrębnione są w oddzielnej kartotece,
- w opisie rzeczowym wyodrębnia się strefę tematów obrad i strefę nazwisk osób zabierających głos,
- posiadają odrębny indeks osobowy i przedmiotowy, zbudowane tak, jak indeksy do opisów sejmowych.

2.2. KARTOTEKA AUDYCJI TELEWIZYJNYCH

Szeregowanie kart w katalogu audycji telewizyjnych następuje według alfabetycznej kolejności tytułów audycji. Tytuły pełnią rolę hasła. Oddzielne hasło tworzy się wtedy, gdy kilka audycji dotyczy (tylko lub głównie) znanej osobistości życia politycznego. Wówczas hasłem staje się nazwisko tej osoby. Umieszcza się je na karcie katalogowej w nawiasach kwadratowych i przed tytułem audycji. Karta z opisem takiej audycji zostaje umieszczona w katalogu najpierw według kolejności alfabetycznej hasła, a następnie własnego tytułu, w ramach hasła.

Odsyłacze w kartotece audycji telewizyjnych prowadzą:

— do hasła zbiorczego od tytułów pojedynczych audycji dotyczących jednej osoby, np.

RELACJA Z KONFERENCJI PRASOWEJ PREZYDENTA REPUBLIKI CZE-SKIEJ VACLAVA HAVLA zob. HAVEL VACLAV STRATEGIA RÓWNOWAGI zob. WAŁĘSA LECH, lub

— do jednego wydarzenia, np.

RELACJA Z KONFERENCJI PRASOWEJ KIEROWNICTWA POLSKIEGO RADIA I TELEWIZJI W DNIU... zob. KONFERENCJA PRASOWA KIEROWNI-CTWA PR i Tv

— do tytułu przyjętego w kartotece, w przypadku różnic między tytułem audy-cji, a wersją podaną w prasie.

2.3. INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH (indeks ma postać kartoteki)

Pozycja indeksowa składa się z dopowiedzenia pobranego z opisu rzeczo-wego audycji, w której wystąpiła dana nazwa geograficzna, adresu (tzn. numeru kasety i początkowego licznika audycji) i ewentualnie krótkich informacji wyjaś-niających. Informacje takie stosuje się, aby ograniczyć liczbę kart w kartotece, np:

EUROPA 24V (2.13.45) śr. i wsch.

Indeks zawiera:

1. Nazwy kontynentów; nie wprowadza się oddzielnych kart dla części kontynen-tów; jeśli to one są przedmiotem informacji przekazywanej w audycji tv, stosowną notatkę umieszcza się przy odpowiedniej pozycji w indeksie (patrz przykład powyżej).

2. Nazwy regionów

a) obejmujących ziemię w skali kontynentów lub grupy państw, np.

BLISKI WSCHÓD
KRAJE TRZECIEGO ŚWIATA
GRUPA WYSZEHRADZKA

b) będących pod politycznym wpływem kilku państw, np.

EUROREGION KARPATY, HONG KONG

c) części jednego państwa, np.

CHEŁMSKIE
SZKOCJA

3. Nazwy państw popularne lub oficjalne, jeśli mogą nie być powszechnie znane, np.

NIEMCY
REPUBLIKA GÓRNEGO KARABACHU (ARCACH)

4. Nazwy miast

(z wyjątkiem przypadków, kiedy nazwy miasta użyto na karcie głównej jako synonimu zakładów przemysłowych lub innych instytucji, które tam się znajdują, czy wydarzeń, które tam miały miejsce, np: BOGUSZÓW KWK, PRASZKA,

jeśli natomiast informacja podana w mediach dotyczy miasta jako takiego, jego nazwę umieszcza się w kartotece nazw geograficznych), np.

WROCLAW

5. Nazwy dzielnic, np.

MOKOTÓW

6. Nazwy jednostek geologicznych, nie rozpatrywanych (w podawanej informacji) w aspekcie administracyjnym, a tylko lokalizacyjnym, np.

BIESZCZADY

ZALEW ZEGRZYŃSKI

W indeksie nazw geograficznych stosuje się odsyłacze:

— do określeń częściej używanych, np.

CZWOROKĄT WYSZEHRADZKI zob. GRUPA WYSZEHRADZKA

TRÓJKĄT WYSZEHRADZKI zob. GRUPA WYSZEHRADZKA

— do nazw oficjalnych (aktualnych) jeśli zachodzi podejrzenie, że mogą nie być powszechnie znane, np.

GÓRNY KARABACH zob. REPUBLIKA GÓRNEGO KARABACHU

lub zachodzi wątpliwość co do powszechnej znajomości danej jednostki:

KURYLE zob. WYSPY KURYLSKIE

— do określeń bardziej szczegółowych, np.

AMERYKA ŁACIŃSKA zob. KRAJE AMERYKI ŁACIŃSKIEJ

2.4. INDEKS INSTYTUCJI I ORGANIZACJI

Jest to kartoteka nazw instytucji w szerokim znaczeniu, czyli przedmiotów audycji nie będących nazwami osobowymi, ani geograficznymi, które wystąpiły w opisie rzeczowym jako dopowiedzenia.

Pozycja indeksowa składa się z numeru kasety, licznika początkowego audycji i ewentualnie krótkiej informacji uściślającej wprowadzanej (jak w indeksie nazw geograficznych), aby nie mnożyć kart w katalogu, np:

nie MAFIA WŁOSKA, MAFIA ROSYJSKA

ale MAFIA, 123V (1.34.42)wł

Przy dopowiedzeniu może wystąpić uzupełnienie słowne, tzn. rozwiązanie skrótu lub wyjaśnienie, np.

BOGUSZÓW (kopalnia barytu),

PORCELANA (zakłady przem.).

Indeks obejmuje:

1. Nazwy partii i ugrupowań politycznych, np.

AKCJA POLSKA

FEDERACJA ANARCHISTYCZNA

2. Nazwy jednostek organizacyjnych:

a) instytucji w wąskim znaczeniu:

biura, np. BIURO OCHRONY RZĄDU

urzędy, np. URZĄD ANTYMONOPOŁOWY

b) firm gospodarczych, np.

POLSKA MIEDŹ S.A.

c) uczelni, np.

UNIwersytet Warszawski

d) organizacji:

narodowych, np. POLSKI CZERWONY KRZYŻ

międzynarodowych, np. FUNDACJA FORDA

etnicznych, np. ETA (Baskijski „Kraj i Wolność”)

zawodowych, np. ZWIĄZEK LITERATÓW POLSKICH

społecznych, np. FEDERACJA ZIELONYCH

e) ośrodków władzy i autorytetu (nazwy przyjęte zwyczajowo), np.

BELWEDER

WATYKAN

3. Nazwy popularne jednostek budzących zainteresowanie opinii publicznej, np.
ARCHIWUM WSCHODNIE
4. Nazwy instytucji życia społecznego np.
ŚWIADEK KORONNY
5. Nazwy kręgów kulturowych, np.
ISLAM
6. Nazwy grup narodowościowych i mniejszości narodowych, np.
KURDOWIE
CYGANIE
7. Nazwy wydawnictw, zwłaszcza ciągłych, jako reprezentantów myśli grup ludzi
np.
GAZETA POLSKA
8. Nazwy przedmiotów (w węższym znaczeniu), np.
OBLIGACJE
9. Nazwy miast, jeśli informacja dotyczy instytucji i organizacji znajdujących się
w tych miastach, np.
BOBREK (huta)
10. Nazwy aktów prawnych (pełne lub popularne) i dokumentów, np.
KARTA NAUCZYCIELA
KONKORDAT
11. Nazwy wydarzeń, np.
KRAJOWY ZJAZD LEKARZY
W indeksie tym stosuje się odsyłacze:
 - do całej nazwy, od akronimu, np.
PSL zob. POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE
 - do nazw jednostek zinstytucjonalizowanych, jeśli jest to konieczne dla
sprecyzowania przedmiotu informacji, np.
ANARCHIŚCI zob. FEDERACJA ANARCHISTYCZNA
LEKARZE ŚWIATA zob. STOWARZYSZENIE LEKARZY ŚWIATA
 - do nazw pełnych (aby zapobiec pomyłkom):
FUNDUSZ STABILIZACYJNY zob. POLSKI FUNDUSZ STABILIZACYJNY
 - do nazw prawidłowych, jeśli używane powszechnie mogą być mylące, np.
EWG zob. WSPÓLNOTY EUROPEJSKIE (odsyłacz zastąpiony obec-
nie przez:
EWG zob. UNIA EUROPEJSKA
 - do nazw aktualnych, np. HEKSAGONALE zob. INICJATYWA ŚROD-
KOWOEUROPEJSKA
 - do nazw popularnych lub akronimów, jeśli te są bardziej znane, a nie za-
chodzi obawa pomyłki, np.
KATOLICKI KOMITET WYBORCZY „OJCZYŻNA” zob. „OJCZYŻNA”
ORGANIZACJA PAKTU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO zob. NATO
NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY "SOLIDAR-
NOŚĆ" zob. NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
 - do nazw bardziej ogólnych, jeśli w opisie rzeczowym duża szczegółowość
nie jest konieczna, np.
RADA WSPÓŁPRACY NATO zob. NATO,
PARLAMENT EUROPEJSKI zob. UNIA EUROPEJSKA
 - do jednostki odpowiedzialnej za wydarzenie, od jego nazwy, np.
SZCZYT 9 PAŃSTW zob. INICJATYWA ŚRODKOWOEUROPEJSKA
 - do formy graficznej przyjętej w kartotece, np.
ONZ-UNESCO zob. UNESCO (ONZ)

2.5. INDEKS OSOBOWY (indeks ma postać kartoteki)

W indeksie umieszcza się nazwiska osób, które pojawiły się na karcie opisu audycji jako dopowiedzenia do symboli klasyfikacji. Pozycja indeksowa składa się z numeru kasety i licznika początkowego audycji. Elementem dodatkowym może być znak " jeśli w audycji, której dotyczy dana pozycja indeksowa, osoba wystąpiła jedynie jako przedmiot informacji (tzn. nie wypowiedała się). Obok nazwiska może wystąpić krótkie wyjaśnienie funkcji sprawowanej przez daną osobę, zwłaszcza jeśli jest to poseł, np.:

KRÓL JAN (poseł)

KACZMAREK WIESŁAW (Min. Przekoszt. Własn.)

W opisie rzeczowym, a więc i w indeksie uwzględnieni są:

— autorzy audycji biorący w nich udział (z wyjątkiem programów informacyjnych),

— goście zaproszeni do udziału w audycji,

— osoby, z którymi przeprowadza się wywiad w studio (w przypadku programów informacyjnych),

— osoby wypowiadające się na pokazywanym w programie materiale filmowym,

— osoby, o których mówi się w programie (przy pozycjach indeksowych tych nazwisk pojawia się znak ")

W indeksie tym stosuje się odsyłacze do prawidłowej formy nazwiska, np.

WALTZ HANNA GRONKIEWICZ zob. GRONKIEWICZ-WALTZ HANNA

KRÓL HENRYK zob. KROLL HENRYK

Mediateka istnieje dwa lata. W tym czasie z jej usług skorzystało ok. 2 tys. użytkowników (osób i instytucji), dla których odszukano i przegrano ok. 8 tys. nagrań lub ich fragmentów, a na miejscu udostępniono ich ok. 1.2 tys.

W planach jest automatyzacja opracowania i wyszukiwania informacji oraz ujednolicenie zasad opisu rzeczowego nagrań sejmowych i telewizyjnych

Summary

THE MEDIA FILE OF THE POLISH PARLIAMENT LIBRARY

There is presented the structure and the grammar of a new information language of the Polish Parliament Media File. The rules of the formal and subject description of the recordings of plenary sessions as well as of the TV programmes dealing with the Parliament are given. The rules of maintaining catalogues and indexes to both sorts of recordings are discussed.

Резюме

МЕДИЯТЕКА БИБЛИОТЕКИ ПОЛЬСКОГО СЕЙМА

Представлено структуру и грамматику нового информационно — поискового языка Медиятеки сейма. Поданы принципы формального и предметного описания наиграний пленарных сессий сейма, а также телевизионных передачи связанных с сеймом. Представлены принципы ведения каталога и указателей к обум видам наиграний.



Drodzy Czytelnicy!

Wydawnictwo SBP chce jak najlepiej służyć społeczności bibliotekarskiej i braci akademickiej. W tym celu stworzyliśmy przed dwoma laty serię „Nauka — Dydaktyka — Praktyka”, która spotyka się z życzliwym przyjęciem zarówno w środowisku profesjonalnym, jak i wśród uczących się. Serię tę, w której ukazało się dotąd 12 tomów, będziemy nadal kontynuować.

Odpowiadając na zgłaszane potrzeby proponujemy Wam **nową** serię wydawniczą:

PROPOZYCJE I MATERIAŁY

w ramach której wydawać będziemy szybko książki zawierające tzw. gorące tematy, aktualia, ciekawe materiały z konferencji i seminariów organizowanych przez SBP.

Chcemy ocalić i upowszechnić dorobek tych kręgów środowiska bibliotekarskiego, które zmagają się z aktualnymi problemami polskiego bibliotekarstwa. Nie zrezygnujemy też z publikowania ciekawszych prac doktorskich, innych naukowych i popularnonaukowych dociekań. Jesteśmy przekonani, że szybsze krążenie myśli i idei zrodzonych w naszym środowisku przyczyni się do podwyższenia standardów zawodowych polskiego bibliotekarstwa. Nie ukrywamy nadziei, że publikacje te dobrze posłużą celom dydaktycznym.

Pierwsze tomy już do nabycia:

1. BIBLIOGRAFIA REGIONALNA

Rozpoczynamy serię od bardzo interesujących materiałów z Konferencji bibliografów w Puławach. Znajdziecie tu Państwo referaty J. Wołosza, L. Bilińskiego, J. Sadowskiej, a także wiele komunikatów Koleżanek z WBP dzielących się swoimi doświadczeniami z prac nad bibliografią regionalną. Jest to pierwsza od wielu lat publikacja na ten temat.

2. JAK POMAGAĆ BIBLIOTEKOM?

Drugi tom z nowej serii zawiera niezwykle interesujące materiały z Konferencji w Cedzynie. Jest tu bogato udokumentowany przegląd prac SBP nad ustawą o bibliotekach pióra St. Czajki, refleksyjny referat J. Kołodziejkiej o „pogodzie dla bibliotek”, bardzo bogaty faktograficznie i myślowo referat J. Maja o rozwoju sieci bibliotek publicznych w latach 1945-1990 oraz wielogłos nt. funkcji instrukcyjno-metodycznych wojewódzkich bibliotek publicznych. Jesteśmy przekonani, że książka ta będzie dobrze służyła zarówno czynnym zawodowo bibliotekarzom jak i adeptom zawodu.

3. INFORMACJA BIZNESOWA W BIBLIOTECĘ

Dla większości polskich bibliotek to temat zupełnie nowy — obszar nieznanym. Tym cenniejsze są opisane w książce doświadczenia bibliotek europejskich i amerykańskich, które trzeba koniecznie wdrożyć w naszym kraju. Usługi informacyjne związane z biznesem także tym małym, lokalnym są szansą dla wielu polskich bibliotek.

JANUSZ NOWICKI
Dyrektor
Wydawnictwa SBP

WYKORZYSTANIE BAZ DANYCH NA CD-ROM W WYBRANYCH BIBLIOTEKACH I INNYCH INSTYTUCJACH WARSZAWSKICH

Elżbieta Petrović
Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

Wykorzystanie baz danych na CD-ROM w bibliotekach, dostęp użytkowników do baz, efekty zastosowania CD-ROM.

Od 1986 roku w literaturze zachodniej pojawiły się artykuły relacjonujące badania nad zastosowaniem technologii CD-ROM w różnego typu bibliotekach w Stanach Zjednoczonych i w Europie¹. Największą uwagę zwracano na badanie przydatności baz danych na CD-ROM dla użytkowników bibliotek i ich reakcji na tę nową formę nośnika informacji.

Badania obejmowały problemy techniczne, związane z wprowadzaniem do bibliotek nowej techniki, prawidłowość wyboru przez użytkowników baz danych (ze względu na temat poszukiwań)², przydatność baz danych na CD-ROM, satysfakcję z uzyskanych wyników wyszukiwań³, porównanie wykorzystania baz na dyskach optycznych i ich odpowiedników drukowanych⁴ oraz dostępnych w trybie online⁵, czynniki wpływające na częstotliwość wykorzystania CD-ROM⁶ oraz wpływ, jaki ta technologia wywiera na pracę personelu bibliotek⁷. Najczęściej stosowaną metodą były badania ankietowe przeprowadzane w bibliotekach, zwłaszcza wśród użytkowników końcowych.

W Polsce brak dotychczas tego typu opracowań. W nielicznych artykułach referowano doświadczenia bibliotek zachodnich, wzmiankując jedynie o możli-

¹ Np. C. Tenopir. Databases on CD-ROM. *Library Journal* 1986 Vol. 111 March 1, s. 68-69.

² G. Allen. Database selection by patrons using CD-ROM. *College and Research Libraries* 1990, Vol. 51 nr 1, s. 69-75.

³ K. Schultz, K. Salomon. End users respond to CD-ROM. *Library Journal* 1990 Vol. 115 February 1, s. 56-57.

⁴ Ibidem.

⁵ S. K. Charles, F. K. Clark. Enhancing CD-ROM searches with online updates: an examination of end user needs, strategies and problems. *College and Research Libraries* 1990 Vol. 51 nr 7, s. 321-328.

⁶ A. M. Belanger, S. D. Hoffman. Factors related to frequency of use of CD-ROM: a study of ERIC in an Academic Library. *College and Research Libraries* 1990 Vol. 51 nr 3, s. 153-162.

⁷ C. Blumenthal, M. J. Howard, W. R. Kinyon. The impact of CD-ROM technology on a bibliographic instruction program. *College and Research Libraries* 1990 Vol. 51 nr 1, s. 11-16; G. Allen: op. cit.

wościach wykorzystania niektórych z nich przez biblioteki polskie⁸. Brak własnych opracowań wynika z faktu, że nie prowadzono takich badań w naszych bibliotekach, co spowodowane jest zapewne z jednej strony krótszym niż na Zachodzie okresem wykorzystania dysków optycznych (co najmniej o 3-4 lata), a z drugiej — mniejszym zasięgiem stosowania tej technologii.

Niniejszy artykuł⁹ ma na celu przedstawienie wykorzystania baz danych na CD-ROM w kilkunastu wybranych bibliotekach naukowych i innych instytucjach warszawskich (stan z maja 1993 roku, spis baz uaktualniony w marcu 1994 roku).

Dane uzyskano z badań ankietowych oraz rozmów bezpośrednich najczęściej z kierownikami jednostek udostępniających dyski lub innymi osobami obsługującymi bazy.

Badaniami objęto 20 instytucji warszawskich, w tym 11 bibliotek centralnych: Bibliotekę Narodową, Bibliotekę Uniwersytecką, Bibliotekę Szkoły Głównej Handlowej, Centralną Bibliotekę Statystyczną, Główną Bibliotekę Lekarską, Centralną Bibliotekę Rolniczą, Bibliotekę Główną Politechniki Warszawskiej, Centralną Bibliotekę Wojskową, Centralny Ośrodek Informacji Normalizacyjnej i Metrologicznej, Urząd Patentowy RP, Departament Zbiorów Literatury Patentowej, Bibliotekę Sejmową, a także Bibliotekę Główną Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Bibliotekę Główną Akademii Medycznej, Bibliotekę Metropolitalnego Seminarium Archidiecezji Warszawskiej. Zbadano jedną specyficzną bibliotekę wydziałową Uniwersytetu Warszawskiego, a mianowicie Bibliotekę Wydziału Filozofii i Socjologii, która jest połączona z Biblioteką Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk oraz Biblioteką Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

Spośród wielu bibliotek instytutowych Polskiej Akademii Nauk ankietę przeprowadzono tylko w Ośrodku Informacji Naukowej PAN oraz w Bibliotece Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN. Do grupy pozostałych ankietowanych instytucji należą: British Council, The American Center, The American Library oraz Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej.

Wybór więc był bardzo szeroki, od bibliotek wybitnie specjalistycznych lub o małych księgozbiorach, przeznaczonych dla jednorodnej grupy użytkowników, do dużych bibliotek uczelnianych i innych centralnych o charakterze publicznym, a więc otwartych dla szerokiego i różnorodnego grona użytkowników.

Spośród ankietowanych instytucji tylko jedna biblioteka nie posiadała żadnych baz na CD-ROM (Centralna Biblioteka Wojskowa), trzy — nie wdrożyły jeszcze niektórych baz do użytkowania, z różnych względów (od braku czasu i personelu oraz sprzętu komputerowego przeznaczonego na stanowisko dla użytkowników CD-ROM, aż do prozaicznego powodu, jakim jest niedostarczenie baz przez pośrednika w przewidywanym terminie).

Największą ilością baz może się poszczycić Urząd Patentowy RP. Departament Zbiorów Literatury Patentowej (24 bazy), który ponadto w niedługim czasie zamierza nabyć 15 następnych baz, co uplasuje Polskę na światowej liście najlepiej zaopatrzonych w bazy patentowe ośrodków narodowych. Na drugim miejscu znalazł się The American Center. The American Library (19 baz).

⁸ Np. M. Górny: op. cit. s. 167-177

⁹ Artykuł powstał w oparciu o pracę dyplomową napisaną pod kierunkiem dr hab. Andrzeja Mężyńskiego w 1993 r. na Podyplomowym Studium Bibliotek Naukowych w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego.

Inni respondenci mają już mniej baz: 14 - 1 biblioteka (British Council), 13 - 1 biblioteka (GBL), 11 - 1 biblioteka, 9 - 2 biblioteki, 7 - biblioteka, 6 - 2 biblioteki, 5 - 1 biblioteka, 3 - 2 biblioteki, 2 - 3 biblioteki i 1 - 3 biblioteki.

Biblioteka Narodowa ma ok. 15 baz (oprócz 9 reklamowanych) darowanych przez różne osoby i instytucje, które to bazy posłużyły jako materiał szkoleniowy dla pracowników biblioteki.

Na pytanie o plany związane z rozszerzaniem oferty baz na CD-ROM dziewięciu respondentów odpowiedziało, że zamierza kupić następne bazy i to w ciągu najbliższego roku (jeden respondent — w ciągu 2 lat). Większość uzależnia jednak te zakupy od przyszłej sytuacji finansowej. Tylko w 4 przypadkach respondenci odpowiedzieli zdecydowanie negatywnie.

SPRZĘT KOMPUTEROWY I PROBLEMY TECHNICZNE W INSTYTUCJACH

Następne pytania ankiety dotyczyły sprzętu komputerowego i urządzeń dodatkowych wykorzystywanych w związku z udostępnianiem baz na CD-ROM oraz problemów, występujących w trakcie instalacji dysków i opieki nad sprzętem.

Najczęściej podawano liczbę 1-2 komputerów z analogiczną ilością czytników i drukarek. Nie zawsze ilość sprzętu jest współmierna z ilością posiadanych baz. Dysproporcje (zwłaszcza w bibliotekach mających dużo baz) są nieraz utrapieniem dla personelu. Problemy te rozwiązywałyby system wielodostępu do baz, ale wśród respondentów tylko jeden (OIN PAN) użytkuje bazy w sieci lokalnej. Większość nie posiada sieci lub nie ma jeszcze baz danych na CD-ROM włączonych do istniejącej sieci. Jeden respondent (Biblioteka Wydziału Filozofii i Socjologii UW połączona z Biblioteką Instytutu Filozofii i Socjologii PAN oraz Polskiego Towarzystwa Filozoficznego) informuje o ciekawych zamierzeniach włączenia posiadanej bazy (Philosopher's Index) nie tylko do sieci lokalnej (przewidywane 4 stanowiska), ale o możliwościach uzyskania poprzez oprogramowanie na dysku połączenia online z główną bazą serwisu DIALOG w Palo Alto w Kalifornii.

Na pytanie dotyczące problemów technicznych w instalowaniu dysków i sprzętu komputerowego tylko w dwu przypadkach odpowiedziano, że wystąpiły pewne trudności, a w jednym podano, że nastąpiła poważna awaria przy próbie podłączenia bazy do sieci lokalnej. Zwykle instalacje wykonywano we własnym zakresie lub siłami innych, bardziej kompetentnych jednostek organizacyjnych instytucji (działy przetwarzania danych lub automatyzacji, własny informatyk). Sporadycznie korzystano z usług firm pośredniczących w zakupie baz lub z dożalnej pomocy informatyków z zewnątrz.

Stały nadzór nad sprzętem sprawują najczęściej bibliotekarze we własnym zakresie, wspomagani przez informatyków zatrudnionych w danej instytucji. W dwu przypadkach respondenci wymieniają serwis gwarancyjny.

PERSONEL OBSŁUGUJĄCY BAZY

Dwa pytania ankiety dotyczyły personelu obsługującego bazy, jego kwalifikacji zawodowych, zakresu pracy oraz przygotowania do korzystania z baz na dyskach optycznych.

W każdej z ankietowanych instytucji wszyscy pracownicy ośrodków informacji naukowej, legitymujący się zwykle wyższym wykształceniem bibliotekoznawczym lub innym, ale nie informatycznym, zajmują się w ramach swych obowiązków służbowych także obsługą baz danych (najczęściej 2-5 osób, rzadziej więcej)

Na pytanie o formy przeszkolenia personelu w użytkowaniu dysków przeważająca większość podała samokształcenie. W kilku zaledwie przypadkach wspomniano o udziale w prezentacjach techniki CD-ROM w podstawowym zakresie (najczęściej w bibliotekach mających dłuższe niż inni doświadczenia w korzystaniu z dysków optycznych) lub o indywidualnych konsultacjach z informatykiem. W dwu przypadkach dystrybutor baz zorganizował pokaz baz połączony z krótkim kursem dla wybranych pracowników instytucji. Jeden respondent poinformował, że przeprowadzał 4-godzinne praktyczne ćwiczenia dla każdego pracownika jednostki udostępniającej bazy.

ORGANIZACJA DOSTĘPU UŻYTKOWNIKÓW DO BAZ I ICH UPOWSZECHNIANIE

Respondenci podawali najczęściej jako miejsce udostępniania czytników dział informacji, rzadziej czytelnie (często czasopism) lub obie lokalizacje razem. Zwykle w czytelniach urządzi się specjalnie wydzielone miejsce na stanowisko CD-ROM i instaluje w miarę ciche drukarki (laserowe). Inne miejsca, gdzie usytuowano bazy lub zamierza się tego dokonać w niedalekiej przyszłości, to informatoria, specjalne pracownie usług informatycznych albo sale katalogowe. Jeden respondent poinformował o otwarciu specjalnej czytelnicy CD-ROM (Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej).

Ankietowane instytucje nie prowadzą limitowania czasu wykorzystania bazy przez użytkownika (tylko w dwu przypadkach występuje limit 2-godzinny, który nie jest ściśle przestrzegany, jeśli nie ma następnych chętnych). W nielicznych wypadkach respondenci przewidują wprowadzenie pewnych ograniczeń czasowych (np. do 1 godziny). Ponad połowa ankietowanych prowadzi wcześniejszą rezerwację czasu lub też stosuje ją tylko do baz płatnych (British Council).

Jeśli chodzi o wyszukiwanie, to tylko w jednym wypadku dokonuje go sam użytkownik po wprowadzeniu przez pracownika instytucji. Najczęściej wyszukiwanie przeprowadzane jest przez użytkownika przy stałej pomocy pracownika instytucji oraz przez personel instytucji (na wcześniejsze zamówienie). Czasami wszystkie trzy warianty występują łącznie. Zależy to od przyjętych w danej instytucji form oraz od zleceń i chęci użytkownika. W niektórych instytucjach poszukiwania wykonuje jedynie personel, nie dopuszczając użytkownika do samodzielnego korzystania z baz (Główna Biblioteka Lekarska, Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej, Centralny Ośrodek Informacji Normalizacyjnej i Metrologicznej). Na pytanie, czy pobiera się opłaty związane z wyszukiwaniem na dyskach, padały różnorodne odpowiedzi, co wiąże się z różnymi formami świadczonych usług. Tylko w czterech wypadkach usługa ta jest bezpłatna, a w jednym jest bezpłatna pod warunkiem dostarczenia przez użytkownika własnego papieru do wydruku. Przeważnie instytucje pobierają jakieś opłaty od użytkowników z zewnątrz, niekiedy i od osób z własnego środowiska — pracowników i studentów. W jednym przypadku (British Council) pobiera się opłaty tylko od niektórych

baz (za każdy rekord) Najczęściej opłacanymi usługami są wydruki rezultatów poszukiwań. Płatny jest też czas pracy użytkownika z czytnikiem. Nierzadko respondenci pobierają też dodatkowe opłaty za każdy wyszukany i przegrany rekord (na papier lub dyskietkę) od 0,01 zł do 0,10 zł lub stosują opłatę zryczałtowaną za przegranie rezultatu poszukiwań.

Inne odpłatne usługi świadczone przez instytucje, a związane z wykorzystaniem baz na CD-ROM, to w jednym przypadku (Centralna Biblioteka Rolnicza) tłumaczenia (na osobne zlecenia) wyszukanej informacji o dokumencie oraz — też w jednym przypadku (Urząd Patentowy) — możliwość wykonywania przez personel poszukiwań na bieżąco w miarę napływu kolejnych dysków, po złożeniu przez użytkownika stałego zamówienia, w którym sformułuje on swój profil wyszukiwawczy.

Na pytanie o ewentualne ograniczenia w kopiowaniu wyników poszukiwań respondenci odpowiedzieli w kilku przypadkach twierdząco. Wypływały one z jednej strony z ustaleń własnych w danej instytucji lub z zastrzeżeń zawartych w licencji (np. zakaz kopiowania na dyskietki — w 3 wypadkach).

Z problemem organizacji dostępu użytkowników do baz wiąże się też sprawa upowszechniania przez instytucje posiadanych baz na CD-ROM.

W instytucjach, w których bazy na CD-ROM pojawiły się stosunkowo niedawno (od kilku miesięcy do roku), brak jeszcze wypracowanych metod ich reklamy. Ta grupa respondentów podaje, że jest dopiero w trakcie upowszechniania baz w najbliższym środowisku, przewiduje natomiast w przyszłości działania o szerszym zasięgu, jak opracowanie folderów informacyjnych dla użytkowników, rozesłanie informacji do różnych bibliotek, odpowiedzi na nadsyłane ankiety itp.

Respondenci, którzy posiadają i wykorzystują dyski już co najmniej 2-3 lata, wypracowali formy reklamy, do których należą przede wszystkim: artykuły w czasopiśmie fachowych i własnych biuletynach informacyjnych, informacje rozsyłane do jednostek organizacyjnych własnej instytucji oraz instytucji pokrewnych lub współpracujących, seminaria i pokazy dla pracowników z danej instytucji i środowisk szerszych, szkolenie lub pokazy dla studentów I roku w ramach przysposobienia bibliotecznego oraz ćwiczenia dydaktyczne dla studentów lat wyższych i kół naukowych przeprowadzane zwykle w bibliotekach uczelnianych.

Jak widać z powyższego jedną z form reklamy jest też szkolenie użytkowników. W większości instytucje nie prowadzą regularnych kursów czy pokazów, zwłaszcza dla użytkowników spoza swego środowiska. W miarę potrzeb respondenci są skłonni prowadzić doraźne przeszkolenia grup własnych użytkowników (pracowników lub studentów). Za rodzaj szkolenia przyjmują też wprowadzanie użytkowników do korzystania z baz w czasie indywidualnych sesji wyszukiwawczych.

Ewementem jest odpłatne szkolenie użytkownika w zakresie samodzielnych wyszukiwań informacji stosowane w Urzędzie Patentowym.

EFEKTY ZASTOSOWANIA CD-ROM

Dwa pytania dotyczyły przewidywanych efektów zastosowania CD-ROM w ankietowanych instytucjach oraz ewentualnych uwag wynikających z własnych doświadczeń respondentów

Jako najbardziej dostrzegalne efekty wymieniano głównie dodatkowe obciążenie personelu, podkreślano jednocześnie, że nastąpiło lepsze i szybsze zaspo-

kojenie potrzeb użytkowników informacji. W dwu przypadkach zwrócono uwagę na wzrost liczby wykorzystywanych czasopism, a w jednym zadeklarowano w przyszłości dostosowanie profilu gromadzenia czasopism zagranicznych do tytułów indeksowanych w bazie. W kilku przypadkach podkreślono możliwość rezygnacji z zakupów drukowanych wydawnictw mających swe odpowiedniki na posiadanych przez instytucje dyskach.

Tylko jeden respondent wymienił wzrost wypożyczeń międzybibliotecznych jako efekt stosowania CD-ROM (ze względu na brak szczegółowych badań w tym zakresie), mimo że inni respondenci nie wykluczają wystąpienia takiej możliwości w przyszłości. Nie wszyscy respondenci podzielili się swoimi uwagami wynikającymi z własnych doświadczeń. Chociaż większość jest pełna entuzjazmu we wprowadzaniu tej techniki i dostrzega jej ogromną użyteczność (co wynikało z rozmów bezpośrednich), to jednak tylko z rzadka dała temu wyraz w ankiecie.

Podkreślano, że skrócenie czasu wyszukiwania materiałów jest wielkim ułatwieniem, zwłaszcza dla doktorantów i habilitantów oraz innych pracowników naukowych. Jako mankamenty baz podawano, że są one dostępne tylko w językach obcych (w jednym przypadku) oraz że polskie czasopisma są w nich mało dokumentowane (w jednym przypadku). Dwóch respondentów stwierdziło, że wśród użytkowników wzrasta popularność baz na CD-ROM, a jeden zauważył, że świetnie służą one do oswojania czytelników z komputeryzacją biblioteki i w związku z tym powinny być jak najbardziej dostępne dla użytkowników.

UWAGI OGÓLNE O BAZACH I ICH PRODUCENTACH

Ogólna liczba baz wykorzystywanych w ankietowanych instytucjach wynosi 115. Tylko 15 z nich jest dostępnych w co najmniej dwóch instytucjach. Są to bazy bibliograficzne (z trzema wyjątkami): CAB Abstracts i MEDLINE (3 różnych producentów) znajdują się w 4 bibliotekach; bazę informatorową CD-ROM Directory on Disc prenumerują 3 instytucje; pozostałych 12 baz jest dostępnych w dwóch bibliotekach (Compendex Plus, ERIC, FSTA, INSPEC, ISSN Company, LISA, NTIS, Random House Unabridged Dictionary (tekstowa), SCI, Serials Directory CD-ROM, Ulrich's Plus (bibliograficzno-informatorowa). Największym powodzeniem wśród użytkowników cieszą się następujące bazy: spośród ogólnych — SCI (Science Citation Index), z nauk biomedycznych i pokrewnych — MEDLINE i PsycLIT, z nauk rolniczych — CAB Abstracts, z nauk technicznych i ścisłych — INSPEC. W sporadycznych wypadkach nabycie baz okazało się nietrafione. Niskie zainteresowanie lub wręcz jego całkowity brak wśród użytkowników spowodowały, że wycofano się z dalszej prenumeraty (w 2 przypadkach: General Science Index (OIN PAN) i Life Sciences Collection (GBL)).

Najczęściej spotykany typ baz, to bazy bibliograficzne (51), w następnej kolejności uplasowały się bazy tekstowe (25), dalej bazy informatorowe (skierowujące) — 20. Pozostałe bazy mają charakter mieszany, w większości bibliograficzno-informatorowy (11). Inne typy baz (numeryczne, programowe) albo w ogóle nie były reprezentowane, albo pojawiły się tylko sporadycznie.

Często wymienianym producentem (oprócz baz bardzo specjalistycznych, jak np. patentowe) jest firma SilverPlatter Information, której oprogramowanie budzi wśród użytkowników największe zadowolenie. W GBL zastąpiono bazę Oncodisc produkowaną przez J. B. Lippincott Company bazą CancerLIT (ten

sam zakres tematyczny) produkcji SilverPlatter. Podobnie (a nieraz i wyżej) oceniane jest oprogramowanie firmy Dialog Information Service. Jeden z respondentów (British Council), wyrażając niezadowolenie z systemu ProQuest, w którym działa baza INSPEC (po każdorazowej zmianie dysku należy powtarzać strategię wyszukiwania, co znacznie wydłuża czas poszukiwań), deklaruje chęć rezygnacji z posiadanej wersji bazy produkowanej przez UMI (University Microfilms International) gdyby pojawiła się baza INSPEC w Dialog onDisc. Zdecydowanie mniej zwolenników mają bazy produkowane przez H. W. Wilson Company, najczęściej o charakterze popularnym, indeksowym (brak abstraktów) oraz o oprogramowaniu znacznie mniej przejrzystym dla użytkownika.

CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA WYBÓR BAZ

Pierwsza baza na dysku optycznym najwcześniej, bo w 1988 roku pojawiła się w British Council, w następnym roku Główna Biblioteka Lekarska, przodująca w automatyzacji procesów bibliotecznych w środowisku warszawskim, rozpoczęła użytkowanie bazy MEDLINE na CD-ROM. Do roku 1990 (włącznie) doszły jeszcze w tych samych instytucjach następne bazy oraz jedna w Centralnym Ośrodku Informacji Normalizacyjnej i Metrologicznej i jedna w Bibliotece Uniwersyteckiej. Okres, w którym bazy zaczynają wpływać stosunkowo licznie do pozostałych instytucji, przypada na lata 1991-1992. Proces ten zapoczątkowały zwykle kontakty z pionierami wprowadzania nowej techniki (bardzo często osobiste) oraz pokazy w ramach akcji promocyjnych, prowadzone przez polskich dystrybutorów baz.

Mówiąc o czynnikach wpływających na wybór baz odpowiadający podkreślali profil instytucji i zapotrzebowanie środowiska, nigdy zaś kwestie finansowe. Wybór ten był w większości dokonywany ze względu na zakres tematyczny obowiązujący biblioteki centralne w ramach ich specjalizacji, a w przypadku bibliotek szkół wyższych także rodzaj uczelni był czynnikiem determinującym. Pewne zróżnicowanie tematyczne baz występowało sporadycznie tam, gdzie działanie instytucji nastawione jest z jednej strony na cele propagandowe (np. promocja kultury brytyjskiej w British Council), a z drugiej — traktujących dochodowo inne bazy lub też działających w środowisku, gdzie cele wykorzystania baz są trudne do uchwycenia (The American Center. The American Library).

UŻYTKOWNICY I WYKORZYSTANIE BAZ

Wybór baz determinowało w dużej mierze zapotrzebowanie środowiska, ściśle precyzującego cele, którym bazy powinny służyć.

Większość respondentów nie prowadzi szczegółowej statystyki dotyczącej indywidualnych wyszukiwań w poszczególnych bazach (tylko w 3 przypadkach mają takie statystyki Biblioteka Uniwersytecka, Biblioteka Główna SGGW i Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej). W wielu wypadkach prowadzi się jedynie rejestr zamówień tematycznych. Brak danych statystycznych w kilku przypadkach zastąpiono danymi szacunkowymi, określającymi liczbę osób korzystających z poszczególnych baz w przeciągu miesiąca (liczba ta ma zwykle tendencję rosnącą, choć może podlegać okresowym wahaniom). Niektórzy respon-

denci programowo deklarują, iż nie będą prowadzić statystyki, uważając to za niecelowe, niepotrzebnie obciążające personel, natomiast inni zamierzają ją właśnie wprowadzić.

W instytucjach nastawionych na określonego użytkownika cele wykorzystania baz są prawie jednorodne, a więc w przypadku bibliotek szkół wyższych kadra naukowa prowadzi wyszukiwania pomocne w pracach naukowych (doktorskich, habilitacyjnych i in.) oraz dydaktycznych, a studenci — w pracach związanych z tokiem studiów (seminaryjnych, semestralnych, magisterskich).

Wykorzystanie baz dla pracy zawodowej pojawia się najczęściej u innych użytkowników, którymi są np. lekarze, dziennikarze, dyplomaci, czy „młodzi biznesmeni” (jak określono ich w jednej ankiecie). Najtrudniej uchwycić tych użytkowników, dla których bazy są pomocą samokształceniową.

Bardzo często ankietowane instytucje oprócz bazy na dysku optycznym dysponują również jej odpowiednikiem na innym nośniku informacji (forma drukowana, rzadziej mikrofisz lub dyskietki), najczęściej te formy nie są jednak, jak to ma miejsce w bazie, reprezentowane w całości, nie posiadają np. kumulacji czy wszystkich serii abstraktowych. Z tego powodu nie udało się dokonać pełnych porównań między wykorzystywaniem przez użytkowników różnych nośników informacji. Obserwacje respondentów pozwalają jedynie na wypunktowanie kilku kwestii z tym związanych. Zwykle użytkownicy wolą korzystać z baz na dyskach ze względu na szybkość uzyskania informacji, precyzję poszukiwań oraz duże możliwości wyszukiwawcze. Instytucje posiadające bazy często deklarują możliwość rezygnacji z form drukowanych na rzecz baz na dyskach, ale dopiero dogłębne poznanie zawartości bazy pozwala na podjęcie takiej decyzji (np. bazy reklamowane jako pełnotekstowe nie zawsze się takimi okazują — przypadek zanotowany w Bibliotece Sejmowej).

Bywa i tak, np. w wymianie międzynarodowej, że druga strona sama rezygnuje z form drukowanych. Np. materiały patentowe Wielkiej Brytanii dostarczane do innych narodowych ośrodków już od 1994 roku są tylko na CD-ROM lub też wysuwa propozycje przejścia z wymiany materiałów dostarczanych dotąd na mikrofiszach na dyski optyczne (patenty z Belgii). Od 1995 roku Europejski Urząd Patentowy ma całkowicie zrezygnować z formy drukowanej dla potrzeb wymiany z narodowymi ośrodkami patentowymi, co jest wynikiem przeprowadzonej wśród tych ośrodków ankiety.

Ostatnie już uwagi respondentów dotyczą porównania wykorzystania baz danych na CD-ROM i tych samych baz — w trybie online. Tylko trzy z ankietowanych instytucji dysponują bezpośrednim dostępem do serwisów międzynarodowych (Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej — do serwisu STN International, The American Center. The American Library — do serwisu Legi-Slate, British Council — do 2 serwisów, w tym najbardziej popularnego DIALOG; Główna Biblioteka Lekarska od 1989 roku zrezygnowała z dostępu online). Inne biblioteki naukowe od 1983 roku mogą korzystać z usług systemu BRIOLIS (British Institute Online Information Service), ale np. w Bibliotece Uniwersyteckiej w ciągu 1992 roku nie przyjęto ani jednego zamówienia. Nawet w British Council zauważono znaczny spadek wykorzystania baz w trybie online, co wiąże się bezpośrednio z szerszą ofertą baz na CD-ROM. Jak podkreślają respondenci, bazy dostępne w serwisach międzynarodowych online służą użytkownikom głównie do wyszukiwań uzupełniających, dotyczących literatury bądź retrospektywnej, bądź też najnowszej. Na ogół bowiem użytkownicy w pierwszej kolejności przeszukują bazy na dyskach optycznych.

PERSPEKTYWY UPOWSZECHNIANIA BAZ DANYCH NA CD-ROM W INSTYTUCJACH WARSZAWSKICH

Przeprowadzona ankieta uchwyciła niektóre problemy, przed jakimi stają nabywcy dysków optycznych. Uzyskane wyniki pozwalają na wysunięcie wniosków i zaleceń, z których część może być już obecnie pomocna w rozwiązaniach organizacyjnych.

W porównaniu do krajów zachodnich biblioteki warszawskie wprowadzają nową technikę CD-ROM przeważnie z opóźnieniem 4-5 letnim, siłami własnymi, nieraz nie posiadając odpowiedniego (technicznie i ilościowo) sprzętu komputerowego. We własnym zakresie rozwiązują zarówno problemy przygotowania personelu do obsługi baz, jak i problemy techniczne związane z instalacją dysków i sprzętu, z rzadka sięgając po usługi specjalistycznych firm komputerowych. Instytucje mające największe doświadczenie z bazami na dyskach, wypływające z kilkuletniego ich użytkowania, nieraz rezygnują z usług pośredników, załatwiając prenumeratę u wydawcy.

Najbardziej zróżnicowana jest organizacja dostępu użytkowników do baz, a zwłaszcza kwestie finansowe z tym związane. Zdania w środowisku respondentów są na ten temat diametralnie różne. Zwolennicy bezpłatnego dostępu podnoszą sprawę jednego z głównych zadań bibliotek — nieodpłatnego udzielenia informacji bibliograficznych i faktograficznych, a więc takich, które w większości stanowią zawartość baz danych na dyskach. Druga grupa, wysuwając argument, że informacja jest w krajach zachodnich towarem, który się dobrze sprzedaje (o czym chociażby świadczą ceny baz danych), uważa, że w naszej nowej rzeczywistości ekonomicznej usługa informacyjna powinna być traktowana na równi z innymi odpłatnymi usługami. Wydaje się, że złoty środek rozwiązujący ten dylemat znaleźli ci, którzy nie deprecjonując roli bibliotek w szerzeniu informacji dla dobra całego społeczeństwa, potrafili jednak, przez wprowadzenie niewielkich opłat, nie tylko zmniejszyć koszty eksploatacji sprzętu (bo na pewno nie zakupu baz), ale jednocześnie spowodować wzrost prestiżu bibliotek, w myśl zasady, że co płatne jest bardziej cenione (podobne cele przyświecały też bibliotekom zachodnim, które, jeśli stosują opłaty, to tylko symboliczne)¹⁰.

Z uzyskiwaniem informacji z dysków optycznych związana jest kwestia jej „uczciwego używania”¹¹. Zagadnienie to wchodzi w zakres dość skomplikowanych praw autorskich obowiązujących we wszystkich krajach, które są sygnatariuszami odpowiednich konwencji międzynarodowych. Instytucje produkujące i publikujące swoje bazy mają zwykle wymagania (wyszczególnione w licencjach), związane z takimi sprawami, jak zwrot dysków, nieodstępowanie dysków osobom trzecim, ograniczenia w kopiowaniu liczby rekordów lub też nawet zakaz kopiowania na dyskietki. Różne ustalenia w tym zakresie są często narzucane użytkownikom przez same instytucje udostępniające bazy. Tak dzieje się i w krajach zachodnich¹².

Podobnie jak w bibliotekach zagranicznych, bibliotekarze warszawscy stają przed pytaniem: czy gromadzić odpowiedniki baz na CD-ROM drukowane, czy też na innych nośnikach.

¹⁰ Por. B. J. Schloman, J. N. Gatten, G. Byerly. Fee-based CD-ROMs at Kent State University. W: *Public access...* s. 207-217.

¹¹ L. G. Burchinal. op. cit. s. 13-15; CD-ROM licensing and copyright issues for libraries. Ed. by M. Nissley, N. M. Nelson. London 1990 (Supplements to Computers in Libraries, 23); CD-ROM and the law. Microsoft CD-ROM Yearbook 1989-1990, s. 421-458.

¹² *Public access...* passim.

Na Zachodzie nie tylko bibliotekarze, ale również użytkownicy opowiadają się za zachowaniem form tradycyjnych, choćby dla względów bezpieczeństwa¹³. Wydaje się, że część pełnych entuzjazmu dla nowej techniki bibliotekarzy polskich minimalizuje tę sprawę, widząc w rezygnacji z form drukowanych rozwiązanie głównie problemów lokalowych, z którymi borykają się chyba wszystkie biblioteki w Polsce. Mniej natomiast dba się o użytkownika, któremu z jednej strony bariera psychiczna przed kontaktem z komputerem może utrudnić dostęp do informacji, a z drugiej wygórowana odpłatność za korzystanie z bazy może ten dostęp uniemożliwić lub zredukować tylko do nielicznych przypadków, gdyż dla uzupełnienia i rozwinięcia danych uzyskanych z dysku czytelnik może być zmuszony do poszukiwania w innych formach danej bazy.

Przy korzystaniu z dysków optycznych ważne jest zagwarantowanie bezpieczeństwa własnych danych zawartych na dysku twardym komputera przeznaczanego jednocześnie do obsługi CD-ROM lub działającego w sieci (zwłaszcza przy przegrywaniu wyników poszukiwań na dyskietki). Trafnym rozwiązaniem pozwalającym na wyeliminowanie groźby wirusów komputerowych jest wprowadzenie w instytucji zasady, że kopiowanie wykonuje się tylko na dyskietki dostarczone przez daną instytucję. Tylko jeden respondent stosował tę zasadę u siebie (Urząd Patentowy), a inny deklarował jej wprowadzenie w przyszłości (Biblioteka Narodowa). Tego typu praktyki stosowane są też w bibliotekach krajów zachodnich¹⁴.

Wzorem bibliotek zachodnich¹⁵ należałoby podjąć bardziej ekspansywną promocję posiadanych baz, również przez wprowadzenie (zwłaszcza w bibliotekach uczelnianych) regularnie odbywanych sesji ćwiczeniowych, co uwolniłoby personel od ciągłego powtarzania podstawowych informacji każdemu użytkownikowi z osobna i zapobiegło nieprawidłowemu lub mało efektywnemu wyszukiwaniu, gdy użytkownik korzysta tylko z podręcznych instrukcji. Szkolenie użytkowników zaowocuje w przyszłości, gdy coraz więcej bibliotek będzie nie tylko wprowadzało u siebie dyski optyczne, ale też instalowało sieci lokalne, co spowoduje zwiększenie liczby stanowisk CD-ROM, a w dalszej konsekwencji napływu użytkowników.

Do zadań perspektywicznych w bibliotekach polskich należy wykorzystanie programu „library holdings”, oferowanego przez producentów CD-ROM, m.in. SilverPlatter, H. W. Wilson i UMI (University Microfilms International). Jest to technika pozwalająca na dołączenie informacji o własnych zasobach bibliotecznych do wyświetlanych, drukowanych i zapisywanych na dyskietkach opisów bibliograficznych, uzyskanych z bazy¹⁶. Informacje te mogą mieć bardzo uproszczoną formę, określającą tylko rodzaj dostępnego nośnika (papier, mikrofilm, CD-ROM) lub obejmować szczegółowy komunikat o dostępności źródła wraz z numerem sygnatury w danej bibliotece.

Ostatni wniosek, jaki nasuwa się przy analizowaniu różnych aspektów użytkowania baz danych na CD-ROM, dotyczy korzystania z dostępu online do tych baz. Wydaje się, że nie można rezygnować zupełnie z dostępu online, choćby dlatego, by móc uzyskać informację najświeższą. Znacznie wyższe koszty

¹³ K. Schultz, K. Salomon. op. cit.

¹⁴ L. G. Burchinal. op. cit. s. 15.

¹⁵ Public access... passim; G. Allen. op. cit.

¹⁶ J. Kaczmarek. Nowości w oprogramowaniu przeszukującym bazy bibliograficzne. Tenże. Library holdings — informacje o własnych zasobach bibliotecznych. [Streszczenia referatów wygłoszonych na seminarium zorganizowanym przez firmę Stratus, Poznań 26-27 listopada 1992 r.]

dostępów online powodują wyraźną preferencję użytkowników w stosunku do baz na dyskach optycznych, przy jednoczesnym wykorzystaniu trybu online do wyszukiwań wspomagających, o czym nie należy zapominać, promując nową technikę CD-ROM w bibliotekach polskich.

ZESTAWIENIE BAZ DANYCH NA CD-ROM W UKŁADZIE WEDŁUG INSTYTUCJI UŻYTKUJĄCYCH BAZY

Schemat opisu baz danych

Nazwa bazy — a/ typ bazy: bibliograficzna (bibl.), informatorowa (inf.), tekstowa (tekst.), numeryczna (numer.), programowa (progr.), b/ opis zawartości, c/ producent (wydawca), d/ forma nabycia bazy: prenumerata (prenum.), dar, zakup, wymiana, e/ od kiedy użytkowana w danej instytucji, f/ inne odpowiedniki bazy w danej instytucji: forma drukowana (druk.), mikrofisz, mikrofilmy, dyskietki, dostęp online (serwis), g/ uwagi.

1. THE AMERICAN CENTER. The American Library, ul. Senatorska 13/15

Bibliofile — a/ bibl., b/ opisy książek z Biblioteki Kongresu USA (ponad 4 mln od 1968), c/ Library Corporation, d/ prenum., e/ XII 1992.

Books in Print Plus with Reviews — a/ bibl.-inf., b/ opisy ok. 1 mln książek w druku i zapowiedzi wydawniczych wraz z recenzjami oraz adresy wydawców, c/ R. R. Bowker Company, d/ prenum., e/ VIII 1993.

Code of Federal Regulations — a/ tekst., b/ zbiór przepisów prawnych wydawanych przez federalne władze wykonawcze w USA, c/ Counterpoint Publishing, d/ prenum., e/ IX 1993.

Facts on File News Digest 1980-1992 — a/ inf., b/ baza ogólnoinformacyjna (współczesne życie społeczno-polityczne na świecie), c/ Facts on File, EBSCO Publishing, d/ prenum., e/ II 1993, f/ druk.

General Periodicals Ondisc (GPO) — a/ bibl.- tekst., b/ opisy artykułów z ponad 980 czasopism (Periodical Abstracts) i pełne teksty artykułów z 240 czasopism, c/ UMI (University Microfilms International, d/ prenum., e/ I 1994.

International Drug Library — a/ inf., b/ informacje dotyczące narkotyków i narkomanii, c/ USIA (United States Information Agency), d/ dar, e/ IV 1992.

New Grolier Electronic Encyclopedia — a/ tekst., b/ pełny tekst 21 tomów The Academic American Encyclopedia, c/ Grolier Inc., d/ zakup, e/ IX 1993.

New York Times — a/ tekst., b/ pełne teksty artykułów z czasopisma New York Times od 1990, c/ UMI (University Microfilms International, d/ prenum., e/ II 1993.

The Oxford English Dictionary on Compact Disc — a/ tekst., b/ pełny tekst słownika, c/ Oxford University Press, d/ zakup, e/ I 1994, f/ druk.

PDQ: Public Diplomacy Query — a/ bibl.- inf., b/ informacje dot. rządów, ekonomii, polityki różnych krajów, c/ USIA (United States Information Agency), d/ prenum., e/ XII 1991.

Phonedisc USA and QuickRef+ — a/ inf., b/ książki telefoniczne mieszkańców i instytucji w USA, c/ Phonedisc USA Corporation, d/ zakup, e/ XI 1992, f/ druk.

Random House Unabridged Dictionary — a/ tekst., b/ pełny tekst słownika encyklopedycznego, c/ Random House, d/ zakup, e/ XII 1993, f/ druk.

Time Almanac 1992 — a/ tekst., b/ czasopismo Time (pełny tekst 1989 — 30 VI 1992 i najważniejsze artykuły 1923 — 1988) i in. publikacje, m.in. 400 tablic z U.S. Statistical Abstract, pełne wydanie CIA World Factbook 1991, informator o 102. Kongresie USA, c/ Compact Publishing, d/ zakup, e/ IX 1993.

Ulrich's Plus — a/ bibl.- inf., b/ ogólnościowy spis czasopism i wydawnictw seryjnych oraz informacje o wydawcach, c/ R. R. Bowker Company, d/ prenum., e/ VII 1993.

United States Code — a/ tekst., b/ kodeks prawny USA obowiązujący w dn. 2 I 1992, c/ Office of The Law Revision Counsel of The House of Representation, d/ zakup, e/ XI 1993.

USA Factbook — a/ inf., b/ informacje o Stanach Zjednoczonych (historia, geografia, ludność, gospodarka, administracja), c/ Quanta Press, d/ zakup, e/ IX 1993.

U.S. Civics/Citizenship Disc — a/ inf., b/ baza faktograficzna (historia USA) przeznaczona dla ubiegających się o obywatelstwo amerykańskie, c/ Quanta Press, d/ zakup, e/ IX 1993.

Wall Street Journal — a/ tekst., b/ pełny tekst artykułów z Wall Street Journal od 1991, c/ UMI (University Microfilms International), d/ prenum., e/ I 1994.

Washington Post — a/ tekst., b/ pełne teksty artykułów z Washington Post od 1990, c/ UMI (University Microfilms International), d/ prenum. do 1993, e/ II 1993, g/ od 1994 baza dostępna online (serwis Legi-Slate).

2. BIBLIOTEKA CENTRUM MEDYCZYNY DOŚWIADCZALNEJ I KLINICZNEJ POLSKIEJ AKADEMII NAUK, ul. Pawińskiego 5

Excerpta Medica: Neurosciences — a/ bibl., b/ nauki neurobiologiczne, c/ SilverPlatter Information, Excerpta Medica Publishing Group, d/ prenum., e/ XI 1991.

MEDLINE — a/ bibl., b/ medycyna, weterynaria, organizacja służby zdrowia i in., c/ SilverPlatter Information, National Library of Medicine, d/ prenum., e/ XI 1991, f/ druk., g/ rezygnacja z formy drukowanej.

3. BIBLIOTEKA GŁÓWNA AKADEMII MEDYCZNEJ, ul. Oczuki 1

MEDLINE — a/ bibl., b/ medycyna, weterynaria, organizacja służby zdrowia i in., c/ SilverPlatter Information, National Library of Medicine, d/ prenum., e/ 1991, f/ dyskiety.

4. BIBLIOTEKA GŁÓWNA POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ, Pl. Politechniki 1

Beilstein Current Facts in Chemistry — a/ bibl.- numer., b/ dane o związkach organicznych (chemia organiczna), c/ Springer Verlag, d/ prenum., e/ 1991, f/ druk. (materiały retrospektywne).

CITIS (Centralized Integrated Technical Information System), a/ bibl., b/ inżynieria lądowa, sanitarna i wodna, ochrona środowiska i in., c/ CITIS Ltd., d/ prenum., e/ 1991, f/ druk.

Compendex Plus — a/ bibl., b/ ogólnotechniczna literatura światowa, c/ Dialog Information, d/ prenum., e/ 1991, f/ druk. i dostęp online (serwis STN International).

INSPEC — a/ bibl., b/ fizyka, elektronika, elektrotechnika, informatyka i in., c/ UMI (University Microfilms International), d/ prenum., e/ 1992, f/ druk. i dostęp online (serwis STN International).

ISSN Compact — a/ bibl., b/ ogólnościowy wykaz zawierający dane o wydawnictwach ciągłych, ukazujących się w 193 krajach i 144 językach — baza ISDS (International Serials Data System), c/ Chadwyck Healey, CIEPS Centre Int. d'Enregistrement, d/ prenum., e/ 1993, g/ depozyt Polskiej Fundacji Upowszechniania Nauki.

SCI (Science Citation Index) — a/ bibl., b/ baza cytowań naukowych z ok. 100 dyscyplin, c/ Institute for Scientific Information, d/ prenum., e/ VIII 1991, f/ druk.

Springer Complete Catalogue 1842-1992 — a/ bibl., b/ katalog książek i czasopism, wydanych przez wydawnictwo Springera w latach 1842-1992, d/ zakup, e/ 1993.

Ulrich's Plus — a/ bibl.- inf., b/ ogólnościowy spis czasopism i wydawnictw seryjnych oraz informacje o wydawcach, c/ R. R. Bowker Company, d/ prenum., e/ X 1991, f/ druk.

5. BIBLIOTEKA GŁÓWNA SZKOŁY GŁÓWNEJ GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO, ul. Rakowiecka 26/30

Biotechnology Abstracts (BA) — a/ bibl., b/ biotechnologia (m.in. inżynieria genetyczna i biochemiczna, fermentacja, utylizacja), c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ IX 1992.

CAB Abstracts — a/ bibl., b/ rolnictwo, leśnictwo, hodowla zwierząt, socjologia wsi, żywienie człowieka, rekreacja, turystyka i in., c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ V 1991.

FSTA (Food Science and Technology Abstracts) — a/ bibl., b/ nauka o żywności i technologia jej produkcji oraz nauki pokrewne (chemia, fizyka, mikrobiologia i in.), c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ V 1991, f/ druk.

Life Sciences Collection — a/ bibl., b/ medycyna, ekologia, zoologia, mikrobiologia, biochemia i in., c/ Cambridge Scientific Abstracts, d/ prenum., e/ IX 1992.

World List of Agricultural Serials — a/ bibl.- inf., b/ wykaz światowych wydawnictw ciągłych z nauk rolniczych, c/ SilverPlatter Information, d/ zakup, e/ IX 1992.

6. BIBLIOTEKA METROPOLITALNEGO SEMINARIUM ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ. Oddział na Bielanach, ul. Dewajtis 3

Religion Indexes — a/ bibl., b/ religia, historia Kościoła, psychologia i socjologia religii, c/ H. W. Wilson Company, d/ zakup, e/ I 1992.

7. BIBLIOTEKA NARODOWA, Al. Niepodległości 123

Bibliographie Nationale Française — a/ bibl., b/ narodowa bibliografia francuska od 1970, c/ Chadwyck Healey, d/ prenum., e/ II 1993, f/ druk. (bez kumulacji).

Biography Index — a/ bibl.- inf., b/ materiały biograficzne z ok. 3 tys. czasopism i 2 tys. książek od 1984, c/ H. W. Wilson Company, d/ prenum., e/ II 1993, f/ druk. (fragmenty).

British National Bibliography — a/ bibl., b/ bieżąca bibliografia brytyjska od 1986, c/ British Library, National Bibliographic Service, d/ prenum., e/ 1993, f/ druk. (bez kumulacji).

CD MARC Bibliography — a/ bibl., b/ zawiera ok. 4 mln opisów dokumentów w różnych językach z lat 1968-92 wykonanych przez Bibliotekę Kongresu i in. instytucje USA, c/ Library of Congress, Online Computer Systems, d/ dar, e/ VI 1992.

CD MARC Names — a/ bibl.- inf., b/ kartoteka haseł wzorcowych tworzonych w formacie US MARC, c/ Library of Congress, Online Computer Systems, d/ zakup, e/ II 1993.

Deutsche National Bibliographie Aktuell — a/ bibl., b/ bieżąca bibliografia niemiecka od 1986, c/ BuchhTMndler Vereinigung, d/ prenum., e/ III 1993, f/ druk. (bez kumulacji).

ISSN Compact — a/ bibl., b/ ogólnościatowy wykaz zawierający dane o wydawnictwach ciągłych, ukazujących się w 193 krajach i 144 językach — baza ISDS (International Serials Data System), c/ Chadwyck Healey, CIEPS Centre Int. d'Enregistrement, d/ prenum., e/ II 1993, f/ mikrofisz.

Library Literature — a/ bibl., b/ bibliotekoznawstwo, informacja naukowa i in., c/ H. W. Wilson Company, d/ dar, e/ VI 1992, f/ druk.

LISA (Library and Information Science Abstracts) — a/ bibl., b/ bibliotekoznawstwo, bibliotekarstwo, informacja naukowa, c/ SilverPlatter Information, d/ dar, e/ VI 1992, f/ druk.

8. BIBLIOTEKA SEJMOWA, ul. Wiejska 6

CD-ROM Index to House of Commons Parliamentary Papers — a/ bibl., b/ opisy dokumentów roboczych Izby Gmin z sesji 1991/92, c/ Chadwyck Healey, d/ wymiana, e/ X 1992.

Iberlex — a/ tekst., b/ teksty ustawodawstwa hiszpańskiego od 1968, d/ prenum., e/ XII 1992, f/ druk. (fragmenty).

Index to Legal Periodicals — a/ bibl., b/ opisy artykułów z ok. 600 czasopism prawniczych USA, c/ H. W. Wilson Company, d/ dar, e/ XII 1992, f/ druk. (fragmenty).

Index to United Nations Documents and Publications — a/ bibl., b/ opisy dokumentów i publikacji ONZ od I 1990, c/ News Bank, d/ dar, e/ XII 1992, f/ druk.

Justis Celex on CD-ROM — a/ tekst., b/ teksty dokumentów Wspólnot Europejskich od 1952, c/ Context, d/ dar, e/ VIII 1992, f/ druk.

Leggi d'Italia — a/ tekst., b/ teksty obowiązującego ustawodawstwa włoskiego, d/ prenum., e/ XII 1992, f/ druk. (fragmenty).

Presdok (Hundok) — a/ bibl., b/ opisy artykułów z prasy węgierskiej i zagranicznych o Węgrzech (wybór z lat 1991-92), d/ prenum., e/ I 1994, f/ druk. (fragmenty).

9. BIBLIOTEKA SZKOŁY GŁÓWNEJ HANDLOWEJ, ul. Rakowiecka 22b

ABI Inform Journal, Business Periodicals Ondisc (BPO) — a/ bibl.- tekst., b/ nauki ekonomiczne, gł. biznes i zarządzanie (tylko czasopisma), c/ UMI (University Microfilms International), d/ dar, e/ I 1993.

EconLit — a/ bibl., b/ nauki ekonomiczne (abstrakty z książek i czasopism ekonomicznych), c/ prenum., d/ IX 1992, e/ druk.

10. BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA, ul. Krakowskie Przedmieście 32

Art Index — a/ bibl., b/ architektura, malarstwo, grafika, rzeźba, historia sztuki, muzealnictwo i in., c/ H. W. Wilson Company, d/ dar, e/ 1993.

Elsevier Science Catalogue — a/ bibl., b/ książki, czasopisma, serie, zapowiedzi wydawnicze z różnych dziedzin nauki oraz inne publikacje wydawnictwa Elsevier, c/ Elsevier Science B. V., d/ dar, e/ 1993, f/ druk.

ERIC — a/ bibl., b/ szkolnictwo, nauczanie, wychowanie i zagadnienia pokrewne, c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ II 1992.

ESTC (The Eighteenth Century Short Title Catalogue) — a/ bibl., b/ opisy ok. 170 tys. XVIII-wiecznych druków anglojęzycznych i wydanych na terytorium Imperium Brytyjskiego bez względu na język, c/ British Library, d/ prenum., e/ I 1990.

General Science Index — a/ bibl., b/ literatura popularna z wielu dziedzin (m.in. biologia, chemia, fizyka, matematyka), c/ H. W. Wilson Company, d/ dar, e/ 1993.

Library Literature — a/ bibl., b/ bibliotekoznawstwo, informacja naukowa i in., c/ H. W. Wilson Company, d/ dar, e/ 1993.

Peterson's GRADLINE — a/ inf., b/ informacja o ok. 1500 college'ach i uniwersytetach USA i Kanady oraz studiach na ok. 300 kierunkach, c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ VI 1991, f/ druk.

PsycLIT — a/ bibl., b/ psychologia i nauki pokrewne, c/ SilverPlatter Information., d/ prenum., e/ II 1992, f/ druk.

Random House Unabridged Dictionary — a/ tekst., b/ pełny tekst słownika encyklopedycznego, c/ Random House, d/ zakup, e/ III 1994, f/ druk.

SilverPlatter Information Directory of Electronic Resources — a/ inf., b/ informacje o bazach danych i in. formach informacji naukowej na nośnikach elektronicznych produkowanych przez SilverPlatter Information, c/ SilverPlatter Information., d/ dar, e/ II 1994.

Sociofile — a/ bibl., b/ socjologia i nauki pokrewne, c/ SilverPlatter Information., d/ prenum., e/ II 1992.

11. BIBLIOTEKA WYDZIAŁU FILOZOFII I SOCJOLOGII UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO. BIBLIOTEKA INSTYTUTU FILOZOFII I SOCJOLOGII POLSKIEJ AKADEMII NAUK. BIBLIOTEKA POLSKIEGO TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO, ul. Krakowskie Przedmieście 3

Philosopher's Index — a/ bibl., b/ opisy artykułów z ok. 300 czasopism filozoficznych, c/ Dialog Information, c/ prenum., d/ V 1993, e/ druk.

12. BRITISH COUNCIL. Ośrodek Informacji, Al. Jerozolimskie 50

BEST (British Expertise in Science and Technology) — a/ inf., b/ wykaz naukowców brytyjskich z dziedziny nauk technicznych, c/ Longman Cartermill, d/ prenum., e/ V 1990.

BOOKBANK — a/ bibl.- inf., b/ informacja o książkach dostępnych na rynku wydawniczym W. Brytanii, c/ J. Whitaker and Sons, d/ prenum., e/ V 1988, f/ druk. i mikrofisz.

BOOKFIND — a/ bibl.- inf., b/ informacja o książkach na brytyjskim rynku wydawniczym, c/ BookData, d/ prenum., e/ druk. i mikrofisz.

CAB Abstracts — a/ bibl., b/ rolnictwo, leśnictwo, hodowla zwierząt, socjologia wsi, żywienie człowieka, rekreacja, turystyka i in., c/ SilverPlatter Information., d/ prenum., e/ III 1991, f/ dostęp online (serwis DIALOG).

CD-ROMs in Print — a/ inf., b/ informacja o wszelkich wyprodukowanych na świecie dyskach optycznych, c/ Meckler Corporation, d/ prenum., e/ X 1992.

Compendex Plus — a/ bibl., b/ nauki techniczne, c/ Dialog Information, d/ prenum., e/ I 1992, f/ dostęp online (serwis DIALOG).

CRIB — a/ inf., b/ wykaz naukowców brytyjskich oraz zagadnień będących przedmiotem ich badań, c/ Longman Cartermill, d/ prenum., e/ VIII 1992.

ECCTIS — a/ inf., b/ informacja o studiach uniwersyteckich i technicznych w W. Brytanii, c/ ECCTIS 2000, d/ prenum., e/ 1989.

ERIC — a/ bibl., b/ szkolnictwo, nauczanie, wychowanie i zagadnienia pokrewne, c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ XII 1991, f/ dostęp online (serwis DIALOG).

FAME — a/ inf., b/ informacja o firmach brytyjskich wraz z analizą finansową za okres ostatnich 5 lat, c/ Bureau Van Dijk S. A., d/ prenum., e/ IV 1991, f/ dostęp online (serwis DIALOG).

INSPEC — a/ bibl., b/ fizyka, elektronika, elektrotechnika, informatyka i in., c/ UMI (University Microfilms International), d/ prenum., e/ III 1991, f/ dostęp online (serwis DIALOG).

LISA — a/ bibl., b/ bibliotekoznawstwo, bibliotekarstwo, informacja naukowa, c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ II 1991, f/ dostęp online (serwis DIALOG).

MEDLINE — a/ bibl., b/ medycyna, weterynaria, organizacja służby zdrowia i in., c/ Dialog Information, d/ prenum., e/ III 1992, f/ dostęp online (serwis DIALOG).

NTIS — a/ bibl., b/ nauki techniczne, fizyka, biologia, ochrona środowiska i in., c/ Dialog Information Services, d/ prenum., e/ I 1992, f/ dostęp online (serwis DIALOG).

13. CENTRALNA BIBLIOTEKA ROLNICZA, ul. Krakowskie Przedmieście 66

AGRIS-FAO — a/ bibl., b/ nauki rolnicze, technologia rolna, leśnictwo, hydrologia, ochrona przyrody i in., c/ Agris Coordinating Centre FAO, e/ 1991, f/ druk., g/ biblioteka jest polskim ośrodkiem współpracującym w tworzeniu bazy.

CAB Abstracts — a/ bibl., b/ rolnictwo, leśnictwo, hodowla zwierząt, socjologia wsi, żywienie człowieka, rekreacja, turystyka i in., c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ 1991, f/ druk. (część serii abstraktowych).

FSTA (Food Science and Technology Abstracts) — a/ bibl., b/ nauka o żywności i technologia jej produkcji oraz nauki pokrewne (chemia, fizyka, mikrobiologia i in.), c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ 1991.

14. CENTRALNA BIBLIOTEKA STATYSTYCZNA, Al. Niepodległości 208

Eastern Europe Bussines Databases — a/ inf., b/ informacje o biznesie we Wschodniej Europie, c/ Frank Dik, d/ dar, e/ I 1993.

Statistical of the European Community Monthly External Trade — a/ tekst., b/ tekst czasopisma statystycznego, c/ The European Community, d/ dar, e/ I 1993, f/ druk.

15. CENTRALNY OŚRODEK INFORMACJI NORMALIZACYJNEJ I METROLOGICZNEJ, ul. Elektoralna 2

INFODISC — a/ bibl., b/ patenty, znaki towarowe i prawa autorskie (dokumenty amerykańskie), c/ Index House, d/ prenum., e/ 1991.

PERINORM — a/ bibl., b/ normy państwowe krajów europejskich i międzynarodowe (ISO), c/ Deutsche Institut für Normung, d/ prenum., e/ 1990, f/ druk., g/ Polska jest członkiem ISO (International Standard Organization).

16. GŁÓWNA BIBLIOTEKA LEKARSKA, ul. Chocimska 22

CancerLIT — b/ inf.-tekst., c/ zestaw 5 baz z zakresu onkologii (w tym tekst podręcznika), d/ SilverPlatter Information, e/ prenum., f/ III 1994, g/ zamiast bazy Oncodisc prod. J. B. Lippincott Company prenumerowanej od 1991.

Compact Library: AIDS — a/ bibl.- tekst., b/ kliniczne, epidemiologiczne, społeczne, psychologiczne aspekty AIDS, c/ Medical Publishing Group, d/ prenum., e/ 1991.

CD-ROM Directory on Disc — a/ inf., b/ informacja o bazach na dyskach optycznych oraz ich producentach, c/ UniDisc, d/ prenum., e/ 1992.

Excerpta Medica: Library Service — a/ bibl., b/ medycyna kliniczna, farmacja, farmakologia, toksykologia, ochrona środowiska, bioinżynieria i in., c/ Excerpta Medica Publishing Group, d/ prenum., e/ 1991.

HealthPlan-CD — a/ bibl., b/ organizacja opieki zdrowotnej, c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ 1990.

Life Sciences Collection — a/ bibl., b/ medycyna, ekologia, zoologia, mikrobiologia, biochemia i in., c/ Cambridge Scientific Abstracts, d/ prenum., e/ 1991, g/ rezygnacja z bazy w 1994.

MEDLINE/ CD Plus — a/ bibl., b/ światowa literatura medyczna opracowana przez Narodową Bibliotekę Medycyny USA, c/ CD-Plus, d/ prenum., e/ XI 1989.

Micromedex (CCIS — Computerized Clinical Information System) — a/ inf.-tekst., b/ zestaw 7 baz faktograficznych o podstawowym znaczeniu w praktyce klinicznej, c/ Micromedex, d/ prenum., e/ 1993.

Microsoft Bookshelf — a/ inf., b/ informacje zawarte w 10 różnych słownikach, encyklopediach i in. podstawowych wydawnictwach informacyjnych, c/ Microsoft Corporation, d/ prenum., e/ 1991.

OCLC — Medical Cataloguing Collection — a/ bibl., b/ informacja o zbiorach medycznych bibliotek amerykańskich uczestniczących w systemie OCLC (Online Computer Library Center), c/ OCLC, d/ prenum., e/ 1993.

PAIS International on CD-ROM — a/ bibl., b/ nauki społeczno-polityczne (ekonomia, polityka, socjologia, finanse, biznes, administracja i in.), c/ Public Affairs Information Service, d/ prenum., e/ 1992.

POLTOX (Pollution and Toxicology) — a/ bibl.- inf., b/ toksykologia, ekologia, higiena żywności, higiena pracy i in., c/ Cambridge Scientific Abstracts, d/ prenum., e/ 1991.

Serials Directory CD-ROM — a/ bibl., b/ informacja o ponad 152 tys. tytułów czasopism z różnych dziedzin nauki, c/ EBSCO Publishing, d/ prenum., e/ 1992.

ZIFF-Select Demos on CD-ROM — a/ inf.- progr., b/ informacja o ponad 1100 programach mikrokomputerowych, działających w systemie M-DOS lub Windows oraz wersje demonstracyjne programów, d/ zakup, e/ 1993.

17. INSTYTUT INFORMACJI NAUKOWEJ, TECHNICZNEJ I EKONOMICZNEJ.

Biblioteka, ul. Jasna 14/16

CD-ROM Directory on Disc — a/ inf., b/ informacja o bazach na dyskach optycznych i ich producentach, c/ UniDisc, d/ prenum., e/ 1993, g/ prenumerata niezrealizowana (III 1994).

Computer Readable Databases (CRDB) — a/ inf., b/ informacja o bazach dostępnych online i w in. formach, c/ Gale Research, d/ prenum., e/ 1993, g/ prenumerata niezrealizowana (III 1994).

Directory of Online and Portable Databases — a/ inf., b/ informacja o bazach w dostępie online i na innych nośnikach, c/ Gale Research, d/ prenum., e/ 1993, g/ prenumerata niezrealizowana (III 1994).

18. OŚRODEK INFORMACJI NAUKOWEJ POLSKIEJ AKADEMII NAUK,
ul. Nowy Świat 72
BIOSIS — a/ bibl., b/ badania biologiczne i medyczne od 1991 , c/ Biosciences Information Service of Biological Abstracts, d/ prenum., e/ 1992.
CAB Abstracts — a/ bibl., b/ rolnictwo, leśnictwo, hodowla zwierząt, socjologia wsi, żywienie człowieka, rekreacja, turystyka i in., c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ 1991.
CD-ROM Directory on Disc — a/ inf., b/ informacja o bazach na dyskach optycznych (2 900 tytułów w 8. edycji) oraz ich producentach, c/ UniDisc, d/ prenum., e/ 1991.
General Science Index — a/ bibl., b/ literatura popularna z wielu dziedzin (m. in. biologia, chemia, fizyka, matematyka), c/ H. W. Wilson Company, d/ prenum., e/ 1992, g/ rezygnacja z bazy (1994).
NTIS (National Technical Information Service) — a/ bibl., b/ nauki techniczne, fizyka, biologia, ochrona środowiska in., c/ SilverPlatter Information, d/ prenum., e/ 1993.
Serials Directory CD-ROM — a/ bibl., b/ informacja o ponad 152 tys. tytułów czasopism z różnych dziedzin nauki, c/ EBSCO Publishing, / prenum., e/ 1992.
SCI (Science Citation Index) — a/ bibl., b/ baza cytowań naukowych z ok. 100 dyscyplin od 1980, c/ Institute for Scientific Information, d/ prenum., e/ 1991.
SSCI (Social Science Citation Index) — a/ bibl., b/ baza cytowań z zakresu nauk społecznych od 1981, c/ Institute for Scientific Information, d/ prenum., e/ 1991.
Ulrich's Plus — a/ bibl.- inf., b/ ogólnościatowy spis czasopism i wydawnictw seryjnych oraz informacje o ich wydawcach, c/ R. R. Bowker Company, d/ prenum., e/ 1992.
World Research Database — a/ inf., b/ informacja o ok. 20 tys. światowych centrach naukowo-badawczych z 150 krajów oraz dane o ok. 50 tys. pracowników nauki i techniki, c/ Longman Cartermill, d/ prenum., e/ 1992.
19. URZĄD PATENTOWY RP. Departament Zbiorów Literatury Patentowej,
Al. Niepodległości 188
Acid Rains — a/ tekst., b/ patenty USA od 1866 dotyczące problematyki kwaśnych deszczy, c/ Micropatent USA, d/ dar, e/ IX 1992, f/ druk.
APS (Abstract Patent Searching) — a/ bibl., b/ opisy bibliograficzne i skróty patentów USA od 1969, c/ Micropatent USA, d/ prenum., e/ I 1992.
CASSIS-ASSIST-US — a/ inf., b/ baza wspomagająca, wielofunkcyjna (m.in. dane o rzecznikach patentowych, przepisy prawa patentowego USA), c/ Micropatent USA, d/ prenum., e/ I 1992.
CASSIS-ASGN-US — a/ inf., b/ obrót prawny patentami USA, c/ Micropatent USA, d/ prenum., e/ I 1992.
CASSIS-BIB-US — a/ bibl., b/ patenty USA od 1969, c/ Micropatent USA, d/ prenum., e/ I 1992.
CASSIS-CLFS-US — a/ numer., b/ amerykańska klasyfikacja patentów od 1970, c/ Micropatent USA, d/ prenum., e/ I 1992.
CIPEPAT-ES — a/ bibl., b/ patenty hiszpańskie i iberoamerykańskie w jęz. hiszpańskim, d/ dar.
SPACE-ACCESS — a/ bibl., b/ zgłoszenia patentowe wniesione do Europejskiego Urzędu Patentowego (EP) od 1978 i Biura Międzynarodowego Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WO) od 1988, c/ GTI Jouvre (Graphiques, Textes, Images), d/ prenum., e/ I 1992, f/ druk.

SPACE-AT — a/ tekst., b/ patenty Austrii od 1992 w formie graficznej, c/ GTI Jouvre, d/ prenum., f/ druk.

SPACE-BULLETIN — a/ bibl. — inf., b/ opisy bibliograficzne i informacja o stanie prawnym udzielonych patentów EP od 1978, c/ EPO (European Patent Office), d/ dar, e/ I 1992, f/ druk.

SPACE-DE — a/ tekst., b/ patenty niemieckie od 1991 w formie graficznej, c/ GTI Jouvre, d/ prenum., e/ I 1992, f/ druk.

SPACE EP-A — a/ tekst., b/ pełne teksty zgłoszeń EP w formie graficznej, c/ GTI Jouvre, d/ prenum., e/ I 1992, f/ druk.

SPACE EP-B — a/ tekst., b/ udzielone patenty EP od 1992 w formie graficznej, c/ GTI Jouvre, d/ prenum., e/ VIII 1992, f/ druk.

SPACE-FIRST — a/ tekst., b/ pierwsze strony zgłoszeń EP i WO od 1988 w formie graficznej, c/ GTI Jouvre, d/ prenum., e/ I 1992, f/ druk.

SPACE-UK — a/ tekst., b/ zgłoszenia patentowe w Wielkiej Brytanii od 1992 w formie graficznej, c/ GTI Jouvre, d/ prenum., f/ druk.

SPACE-WORLD (WO) — a/ tekst., b/ zgłoszenia PCT (Traktat o współpracy patentowej) w formie graficznej od 1990, c/ GTI Jouvre, d/ prenum., e/ I 1992, f/ mikrofisz.

FULL TEXT — a/ tekst., b/ patenty amerykańskie od 1991, c/ Micropatent USA, d/ prenum., e/ I 1992, f/ druk.

GENETIC ENGINEERING — a/ tekst., b/ patenty amerykańskie od 1928 dotyczące inżynierii genetycznej w formie graficznej i tekstowej, c/ Micropatent USA, d/ dar, e/ IX 1992, f/ druk.

IPC-CLASS — a/ tekst., b/ tekst Międzynarodowej Klasyfikacji Patentowej (MKP) wg V edycji w 5 językach, d/ zakup.

IPC-HU — a/ tekst., b/ tekst V edycji MKP w języku węgierskim, d/ dar.

OG PLUS — a/ bibl., b/ skróty amerykańskich opisów patentowych z biuletynu Official Gazette w formie graficznej od 1990, c/ Micropatent USA, d/ prenum., e/ I 1992, f/ druk.

PATENT-IMAGES US — a/ tekst., b/ patenty amerykańskie w formie graficznej dotyczące chemii, c/ Micropatent USA, d/ prenum., e/ I 1993, f/ druk.

PRACTIS — a/ bibl., b/ opisy bibliograficzne i skróty w jęz. angielskim i francuskim zgłoszeń PCT za lata 1983-89, c/ WIPO (World Intellectual Property Organization), d/ dar, e/ I 1992, f/ druk.

TRADEMARKS — a/ bibl., b/ dane dotyczące znaków towarowych USA, c/ Micropatent USA, d/ prenum., e/ VI 1992.

Literatura

1. ALLEN G. Database selection by patrons using SCD-ROM. College and Research Libraries 1990, Vol. 51, nr 1 s. 69-75.
2. BELANGER A. M., HOFFMAN S. D. Factors related to frequency of use of CD-ROM: a study of ERIC in an Academic Library. College and Research Libraries 1990, Vol. 51, nr 3, s. 153-162.
3. BLUMENTHAL C., HOWARD M. J., KINYON W. R. The impact of CD-ROM technology on a bibliographic instruction program. College and Research Libraries 1990 Vol. 51, s. 11-16.
4. BUDDINE L., Young E. The Brady guide to CD-ROM. New York: Brady 1987, 476 s.
5. BURCHINALL L. G. Potencjalne możliwości wykorzystania dysków optycznych dla wzmocnienia władzy. Konferencja Warszawa - Poznań maj 1992.

6. CD-ROM. Vol. 2: Optical publishing: a practical approach to developing CD-ROM applications. Ed. dy S. Ropiequet, J. Einberger, B. Zoellick. Redmond, Washington: Microsoft Press 1987, 358 s.
7. CD-ROM information products: an evaluative guide and directory. Ed. by C. J. Armstrong, J. A. Large. Vol. 1. Aldershot, Brookfield: Gower 1990, 470 s.
8. CD-ROM licensing and copyright issues for libraries. Westport, London: Meckler 1990, 95 s. (Supplements to Computers in Libraries; 23).
9. CHARLES S. K., CLARK K. F. Enhancing CD-ROM searches with online updates: an examination of end-user needs, strategies and problems. *College and Research Libraries* 1990, Vol. 51, nr 7, s. 321-328.
10. CHMIELEWSKA-GORCZYCA E. Dysk optyczny — nowy nośnik informacji. *ZIN* 1988, nr 1 s. 127-147.
11. CHMIELEWSKA-GORCZYCA E., SOSIŃSKA-KALATA B. Informacja naukowa z elementami naukoznawstwa. Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagogiczne 1991, 231 s.
12. ELSHAMI A. M. CD-ROM technology for information managers. Chicago, London: American Library Association 1990, 280 s.
13. FARIES C. Users reactions to CD-ROM. *The Penn State Experience. College and Research Libraries* 1992, Vol. 53, nr 2, s. 139-149.
14. GÓRNY M. CD-ROM w bibliotece — konkurent czy uzupełnienie online? *Prz. Bibl.* 1991, nr 2, s. 174-177.
15. GRABOWSKA M. Systemy online w bibliotekach. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego 1992, 172 s.
16. Information industry directory 1992. Ed. by B. J. Morgan [et al.]. Detroit, London: Gale Research Inc. 1992, 2 t., 2331 s.
17. Informator o bibliotekach centralnych i współpracujących. Warszawa: Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej 1983, 176 s.
18. Microsoft CD-Yearbook 1989-1990. Redmond 1989
19. PARKER D. STARRET B. Przewodnik po CD-ROM. Warszawa: Intersoftland 1993, 263 s.
20. POPOWSKA H., STEFANIAK B., WYSOCKI A. Zagraniczne bazy danych. Możliwości i warunki ich wykorzystania. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1991, 235 s.
21. Public access CD-ROMs in libraries: case studies. Ed. by L. Stewart, S. Chiang, B. Coons. Westport, London: Meckler 1990, 311 s. (Supplements to Computers in Libraries; 17).
22. ROYCE C., AKEROYD J. MAY L. Usage and prospects. [London]: British Library Research and Development Department 1989, 84 s. (British Library Research Paper; 71).
23. SCHULTZ K., SALOMON K. End users respond to CD-ROM. *Library Journal* 1990, Vol. 115, February 1, s. 56-57.
24. SIKORSKI W. Wprowadzenie do użytkowania mikrokomputerów. Warszawa: Wydaw. Naukowo-Techniczne 1991, 174 s.
25. TENOPIR C. Databases on CD-ROM. *Library Journal* 1986, Vol. 111, March 1, s. 68-69.
26. Wykaz czasopism naukowych i innych nośników informacji naukowej importowanych do Polski w 1992 roku. Warszawa 1992

Summary

THE USE OF CD-ROM DATA BASES IN SOME LIBRARIES AND OTHER WARSAW INSTITUTIONS

There is presented the use of the CD-ROM data bases stated on the basis of the inquiry carried out in eleven central Polish libraries and in the other nine institutions in Warsaw bounded up with this domain. The article contains the chart of the CD-ROM data bases arranged after institutions exploiting these bases.

Резюме

ИСПОЛЬЗОВАНИЕ БАЗ ДАННЫХ НА CD-ROM-АХ В ВЫБРАННЫХ БИБЛИОТЕКАХ И ДРУГИХ ВАРШАВСКИХ УЧРЕЖДЕНИЯХ

Представлено использование баз данных на CD-ROM-ах на основе испытаний проведенных в одиннадцати центральных библиотек и девяти других варшавских учреждений связанных с обсуждаемой проблематикой. Статья содержит сопоставление баз данных на CD-ROM-ах упорядоченное по учреждениям использующим эти базы.

UWAGA !

OKAZJA UZUPEŁNIENIA ZBIORÓW !

Wydawnictwo SBP mając na uwadze kłopoty finansowe bibliotek i studiującej młodzieży bibliotekarskiej, postanowiło radykalnie obniżyć cenę na część swoich książek mających charakter dydaktyczny. Są to:

1. M. Drzewiecki — **Biblioteka we współczesnej szkole**
2. B. Howorka — **Elementy prawa dla bibliotekarzy i dokumentalistów**
3. W. Pigła — **Centralny katalog polskich czasopism muzycznych i wydawnictw ciągłych o tematyce muzycznej**
4. J. Sadowska
T. Turowska — **Języki informacyjno-wyszukiwawcze, katalogi rzeczowe**
5. J. Wojciechowski — **Podstawy pracy z czytelnikiem**
6. E. B. Zybert — **Biblioteki więzienne**
7. Pr. zbiorowa — **Opracowanie rzeczowe zbiorów w dużych bibliotekach uniwersalnych**
8. Pr. zbiorowa — **Mikrokomputer w bibliotece.**

Oferujemy Państwu osiem wartościowych książek w cenie po 1 zł każda.

To jest naprawdę korzystne !

Zamówienia prosimy kierować na adres:

Biuro ZG SBP, ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa

Sprzedaż odręczna w Warszawie, Konopczyńskiego 5/7 i ul. Hankiewicza 1, pok. 104

KARTOTEKI WZORCOWE A TERMINOLOGICZNE BANKI DANYCH

Wiesław Babik
Uniwersytet Jagielloński

Terminologiczny bank danych jako nowoczesna forma organizacji i reprezentacji zbioru kart katalogowych terminów. Kartoteka wzorcowa jako jedna z form prezentacji leksyki języków informacyjno-wyszukiwawczych

Przy tworzeniu systemów leksykalnych języków informacyjno-wyszukiwawczych, zwłaszcza o słownictwie quasinaturalnym jednym ze źródeł słownictwa jest terminologia zgromadzona w słownikach terminologicznych oraz używana w opublikowanych tekstach konkretnych dokumentów. Słowniki terminologiczne ze względu na często zbyt długi proces opracowywania i publikacji nie odnotowują wielu nowych terminów, rejestrują je natomiast stale aktualizowane banki danych, zwane terminologicznymi bankami danych. Banki te — podobnie jak kartoteki wzorcowe — znajdują się na komputerowych nośnikach magnetycznych.

Przedmiotem artykułu jest charakterystyka wymienionych typów zbiorów leksyki na nośnikach magnetycznych, ze szczególnym uwzględnieniem ich funkcji oraz możliwości wzajemnego wykorzystywania zasobów leksykalnych.

1. TERMINOLOGICZNY BANK DANYCH JAKO NOWOCZESNA FORMA ORGANIZACJI I PREZENTACJI ZBIORU KART KATALOGOWYCH TERMINÓW

Banki terminologii (banki terminów, terminologiczne banki danych) są produktem dwóch współczesnych zjawisk: ogromnego wzrostu ilości terminów oraz rozwoju informatyki (techniki komputerowej). Banki terminów stanowią współczesną i nowoczesną formę podręcznych kartotek, będących od dawna w użyciu wśród pracowników nauki, tłumaczy, leksykografów i dokumentalistów.

Z punktu widzenia nowych technologii informacyjnych (informatycznych) banki terminów należy uznać za z informatyzowany (skomputeryzowany) zbiór katalogowych kart terminów, zorganizowany w kartoteki i udostępniany użytkownikom.

kom za pośrednictwem terminali, to jest urządzeń końcowych komputerów. Całość danych banku terminologicznego powinna odwzorowywać system terminologiczny danej dziedziny, dyscypliny wiedzy lub techniki. Nie należy jednak utożsamiać banków terminów z bankami leksyki, których zasoby przewyższają zasoby banków terminologicznych, a które nie stanowią przedmiotu niniejszego artykułu.

Jest faktem, że liczba terminów poszczególnych gałęzi nauki i techniki stale się zwiększa, głównie z uwagi na dynamiczny rozwój nauki i techniki, co stwarza konieczność budowy coraz bardziej złożonych struktur pojęciowych. Powstaje zatem nie tylko potrzeba gromadzenia i rejestracji terminów, lecz także ich klasyfikacji w sposób umożliwiający ich wyszukiwanie. Aby sprostać współczesnym potrzebom szybkiego odnalezienia terminów i ich znaczeń oraz informacji o relacjach semantycznych łączących je z innymi terminami ich uporządkowanie linearne (alfabetyczne, sekwencyjne) realizowane w tradycyjnych kartotekach podręcznych, obecnie już nie wystarcza. Ze względu na dynamiczny rozwój wielu terminologii specjalistycznych bardzo ważną staje się dla użytkownika możliwość szybkiego dotarcia do stale aktualizowanego zasobu leksykalnego znajdującego się w komputerze, zwłaszcza że większość słowników specjalistycznych w formie wydawnictw zwartych już w momencie ich pojawienia się zawiera część terminów już przestarzałych lub wychodzących z użycia oraz definicje nieadekwatne lub niekompletne.

Nowa technologia informatyczna wydaje się stwarzać możliwość szybkiego automatycznego przetwarzania danych terminologicznych w formie banków terminów¹. Bank danych to zawarty w pamięci komputera zbiór danych zwanych bazą danych, wraz z odpowiednim oprogramowaniem umożliwiającym ich przetwarzanie. Bank danych terminologicznych to zautomatyzowany słownik, pozwalający na przeszukiwanie i wybór zgromadzonych w nim danych terminologicznych odpowiednich do potrzeb użytkownika.

Coraz bardziej powszechny dostęp do coraz „inteligentniejszych” komputerów umożliwiających dialog użytkownika z bankiem terminów stwarza nowe możliwości wykorzystawania terminologii w językach informacyjno-wyszukiwawczych. Jest to o tyle istotne, że znajomość terminologii przez specjalistów w zakresie informacji naukowej i dokumentalistów jest niezbędna w identyfikowaniu treści dokumentów i opracowywaniu języków informacyjno-wyszukiwawczych².

Źródła leksyki języków informacyjno-wyszukiwawczych i źródła danych banków terminów są wspólne. Są to użytkownicy: specjaliści poszczególnych dyscyplin nauki i techniki, tłumacze, redaktorzy oraz inne banki terminów, zarówno w formie tradycyjnej (słowniki terminologiczne, leksykony) jak i komputerowej.

Wobec dynamicznego rozwoju terminologii poszczególnych dziedzin nauki i techniki na całym świecie korzystanie z usług banków terminów z pewnością będzie stawać się coraz pilniejszą potrzebą, także przy tworzeniu systemów leksykalnych języków informacyjno-wyszukiwawczych, w tym różnych typów kartotek wzorcowych. Jedną z zalet funkcjonowania banków terminów może być,

¹ Nie należy mylić banków danych terminologicznych z wykorzystywaniem informatyki w leksykografii do celów opracowywania i produkcji m.in. przez wielkie firmy wydawnicze różnego rodzaju słowników, zwłaszcza o profilu słownikowo-encyklopedycznym.

² Banki terminów mogą pełnić różne funkcje, co sprawia że można wyróżnić różne kategorie ich potencjalnych użytkowników. Oprócz dokumentalistów użytkownikami banków terminów z pewnością mogą być następujące kategorie osób: redaktorzy, dziennikarze, tłumacze, specjaliści pracujący w zakresie normalizacji terminologii, specjaliści w zakresie lingwistyki stosowanej, leksykografowie, terminolodzy i inni.

oprócz możliwości szybkiej i sprawnej konsultacji terminologicznej, również możliwość szybkiego opracowywania specjalistycznych słowników terminologicznych oraz słowników języków informacyjno-wyszukiwawczych dla systemów informacyjno-wyszukiwawczych poszczególnych dziedzin nauki i techniki. Ani obecnie funkcjonujące banki terminów, ani zinformatywowane słowniki nie są w stanie sprostać stale rosnącemu napływowi nowych terminów oraz ogromnemu zapotrzebowaniu na informacje terminologiczne. Pewnym wyjściem z tej sytuacji wydają się być minibanki danych terminologicznych (dla poszczególnych dziedzin lub specjalności), już dynamicznie rozwijające się w Europie, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Banki te wykraczają poza rozmiary wielu specjalistycznych słowników terminologicznych. Minibanki stanowią rodzaj zinformatywowanych słowników specjalistycznych oferujących możliwości dostępu do informacji o wiele subtelniejsze aniżeli tradycyjne słowniki drukowane. Oprócz tego pozwalają one na włączanie do systemu nowych informacji terminologicznych.

Systemy informacyjne, których dynamiczny rozwój zmierza w kierunku sztucznej inteligencji, będą coraz bardziej potrzebować informacji terminologicznych.

2. KARTOTEKA WZORCOWA JAKO FORMA ORGANIZACJI I PREZENTACJI SYSTEMU LEKSYKALNEGO JĘZYKÓW INFORMACYJNO-WYSZUKIWAWCZYCH

Kartoteki wzorcowe stanowią jedną z form organizacji i kontroli leksyki w językach informacyjno-wyszukiwawczych, pełniących funkcje tablic klasyfikacji, słowników alfabetyczno-systematycznych i instrukcji indeksowania. Ta forma organizacji i kontroli słownictwa różni się od innych form stosowanych w zautomatyzowanych systemach katalogowych. Kartoteka wzorcowa zawiera słownictwo (zasób leksykalny) przydatne dla użytkownika tworzącego instrukcję wyszukiwawczą. Oprócz leksyki kartoteka taka zawiera szereg metainformacji o znaczeniu wyrażeni i sposobach ich wykorzystywania w procesie wyszukiwania informacji.

„Z punktu widzenia struktury logicznej — pisze J. Woźniak — kartoteka haseł wzorcowych jest jednym zbiorem jednostek leksykalnych, w którym odwzorowane są i nazwane relacje zachodzące między różnymi, tj. należącymi do różnych wcześniej wymienionych kategorii, hasłami ujednoczonymi oraz między hasłami i formami odrzuconymi (nie przyjętymi dla języka danego systemu informacyjno-wyszukiwawczego”³. Fizycznie może to być jeden zbiór (plik) lub kilka współfunkcjonujących ze sobą zbiorów (kartotek).

Kartoteka wzorcowa rozpatrywana w izolacji od systemu informacyjno-wyszukiwawczego jest jednym z typów słowników kontrolujących zasób leksykalny języka informacyjno-wyszukiwawczego, zaś w systemie informacyjno-wyszukiwawczym jest jednym z elementów podsystemu wyszukiwania informacji. Pod wieloma względami organizacja i prezentacja leksyki w kartotece wzorcowej jest bardziej podobna do rozwiązań przyjętych w tezaursach, niż do trady-

³ Por. J. Woźniak: Kartoteka haseł wzorcowych dla publicznie dostępnego katalogu online sieci bibliotek Uniwersytetu Warszawskiego. Komunikat o stanie prac. Zagadnienia Informacji Naukowej 1992, nr 1(59), s. 150.

cyjnych słowników języka haseł przedmiotowych, to jest słowników tematów i określników.

W zautomatyzowanych systemach katalogowych kartoteka wzorcowa jest przechowywana w postaci rekordów o odpowiednio zdefiniowanej strukturze i zawartości informacyjnej. Ten typ kartoteki, będący środkiem lingwistycznym zastosowanym w zautomatyzowanym systemie informacyjno-wyszukiwawczym, stanowi kompleks kartotek zawierających leksykę różnych kategorii: hasła osobowe, hasła korporatywne, hasła typu tytuły ujednoczone, hasła przedmiotowe, itd. Wymienione rodzaje haseł bibliograficznych oraz hasła charakterystyki przedmiotowej są ściśle ze sobą związane. Jest to możliwe dzięki nazwaniu i odwzorowywaniu w kartotece wzorcowej jako, jednym zbiorze jednostek leksykalnych relacji, zachodzących pomiędzy różnymi hasłami. Są to następujące relacje paradygmatische: relacja ekwiwalencji wyszukiwawczej, relacje hierarchiczne (generyczna i meeorologiczna) oraz wybrane relacje kojarzeniowe.

Wytyczne opracowywania kartotek wzorcowych definiują zbiór elementów składających się na pozycje kartoteki wzorcowej (struktura pozycji) oraz znormalizowany porządek elementów w obrębie pozycji.

PODSUMOWANIE

Tym, czym są terminologiczne banki danych dla terminologii, tym są kartoteki wzorcowe dla języka informacyjno-wyszukiwawczego. Wydaje się, że pomiędzy nimi istnieją tego typu podobieństwa i różnice, jak pomiędzy słownikiem terminologicznym a słownikiem języka informacyjno-wyszukiwawczego. Oba rodzaje zbiorów słownictwa typy rejestrów, mają wiele wspólnych cech, zarówno strukturalnych jak i funkcjonalnych. Być może doprowadzi do przekształcenia się tych form prezentacji terminologii we wspólne dzieło leksykograficzno-terminologiczne.

Literatura

Babik W.: Holenderski system informacji o materiałach kartograficznych — CCK. Zagadnienia Informacji Naukowej 1993, nr 2(62), s. 141-149.

Grochowska A.: Zalecenia i wytyczne międzynarodowe wobec kartotek autorytatywnych. Referat wygłoszony na konferencji nt. „Język haseł przedmiotowych w formie kartoteki wzorcowej. Stan prac w polskich bibliotekach uniwersyteckich eksploatujących oprogramowanie VTLIS”, zorganizowanej przez Komisję ds. Opracowania Rzeczowego Zbiorów przy ZG SBP i Bibliotekę Jagiellońską. Kraków 21-23.09.1993 r.

Pieńka J.: Przekład i tłumacz we współczesnym świecie. Warszawa: PWN 1993.

Rondeau G.: Bilingual and multilingual terminological banks. [in:] Essential problems in terminology for informatics and documentation. Moscow: VINITI 1979, s. 104-115 (FID Publ. 569).

Sager J. C.: A Practical Course in Terminology Processing. Amsterdam: John Benjamins 1990.

Teoretyczne podstawy terminologii. Pod red. F. Gruczy. Wrocław: Ossolineum 1991, (Problemy Terminologii, 1).

Terminological Data Banks. München: KG Saur 1980.

Woźniak J.: Język haseł przedmiotowych w formie kartoteki wzorcowej. Zagadnienia Informatyki 1993, nr 2(62), s. 3-15.

Woźniak J.: Kartoteka haseł wzorcowych dla publicznie dostępnego katalogu online sieci bibliotek Uniwersytetu Warszawskiego. Komunikat o stanie prac. Zagadnienia Informatyki 1992, nr 1(59), s. 149-153.

Summary

THE MODEL FILES AND TERMINOLOGICAL DATA BANKS

One of the sources of vocabulary in information retrieval languages, especially in those using quasi-natural notation, is terminology gathered in terminological dictionaries as well as in terminological data banks being their modern form.

Model files are the form of organization and presentation of vocabulary of information retrieval languages. When considered as separated from the concrete information retrieval system they serve as one of dictionaries supervising the lexical sources of the information retrieval system.

Резюме

ОБРАЗЦОВЫЕ КАРТОТЕКИ И ТЕРМИНОЛОГИЧЕСКИЕ БАНКИ ДАННЫХ

Одним из источников лексики информационно — поисковых языков, особенно с квази-естественной нотацией, является терминология собрана в терминологических словарях, а также в банках данных являющихся их современной формой.

Образцовые картотеки являются формой организации и представления лексики информационно-поискового языка. Рассматриваемые в отрыве от конкретной информационно — поисковой системы являются одним из видов словарей контролирующих лексические ресурсы информационно — поискового языка.

**<<NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA>>**

zyskała uznanie Czytelników. Współpraca z wybitnymi autorami ze środowisk uniwersyteckich zaowocowała książkami o wysokim poziomie merytorycznym i praktycznej przydatności. Przedstawiamy całą serię z intencją przypomnienia o szansie uzupełnienia swych zbiorów o wartościowe i potrzebne książki.

- t. 1 Praca zbiorowa pod red. naukową Marcina Drzewieckiego
BIBLIOTEKA I INFORMACJA W SYSTEMIE EDUKACJI
 - t. 2 Katarzyna Materska:
BIBLIOTEKA — EDUKACJA
 - t. 3 Barbara Sosińska-Kalata:
UNIwersalna KLASYFIKACJA DZIESIĘTNA — podręcznik
 - t. 4 Jacek Wojciechowski:
MARKETING W BIBLIOTECE
 - t. 5 **AUTOMATYZACJA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH**
 - t. 6 **BIBLIOTEKA W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ**
 - t. 7 Elżbieta Barbara Zybert:
**KONCEPCJA ORGANIZACYJNO-PROGRAMOWA INFORMACJI
EDUKACYJNEJ W POLSCE**
 - t. 8 Praca pod red. Jadwigi Woźniak:
KARTOTEKA WZORCOWA JĘZYKA KABA
 - t. 9 **KOMPUTERY W BIBLIOTEKACH — POLSKA '94**
 - t. 10 Praca zbiorowa pod red. naukową Z. Żmigrodzkiego:
BIBLIOTEKARSTWO
 - t. 11 Maria Semeniuk-Polkowska, Lech T. Polkowski
**MATEMATYKA DLA HUMANISTÓW. Elementy matematyki dla studentów
nauk humanistycznych i społecznych.**
 - t. 12 Jan Burakowski:
SAMORZĄDOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA. Poradnik
 - t. 13 **BIBLIOTEKARSTWO POLSKIE 1925-1951 W ŚWIETLE KORESPONDENCJI JEGO WSPÓŁTWÓRCÓW**
wyboru z listów A. Łysakowskiego, M. Łodyńskiego, J. Grycza i H. Hleb-Koszańskiej dokonała, wstępami, przypisaniami i indeksem opatrzyła Maria Dembowska
- O nowych pozycjach z tej serii informację zamieszczać będziemy na łamach „Bibliotekarza”, „Poradnika Bibliotekarza” i „Biuletynu ZG SBP”**

Sprzedaż odręczna w Wydawnictwie SBP
Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 (tel. 27-52-96)

Sprzedaż wysyłkowa: Dział Promocji i Kolportażu
00-103 Warszawa ul. Hankiewicza 1, pok. 104 (tel. 22-43-45).

SYSTEMY BIBLIOTECZNE, SYSTEMY INFORMACYJNE, SYSTEMY BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNE A SYSTEMY INFORMACYJNO-WYSZUKIWAWCZE — REFLEKSJE TERMINOLOGICZNE¹

Wiesław Babik
Uniwersytet Jagielloński

W pracach dotyczących systemów informacyjno-wyszukiwawczych można spotkać różne bliskoznaczniki terminu *system informacyjno-wyszukiwawczy*. Jako synonimy tego terminu funkcjonują często następujące terminy: *system informacyjny*², *system biblioteczno-informacyjny*³, *system biblioteczny*⁴. Pełne rozpracowanie całego gniazda terminologicznego z jego centrum *system informacyjny*, choć z pewnością byłoby z metodologicznego punktu widzenia bardzo interesujące, przekracza jednak ramy niniejszej refleksji. Autor ma nadzieję, że w przyszłości stanie się ono przedmiotem obszerniejszego opracowania⁵.

Celem niniejszej refleksji terminologicznej jest porównanie użytych wymienionych terminów oraz wyjaśnienie występujących różnic w celu pełniejszego zrozumienia treści tych terminów i uściślenia ich zakresów⁶.

Próba uściślenia treści i zakresów wymienionych terminów napotyka na trudności będące pochodną niejednorodnego definiowania tych terminów w różnych słownikach terminologicznych, co stanowi odbicie różnic w ich rozumieniu przez autorów prac z tego zakresu.

¹ Na marginesie książki pt. *Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne*. Praca zbiorowa pod redakcją K. Chorosia. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej 1992

² Por. M. J. Bargielski: *Projektowanie systemów informacji naukowo-technicznej*. Katowice: Uniwersytet Śląski 1988, (Skrypty Uniwersytetu Śląskiego, Nr 420).

³ Por. *Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne*. Praca zbior. pod. red. K. Chorosia. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej 1992.

⁴ Por. J. Kołodziejska: *Między teorią a praktyką bibliotekarską*. Wrszawa: SBP 1985.

⁵ Pewne refleksje na ten temat poczynił już m.in. W. Szczęch w przygotowanej w połowie lat osiemdziesiątych rozprawie doktorskiej.

⁶ Relacja *system informacyjno-wyszukiwawczy — system biblioteczny* została omówiona w artykule J. Woźniak: *System informacyjno-wyszukiwawczy a system biblioteczny*. *Zagadnienia Informacji Naukowej* 1989 Nr 2(55), s. 3-28. Zdaniem autorki nie jest możliwe istnienie systemu informacyjno-wyszukiwawczego poza jakąś instytucją (organizacją), co oczywiście nie znaczy, że dla celów konkretnego badania czy projektowania systemu informacyjno-wyszukiwawczego nie może być on traktowany jako układ niezależny, a w analizie nie mogą być pominięte niektóre cechy otoczenia systemu wynikające z jego charakteru instytucjonalnego.

Powtarzające się w wymienionych terminach wyrażenie *system* stanowi jedną z kategorii cybernetycznych i jest wykorzystywane m. in. do charakterystyki biblioteki i ośrodka informacji, czy procesów informacyjno-bibliotecznych stawiając obiekt charakterystyki, czy opisu od razu w odpowiednim świetle.

Przejdźmy teraz do rozważań terminologicznych i do zreferowania różnic między od dawna znanymi systemami bibliotecznymi, a współczesnymi komputerowymi systemami informacyjnymi.

W literaturze przedmiotu powszechnie dokonuje się rozróżnienia między systemami bibliotecznymi, których zadaniem jest informowanie o zbiorach konkretnej biblioteki, a systemami informacyjnymi, których zadaniem jest informowanie o zasobach informacyjnych bez ich lokalizacji w konkretnej instytucji. Można przypuszczać, że używanie terminu *system biblioteczno-informacyjny*, który składa się z dwóch członów: *system biblioteczny* i *system informacyjny* jest podyktowane nie tylko potrzebą integracji środowiska bibliotekarzy i dokumentalistów.

Współczesne systemy informacyjne udzielają odpowiedzi na znacznie węższe, szczegółowsze pytania informacyjne, niż to czynią systemy biblioteczne. Związane jest to z bazą źródłową tych systemów. System informacyjny udziela odpowiedzi w oparciu o własny zbiór informacyjny, który nie ma odniesienia do konkretnego zbioru źródeł informacji. System biblioteczny zaś posiada własną bazę źródłową lub informuje o innych realnie istniejących źródłach (na przykład źródłach bibliotek wchodzących w skład sieci bibliotecznej). System biblioteczny w zasadzie ogranicza odpowiedzi do podawania tytułu dokumentu (lub jego przedmiotu), a więc tylko do podstawowych elementów opisu materiałów bibliotecznych, nie podając w zasadzie informacji o ich treści. Systemy biblioteczne nie umieszczają w katalogu informacji o zawartości czasopism (artykułach). Systemy biblioteczne są więc z reguły nastawione na wyszukiwanie źródeł informacji, a nie informacji o istnieniu odpowiednich źródeł zawierających informacje interesującą użytkownika (i nie samych tych informacji). Znajduje to potwierdzenie m.in. w dokonanej przez autorów pracy „Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne” wyróżnieniu zachodzących w bibliotece następujących procesów bibliotecznych i procesów informacyjnych⁷:

- procesy biblioteczne
 - gromadzenie i opracowanie druków zwartych,
 - gromadzenie i opracowanie wydawnictw ciągłych,
 - gromadzenie i opracowanie zbiorów specjalnych,
 - udostępnianie zbiorów, w tym katalogów,
 - magazynowanie i konserwacja zbiorów,
 - reprografia, obejmująca reprodukowanie z materiałów źródłowych w postaci kserokopii lub mikroform oraz tworzenie i wymianę mikrofilmów, przede wszystkim z czasopism.
- procesy informacyjne
 - tworzenie własnych bibliograficznych baz danych,
 - tworzenie faktograficznych baz danych,
 - wyszukiwanie informacji w trybie SDI i w trybie retrospektywnym z własnych baz danych i z baz obcych, rozpowszechnianych jako serwisy informacyjne na taśmach magnetycznych lub w postaci dysków optycznych CD-ROM,
 - prowadzenie usług informacyjnych na podstawie dostępnych źródeł,
 - wydawanie wszelkiego rodzaju informatorów o zbiorach własnych i zbiorach bibliotek współpracujących.

⁷ Podano za: Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne. Praca zbiorowa pod red. K. Chorosia. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej 1992, s. 8-9

Bibliotekę również należy traktować jako jednostkę organizacyjną z własnym, służącym zarządzaniu, systemem informacyjnym. System informacyjny biblioteki jest systemem, w którym gromadzi się, przechowuje i wyszukuje informacje w celu ich wykorzystania dla celów skutecznego zarządzania i kierowania biblioteką jako instytucją, to jest planowania, podejmowania decyzji, sprawozdawczości i kontroli. System informacyjno-wyszukiwawczy jest tu podsystemem systemu informacji, a ten podsystemem systemu zarządzania. Biblioteka jako instytucja-system jest integralnie związana z systemem bibliotecznym o stosunkowo szerokim zakresie tematycznym oraz często znacznie węższymi systemami informacyjno-wyszukiwawczymi (siw), jak na przykład siw o zagranicznych bazach danych na CD-ROM. Fakt ten wydaje się w pełni uzasadniać posługiwanie się terminem *system biblioteczno-informacyjny* w znaczeniu miejsca funkcjonowania obu typów systemów.

Obecnie funkcjonowanie systemów informacyjno-wyszukiwawczych w bibliotekach i ośrodkach informacji naukowej często zaciera i niweluje różnice między działalnością bibliotekarza, a działalnością informacyjną. Wymienione rodzaje działalności właśnie spotykają się w bibliotece lub ośrodku informacji naukowej, wzajemnie się merytorycznie uzupełniają, tworząc często nierozzerwalną integralną całość, choć mogą być realizowane w dwóch odrębnych strukturach organizacyjnych.

Tak więc, za najważniejszą różnicę pomiędzy systemem bibliotecznym i systemem informacyjnym można uznać to, że system biblioteczny udziela odpowiedzi głównie w oparciu o swoje zbiory, najczęściej na pytania o to jakie dokumenty się w nich znajdują, podczas gdy system informacyjny udziela wyłącznie odpowiedzi na pytanie o to, jakie w ogóle ukazały się dokumenty na dany temat, niezależnie od tego, w jakiej bibliotece się znajdują (najczęściej udzielanie informacji o miejscu ich przechowywania).

Faktem jest, że zarówno „Słownik terminologiczny informacji naukowej” (Ossolineum 1979), jak i ostatnio opublikowany „Słownik encyklopedyczny terminologii języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych” (Warszawa 1993) nie zawierają hasła *system biblioteczno-informacyjny*, natomiast oba wymienione słowniki podają definicje terminów *system informacyjny*, *system informacyjno-wyszukiwawczy*, *system informacyjny*.

W informacji naukowej termin *system informacyjny* jest powszechnie utożsamiany z terminem *system informacyjno-wyszukiwawczy*, gdyż informacja naukowa zajmuje się systemami informacyjnymi nie w celu zarządzania danym typem instrukcji, lecz w celu zarządzania informacją (zbiorami dokumentów i informacji).

W piśmiennictwie polskim termin *system informacyjny* bywa również bardzo często rozumiany jako synonim terminu *system informacyjno-wyszukiwawczy*⁸. O takim rozumieniu (w praktyce utożsamianiu) tego terminu pisze m.in. O. Ungurian w pracy „Elementy teorii języków informacyjno-wyszukiwawczych” (Warszawa: OIN PAN 1978).

⁸ Interesującą interpretację terminu *system informacyjno-wyszukiwawczy* zaprezentowała ostatnio jedna ze studentek bibliotekoznawstwa i informacji naukowej UJ, która napisała, że „System informacyjno-wyszukiwawczy składa się z dwóch podstawowych części: systemu informacyjnego (information system) — służącego do gromadzenia, przetwarzania i przechowywania danych i systemu wyszukiwawczego (retrieval system) — służącego do odnajdywania żądanych informacji. Podstawą działania tego typu systemów jest baza danych”.

Słownik terminologiczny informacji naukowej podaje następującą definicję terminu *system informacyjny*: „system organizacyjny, którego elementami są: użytkownicy informacji, pracownicy informacji, zbiory informacyjne oraz zespół metod i środków służących do realizacji procesu informacyjnego” (s. 110), zaś termin *system informacyjno-wyszukiwawczy* określa jako system wyszukiwania informacji — „zespół środków umożliwiających wyszukiwanie i przekazywanie informacji; należą tu język informacyjny, zasady opracowania i wyszukiwania informacji oraz środki techniczne zapewniające realizację tych procesów” (s. 110).

W świetle przeprowadzonych rozważań wyraźnie widać, że termin *system informacyjno-wyszukiwawczy* używa się na określenie różnych struktur zbudowanych z różnych elementów i relacji. Stąd do zbioru elementów systemu informacyjno-wyszukiwawczego zalicza się często zarówno niektóre ogniwa sieci bibliotecznej i informacyjnej, czyli instytucje, pracowników i użytkowników systemu informacyjnego, dokumenty, jak również informacje zawarte w dokumentach lub o dokumentach. W zależności od przyjętej koncepcji te same elementy są raz zaliczane do systemu, innym razem do otoczenia systemu. Taka wielość postaw może być uzasadniona różnorodnością celów, dla osiągnięcia których buduje się dany model systemu oraz stosowanych narzędzi metodologicznych.

Summary

LIBRARY SYSTEM, LIBRARY INFORMATION SYSTEM AND INFORMATION RETRIEVAL SYSTEMS. TERMINOLOGICAL REFLECTIONS

There are discussed term named in the title of the article. The autor has compared the uses of the indicated terms, explaining differences and specifying the content and the scope of these terms.

Резюме

БИБЛИОТЕЧНЫЕ СИСТЕМЫ, ИНФОРМАЦИОННЫЕ СИСТЕМЫ, БИБЛИОТЕЧНО-ИНФОРМАЦИОННЫЕ СИСТЕМЫ А ИНФОРМАЦИОННО-ПОИСКОВЫЕ СИСТЕМЫ. ТЕРМИНОЛОГИЧЕСКИЕ ПРИМЕЧАНИЯ

Обсуждены термины содержимые в заглавию статьи. Автор справил использования указанных терминов, выясняя разницы и уточняя содержание и объём этнх терминов.

II. RECENZJE I OMÓWIENIA

EUROPA I GLOBALNE SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE

Rekomendacje dla Rady Europy. Bruksela 1994*

Rada Europy wysłała z inicjatywą (w grudniu 1993 r.), by zespół znanych osobistości przygotował specjalny raport na posiedzenie Rady w czerwcu 1994 r. Raport miałby być — w intencjach inicjatorów — podstawą programu działania określającego procedury działania i niezbędne środki dotyczących istniejących i tworzących się infrastruktur informatycznych, determinujących rozwój globalnego społeczeństwa informacyjnego.

Tak powstał omawiany tutaj raport, popularnie — od nazwiska przewodniczącego — nazywany raportem (Martina) Bangemanna.

Nasza bierność w upowszechnianiu tekstów tak znaczących jest godna ubolewania i nagany. Dążąc do Wspólnot Europejskich nie powinniśmy się samoizolować od sieci informacyjnych, które są nie tylko informatyczne — jeśli chodzi o nośnik — ale zawsze i to przede wszystkim informujące, że ów, z pozoru zwykły wywód, takim nie jest. Rzecz bowiem w tym, by — jak w tytule omawianej pracy — problematykę informacji traktować globalnie. To znaczy: ani nie informatycznie, ani nie bibliograficznie, ani nie — li tylko — informacyjnie, koniunkturalnie, ale właśnie **globalnie**. Ów globalizm ogarniając wszystko, co może łączyć się z pojęciem „społeczeństwa informacyjnego”, musi wziąć pod uwagę także mentalność wejściową społeczeństw, społeczności i kręgów zawodowych (również nieformalnych), które na rzeczoną **informację** oczekują, lub jej potrzebują.

W sześciu rozdziałach znajdzie czytelnik następujące zagadnienia i problemy:

I. Społeczeństwo informacyjne — nowe drogi życia i współpracy (rewolucyjne wyzwania dla decydentów, partnerstwo rynku pracy, jeśli skorzystamy z okazji, wspólne dzieło wciąż podzielonej Europy? czego możemy się spodziewać ..., wyzwania społeczne, pora przyspieszyć, plan działania, nowe rynki w europejskim społeczeństwie informacyjnym).

II. Rewolucję wymusza rynek (zerwanie z przeszłością, koniec monopolu, tworzenie rynku, ku pozytywnym rezultatom).

III. Zagadnienia uzupełniające (ochrona własności intelektualnej (IPR), prawo do prywatności, zabezpieczenia elektroniczne (kodowanie), zabezpieczenia prawne i sprawy bezpieczeństwa, własność środków przekazu, znaczenie polityki konkurencyjnej, technologia).

* Tytuł oryginału: Europe and the global information society. Recommendation to the European Council. Autor tego tekstu korzystał — dzięki uprzejmości Komitetu Badań Naukowych — z roboczego tłumaczenia (w maszynopisie) na język polski. Niektóre fragmenty tłumaczenia autor recenzji zmodyfikował.

IV. Podstawowe elementy społeczeństwa informacyjnego (szansa dla Wspólnoty — wzmocnienie istniejących więzi i przyspieszenie tworzenia nowych, potrzeba nowych usług podstawowych, przecieranie szlaku — dziesięć przykładów wkraczania w erę społeczeństwa informacyjnego).

V. Finansowanie społeczeństwa informacyjnego — zadania dla sektora prywatnego.

VI. Zakończenie.

Raport zawiera również aneks: Plan Działania — podsumowanie zaleceń; Schemat uregulowań.

W tym właśnie aneksie znajdziemy m.in. takie oto stwierdzenia:

„Społeczeństwo informacyjne ma charakter globalny. Unia powinna zmierzać do utworzenia wspólnego schematu uregulowań w celu ochrony praw własności intelektualnej, ochrony prywatności i bezpieczeństwa danych w Europie oraz w miarę możliwości, na skalę międzynarodową (...) Ochrona praw własności intelektualnej musi sprostać wyzwaniom globalizacji i multimedii i musi utrzymać wysoki priorytet tak na poziomie europejskim jak i międzynarodowym. (...) Konkurencyjność stanowi element kluczowy strategii Europy”.

Tę niewielką rozmiarami (w „luźnym” maszynopisie, z którego korzystam są niespełna 44 strony) pracę chciałoby się cytować jak najczęściej, bo jest ona niewątpliwie wysoce znacząca.

Wśród zaleceń znajduje się także następujące:

„Należy podjąć pilne i spójne działania, zarówno w Krajach Członkowskich jak i na poziomie europejskim w celu promocji szerokiego stosowania standardowych transeuropejskich usług podstawowych, włączając tu pocztę elektroniczną, transfer plików, usługi wideo”.

Rekomenduje się także utworzenie Europejskiego Forum Usług Podstawowych, by przyspieszyć tworzenie i upowszechnianie standardów takich usług. Ich zastosowanie jest najskuteczniejszą formą promocji.

Zespół Bangemanna wyodrębnił, wspomniane już (w rozdz. IV) dziesięć inicjatyw (przykładów) globalnego wkraczania w sferę społeczeństwa informacyjnego:

1. Telepraca, czyli promowanie pracy na odległość (co spowoduje wzrost wydajności oraz obniżenie kosztów związanych chociażby z dojazdami do pracy, zaś cel jest wręcz nieprawdopodobny: „utworzenie pilotażowych ośrodków pracy na odległość w 20 miastach do końca roku 1995, zatrudniających co najmniej 20 000 pracowników. Docelowo proponujemy, by do roku 1996 2% pracowników umysłowych pracowało w systemie na odległość, a do roku 2000 pracę w tym systemie podjęło 10 milionów pracowników”.

2. Kształcenie na odległość. Kształcenie ustawiczne w zmieniającym się społeczeństwie („Na rynek edukacyjny wkroczą zarówno dostawcy z sektora prywatnego jak i publicznego, oferując poprzez sieci programy wykorzystujące interakcyjnie dostępne dyski kompaktowe typu CD-I i CD-ROM, po przystępnych cenach. Wskazuje się przy tym na wielki wysiłek, który trzeba przewidzieć, włożony w wykształcenie osób, które same będą się uczyć systematycznie. Do roku 1995 miałyby być wdrożone programy pilotażowe w 5 krajach europejskich”).

3. Sieć uniwersytetów i ośrodków badawczych. Potęga umysłowa Europy — w sieci. („Rozbudować transeuropejską sieć wysokiej klasy (szerokopasmową, o dużej rozdzielczości, przenoszącą interakcyjne usługi multimedialne) łączącą uniwersytety i ośrodki badawcze w całej Europie, z umożliwieniem otwartego dostępu do bibliotek. (...) Można też rozważyć stworzenie transeuropejskiej sieci bibliotecznej”.

Celem jest natomiast włączenie do zaawansowanej sieci informatycznej 30% europejskich uczelni i ośrodków naukowych oraz rozszerzenie tej sieci na pozostałe kraje Europy w miarę postępu w technice i technologii informatycznej.

4. Usługi telematyczne dla małych i średnich przedsiębiorstw. Motor rozwoju i wzrostu zatrudnienia w Europie. (Usługi telematyczne: poczta komputerowa, transfer plików, EDI, wideokonferencje, kształcenie na odległość itd., to infrastruktura informacyjna, która przyspieszy rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, zaś celem jest, by do r. 1996 aż 40% tych przedsiębiorstw mogło korzystać z rozwiniętych usług telematycznych).

5. Kierowanie ruchem drogowym. Wyższa jakość życia dzięki elektronicznym drogom. (Idzie mianowicie o zastosowania telematyki do usprawnienia informacji dla kierowców, sterowania wyborem tras, organizacji przewozów, ustalenia cen za przejazdy itd. Do roku 1996 systemy telematyczne do kontroli ruchu mają być wdrożone w 10 obszarach metropolitalnych na 2 tys. dróg).

6. Kontrola ruchu lotniczego. Elektroniczne szlaki lotnicze Europy. (Jest to inicjatywa zakładająca utworzenie Europejskiego Systemu Komunikacyjnego Ruchu Powietrznego z udziałem przedstawicieli administracji publicznej, funkcjonariuszy lotnictwa cywilnego i wojskowego, przemysłu lotniczego i związków zawodowych. Doprowadzi to do adekwatnych do tego celu standardów, zaś przed r. 2000 ma powstać system transeuropejski dla lotnictwa).

7. Sieci dla służby zdrowia. Tańsze i efektywniejsze systemy opieki zdrowotnej dla obywateli Europy. (Cel jest następujący: „włączenie w sieć europejską głównych prywatnych firm świadczących usługi medyczne. Pierwszy etap sieci łączącej lekarzy ogólnych, specjalistów i szpitale w Krajach Członkowskich na poziomie regionalnym i krajowym — do ukończenia do końca roku 1995”).

8. Elektroniczny system ofert. Sprawniejsza administracja niższym kosztem. („Wprowadzić elektroniczne procedury organizacji dostaw publicznych pomiędzy organami administracji publicznej a dostawcami w Europie. Stworzyć Europejską Sieć Ofertową. Program ten uruchomi mechanizm prowadzący do osiągnięcia masy krytycznej na rynku usług telematycznych w Europie”).

9. Transeuropejska sieć administracji publicznej. Rząd lepszy i tańszy. (Tzw. procedury papierowe miałyby być zastąpione elektronicznymi, zaś sieć ma obejmować wszystkie organa administracji i wszystkich obywateli. W latach 1995-96 miałyby być wprowadzone połączone sieci umożliwiające wymianę danych i informacji dotyczących podatków, cel, akcyz, statystyki, ubezpieczeń społecznych, systemów ochrony zdrowia itd.).

10. Miejskie autostrady informacyjne. Era informacyjna wkracza do domów. („Konsumenci zdobędą nowe doświadczenia w korzystaniu z usług nowego rodzaju, zwłaszcza multimedialnych i będą mogli dać wyraz swym preferencjom w dziedzinie rozrywki (video na zamówienie), usług transakcyjnych (usługi bankowe, zakupy w domu itd.) Zyskają dostęp do usług informacyjnych, będą mogli wykonywać pracę na odległość i korzystać z teledostępu do systemów alarmowych”).

Autorzy owych zaleceń traktują je jako spójną całość i podkreślają, „... że pełne korzyści pojawić się mogą jedynie wtedy, gdy podjęte zostaną działania we wszystkich wymienionych dziedzinach”.

Omówić tej objętościowo niewielkiej pracy niesposób z uwagi na jej ogromną zawartość treściową. Jest to raport prospektywny, odważny i udowadniający, że infostrady to nie ekskluzywna zachcianka, ale cywilizacyjna determinanta rozwoju społecznego i gospodarczego każdego nowoczesnego kraju.

Franciszek Januskiewicz

PRZEZ INFOSTRADY DO PRZEBUDOWY EUROPY. PRZESŁANIE DO UŻYTKOWNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH. ERT (European Rond Table). Czerwiec 1994*

Europejski Okrągły Stół, który zaakceptował omawiany raport — przygotowany przez grupę roboczą pod przewodnictwem Carlo de Benedetti (Olivetti) — był zgromadzeniem biznesmenów, reprezentujących najpotężniejsze firmy zachodnie. Obradom przewodniczył Jerome Mond (Lyonnaise des Eaux-Dumez), zaś jego zastępcami byli Andre Leysen (Gevaert) i Helmut Maucher (Nestle).

Raport wprawdzie nie pretenduje do jedynomyślności autorów, ale jest — co podkreślono — odbiciem poglądów „społeczeństwa biznesu”.

Motto raportu jest wielce znaczące:

„Infostrady zmieniają społeczeństwo w większym stopniu, niż kiedyś uczyniło to wprowadzenie kolei żelaznych, elektryczności i telefonu”.

Głos wielkiego biznesu opowiadającego się za przyspieszeniem rozwoju informatyki i tworzeniem autentycznego społeczeństwa informacyjnego, będzie w europejskich rządach słyszany i brany pod uwagę.

Raport składa się z wstępu i czterech rozdziałów:

I. Infostrady: podstawa przebudowy Europy (potężny czynnik wzrostu; na czym polega nowość? przykład USA; infostrady w Europie; jakie są koszty braku informacji dla przemysłu europejskiego?).

II. Gdzie jest rynek? (ocena potencjału technologicznego, kluczowe potrzeby i wymagania przemysłu; ocena potencjału zastosowań).

III. Problemy i przeszkody w Europie (monopole narodowe w telekomunikacji europejskiej; wysokie koszty; rozczłonkowanie rynku; nadmiar regulacji; problemy standaryzacji; polityka konkurencyjności; brak inicjatywy europejskiej).

IV. Działania w celu stworzenia konkurencyjnego środowiska (administracja publiczna jako prawodawca i twórca przepisów; sektor publiczny jako klient i użytkownik; sektor publiczny jako nauczyciel; publiczne/prywatne: operatorzy telekomunikacji jako katalizator; sektor prywatny jako dostawca sieci i usług informatycznych; sektor prywatny jako użytkownik sieci i usług informatycznych).

Raport biznesmenów jest więc **komplementarny do raportu Bangemanna**, który omawiam w tym numerze „Zagadnień Informacji Naukowej”

„Raport niniejszy — piszą biznesmeni — który w założeniu uzupełniać ma raport na temat Europy i Globalnego Społeczeństwa Informacyjnego, przygotowany przez grupę roboczą Bangemanna przedstawia: listę działań w celu stworzenia właściwego otoczenia stymulującego konkurencyjność, inwestycje, rozwój rynku na doświadczeniach przedsiębiorstw — członków ERT oraz ocenę potencjału rozległego rynku”.

Raport biznesmenów jest utrzymany w tonie, rzekłbym, kategoriycznym, wynikającym z przekonania, że w zjednoczonej Europie powstanie społeczeń-

* W oryginale tytuł brzmi: Building the Information Highways to re-engineer Europe — a message from industrial users. Autor tego tekstu korzystał — dzięki uprzejmości Komitetu Badań Naukowych — z roboczego tłumaczenia (w maszynopisie) na język polski.

stwa informacyjnego jest zdeterminowane, zaś nowe infrastruktury informatyczne przyczynią się do powstania znaczącej liczby miejsc pracy. Natomiast owe nowe infrastruktury będą finansowane przede wszystkim przez sektor prywatny (z opłat wnoszonych przez użytkowników) i co najwyżej w nieznacznym stopniu będą zasilane przez finanse publiczne. Nie jest to prognoza li tylko teoretyczna albowiem kraje i przedsiębiorstwa korzystające z nowych sieci informatycznych już obecnie odnoszą z tego **ewidentne korzyści** w postaci niższych kosztów własnych, lepszej jakości usług i skuteczniejszej konkurencyjności w biznesie.

Oto cytaty ze wstępu do raportu biznesmenów:

„Świat nasz wkroczył w nową fazę rozwoju i przemiany. (...) Budując „Autostrady Informatyczne” czyli Infostrady, otworzymy wrota przed społeczeństwem bogatym w informacje, w którym każdy jego członek uzyska dostęp do takiej informacji, jakiej zechce, gdzie zechce oraz w żądanej postaci.

Nowe infrastruktury wywierają wpływ w pewnym sensie jeszcze bardziej dramatycznym niż stare infrastruktury fizycznie związane z drogami żelaznymi, elektrycznością i telefonami, które napędzały kiedyś cykl wzrostu gospodarczego.”

Biznesmeni są zdania, że w ich raporcie zawarta jest śmiała odpowiedź na fundamentalne problemy gnębiące współczesną Europę (i nie tylko Europę), takie jak stagnacja ekonomiczna, malejąca konkurencyjność (np. w stosunku do gospodarki USA, Japonii, czy nowych „tygrysów” gospodarczych Azji) i strukturalne bezrobocie.

Europa współczesna charakteryzuje się bowiem:

1. Łataniną niekompatybilnych sieci komunikacyjnych, o wysokich kosztach i niskiej jakości usług informacyjnych;

2. Wysokimi kosztami — ograniczającymi wprowadzenie nowych zastosowań, bowiem koszty telekomunikacji w wielu krajach europejskich (a doświadczamy tego także w Polsce) są do dziesięciu razy wyższe niż w USA;

3. Monopole narodowe w większości krajów europejskich ograniczają konkurencyjność i innowacyjność telekomunikacji (zaś procedura deregulacji w USA i Wielkiej Brytanii przyczyniła się do bujnego rozwoju rynków w tych krajach);

4. Natomiast proces liberalizacji w tej dziedzinie zapoczątkowany przez Unię Europejską jest zbyt powolny; w wielu krajach niewystarczający a nawet zerowy;

5. Konieczne jest przyspieszenie i pełna liberalizacja struktur i musi być zrealizowana jeszcze w 1995 r.;

6. Po wprowadzeniu tej liberalizacji stanie się możliwa budowa infostrad, a są potem odpowiednie środki techniczne i finansowe, zaś biznes prywatny gotów jest podjąć to wyzwanie.

„Postęp technologiczny, umożliwiający powstawanie potężnych sieci informatycznych — czytamy w raporcie — współgra z czynnikami ekonomicznymi i społecznymi (...). Ta współgra wielu sił stwarza radykalnie większe możliwości niż te, które oferuje normalny przepływ zmian technologicznych i społecznych. Tworzący się nowy rynek nie pociąga za sobą jedynie nowych dóbr i nowych usług, lecz szerokokąsową **reorganizację naszego sposobu życia i pracy**”.

Autorzy raportu powołują się na przykład Stanów Zjednoczonych AP, gdzie wielkie korporacje zadeklarowały dziesiątki milionów dolarów na projekty infostrad, zaś administracja zaaprobowała realizację ambitnego planu krajowych zaawansowanych sieci informatycznych. I chociaż plan wdrażania na wielką skalę interakcyjnych usług rozrywkowych dla gospodarstw domowych napotkał przeszkody prawne i techniczne, to w sieciach biznesowych dokonuje się bardzo

szybki (aczkolwiek mniej reklamowany) postęp. Stąd też właśnie Stany Zjednoczone przodują w wyścigu rozwoju uniwersalnych sieci informatycznych. „Pozycja ta może przekształcić się w istotną przewagę konkurencyjną na rynkach światowych”. Europa musi szybko wyciągnąć z tego wnioski bowiem przemysł amerykański „jest światowym przywódcą w dziedzinie technologii komputerowej. Technologia komputerowa rozpowszechnia się — przechodząc z biur do domów. Co trzeci dom w USA dysponuje komputerem osobistym”. Notabene szacuje się, iż w Polsce co czwarta rodzina ma w domu komputer, ale nieliczne z nich są w sieci, a interakcyjne usługi informacyjne są u nas jeszcze bardzo ograniczone. Internet, który jest dorobkiem informatyków amerykańskich jest używany od dawna przez środowiska akademickie i rządowe w skali międzynarodowej, mimo że technologicznie jest przestarzały, to co roku pozyskuje ponad milion nowych użytkowników, „(...) ponieważ jest tani i pozwala łączyć ze sobą tysiące sieci”.

Autorzy dochodzą w wyniku analizy amerykańskich doświadczeń do ważnej konstatacji:

„Europejski wspólny rynek informatyczny, czyli sieć sieci, stanowi naturalne tworzenie wspólnego rynku. (...) Koszt zapewniania kompatybilności sieci w całej Europie nie jest wysoki, a korzyści z tego — ogromne. Byłoby rzeczą nadwyraz nierozsądną niezaplanować unifikacji już na starcie”.

Czytelników „ZIN” mogą zainteresować — zważywszy na to, że omawiany raport jest adresowany głównie do sfer biznesu, takie oto, sformułowania i wizje:

„Infostrady wywołać mogą rewolucję w dziedzinie środków masowego przekazu. (...) Konkurencja między dostawcami środków przekazu okaże się korzystna dla wszystkich odbiorców. Pojawią się nowe siły twórcze i nowe przedsiębiorstwa wydawnicze, wykorzystujące możliwości otwierane przez zmieniający się i różnicujący się rynek. Będą to w znacznej mierze przedsiębiorstwa małe, zakładane przez ludzi młodych, specjalizujące się w dostarczaniu wyspecjalizowanych nowych produktów i usług (...)”.

„W tej lawinie zmian, wolna konkurencja jest czynnikiem kluczowym. Obecnie czasopisma i inne środki przekazu podlegają silnym ograniczeniom regulującym, bardziej z powodów politycznych niż ekonomicznych”.

Rozwój infostrad doprowadził m.in. do promocji prac badawczo-rozwojowych na skalę międzynarodową, szybszego dostępu do wiedzy naukowej, wideokonferencji krajowych i międzynarodowych, telepracy (praca na odległość). Dostęp do zewnętrznych baz danych będzie bardzo prosty.

Omawiany raport jest wielotematyczny i ukierunkowany głównie na sferę biznesu oraz na globalne rozstrzygnięcia polityczne, gospodarcze i informacyjne.

W tym kontekście warto przeczytać — jak to nazwano — **Siedmiopunktową strategię**:

1. Polityczne zobowiązanie ze strony rządów przyspieszenia budowy infostrad w Europie na bazie finansów prywatnych a nie publicznych.
2. Szybka deregulacja infrastruktur i usług informatycznych oraz drastyczna redukcja taryf.
3. Uzgodniony standardy i pełna kompatybilność operacyjna sieci i usług do przestrzegania zarówno w sektorze publicznym jak i prywatnym.
4. Nowy system uregulowań w celu stworzenia przejrzystych przepisów na poziomie europejskim dla ochrony praw własności intelektualnej, ochrony prywatności oraz bezpieczeństwa.

5. Powierzenie głównej odpowiedzialności za budowę infostrad i dostarczenie odnośnych usług i zastosowań sektorowi prywatnemu, z wyraźnym naciskiem na rozwój gospodarczy i tworzenie nowych miejsc pracy.

6. Powołanie Urzędu Europejskiego na poziomie ministerialnym w celu kierowania procesem liberalizacji i utworzenia otwartego systemu uregulowań.

7. Powołanie stałego ciała doradczego spośród przedstawicieli sektora prywatnego, współpracującego ściśle z odnośnym Urzędem.

W sumie więc nakreślono dalekosiężną strategię informacyjnego i informatycznego rozwoju jednoczącej się Europy. To co w Europie Zachodniej będzie możliwe do osiągnięcia w tym zakresie będzie zapewne szybko dokonane. W Polsce dążącej do integracji z Europą te cele osiągnąć będzie o wiele trudniej. Nie tylko ze względów finansowych i zaniedbań w infrastrukturze informatycznej, ale także ze względów mentalnych

Franciszek Januszkiewicz

O MIKROKOMPUTEROWYCH SYSTEMACH INFORMACYJNO-WYSZUKIWAWCZYCH¹ — z dydaktycznego punktu widzenia

Zastosowanie mikrokomputerów w bibliotekach i ośrodkach informacji naukowej otworzyło nowe możliwości automatyzacji procesów informacyjnych i bibliotecznych.

Praca zbiorowa pod redakcją K. Chorosia pt. „Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne” jest jedną z niewielu prac poświęconych tej problematyce. Ma ona charakter skryptu, materiałów szkoleniowych przeznaczonych dla różnych odbiorców, a zwłaszcza studentów, słuchaczy podyplomowych studiów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, pracowników bibliotek, słuchaczy kursów z zastosowania mikrokomputerów w informacji naukowej.

Omawiana praca stanowi podsumowanie doświadczeń z lat ubiegłych. Za ich zwięźczenie można uznać przedstawioną w pracy koncepcję programu szkolenia w zakresie automatyzacji systemów informacyjno-wyszukiwawczych (s. 11-12), integralnie połączoną z zajęciami laboratoryjnymi (s. 12).

Celem pracy jest — jak piszą autorzy — „zaprezentowanie szerokiego spektrum mikrokomputerowych systemów biblioteczno-informacyjnych zarówno od strony informatycznej jak i — a może przede wszystkim — od strony użytkowej, umożliwiając w ten sposób samodzielną pracę w systemie” (s. 7). Jest to zbieżne z podjętymi w Bibliotece Głównej i Ośrodku Informacji Naukowo-Technicznej Politechniki Wrocławskiej pracami nad opracowaniem modelowego systemu

¹ Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne. Praca zbiorowa pod redakcją K. Chorosia. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej 1992.

automatyzacji prac bibliotecznych oraz w Zakładzie Systemów Informacyjnych BG i OINT mikrokomputerowego ośrodka szkoleniowego. Inicjatywy te są tym cenniejsze, że chociaż w innych ośrodkach inte istniały odpowiednie możliwości prac takich nie podjęto, a przynajmniej do tej pory ich nie zrealizowano w takim zakresie. Należy również dodać, że BG i OINT PWr od początku budowało systemy informacyjne, podczas gdy w innych ośrodkach przeważnie tylko mówiło się o potrzebie takich systemów. Autorami zaprezentowanych w pracy systemów informacyjnych są pracownicy BG i OINT oraz dyplomanci specjalności „Systemy Informacji Naukowo-Technicznej” Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej. Prezentacje tych systemów można więc uznać za prezentację przynajmniej części dorobku tej placówki naukowej.

Strukturę omawianej pracy można przedstawić następująco: wprowadzenie, postawienie problemu (Rozdz. 2. Automatyzacja bibliotek i ośrodków informacji), dotychczasowe rozwiązania w tym zakresie (Rozdz. 3. Doświadczenia z prowadzonych szkoleń), koncepcje rozwiązania problemu (Rozdz. 4. Koncepcja i program szkolenia), sposoby realizacji koncepcji szkolenia (Rozdz. 5. Prowadzenie zajęć laboratoryjnych), literatura przedmiotu, konkretne przykłady realizacji zadania (Ilustracje do 11 ćwiczeń).

Bardzo interesująca wydaje się zaprezentowana we „Wprowadzeniu” koncepcja i program szkolenia w zakresie mikrokomputerowych systemów biblioteczno-informacyjnych, zbieżna z prowadzonym do tej pory cyklem ćwiczeń laboratoryjnych z wykorzystaniem mikrokomputerowych systemów informacyjnych, obejmujących proces gromadzenia, katalogowania, wyszukiwania informacji.

Zaprezentowany program jest bardzo dobrze opracowany pod względem metodologicznym i merytorycznym. Prezentuje się w nim szerokie spectrum systemów informacyjno-wyszukiwawczych. Jest to przykład opanowania pewnej improvizacji w tym zakresie. Należy dodać, że opracowany zestaw ćwiczeń został starannie przemyślany. Program ten, z pewnymi modyfikacjami w zależności od lokalnych potrzeb dydaktycznych, z pewnością może być realizowany na zajęciach dydaktycznych. Ciekawym wydaje się być również wyszukiwanie informacji z wykorzystaniem hipertekstu, a także przykład automatyzacji lokalnej biblioteki. Niestety w pracy brak informacji (i ćwiczeń) o systemach ekspertowych, sztucznej inteligencji, multimediami, choć możliwości prowadzenia zajęć laboratoryjnych z tego zakresu już istnieją.

Prace „Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne” należy niewątpliwie uznać za bardzo przydatną i oczekiwaną na rynku, o czym świadczy chociażby fakt szybkiego jej zniknięcia z półek księgarskich. Dobrze, że taka praca się ukazała i została przygotowana przez zespół ze środowiska, które należy do najbardziej w tym zakresie kompetentnych w Polsce, i które zajęło się problemami automatyzacji działalności informacyjnej już w latach siedemdziesiątych i które zajmuje się tą problematyką do dzisiaj.

Wątpliwość może budzić jedynie tytuł pracy „Mikrokomputerowe systemy biblioteczno-informacyjne”, gdyż w literaturze przedmiotu dokonuje się rozróżnienia pomiędzy systemami bibliotecznymi a systemami informacyjnymi (nie wiadomo zresztą czym mają być w rozumieniu autorów systemy biblioteczno-informacyjne). Należy przypuszczać, że autorzy zdawali sobie sprawę z tego rozróżnienia, a takie sformułowanie tytułu pracy podyktowane było potrzebą integracji środowiska bibliotekarzy i dokumentalistów.

Przy kolejnym wydaniu pracy, być może w serii pomoce dydaktyczne dla bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, należałoby pomyśleć dołączeniu dys-

kietek demonstracyjnych (w wersji demo) z ćwiczeniami laboratoryjnymi i przykładami Stanowiłyby one ogromną wartość zarówno dla prowadzących zajęcia, jak i dla ich uczestników

Opublikowaną pracę można potraktować jako swoistą dokumentację, tylko części dorobku projektowego autorów. Ze względu na swój modelowy charakter szczególnie dobrze nadaje się ona do uczenia metodologii projektowania i korzystania z systemów informacyjno-wyszukiwawczych przyszły projektantów, administratorów i użytkowników tych systemów.

Wiesław Babik

SŁOWNIK JĘZYKA HASEŁ PRZEDMIOTOWYCH BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Z przyjemnością odnotowujemy ukazanie się drugiego wydania „Słownika języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej”¹ (wydanie pierwsze miało miejsce w 1989 roku). Do obecnej edycji „Słownika (...)” dodano ok. 750 tematów ogólnych. Łącznie z wybranymi tematami jednostkowymi, których w pierwszym wydaniu nie było wcale, słownik liczy teraz ok. 8,5 tys. artykułów przedmiotowych oraz ok. 2,5 tys. odsyłaczy całkowitych. Ponadto znalazł się w nim wykaz blisko 380 określników, które mogą być stosowane w katalogowaniu przedmiotowym (swobodnie można posługiwać się jedynie określnikami jednostkowymi, tj. określnikami mającymi postać nazwy własnej). Obrazowo powyższe wielkości ilustruje objętość kolejnych wydań: wydanie pierwsze było publikacją jednotomową, liczącą 370 stron, wydanie drugie to dwa tomy o łącznej objętości ok. 900 stron.

Słownik składa się z trzech części: Artykuły przedmiotowe i odsyłacze całkowite; Określniki i dopowiedzenia (ogólne, chronologiczne dla 20 wieku, dopowiedzenia po tematach geograficznych); Wzorzec powiązań odsyłaczowych z dziedziny filologii na przykładzie języka i literatury polskiej.

Część pierwsza to alfabetyczny wykaz artykułów przedmiotowych i odsyłaczy całkowitych. Wśród zarejestrowanych tematów znalazły się zarówno tematy ogólne, jak i pewne kategorie tematów jednostkowych: nazwy wydarzeń historycznych, nazwy grup etnicznych, nazwy rezerwatów i parków narodowych polskich, tematy językowo-etniczne oraz nieliczne tematy jednostkowe innych kategorii, jak nazwy poszczególnych kościołów i wyznań, obiektów astronomicznych itd. Nie wprowadzono natomiast tematów jednostkowych nazywających osoby, ciała zbiorowe, obiekty i jednostki geograficzne. Te, które znalazły się w słowniku zostały wprowadzone ze względu na potrzebę domknięcia odsyłaczy. Na przy-

¹ Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Oprac. Janina Trzcińska i Ewa Stępniańska. T.1: A-Ł. T.2: M-Z. Wyd. 2 popr. i rozszerz. Stan na dzień 31 grudnia 1992 r. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1993, XVI, 386, 508.

kład: temat osobowy Darwin Charles Robert został wprowadzony z powodu skojarzeń z tematem Darwinizm; Polska — historia — 18 w. z powodu związków z wydarzeniami historycznymi z tego okresu odwzorowywanymi za pomocą takich tematów jak na przykład: Konfederacja 1792 r. targowicka, Powstanie 1794 r. kościuszkowskie.

Znacznemu zwiększeniu uległa liczba dopowiedzeń. Dodano dopowiedzenia do tematów, których znaczenia rozróżniały dotychczas tylko językowe wykładniki liczby gramatycznej. Na przykład, temat Surówka otrzymał dopowiedzenie stop, a temat Surówki — odsyłacz całkowity od terminu Surówka, potrawa. W języku haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej dopowiedzenia stosuje się nie tylko w odniesieniu do homonimów, ale i w celu objaśnienia znaczeń nie dość jasnych bez kontekstu. Praktyka taka jest zresztą charakterystyczna nie tylko dla tego języka, ale i dla większości istniejących odmian jhp.

W słowniku znalazła się pewna liczba zdań rozwiniętych jhp, czyli rozwiniętych haseł przedmiotowych. Wprowadzono je w dwóch następujących przypadkach: gdy stanowią połączenie z określnikiem specjalnym, tylko przy nim stosowanym, np. Środki produkcji — obrót towarowy; gdy wchodzi w inne relacje niż sam temat (a nie można tego zasygnalizować odsyłaczem orientacyjnym uzupełniającym). Na przykład:

Burak cukrowy

TS Burak

Rośliny przemysłowe

TK Cukrownictwo

— ochrona

TK Mątwik burakowy

Religia

.

.

— krytyka

TK Ateizm

Artykuły przedmiotowe mają najczęściej następującą strukturę:

Spółdzielczość

NU Sektor spółdzielczy

TS Gospodarka

Ruchy społeczne

TK Przedsiębiorstwo spółdzielcze

TW Handel spółdzielczy

Spółdzielczość mieszkaniowa

Spółdzielczość oszczędnościowo-pożyczkowa

Spółdzielczość pracy

Spółdzielczość spożywców

Spółdzielczość uczniowska

Spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu

zt. odpowiednie tematy z określnikiem — spółdzielczość,

np.: Rolnictwo — spółdzielczość, Warszawa — spółdzielczość

W wyznaczonych porządkiem alfabetycznym miejscach znajdują się poszczególne elementy hasłowe powyższego artykułu przedmiotowego.

W omawianym „Słowniku (...)” odwzorowano trzy typy relacji: odpowiedniości wyszukiwawczej, hierarchiczne i skojarzeniowe. W wydaniu pierwszym odwzorowywaniu relacji służyły wskaźniki odesłania (zob., zob. też) i tzw. odsyłacze

odwrotne. Odsyłacze odwrotne wyróżnione były za pomocą nawiasów okrągłych, w których drukowano pismem pochyłym odrzucone terminy, oraz za pomocą znaku <, po którym podawano terminy, od których odesłano do danego tematu (hasła). W wydaniu drugim wprowadzono oznaczenia zbliżone do tych, które stosuje się w tezaursach języków deskryptorowych. Relacje ustalano na podstawie definicji poszczególnych terminów. Niekiedy stosowano rozwiązania uwzględniające także aspekt praktyczny. Na przykład, „skoro zdecydowana większość prac w kp BN na temat pielgrzymek dotyczy pielgrzymek katolików, to do tematu Pielgrzymki odsyła się nie tylko od tematu Religia, ale i od węższego wobec niej tematu Katolicyzm. Unikamy w ten sposób konieczności dodawania przy każdej niemal pozycji do tematu Pielgrzymki tematu Katolicyzm. Jedynie dokumenty o pielgrzymkach innych wyznań otrzymują w opisie przedmiotowym nazwę odpowiedniego wyznania”².

Relacje odpowiedniości wyszukiwawczej określono jako relacje między terminami (grupami terminów) synonimicznymi lub quasi-synonimicznymi, których ustalenie jest potrzebne przy wyborze formy tematu. Z relacji tego typu wynikają odsyłacze całkowite, zapisywane w formie: termin odrzucony U termin przyjęty. Odzworowano także dwa rodzaje relacji nazwanych semantycznymi: relacje hierarchiczne i skojarzeniowe. „Są to relacje między terminami już przyjętymi jako tematy. Wynikają z nich odsyłacze uzupełniające, zapisywane w Słowniku w postaci: TS — temat szerszy, TW — temat węższy, TK — temat skojarzony. W obecnym wydaniu zrezygnowano z quasi-hierarchii stosowanej w wydaniu pierwszym i wprowadzono podział relacji pokrewieństwa semantycznego na relacje hierarchiczne i skojarzeniowe”³.

Słowniku zawiera także wykaz określników wraz ze wskazaniem, po tematach jakiej kategorii dany określnik może być stosowany. W poprzednim wydaniu było to 6 list określników stosowanych po: tematach ogólnych, geograficznych, osobowych, nazwach grup etnicznych, instytucji i organizacji oraz po innych tematach jednostkowych. Dla wielu określników dodano informację o ograniczeniach stosowania. Na przykład: budownictwo — określnik stosowany po tematach ogólnych, nazwach ciał zbiorowych i nazwach geograficznych z wyjątkiem nazw państw i regionów świata; zawody — określnik stosowany po tematach ogólnych z dziedziny sportu.

„Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej” jest cenną publikacją nie tylko jako narzędzie pomocnicze dla tematujących dokumenty⁴ — nie mniej cenne od samego zrębu głównego słownika jest Wprowadzenie doń. W tekście Wprowadzenia Autorki przedstawiły pewne kwestie ogólne i teoretyczne, odnoszące się do wszelkich (a przynajmniej do większości), odmian języka haseł przedmiotowych. Wiele cennych refleksji, opartych na głębokiej wiedzy i wieloletnim doświadczeniu Auterek, dotyczy praktycznych zasad katalogowania przedmiotowego. Szkoda, że nie jest to instrukcja metodyczna katalogowania przedmiotowego w Bibliotece Narodowej, do której bogate materiały na pewno istnieją, choć być może nie w formie jawnych zapisów. Trudno byłoby znaleźć osoby lepiej przygotowane i predestynowane do opracowania takiej tej instrukcji niż Autorki słownika, panie Janina Trzcńska i Ewa Sępiakowa.

² Op. cit., s. XII.

³ Op. cit., s. XIV.

⁴ Op. cit., s. III.

Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej nie jest obowiązkowym modelem jhp w Polsce, a mimo to wiele bibliotek korzysta z niego przy katalogowaniu przedmiotowym swoich zbiorów. Dlatego też prace nad aktualizacją i unowocześnianiem tego języka są potrzebne, oczekiwane i zawsze mogą liczyć na zainteresowanie środowiska. Rozsądne różnicowanie sposobów i języków opracowania rzeczowego jest porzebne polskim bibliotekom, aby ich systemowa różnorodność mogła stać się czynnikiem efektywnego zaspokajania informacyjnych potrzeb użytkowników.

Jadwiga Woźniak

SŁOWNIK SŁÓW KLUCZOWYCH Z RELIGIOZNAWSTWA — nowe narzędzie do indeksowania i wyszukiwania literatury religioznawczej

Pracownia OIN PAN w Krakowie opracowała i opublikowała kolejny słownik — „Słownik słów kluczowych z religioznawstwa”¹, trzynasty już z przygotowanych słowników słów kluczowych dla poszczególnych dyscyplin nauk społecznych i przyrodniczych. Wcześniej ukazały się słowniki słów kluczowych z ekonomii politycznej (1988), filozofii (1988), językoznawstwa (1988), pedagogiki (1988), psychologii (1988), marksizmu-leninizmu (1989), nauki o polityce (1989), socjologii (1989), botaniki (1990), literaturoznawstwa (1990), neuropsychofarmakologii (1991), historii Polski (z elementami historii powszechnej) (1992).

Słownik słów kluczowych z religioznawstwa jest ostatnim słownikiem, jaki został opublikowany przez Ośrodek Informacji Naukowej PAN, Pracownię w Krakowie. Jego opracowanie napotykało na wiele różnych trudności, najczęściej natury pozamerytorycznej, które stały się m. in. przyczyną tego, że prace nad nim trwały prawie 10 lat, co w konsekwencji spowodowało jego niejednorodność. We „Wstępie (Odautorskim)” zasygnalizowano — zdaniem autorów — tylko najważniejsze trudności: związek nauki o religiach z licznymi naukami społecznymi, który znacznie utrudniał opracowującym wybór haseł do słownika. Drugą trudność stanowiła niejednorodna forma zapisu poszczególnych terminów religioznawczych. Dotyczyło to zwłaszcza haseł w językach arabskim, chińskim, japońskim oraz azteckim.

Zasadniczą cechą metody gromadzenia leksyki dla tego słownika była „arbitralność” wyboru terminów korygowana częstotliwością ich występowania w nau-

¹ Słownik słów kluczowych z religioznawstwa. [Wybór i opracowanie: H. Hoffmann, H. Swienko. Opracowanie metodyczne: A. Fitowa, B. Kamińska-Czubałowa, M. Nahotko, W. Szczęch]. Kraków: OIN PAN 1993 /Druk 1994/, 103 s. (Prace OIN PAN).

ce. Oznacza to, że „o wyborze tychże słów decydowała [...] ich częstotliwość występowania w literaturze religioznawczej” (s. 6).

Słownik słów kluczowych z religioznawstwa składa się z „Wprowadzenia”, opracowanego przez Wydawcę, odautorskiego „Wstępu”, dwóch alfabetycznych wykazów leksyki, opracowanych przez H. Hoffmanna, H. Swienko, M. Kowalaka i T. Margulę, zawierających około 3000 elementarnych jednostek leksykalnych (słów kluczowych) o różnym stopniu ogólności. Pierwszy z nich to alfabetyczny wykaz nazw generalnych, do których autorzy — zresztą błędnie — zaliczyli również „pojęcia rzeczowe, nazwy (pojęcia) własne i nazwy geograficzne” (s. 7). Drugą część słownika stanowią alfabetyczny wykaz nazw indywidualnych bogów, postaci historycznych, postaci mitycznych. Uzupełnienie słownika stanowią aneksy zawierające: 1. Indeks nazwisk religioznawców (profesjonalistów oraz amatorów), 2. Wykaz podstawowych informatorów religioznawczych oraz 3. Wykaz tytułów czasopism religioznawczych. „Wydawca Słownika — jak czytamy na s. 8 — na etapie już pracy korektorskiej zdecydował się jeszcze dołączyć do jego części aneksowej [zresztą bardzo niefortunnie — dopisek WB] wykaz zarejestrowanych kościołów i związków wyznaniowych w Polsce na dzień 1 XI 1993. [...]”. Jako uzasadnienie podano „gwałtowny przyrost w Polsce owych kościołów i wyznań po roku 1989”. Uzasadnienie to stanowić może jedynie przykład błędnej interpretacji wzrostu liczby nazw zarejestrowanych kościołów, które wcześniej istniały, lecz z powodów nam znanych nie mogły być oficjalnie zarejestrowane. Również sformułowanie „Kościoły [z pewnością w znaczeniu nazwy kościołów — WB] wpisane do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych” wydaje się być z wielu względów niejasne. Opracowanie metodyczne słownika, w tym jego opracowanie pod względem rygorów języka słów kluczowych jest dziełem Zespołu w składzie: A. Fitowa — kierownik, B. Kamińska-Czubałowa, M. Nahotka i W. Szczęch.

Przyjętą strukturę słownika uzasadniono stosowanym w logice podziałem nazw według „sposobu wskazywania desygnatów” (s. 7) (por. K. Pasenkiewicz: *Logika ogólna*, Warszawa: PWN 1968, s. 31-52), na nazwy generalne i nazwy indywidualne. Wybór i uzasadnienie to nie wydaje się być trafne z uwagi na to, że słownik jiw to zbiór leksyki (w tym terminologii) w funkcji metajęzykowej i to w odniesieniu do rzeczywistości dokumentacyjnej, a nie rzeczywistości realnej.

Przygotowany słownik słów kluczowych z religioznawstwa jest przede wszystkim rezultatem współpracy Pracowni OIN PAN w Krakowie z Instytutem Religioznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jako recenzenci słownika zostali wymienieni: ks. prof. dr hab. M. Lubański (ATK Warszawa), prof. dr hab. R. Padoł (WSP Kraków) oraz prof. dr hab. E. Ścibor (IINTE Warszawa).

We „Wstępie” przedstawiono z punktu widzenia religioznawcy warsztat badawczy, metodykę budowy oraz strukturę słownika.

Słownik słów kluczowych z religioznawstwa został opracowany w oparciu o metodologię przyjętą w Pracowni Informacji Naukowej OIN PAN w Krakowie. Metodologia ta próbuje szukać swojego uzasadnienia w koncepcji opartej na założeniu, że pewien substrat słownika języka informacyjno-wyszukiwawczego (w tym wypadku języka słów kluczowych) dla systemów informacji naukowej zwłaszcza w naukach społecznych może powstać bez ścisłego związku z konkretnym systemem oraz na koncepcji tzw. słowników otwartych, rozumianej przez autorów nieco dziwnie, w sposób specyficzny. Czytamy bowiem, że słownik jest otwarty, tzn. musi być co jakiś czas aktualizowany, głównie w aspekcie jego zawsze niedościgłej kompletności” (s. 8). Leksyka słownika pomimo wielu nazw własnych posiada „stosunko wysoki” stopień ogólności.

Przyjęta „z założenia” wielofunkcyjność publikowanych zbiorów leksyki zwanych słownikami słów kluczowych jest zbieżna z ostatnio coraz wyraźniej zaznaczającą się tendencją do rozluźnienia więzi między słownikami języków informacyjno-wyszukiwawczych a systemami, dla których zostały one opracowane. W rezultacie tego są one coraz częściej traktowane jako niezależny środek językowy, który może być przydatny w wielu systemach, czy bazach danych o ile mają one zbliżony zakres tematyczny.

Jako błędne niewątpliwie należy uznać m.in. takie sformułowania we „Wstępie” jak: „słowa będące pojęciami”, „słowa synonimiczne (tożsame)” (s. 7), relacja „ciągłość w czasie” (s. 8). Autorzy słownika posługują się w sposób niejednolity i niejasny terminem „symetria”, stąd można mieć poważne wątpliwości, czy w przypadku odsyłacza „zob.” (nazwa relacji przyjęta z katalogów) bezwzględnie obowiązuje symetria synonimii, czy istnieje też symetria w przypadku odsyłacza „zob. też”.

Dotychczas prace nad budową jakiegokolwiek słownika słów kluczowych zawsze starano się — stosownie do metody indukcyjnej gromadzenia leksyki — opierać na solidnej podstawie informacyjnej (źródłowej), polegającej na wykorzystywaniu „wszelkich dostępnych informatorów ogólnych i specjalistycznych (słowników, encyklopedii, leksykonów, bibliografii itp.) zarówno polsko- jak i obcojęzycznych oraz podstawowej literatury przedmiotu, a zwłaszcza indeksów rzeczowych opracowań specjalistycznych”. Uzewnętrzniane to było w „bibliografii”, najczęściej zawierającej (naj)ważniejsze pozycje literatury, z której czerpano słownictwo”. Z reguły jednak korzystanie z literatury obcojęzycznej powodowało wiele problemów natury leksykograficznej i terminologicznej.

Pod koniec „Wstępu” Autorzy piszą, że „Słownik” — „jest otwarty, tzn. musi być co jakiś czas aktualizowany”, a także iż „jest on na stosunkowo wysokim stopniu ogólności i aby był wystarczającym narzędziem wyszukiwawczym [...] musiałby być jeszcze bardziej uszczegółowiony”. Ostatnie cytowane słowa, o ile je dobrze rozumie autor recenzji — zdają się orzekać o praktycznej nieużyteczności słownika w opublikowanej formie w żadnym z systemów informacyjno-wyszukiwawczych. Czemu miałby więc on właściwie służyć?

Z recenzji Słownika napisanej przez Prof. dr hab. M. Lubańskiego nie wiadomo też do końca, kto jest autorem słownika jako dzieła, czym w istocie ma być opublikowany słownik i kto jest kompetentny do tworzenia i oceniania tego typu narzędzi informacyjnych. Wiele złego wyrządzili słownikom różnych typów języków informacyjno-wyszukiwawczych ich nadgorliwi zwolennicy przekonani, że staną się one nie tylko doskonałym narzędziem indeksowania i wyszukiwania informacji, lecz także umożliwią ustalenie terminologii danej dziedziny wiedzy. Według ich opinii włączenie jakiegoś terminu do systemu leksykalnego danego jiw miało być równoznaczne z uznaniem go za poprawny i zalecany do używania w literaturze przedmiotu. Terminy zaś nie wprowadzone do słownika jiw z czasem miały w ogóle wyjść z użycia.

Konsekwencją takiego podejścia do systemów leksykalnych jiw jest m.in. błędne przypisywanie autorstwa słowników słów kluczowych wyłącznie osobom, które przygotowały wykazy podstawowych terminów z danej dziedziny. Otóż wszystkie opublikowane słowniki słów kluczowych są pracami zbiorowymi. Autorami opracowanych systemów leksykalnych są w równym stopniu autorzy wykazów słownictwa, jak i członkowie zespołów metodycznych, których fachowość i wiedza specjalistyczna w zakresie teorii języków informacyjno-wyszukiwawczych umożliwiła nadanie dostarczonym wykazom nowej jakości nazywanej słownikiem słów kluczowym z danej dziedziny wiedzy.

Omawiany słownik tworzono prawie 10 lat. Recenzenci stawali się autorami słownika, a autorzy recenzentami. Słownik został złożony do recenzji merytorycznej, to znaczy w aspekcie rygorów języka informacyjno-wyszukiwawczego 3 lata temu. Potem gruntownie go przerobiono i zmieniono. Ukazał się dopiero teraz i to w wersji nie recenzowanej w aspekcie rygorów jw.

Słownik został zbudowany za pomocą metody indukcyjnej (i tylko takiej!) i przez to jest obciążony wadami tej metody. Obecnie słowniki buduje się przede wszystkim metodą mieszaną, której nie wykorzystano przy gromadzeniu leksyki do recenzowanego słownika. Nic nie wiadomo również jaką metodę zastosowano przy opracowywaniu leksyki. Z tego można wnioskować, że słownik był budowany po prostu „na wycucie”. A ponieważ wycucia bywają różne, stąd różnie wyglądają poszczególne części i fragmenty słownika, w zależności od tego, kto co opracowywał lub poprawiał.

Autorzy myślą płaszczyznę języka z płaszczyzną rzeczywistości realnej. Słownik nie zawiera 373 uczonych, lecz 373 nazwiska uczonych, itd. nie czasopism, lecz tytułów czasopism.

Czy można „ująć” obszerny zakres słownictwa? Czy „gramatyką” może być powiązanie poszczególnych słów odsyłaczem „zob.”, „zob. też”? W „Słowniku” prawie wszystko budzi wątpliwości, począwszy od składu Rady Redakcyjnej, a skończywszy na recenzentach, gdyż nawet jednemu z nich błędnie przypisano imię Ryszard zamiast imienia Roman.

Bardzo szkoda, że niektóre egzemplarze słownika zostały wydrukowane bez nazwisk autorów na rewersie karty tytułowej oraz spisu treści, ale to usterka wyłącznie techniczna. Nie brak też wielu błędów literowych, na przykład na s. 9 błędnie podano (rok 1998!) rok wydania pracy Z. J. Zdybickiej. Ponieważ jest to kolejny słownik z serii nauk społecznych wydawać by się mogło, że będzie on opracowany najlepiej ze wszystkich dotychczasowych. Tak jednak się nie stało. Pozostaje więc tylko żal, że tej już ostatniej pracy Pracowni OIN PAN w Krakowie można po prostu przypisać określenie — „słownik nijaki”.

Wiesław Babik

WYDAWNICTWO



WYDAWNICTWO



Drodzy Czytelnicy

W ramach popularnej w środowisku bibliotekarskim serii
<<NAUKA - DYDAKTYKA - PRAKTYKA>>
ukazała się książka w opracowaniu prof. **Marii Dembowskiej** pt.

„BIBLIOTEKARSTWO POLSKIE 1925-1951

w świetle korespondencji jego współtwórców”

Jest to wybór korespondencji między najwybitniejszymi postaciami polskiego bibliotekarstwa; Adamem Łysakowskim, Marianem Łodyńskim, Józefem Gryczem i Heleną Hleb-Koszańską. Byli to ludzie, którzy kształtowali ówczesne polskie bibliotekarstwo a także oblicze organizacji zawodowo-twórczej bibliotekarzy. Z ich korespondencji można się dowiedzieć o wielu sprawach dotyczących kultury i polityki i to zarówno w okresie przedwojennym jak i w bardzo trudnych latach wojny i powojennej odbudowy. Dwa obszernie wstępy prof. Marii Dembowskiej poprzedzające część I (lata przedwojenne) i część II (okres wojny i lata powojenne) znakomicie wprowadzają czytelnika w problematykę i kontekst opisywanych wydarzeń. Całość zamyka indeks autorsko-przedmiotowy.

Jest to książka dla tych wszystkich, którzy interesują się dziejami polskiej kultury. To pozycja niezbędna w ośrodkach kształcenia bibliotekarzy i filologów a także w każdej szanującej się bibliotece.

Janusz Nowicki
Dyrektor
Wydawnictwa SBP

Do nabycia tylko u nas:

Sprzedaż odręczna w Wydawnictwie SBP
00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 (tel. 27-52-96)

Sprzedaż wysyłkowa: Dział Promocji i Kolportażu
00-103 Warszawa, ul. Hankiewicza 1, pok. 104 (tel. 22-43-45).

III. KRONIKA

SIEC INFORMACYJNA W ZDROWIU PUBLICZNYM **Konferencja naukowa,** **Kraków 20-21 kwietnia 1994**

Opieka zdrowotna w Polsce, tak jak w pozostałych krajach Europy postkomunistycznej napotyka na liczne problemy. Kurczą się finanse publiczne, niepewna przyszłość prawna, duże ruchy kadrowe, pogarszający się stan infrastruktury oraz konkurencja sektora prywatnego — wszystko to stanowi zagrożenie nie tylko dla publicznej służby zdrowia, lecz także dla funkcjonowania sieci informacyjnej w tej dziedzinie. Podobnie jak cały system opieki zdrowotnej musi zostać poddana niezbędnym przekształceniom.

Tym właśnie problemom poświęcona była zorganizowana w dniach 20-21 kwietnia br. w Szkole Zdrowia Publicznego Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego¹ konferencja naukowa „Sieć informacyjna w zdrowiu publicznym”. W konferencji wzięło udział około 60 osób z całej Polski, wygłoszono 30 referatów, które niebawem zostaną opublikowane.

Oto wykaz referatów w kolejności ich wygłoszenia:

1. Lek. med. A. Koronkiewicz: Centrum Ekonomiki i Organizacji Ochrony Zdrowia — jego rola, zadania i różne formy aktywności wspomagające Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej.
2. Dr W. Borkowski (Pełnomocnik Ministra MZiOS ds. informatyzacji): Zarys strategii i budowy systemu informacyjnego dla potrzeb organizacji, zarządzania i planowania w opiece zdrowotnej.
3. Dr J. Sabat: Ośrodki dokumentacji Światowej Organizacji Zdrowia.
4. Dr H. Popowska (Kancelaria Sejmu): Typologie baz danych. Bazy danych w Bibliotece Sejmowej i Kancelarii Sejmu.
5. Dr S. Czerczak: Działalność informacji naukowej w medycynie pracy. Wykorzystanie własnych i zagranicznych baz danych. Działalność dokumentacyjna i wydawnicza.
6. Dr M. Jarosz: Działalność informacyjna i wydawnicza Instytutu Medycyny Wsi. (Baza danych „Podstawowa Opieka Zdrowotna”).
7. Mgr A. Ogonowska, Mgr M. Opalińska (Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego): Działalność informacyjna i dokumentacyjna ośrodków informacji i dokumentacji Rady Europy i Wspólnot Europejskich. Charakterystyka serwisu informacyjnego „Eurobases” i jego dostępność.

¹ W kwietniu 1991 roku w Krakowie na mocy uchwał Senatów Akademii Medycznej i Uniwersytetu Jagiellońskiego powołano Szkołę Zdrowia Publicznego. Głównym zadaniem Szkoły jest kształcenie menagerów w zakresie zarządzania placówkami Służby Zdrowia w Polsce.

8. Mgr M. Kłossowska: Działalność dokumentacyjna, informacyjna i wydawnicza Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego.
9. Dr A. Zajenkowska-Kozłowska (GUS, Wydział Ochrony Zdrowia): Źródła informacji statystycznych dotyczących ochrony zdrowia (zakresy i organizacja badań, przetwarzanie i opracowywanie danych).
10. Mgr J. Stęgienko (Centrum Organizacji i Ekonomiki Ochrony Zdrowia, Zakład Statystyki i Analiz): Systemy informacyjne opisujące struktury i zasoby zakładów opieki zdrowotnej.
11. Dr W. Borkowski (MZiOS): Centralne skomputeryzowane rejestry kadrowe działające w opiece zdrowotnej (SEKAMED, Rejestr Krakowej Rady Lekarskiej i inne rejestry).
12. Dr M. Hańska: Bazy danych w Państwowym Zakładzie Higieny.
13. Mgr inż. A. Nagórska: Zakres działalności Ośrodka Statystyki Medycznej, Analiz i Informatyki Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie.
14. Dr W. Szymczak (Instytut Medycyny Pracy): Rejestr chorób zawodowych w Polsce (założenia systemu).
15. Prof. T. Górski (Instytut Medycyny Pracy): Pakiet obsługi danych o narażeniu zawodowym w Polsce.
16. Lek. med. A. Kozierkiewicz (Uniwersyteckie Wydawnictwo Medyczne „Vesalius”): Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób i procedury medyczne: ICD-9 CM.
17. Mgr B. Niedźwiedzka (Szkoła Zdrowia Publicznego UJ): Prezentacja prac w zakresie informacji o technice i technologiach medycznych.
18. Mgr H. Dusińska (Główna Biblioteka Lekarska): Zbiory Specjalne Głównej Biblioteki Lekarskiej — warsztat pracy nie tylko historyka medycyny.
19. Dr J. Kaczmarek (Zakład Informatyczny „STRATUS”): Światowa oferta baz danych na CD-ROM: zainteresowanie w Polsce.
20. Dr B. Różański, Mgr inż. K. Kamiński: Med-Net: propozycja sieci informacyjnej z punktu widzenia Krajowej Rady Egzaminów Medycznych.
21. Mgr B. Zaperty (Centrum Informacyjne Uniwersytetu Warszawskiego NASK): Wykorzystanie Sieci Akademickiej NASK w zastosowaniach medycznych. Oferta możliwych usług.
22. Mgr inż. P. Celmer (Szkoła Zdrowia Publicznego UJ): HOSP-NET: propozycja medycznej sieci informacyjnej.
23. Dr J. Michałak (Instytut Medycyny Pracy): Oprogramowanie dla jednostek służby zdrowia w Polsce. Potencjalne źródło informacji i praktyczne doświadczenia w jego wykorzystaniu.
24. Dr D. Kuźmiński (INFO Technology Supply): CD-ROM Networking in DOS & Non-DOS Environment.
25. Mgr Z. Powideł (Główna Biblioteka Lekarska): Słownik haseł z dziedziny medycyny i nauk pokrewnych — narzędzie informacji medycznej. Oferta usług Głównej Biblioteki Lekarskiej.
26. Dr E. Chmielewska-Gorczyca (Biblioteka Sejmowa): Nowa funkcja tezauryśa we współczesnych systemach wyszukiwania informacji.
27. Dr W. Babik (Ośrodek Informacji Naukowej PAN, Kraków): Słowniki słów kluczowych — budowa i możliwości ich wykorzystywania w zautomatyzowanych systemach informacji.
28. Mgr E. Ryś: Centrum Informacji Szkoły Zdrowia Publicznego — kierunki rozwoju działalności informacyjnej: klasyfikacja tematyczna, słownik słów kluczowych, bazy danych.

29. Mgr A. Gielewska (Red. naczelny „Służby Zdrowia”): Czasopisma „Służba Zdrowia” jako źródło bieżącej informacji.

30. Mgr A. Uryga (Szkoła Zdrowia Publicznego UJ): Panorama czasopism polskich i zagranicznych poświęconych zagadnieniom zdrowia publicznego — próba systematyki z punktu widzenia użytkowników informacji.

Organizatorzy konferencji w czasie jej trwania przeprowadzili dwie ankiety. Pierwsza z nich miała na celu uzyskanie od uczestników konferencji informacji niezbędnych do nawiązania szerszej współpracy pomiędzy instytucjami związanymi swoją działalnością z problematyką zdrowia publicznego oraz poszerzenia kręgu odbiorców informacji. Druga ankieta ma pozwolić organizatorom konferencji określić postawy i oczekiwania środowiska medycznego w stosunku do komputeryzacji służby zdrowia.

Szkoła Zdrowia Publicznego UJ przygotowuje już kolejną konferencję, tym razem o charakterze międzynarodowym z udziałem gości zagranicznych. Konferencja ta nt. „Information Policy in Public Health” będzie połączona z XVI posiedzeniem Stowarzyszenia Szkół Zdrowia Publicznego w Europie (ASPHER — Association of Schools of Public Health in the European Region). Stowarzyszenie to zostało założone w Zagrzebiu w 1966 roku.

Wiesław Babik

SYSTEMY BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNE W SZKOLE WYŻSZEJ Konferencja naukowa, Katowice, 5-6 maja 1994 r.

W Katowicach w dniach 5-6 maja br. odbyła się konferencja pn. „Systemy biblioteczno-informacyjne w szkole wyższej”, zorganizowana przez Zakład Bibliografii i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego. Przy tak szeroko zakrojonym temacie spotkania w programie obrad pojawiły się referaty naświetlające tytułowy problem z różnych punktów widzenia, tak pod względem szczegółowości charakterystyki wybranego elementu struktury systemu informacyjnego, jak i nachylenia sposobu jego prezentacji w kierunku teoretycznym lub praktycznym.

Znaczna grupa przedstawionych referatów była omówieniem organizacji i funkcjonowania systemów biblioteczno-informacyjnych poszczególnych uczelni w kraju w sytuacji zmieniającego się pod względem technologicznym otoczenia bibliotek i odpowiednio modyfikowanego warsztatu ich pracy. W tym nurcie mieściły się wystąpienia: *Organizacja systemu biblioteczno-informacyjnego w Politechnice Warszawskiej* (E. Mroczek, Z. Zaorski), *Zautomatyzowany system informacyjno-wyszukiwawczy Biblioteki WSP w Olsztynie* (D. Konieczna), *Komputeryzacja bibliotek krakowskich* (S. Arcisz, M. Próchnicka, W. Szczęch), *Kompu-*

teryzacja działalności bibliotecznej Uniwersytetu Śląskiego. Stan prac (E. Litewska, L. Gaj), *Działalność informacyjna i bibliograficzna Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu* (A. Krauze). Charakteryzując indywidualne doświadczenia bibliotek związane z automatyzacją autorzy referatów zwracali uwagę m. in. na podłoże i czas trwania komputerowych zmagani. Zwykle też wprowadzali podział etapowy wdrożeń, wyróżniając na ogół fazę nauki posługiwania się komputerem, testowania programów, implementacji, w tym zakładania własnych baz danych, instalacji (obecnie lub w przeszłości) sieci komputerowych. Z relacji referentów wynika, że w większości ośrodków początki automatyzacji własnych katalogów, kartotek i bibliografii wiązały się z eksploatacją pakietu CDS ISIS. Niektóre biblioteki, dokonując rozszerzenia możliwości pakietu, wykorzystują go nadal (np. Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego); inne dokonały dalszego wyboru i już pracują np. z SOWą (Olsztyn, WSP), systemem APIS (Warszawa, Politechnika), VTLS (Kraków, UJ; Wrocław, Uniwersytet).

Nieco inny charakter miały wystąpienia pt. *Eksploatacja baz danych z zakresu nauk rolniczych w Oddziale Informacji Naukowej Biblioteki Głównej Akademii Rolniczej we Wrocławiu* (K. Engel-Brzęk, E. Kasprzak) oraz *Wyszukiwanie i opracowanie rzeczowe zbiorów w bibliotecznym systemie TINLIB. Z doświadczeń Biblioteki Głównej Politechniki Krakowskiej* (M. Nahotko). Prezentacja TINLIB-a zapadła w pamięć jako systemu dysponującego ogromnymi możliwościami wyszukiwawczymi. Zaletą tego systemu wedłu oceny referenta jest to, że daje możliwość niemal idealnego opracowania rzeczowego każdego dokumentu. Bibliotekarze dobrze oceniają też, podsumowując doświadczenia własne i zachowania obserwowane wśród obsługiwanych użytkowników, możliwości wyszukiwawcze „wpisane” w strukturę baz danych na CD-ROM. Umożliwiają one — mówiła autorka wystąpienia — natychmiastowe uzyskanie wyniku wyszukiwania, przegląd zestawienia bibliograficznego na monitorze, wybór szczególnie trafnych pozycji, w razie potrzeby natychmiastową modyfikację profilu i przede wszystkim przeszukiwania retrospektywne. Ogólne spojrzenie na Zagraniczne bazy danych na CD-ROM w systemie bibliotecznym i informacyjnym szkoły wyższej zawarł w swym wystąpieniu W. Babik. Charakter materiału sprawozdawczego zebranego na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 1993 roku (ponad rok przed konferencją w Katowicach) miało wystąpienie zat. *Wykorzystanie baz danych na CD-ROM w wybranych bibliotekach szkół wyższych w Warszawie* (E. Petrović, B. Koryś).

Bazy na dyskach laserowych użytkownik może zainstalować na swoim lokalnym komputerze; systemy, w których bazy zawierające dane umieszczone są w komputerze centralnym i udostępniane użytkownikom poprzez łącza sieci telekomunikacyjnych dysponują zaletami właściwymi dla systemów pracujących w trybie online. Na konferencji w Katowicach scharakteryzowany został należący do tej rodziny STN International. *Komputerowy System Informacji Naukowo-Technicznej* (S. Baj, M. Dawid), posiadający trzy centrale zlokalizowane w Columbus, Ohio USA (STN International c/o Chemical Abstract Service), w Karlsruhe w Niemczech (STN International c/o Fachinformationszentrum) i w Tokio w Japonii (STN International c/o The Japan Information Center of Science and Technology) obsługujące podległe sobie obszary geograficzne.

Z aspektem organizacji systemów biblioteczno-informacyjnych szkół wyższych — w warunkach komputeryzacji i nie najlepszej ogólnie sytuacji ekonomicznej kraju — wiąże się problem planowania obsady stanowisk pracy. W wystąpieniu zat. *Z problemów planowania obsady personalnej w bibliotekach naukowych* (A. Jazdon) m. in. podane zostały wyniki badania ankietowego,

w którym starano się „uzyskać obraz tego w jaki sposób kształtuje się zatrudnienie w odniesieniu do wielkości wpływów, poziomu opracowania, ilości zapisanych użytkowników, poziomu wypożyczeń zewnętrznych i udostępnień w czytelniach, zamówień czytelniczych; jak przedstawia się stosunek liczby pracowników w oddziałach gromadzenia i opracowania do oddziałów udostępniania i magazynów”.

Krytyczne spojrzenie na metody i formy pracy współczesnych bibliotek i ośrodków informacji rezygnujących z dobrych tradycyjnych narzędzi realizacji potrzeb informacyjnych użytkowników sformułował Z. Żmigrodzki (Tradycyjne formy działalności informacyjnej w dobie informacji zautomatyzowanej).

Ostatnio obserwujemy, że metody i techniki informacyjne stosowane w bibliotekarstwie adaptuje do swoich potrzeb specyficzna dziedzina działalności scharakteryzowana w referacie pt. *Nowe kierunki i techniki informacyjne w bibliotekach na przykładzie doradztwa edukacyjnego* (L. Sędek). W Polsce działalność taką prowadzi Ośrodek Informacji o Studiach w USA, funkcjonujący w ramach Oddziału Informacji Naukowej i Dydaktyki Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

Tematyka niektórych wystąpień poprowadziła obrady w kierunku rozpoznania problemów projektowania struktur baz danych i mikrokomputerowych systemów zarządzania bazami — w tym nurcie mieściły się następujące referaty: *Schematy publikowania wydawnictw ciągłych w mikrokomputerowym systemie SMAC* (P. Kazienko), *Mikrokomputerowy system zarządzania wydawnictwami ciągłymi w bibliotece naukowej (wybrane problemy projektowania)* (B. Trawiński), *Bibliograficzna baza danych — koncepcja modelu obiektowego* (D. Król), *System wyszukiwania informacji o problemach naukowych w środowisku MS WINDOWS* (J. Sawa, J. Sobeci).

Wybrane zagadnienia funkcjonowania systemów biblioteczno-informacyjnych wypełniają treści programów dydaktycznych realizowanych w ramach studiów bibliotekoznawczych. Temat ten poruszony został w wystąpieniu Problematyka nowej technologii informacyjnej w programie kształcenia bibliotekoznawców i informologów. Analiza programu realizowanego w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego (D. Pietruch-Reizes, J. Reizes-Dzieduszycki). O kształceniu bibliotekarzy w warunkach warsztatu bibliotecznego mówiła S. Kurek-Kokocińska, przedstawiając m. in. propozycję przebudowy organizacji systemu kształcenia.

Trudno w sprawozdaniu oddać atmosferę i wszystkie wątki wystąpień. Dla zainteresowanych możliwość pełnego wglądu w wygłoszone teksty dają materiały przygotowane wraz z Konferencją.

Katowickie spotkanie zbiegło się w czasie z innymi zjazdami środowiska bibliotekarzy, pracowników ośrodków informacji i bibliotekoznawców (maj — Gdańsk, czerwiec — Chorzów). Wśród uczestników krążyło nawet zdanie o konkurencyjności, czy wręcz nadmiarze, tego typu konferencji. Nie dostrzegamy tu przesytu lecz skalę złożoności zagadnienia. Wprowadzając techniki komputerowe w miejsce dotychczasowych sposobów działalności bibliotek i ośrodków informacji musimy zdawać sobie sprawę, że ta wieloaspektowa problematyka zmusza do dyskusji, uzgadniania kierunków i standardów, wymiany doświadczeń. Rozszerzanie elektronicznej przestrzeni informacji idzie w parze z kumulacją nasuwających się problemów i prób ich rozstrzygnięcia.

Stanisława Kurek-Kokocińska

KOMPUTERY W BIBLIOTEKACH — POLSKA '94

Chorzów, 10-12 czerwca 1994

Konferencję zorganizowaną przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Katowicach otworzył dyrektor tej biblioteki — Andrzej Sroga oraz prezes SBP — Stanisław Czajka.

Dariusz Kuźmiński we wstępnym wystąpieniu przedstawił tematykę konferencji oraz zauważył, że rośnie w środowisku świadomość dotycząca:

- roli dokumentacji (RFI — Request for Information, RFP — Request for Proposal, O/R — Operational Requirements, kontrakty) w procesie automatyzacji,
- ważności wyboru formatu (przestrzeganie standardów opartych na MARC),
- znajomości źródeł finansowania (z uwagi na ogromne koszty każda większa biblioteka musi starać się o zewnętrzne fundusze).
- roli katalogów centralnych (potrzeba scentralizowanych serwisów bibliograficznych).

Następnie odczytano list Barnetta Serchuka, dyrektora Open Society, który oprócz słów sympatii dla polskich bibliotek i bibliotekarzy podał informację o pomocy finansowej udzielanej bibliotekom przez fundację Sorosa (o formie ubiegania się o te fundusze można dowiedzieć się pisząc do dyr. Wojciecha Kacparskiego z Fundacji Batorego).

Pierwszą sesję, prowadzoną przez Marię Śliwińską z Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, otworzyło wystąpienie Marty Grabowskiej (Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego) pt. „Światowe trendy rozwoju komputerowych systemów bibliotecznych”. Prelegentka wyróżniła trzy etapy rozwoju automatyzacji na zachodzie:

- etap wielkich zautomatyzowanych katalogów centralnych (OCLC, BLCMP),
- etap tworzenia zintegrowanych systemów poszczególnych bibliotek,
- etap tworzenia sieci i wszechstronna wymiana informacji (komunikacyjny standard sieciowy Z39.50).

Firmy zachodnie proponują bibliotekom wejście od razu w drugi etap, co w sytuacji braku scentralizowanych katalogów rodzi szereg trudności, przede wszystkim ze skompletowaniem danych katalogowych w zakupionych systemach. Strategiczne cele automatyzacji jakimi są: uproszczenie pracy bibliotekarza i przyspieszenie dostępu do informacji użytkownika, nie mogą być w związku z tym zrealizowane.

Standard Z39.50 to amerykańska norma określająca standardy wymiany informacji w sieciach rozległych (np. posługujących się protokołem TCP/IP). Umożliwia ona automatyczne wyszukiwanie w wielu bazach w sposób niewidoczny dla użytkownika (różnice pomiędzy poszczególnymi językami informacyjno-wyszukiwawczymi są niwelowane poprzez automatyczną translację pytań). OCLC oferuje już serwis (First Step), który dzięki zastosowaniu Z39.50 udostępnia nie tylko bazę bibliograficzną OCLC, ale również szereg baz specjalistycznych znajdujących się w innych instytucjach. Duże systemy biblioteczne są standardowo wyposażane w obsługę tej normy (coraz częściej również mniejsze).

Następnie prelegentka powróciła do problemu katalogu centralnego (centralnej bazy bibliograficznej). Biblioteka Narodowa nie zajmuje się tworzeniem takiego katalogu w sposób wystarczający. Przewodnik Bibliograficzny na dyskietkach jest tylko substytutem takiego katalogu, bo brak w nim informacji o lokalizacji.

Sama technologia nie zapewnia sprawnego wyszukiwania. Nawet zakładając, że uda się włączyć do Internetu zasoby katalogowe bibliotek, nie będzie możliwe automatyczne wyszukiwanie wobec stosowanej mnogości rodzajów opisów i sposobów indeksowania.

W dalszej części wykładu prelegentka opisała projekt Ohio-Link, w którym bierze udział 17 bibliotek uniwersyteckich. Prowadzą one centralny katalog, centralne kartoteki haseł wzorcowych, centralną rejestrację wypożyczeń (katalogowanie odbywa się w oparciu o serwis OCLC; twórcą oprogramowania jest Innovative Interfaces). Katalogowanie i wypożyczanie jest lokalne, potem cała ta informacja jest automatycznie wprowadzana do katalogów centralnych. W systemie tym dostępne są też informacje faktograficzne. Wyszukiwanie odbywa się w bazie lokalnej, potem centralnej, potem system wyszukuje we wszystkich serwisach OCLC (pełna obsługa Z39.50).

W Polsce bardziej odpowiedni, zdaniem prelegentki byłby model europejski, analogiczny do BLCMP (kooperatywa bibliotek brytyjskich). W tym modelu małe biblioteki mają większe szanse szybkiego skompletowania danych katalogowych. Prelegentka przytoczyła też przykłady innych systemów, m.in. PICA (katalogowanie centralne w sieci bibliotek holenderskich), LASER (brytyjski system wspomagający m.in. wypożyczenia międzybiblioteczne na skalę międzynarodową), BLDSO (oddział The British Library w Boston Spa zajmujący się elektronicznym dostarczaniem dokumentów).

Na zakończenie swojego referatu M. Grabowska wspomniała też o najnowszych trendach związanych z ujednocinaniem formatu MARC, tworzeniem zbiorów multimedialnych i bibliotekami wirtualnymi.

Wystąpienie Bożeny Bartoszewicz-Fabiańskiej (Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Białymstoku) pt. „Automatyzacja bibliotek publicznych w świetle konferencji w Białymstoku” było okazją do zapoznania się ze stanem komputeryzacji tych bibliotek¹. Obraz nie jest krzepiący. Wykorzystywane jest różnorodne oprogramowanie, na bardzo różnym sprzęcie do opisu zbiorów według różnych standardów. Dominuje oczywiście sprzęt mikrokomputerowy klasy IBM PC w bardzo różnych konfiguracjach. Z oprogramowania najpopularniejsze są: Mini-Micro CDS/ISIS, dBase, Paradox, system biblioteczny „Schola”. W kilku bibliotekach użytkuje się bazy danych na CD-ROM.

Spośród problemów nękających biblioteki publiczne prelegentka wymieniła: trudności z wyborem odpowiedniego sprzętu i oprogramowania (brak doświadczeń własnych oraz zorganizowanych instytucji doradczych), braki kadrowe, trudności z wypełnianiem baz danych, ogólny brak funduszy na automatyzację, brak ujednoczonego języka informacyjno-wyszukiwawczego (do tej pory w katalogowaniu rzeczowym dominowała UKD).

Są też pewne inicjatywy idące w kierunku poprawy tej trudnej sytuacji — finansowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki zakup 99 pakietów MAKa wraz z bazą retrospektywną Przewodnika Bibliograficznego pozwoli wprowadzić pewną standaryzację programową i merytoryczną poprzez oparcie się na formacie MARC-BN.

Nie sposób oprzeć się refleksji, że podczas gdy biblioteki naukowe przez ostatnich kilka lat zrobiły dość duży postęp w procesie automatyzacji (m.in. poprzez nacisk i aktywność środowiska naukowego), to biblioteki publiczne zostały zestawione same sobie. Z drugiej strony bibliotekarze muszą być świadomi, że nikt nie przyjdzie i nie zrobi im automatyzacji. Na marginesie warto by też dodać,

¹ Ukazały się już materiały z tej konferencji: „Automatyzacja bibliotek publicznych. Praktyczne aspekty”. Wydawnictwo SBP, Warszawa 1993.

że UKD może również pełnić rolę języka wyszukiwawczego w systemie zautomatyzowanym, jeśli proces formułowania pytań zostanie przyzwoicie obsłużony (użytkownik nie może posługiwać się „numerkami” UKD, ale może używać haseł automatycznie tłumaczonych przez system na „numerki”. Jak obsłużyć hierarchiczność UKD, podziały wspólne itp... no cóż, to wyzwanie dla was panowie programiści!).

Henryk Szarski (Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej) wystąpił z komunikatem pt. „Stan automatyzacji bibliotek naukowych w Polsce w roku 1994”, prezentującym wyniki ankiety zleconej przez Komitet Badań Naukowych. Na ankietę odpowiedziało 109 bibliotek. Komputerów używają one do katalogowania druków zwartych, katalogowania prac własnych (pracowników instytucji macierzystych) oraz do obsługi baz danych na CD-ROM. Większość bibliotek zatrudnia informatyków, 79 posiada sieci lokalne (Novell). Większość bibliotek użytkuje własne systemy. Najpopularniejszym systemem zagranicznym jest ISIS. 38 bibliotek ma dostęp do sieci Internet (te dane będą się zmieniać bardzo szybko), 31 do sieci EARN, gdzie korzystają głównie z poczty elektronicznej, w 13 przypadkach z katalogów innych bibliotek dostępnych w sieci. W planach biblioteki naukowe będą automatyzować się w oparciu o sprzęt mikrokomputerowy oraz systemy zintegrowane z dostępem do Internetu. Preferowani są polscy producenci systemów (z zagranicznych najpopularniejszy jest oczywiście VLS). Z kłopotów można wymienić: brak funduszy, braki kadrowe, opory psychologiczne, braki lokalowe. Większość bibliotek naukowych widzi konieczność automatyzacji i są do niej nastawione aktywnie.

Przedstawione bardzo skrótowo wyniki ankiety warte będą uważniejszej analizy w pełnej wersji. Miejmy nadzieję, że organizatorom powiedzie się ambitny zamiar wydania materiałów konferencyjnych jeszcze w tym roku.

Dwa następne referaty, pod nieobecność ich autorów, odczytane zostały przez D. Kuźmińskiego. W pierwszym zatytułowany „Komputerowa sieć bibliotek rolniczych”, Stanisław Gołąb opisał bazy utrzymywane przy pomocy pakietu ISIS (sieć Novell) w Akademii Rolniczej w Poznaniu, gdzie wykorzystuje się też intensywnie bazy CD-ROM działające jako sieciowe serwisy informacyjne (Agris, Life Sciences itd). W drugim autorstwa Janusza Janowicza zatytułowanym „Współpraca bibliotek medycznych w zakresie automatyzacji”, krótko przypomniano „historię” automatyzacji w Głównej Bibliotece Lekarskiej, wyszukiwaniu w systemie MEDLARS i wszechstronnie opisano wykorzystanie pakietu ISIS oraz organizacja dostępu do baz na CD-ROM. Sugerowanym standardem systemu bibliotecznego dla sieci bibliotek medycznych jest polski system SOWA, który zakupiono już do kilku bibliotek akademii medycznych. Wybór tego dojrzałego, mikrokomputerowego systemu z Poznania został podyktowany większą dostępnością serwisu oraz ogólnie mniejszymi kosztami jego zakupu w zestawieniu z porównywalnymi produktami zagranicznymi.

Krzysztof Gonet (Seminarium Duchowne, Warszawa) wystąpił z komunikatem „Automatyzacja w sieci FIDES”. Obecnie federacja bibliotek FIDES zrzesza 54 członków. Aby nie powtarzać wątków, które znalazły się w wystąpieniu na konferencji toruńskiej w 1993 r.², prelegent skupił się na bieżących problemach federacji, do których należą trudności w pracach nad kartotekami haseł wzorcowych, niedostateczne finanse i kłopoty kadrowe, które w zakonach i seminariach są szczególnie odczuwalne. Prelegent wspominał także o nowościach systemu MAK oraz o współpracy bibliotek sieci z innymi bibliotekami.

² Gonet Krzysztof: Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES. W: Komputeryzacja bibliotek. Materiały konferencji 24-26 maja 1993r., Toruń. UMK, Toruń 1994, s.143-148.

„System OPUS w bibliotekach muzycznych” omówiła Irena Czarnańska (Akademia Muzyczna, Gdańsk)³. System „napisany” został w języku C++ i działa w sieci Novell. Stada się z trzech głównych modułów: Katalogowanie, Przeglądanie i Wypożyczalnia. Kataloguje się w nim nuty, nagrania, książki, artykuły, udostępniając informację poprzez różnorodne hasła formalne i rzeczowe.

Małgorzata Polakowska odczytała w zastępstwie nieobecnej Jolanty Sępnia (Zamek Królewski, Warszawa) referat zatytułowany „Projekt współpracy warszawskich bibliotek artystycznych”. Chodzi tutaj o porozumienie 5 warszawskich bibliotek, zawiązane w celu wspólnych prac nad językiem informacyjnym oraz przyszłą automatyzacją. Porozumienie zrzeka m.in. Zamek Królewski, Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Muzeum Narodowe i Instytut Sztuki.

Wystąpienie Jana Wołosza „Automatyzacja w Bibliotece Narodowej”, otworzyło drugi dzień obrad. Prelegent przypomniał krótko historię automatyzacji w BN. Już od lat '70 myślano o zautomatyzowaniu BN, jednak realna szansa pojawiła się dopiero w latach '80. Programy powstałe na komputery typu mainframe należy uważać raczej za nieudaną inicjatywę. Prawdziwie udanym produktem okazał się natomiast MAK, szeroko rozpowszechniany i intensywnie eksploatowany w samej Bibliotece Narodowej. Nie może on jednak zastąpić kompleksowego, zintegrowanego systemu bibliotecznego, jakiego potrzebuje BN. Szansa zakupu odpowiedniego systemu pojawiła się wraz z propozycją sfinansowania tego zakupu przez Fundację Mellona. W niedługim czasie NASK (Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa) planuje podłączenie BN do warszawskiej sieci metropolitalnej. Dzięki temu, via Internet, zasoby informacyjne BN zostaną udostępnione użytkownikom w całej Polsce i na świecie (wszędzie tam gdzie „sięga” Internet). Prelegent omówił następnie krótko bazy danych utrzymywane w BN na nośnikach komputerowych oraz bazy na CD-ROM eksploatowane lokalnie (z braku odpowiedniego sprzętu nie są one nawet dostępne na terenie całej BN). Biblioteka Narodowa stawia sobie w najbliższej przyszłości dwa zasadnicze cele: pozyskanie systemu zautomatyzowanego, komputerującego całość prac nad tworzeniem i udostępnianiem informacji oraz współpraca z innymi bibliotekami (m.in. poprzez rozpowszechnianie MAKa).

Z krótkim komunikatem wystąpiła Jadwiga Matuszewska (Biblioteka Pedagogiczna w Oleśnicy) prosząc o zebranie się przedstawicieli bibliotek pedagogicznych w celu dyskusji w węższym gronie problemów tych bibliotek. Następnie Mariusz Polarczyk (Politechnika Poznańska) wygłosił krótki komunikat na temat zmian w systemie Lech-BMS.

Drugą sesję ogólną pt. „Bazy danych”, prowadzone przez Irenę Czarnańską, rozpoczęło wystąpienie Hanny Popowskiej (Biblioteka Sejmowa, Warszawa) „Kryteria doboru baz danych”. Referat dotyczył ważkiego problemu orientacji w rynku baz danych, których liczba wynosi obecnie ok. 10 tys. udostępnianych komercyjnie tytułów, co czyni wybór odpowiedniej bazy trudnym i wymaga jeszcze bardziej systematycznego podejścia. Pomocą są katalogi firmowe, katalogi zbiorcze, literatura przedmiotu, bazy danych o bazach danych. Prelegentka wyróżniła 13 kryteriów pomocnych w wyborze bazy: 1) zakres tematyczny, 2) typ, 3) zakres czasowy, 4) zakres terytorialny, 5) język opisu informacji, 6) wielkość, 7) częstotliwość aktualizacji, 8) ograniczenia w użytkowaniu (licencyjne i technologiczne), 9) cena, 10) producent, 11) możliwości wyszukiwawcze, 12) łatwość korzystania, 13) jakość. Niestety w polskich warunkach kryterium rozstrzygającym jest najczęściej cena.

³ Czarnańska Irena: Zautomatyzowane systemy biblioteczne — System OPUS. Bibliotekarz, 1994, z.3, s.15-17.

Jadwiga Sadowska (Biblioteka Narodowa, Warszawa) zmieniając temat swojego wystąpienia przedstawiła zagadnienia nad którymi trwają obecnie prace w BN: kartoteki haseł wzorcowych (KHW), formaty oraz katalogi prowadzone pod systemem MAK. BN prowadzi też prace nad nowelizacją tablic UKD, słownika haseł przedmiotowych oraz normą opisu wydawnictw ciągłych i artykułów. Tworzenie KHW w zakresie haseł polskich jest obowiązkiem Biblioteki Narodowej (hasła obce mogą być przejmowane), która chce jak najszerszej współpracować z bibliotekami specjalnymi w zakresie odpowiednich kartotek. Nawiązano już współpracę z grupą bibliotek wdrażających system VTLS. Słownik haseł przedmiotowych będzie nadal rozwijany i uszczegóławiany. Planuje się również konwersję danych Przewodnika Bibliograficznego z MARC-BN na US MARC.

Dodatkowym punktem programu była krótka prezentacja wystawców zachęcających do odwiedzenia swoich stanowisk w kularach. Wśród wystawców zaprezentowali się Andrzej Chojnacki (przedstawiciel na Polskę firmy Mikrofilm-Center Klein z nowoczesnymi urządzeniami do mikrofilmowania), Tomasz Chlebowski (dystrybutor systemu bibliotecznego ALEPH), Koala International S.A. (przedstawiciel firmy Sharp, prezentujący kopiarki do kart katalogowych tej firmy), MAX ELEKTRONIK S.A. (prezentujący software'owy router pracujący w systemie DOS, który może połączyć mikrokomputer z siecią lokalną i rozległą), MOL Systemy informatyczne (z systemami bibliotecznymi MOL i LIBRA), NEXTER International Ltd. (system biblioteczny SIB), Sokrates SOFTWARE z ZeTeR Systemy Informatyczne (system biblioteczny SOWA), Stratus (wszystko dla potrzeb CD-ROM oraz szeroka oferta baz), TINLIB (system biblioteczny) oraz Dynix (system biblioteczny). W kularach można było jeszcze znaleźć materiały dotyczące systemu Lech-BMS oraz UDOS (Politechnika Wrocławska). Po wystąpieniu wystawców nowe publikacje SBP omówił pokrótce J. Nowicki.

Kontynuując tematykę baz danych wystąpiła Anna Sadoch (IINTE) z referatem „Krajowe bazy bibliograficzno-katalogowe prowadzone w systemie Micro CDS/ISIS”. ISIS nie traci wciąż na popularności. W IINTE można uzyskać, oprócz najpopularniejszego Micro CDS/ISIS dla systemu DOS, również wersje tego pakietu dla systemów VMS i UNIX. Podpisanych umów licencyjnych jest ok. 600 ale nie daje to pełnego obrazu użytkowania systemu, gdyż szczególnie na uczelniach, jedna licencja może oznaczać dziesiątki lub setki użytkowników. W badaniach ankietowych otrzymano informacje o 300 bazach (informator o tych bazach IINTE planuje wydać niebawem). Największe bazy bibliograficzne powstały w takich dziedzinach jak: prawo, rolnictwo, leśnictwo, gospodarka żywnościowa, medycyna, astronomia, geografia i geologia. W kilku bibliotekach publicznych Warszawy działa aplikacja napisana w języku CDS/ISIS Pascal, wspomagająca wydruk kart katalogowych z prowadzonej pod ISISem bazy katalogowej. Istnieje jeszcze wiele innych aplikacji rozszerzających działanie standardowego systemu CDS/ISIS napisanych dla zaspokojenia lokalnych potrzeb. Prelegentka stwierdziła, że system CDS/ISIS jest wciąż konkurencyjny i ma niemałe możliwości. Same bazy są bardzo różne jakościowo.

Renata Rybarczyk (Biblioteka Narodowa) uzupełniła referatem „Krajowe bazy danych bibliograficzno-katalogowe prowadzone w systemach innych niż MAK i ISIS” ogólną statystykę w zakresie baz danych, prezentując wyniki kolejnej ankiety. Najpopularniejszy po wymienionych w tytule systemach jest światowy standard w dziedzinie systemów obsługi baz danych — system dBase. O struktury dBase'a oparte są też aplikacje pisane w języku Clipper (nazywanym czasami kompilatorem procedur Dbase'a, ale nie jest to ściśle, gdyż Clipper oferuje

wiele funkcji i komend nieznanymi w języku dBase, ponadto od 1993 roku można kupić właściwy kompilator procedur dBase'a) Następnym systemem do utrzymywania baz danych jest SQL, zaś kilka baz katalogowych utrzymywanych jest w takich systemach jak: SOWA, Lech-BMS i SIB. Wprowadzenie do ankiety kilku systemów bibliotecznych (dlaczego akurat te, a nie np. MOL, w którym utrzymywane jest co najmniej kilkadziesiąt baz katalogowych) może spowodować pewne zamieszanie co do tego, co można nazwać systemem baz danych (Data Base Management System). Najkrócej definiuje się go jako program pozwalający: definiować i modyfikować dowolną strukturę danych, wprowadzać i modyfikować dane oraz wyszukiwać. Większość systemów bibliotecznych posiada stałą strukturę danych raz określoną, a więc pomimo pozostałych funkcji trudno moduł katalogowy systemu bibliotecznego nazwać systemem baz danych. Prelegentka zakończyła swoje wystąpienie prośbą o dokładne wypełnianie ankiet Biblioteki Narodowej, aby informator, który powstanie z tych danych, zawierał możliwie dokładne informacje.

Z ostatnim komunikatem na temat baz danych wystąpiła Danuta Ślezionea (Główny Instytut Górnictwa) prezentując „Bazę danych Polskiej Bibliografii Górnictwa”. Licząca ok. 2400 opisów baza piśmiennictwa na temat górnictwa zawiera pozycje z lat 1945-1993 i utrzymywana jest w systemie ISIS. Prelegentka podała też informacje o innych bazach GIG.

Następna sesja tematyczna, prowadzona przez Henryka Szarskiego, zatytułowana była „Technologie — sieci komputerowe”. Sesję otworzyły dwa referaty Bogumiły Rykaczewskiej-Wiorogórskiej (Uniwersytet Warszawski), z których pierwszy zatytułowany został „Zasoby biblioteczne w Internecie”. Prelegentka zapowiedziała pokrótce, co będzie można zobaczyć na organizowanym w kulisach pokazie pracy w sieci Internet, oraz krótko przedstawiła samą sieć. Zasoby dostępne w sieci to: listy dyskusyjne, czasopisma elektroniczne, katalogi biblioteczne (OPAC), archiwa pełnotekstowe, elektroniczne kolekcje multimedialne oraz centra dystrybucji dokumentów elektronicznych. Dostęp do tych zasobów zapewniają usługi sieciowe takie jak: poczta elektroniczna (e-mail), transmisja danych (FTP — File Transfer Protocol) oraz praca na oddalonych maszynach (TELNET). Dla szybszego dotarcia do poszukiwanej informacji służą wyspecjalizowane komputery nazywane „gopher”, zawierające hierarchicznie (tematycznie) uporządkowaną informację o dostępnych źródłach i automatycznie łączące użytkownika z odpowiednim „hostem” (komputer, na którym fizycznie znajdują się poszukiwane informacje). Najpopularniejszym systemem wspomagającym wyszukiwanie w Internecie jest WWW (World Wide Web) stanowiący rodzaj indeksu przedmiotowego opartego na źródłach dostępnych w sieci, automatycznie łączący użytkownika z potrzebnym hostem. WWW działa w architekturze client/server i posiada wbudowane możliwości multimedialne. W związku z pracą w sieci pojawiły się nowe pojęcia takie jak „nawigacja”⁴, „internauta”⁵ czy „biblioteki wirtualne”⁶. Sieci przyniosły ogromne zmiany w praktyce bibliotecznej oraz roli samego bibliotekarza. Nowe tendencje zmierzają do tworzenia w bibliotekach

4 Janes Joseph W. i Rosenfeld Louis B. skrytykowali w swoim artykule (And Magellan Thought He Had Problems: „Navigation” in a Network Environment. LIBRES 1994 Vol.4 Issue 1) pojęcie „nawigacji” stwierdzając, że poruszanie się w sieci przypomina raczej żeglugę, która wymaga oczywiście nawigacji, ale również „biur podróży”, wygodnie przenoszących użytkownika w miejsce przeznaczenia.

⁵ Tak chyba należy nazwać entuzjastę sieci Internet, który spędza długie godziny na „żeglowaniu” po morzu informacji.

⁶ Burton Paul F.: Zintegrowane, biblioteczne systemy online: biblioteki wirtualne. Bibliotekarz, 1994, z.2, s. 8-12.

gopher'ów i hostów a na tej podstawie bibliotek wirtualnych. Będąc klientem sieci należy korzystać z niej rozważnie, gdyż bardzo łatwo można zostać wręcz „zasypany” informacjami (wystarczy wpisać się np. na 20 list dyskusyjnych jednocześnie). Włączając swoje zasoby informacyjne również trzeba być uważnym żeby nie zaśmiecać sieci informacjami o nikłej przydatności dla większości użytkowników.

Drugi referat pt. „Katalogi biblioteczne posadowione na IBM 3090 w Centrum Informatycznym Uniwersytetu Warszawskiego dostępne poprzez komputerowe sieci biblioteczne” dotyczył baz Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego, katalogu bibliotek kościelnych, bazy katalogowej biblioteki Instytutu Filozofii i Socjologii UW i PAN oraz baz Centrum Informatycznego. Dla bibliotekarzy funkcjonuje też lista dyskusyjna AIBIBL (aby zostać zapisanym na nią należy skontaktować się z autorką referatu pod adresem: mk01@plearn.bitnet).

Jurand Czermiński (Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego) referat pt. „Program interkomunikacji systemów bibliotecznych” rozpoczął od stwierdzenia, że na temat grupy bibliotek implementujących VTLS krążą po Polsce sensacyjne pogłoski, które zostaną zapewne zdementowane częściowo przez mający ukazać się w „Przeglądzie Bibliotecznym” artykuł na temat działalności „grupy VTLS”. Trzeba stwierdzić, że sensacyjność tych pogłosek wynikała z konsekwentnej polityki nieinformowania środowiska o tym, co się właściwie wokół tych bibliotek dzieje. „Grupa VTLS” powstała dzięki inicjatywie fundacji Mellona, która zaofiarowała pokrycie kosztów zakupu dużego systemu bibliotecznego — VTLS (Virginia Tech Library System), z czego skorzystało do chwili obecnej pięć dużych bibliotek (w kolejności chronologicznej): Uniwersytetu Gdańskiego, Warszawskiego, Jagiellońskiego, AGH w Krakowie i Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego. Biblioteki mają obecnie w planach włączenie się do NASK, aby serwery systemu bibliotecznego mogły komunikować się automatycznie. W latach 1991/1992 zakupiono sprzęt dla potrzeb telekomunikacji, decydując się na Internet i TCP/IP. Czas udowodnił trafność tego wyboru, chociaż w przyszłości, gdyby Internet uległ komercjalizacji, byłaby to klęska. Ustalono pewien zestaw standardów technicznych i merytorycznych (m.in. format bibliograficzny, którym został US MARC — co również okazało się trafną decyzją z uwagi na ustanowienie US MARC polskim standardem wymiany danych bibliograficznych przez Bibliotekę Narodową). Katalogi bibliotek „grupy VTLS” będzie można przeglądać poprzez TELNET w sieci Internet. Aby polskie znaki wypisywały się poprawnie na ekranie, opracowano specjalny program, dostępny na hoście panda.bg.univ.gda.pl w katalogu /pub/msdos/iso, który można ściągnąć przy pomocy FTP (sprawdzone, jest plik telnet.zip zawierający program). W najbliższej przyszłości biblioteki zamierzają usprawnić łączność sieciową pomiędzy sobą.

Stanisław Badoń wystąpił z krótkim komunikatem na temat systemu Lech-BMS, obiecując wszystkie funkcje systemów trzeciej generacji, włącznie z obsługą standardu Z39.50.

Dariusz Kuźmiński w referacie pt. „CD-ROMy w bibliotekach” przedstawił szereg parametrów charakteryzujących napędy CD-ROM, związane z gęstością zapisu (Mode 1, Mode 2), standardem multimedialnego komputera osobistego (MPC i MPC2) oraz średnim czasem dostępu (AAT). Za najszybsze prelegent uznał napędy firmy Hitachi. Wystąpienie zawierało szereg szczegółowych liczb i oznaczeń, których nie będziemy tu przytaczać z uwagi na dużą możliwość popełnienia błędu. Miejmy nadzieję, że referat ukaże się drukiem jeszcze zanim zostanie opracowany następny standard gęstości zapisu i następna norma multimedialnego PC (to nie kpina, technologia zmienia się już obecnie w ciągu miesięcy).

Jan Kaczmarek (firma Stratus) wystąpił z bardziej ogólnym referatem na temat użytkowania CD-ROM w sieciach, pt. „Nowe możliwości CD-ROM”. Prelegent omawiając różne typy i topologie sieci skoncentrował się na systemie Electronic Reference Library, opracowanym przez firmę Silver Platter, umożliwiającym dostęp do baz danych w sieci rozległej poprzez protokół TCP/IP (Internet) lub w sieci lokalnej poprzez protokół IPX (Novell). Server systemu pracuje pod kontrolą systemu UNIX i może udostępniać jednocześnie do 100 baz. Server baz może pracować w sieci z innymi serwerami (sieci hybrydowe). Nie są to na pewno tanie rozwiązania dostępne dla każdej biblioteki, ale Biblioteka Narodowa z uwagi na wzmiankowane w referacie J. Wołosza CD-ROMowe bazy, nie wykorzystywane w pełni, mogłaby zakupić taki server dla potrzeb własnych i innych bibliotek.

Z referatem „Relacyjny model kartoteki haseł wzorcowych” wystąpił następnie Leszek Masadyński (firma Sokrates SOFTWARE). Omawiając występujące w systemie SOWA rozwiązania, prelegent zwrócił uwagę, iż stosowana początkowo technika swobodnego indeksowania zawiera niebezpieczeństwo utraty kontroli nad słownictwem, co może być szczególnie silnie odczuwalne przy próbach scalania kilku katalogów. Dlatego też w nowej wersji systemu zastosowano technikę wspomaganą indeksowania w oparciu o relacyjny słownik haseł (powiązanych ze sobą co pomaga w wyszukiwaniach). W tej chwili gotowe są słowniki dla UKD, haseł przedmiotowych BN i haseł przedmiotowych GBL. Zależnie od potrzeb SOWA może obsługiwać każdy inny słownik.

W zastępstwie nieobecnej Jadwigi Łuszczynskiej referat pt. „Wyniki konferencji w Gdańsku nt. komputeryzacji bibliotek naukowych w kontekście standaryzacji” odczytał J. Czermiński. W konferencji wzięli udział przedstawiciele bibliotek naukowych oraz KBN. Dwa najważniejsze referaty dotyczyły stanu komputeryzacji bibliotek naukowych oraz archiwów. Omówiono standardy narodowe i międzynarodowe. Z problemów wymieniano brak dostępu do sieci i możliwości wyszukiwań w bazach krajowych i zagranicznych.

Maria Janowska (Biblioteka Narodowa) prezentując „Normy Biblioteki Narodowej w zakresie automatyzacji” odwołała się do referatu z konferencji białostockiej⁷, w którym omówiono tytułowe normy. Od czasu tej konferencji nie zaszły istotne zmiany. Z nowych przedsięwzięć planuje się rozpoczęcie prac normalizacyjnych nad opisem dokumentów elektronicznych. W pracach normalizacyjnych uwzględnia się przepisy i wskazania UBC.

Referat pt. „Stan przyswajania US MARC przez biblioteki VTLS” Anny Paluszkiewicz (Uniwersytet Warszawski) został porządkiem łącznie z referatem pt. „Kartoteki haseł wzorcowych” Jadwigi Woźniak (Uniwersytet Warszawski). Referentka powróciła krótko do sprawy rezygnacji z formatu FOKA na rzecz US MARC, wskazując na opracowane w tym drugim formacie powiązania rekordu opisu z rekordem KHW (kartoteki haseł wzorcowych). Poza tym US MARC jest najbardziej kompleksowy i stale się rozwija (nikt rozsądny nie zakwestionuje tej argumentacji, zastrzeżenia budził zawsze tylko niejasny dla środowiska sposób podejmowania decyzji). Następnie prelegentka przedstawiła stan prac nad dokumentacją towarzyszącą wdrażaniu systemu VTLS. Ukazał się już „Format US MARC opisu katalogowego książek” oraz „Format US MARC dla kartoteki haseł wzorcowych”. Język haseł przedmiotowych jest ujednolicony z językiem LC (Library of Congress) i przyszłym językiem haseł przedmiotowych

⁷ Janowska Maria: Informacja o stanie prac metodyczno-normalizacyjnych w BN. W: Automatyzacja bibliotek publicznych. Warszawa 1993.

Biblioteki Narodowej. Wprowadzane są odpowiedniki angielskie i francuskie (przejęte ze słowników francuskich i amerykańskich). Prelegentka podkreśliła, że bez stworzenia kartotek z językiem haseł wzorcowych, nie jest możliwy III etap komputeryzacji bibliotek (o którym mówiła M. Grabowska). Dodajmy, że bez pierwszego etapu, który zdaniem M. Grabowskiej w Polsce się nie odbył, powstanie kartotek haseł wzorcowych nie byłoby możliwe (dopiero doświadczenia z dużymi katalogami centralnymi ujawniły potrzebę takiego narzędzia, będąc jednocześnie metodą jego weryfikacji)⁸. Kartoteki haseł wzorcowych mogą być stosowane autonomicznie (np. w serwisach informacyjnych) albo do katalogowania. W grupie VTLS kartoteki będą funkcjonowały w obu rolach. Zarówno katalogi bibliotek grupy VTLS, jak i kartoteki haseł wzorcowych będą niedługo „widoczne” w Internecie. W „Przeglądzie Bibliotecznym” ukaże się artykuł o formatach US MARC wykorzystywanych w bibliotekach VTLS. Jeśli będzie dostateczne zainteresowanie, można otworzyć listę dyskusyjną na temat formatu US MARC (zainteresowanie na pewno byłoby ogromne, gorzej z dostępem do sieci). Pełny zestaw pól i podpól można uzyskać pocztą elektroniczną z USA (wszystkich rodzajów formatów). Prelegentka wspomniała też o zaimplementowanym w VTLS zestawie znaków (norma ISO 69.37). Program wspomniany w wystąpieniu J. Czermińskiego umożliwi poprawną interpretację polskich liter u innych użytkowników (biblioteki VTLS nie mają z tym problemów). Implementowanie normy Z 39.50 nie było dotąd potrzebne, stąd brak tego standardu w obecnej implementacji ale nic nie stoi na przeszkodzie, by została ona zaimplementowana w przyszłości (co pociągnie za sobą z pewnością niemałe koszty — należy więc zawsze rozważyć realną potrzebę, nie ulegając tendencji fetyszyzowania normy Z39.50 jako jedyne go wyznacznika nowoczesności). Przechodząc do tematu referatu J. Woźniak prelegentka opisała pokrótce kartotekę wzorcową języka KABA (książkę na ten temat można było kupić w kularach)⁹.

Następną sesję tematyczną zatytułowaną „Kształcenie w ośrodkach akademickich” rozpoczął referat Anny Sitarskiej (Uniwersytet Warszawski) pt. „Nauczanie komputeryzacji w wyższych szkołach bibliotekarskich w Polsce”, odczytany przez D. Kuźmińskiego. Aby określić jakie powinno być kształcenie, trzeba mieć wizję przyszłości. Jaki jest status profesji bibliotekarza, jaka jest pragmatyka tego zawodu, do jakich zadań kształci się absolwenta BiIN (Bibliotekoznawstwa i Informatyki) — na te pytania trzeba znaleźć odpowiedź. Oprócz bibliotek, absolwenci są potrzebni do zarządzania różnymi zbiorami informacji. W Anglii narzeka się, że bibliotekarze są czasami bardziej sprawni w administrowaniu systemem niż w katalogowaniu (naszym absolwentom to jeszcze nie grozi). Należy zadać sobie pytanie o głębszą specjalizację w ramach studiów bibliotekoznawczych. Prelegentka zawarła w swoim wystąpieniu postulat przeszkolenia wszystkich (sic!) bibliotekarzy w zakresie obsługi komputera, co pociąga za sobą wyszkolenie odpowiedniej liczby instruktorów¹⁰. W ramach studiów podyplomowych należałoby też kształcić specjalistów od zarządzania, finansowania i organizowania automatyzacji. Akademickie programy kształcenia zmieniają się

⁸ Cała dyskusja wokół KHW zaczyna powoli przypominać prastary dylemat z jajkiem i kurą. Dobrze jest mieć KHW by budować katalog — dobrze jest mieć katalog, by wiedzieć jak rozwijać KHW.

⁹ Woźniak Jadwiga (red.): Kartoteka wzorcowa języka KABA. Część I. Nazwy własne. Wydawnictwo SBP, Warszawa 1994.

¹⁰ Najwspanialszy kurs nie zastąpi codziennej pracy na komputerze. Należałoby więc w pierwszym rzędzie wszystkim bibliotekarzom zapewnić swobodny dostęp do komputera. Witaj kolejna utopio!

zbyt wolno i zbyt powierzchownie (już obecnie praca w sieciach rozległych jest normalną działalnością rutynową) wciąż jest zbyt mało sprzętu i oprogramowania, zbyt mała jest współpraca między bibliotekami a ośrodkami akademickimi, która jest podstawą rozwoju dyscypliny (postawa izolacji bibliotekarzy praktyków w stosunku do studentów i pracowników naukowych). Tradycyjny zakres wiedzy wykładanej w ramach kierunku Bibliotekoznawstwo i Informacja Naukowa musi ulec zmianie. Teoretyczna wiedza jest niedoceniana przez praktyków. W programach kształcenia należałoby uwzględnić takie problemy jak: standardy, ocena oprogramowania, konwersja retrospektywna, dobór źródeł informacji (również), elektronicznej, „nawigacja” w sieciach. Referat A. Sitarskiej, tradycyjnie już, kontrolerski, poruszył wiele istotnych problemów i zaproponował szereg kierunków działania. Teraz trzeba to tylko zrobić. W tym „tylko” tkwi niestety cała trudność. Bez miliardowych inwestycji na wyposażenie ośrodków akademickich i ośrodków szkoleniowych przy bibliotekach nie ma nawet o czym mówić.

Wystąpienie Roberta Miszczuka pt. „Doświadczenia w praktycznym szkoleniu bibliotekarzy w zakresie komputeryzacji” dotyczyło sieci bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Z problemów prelegent wymienił: brak centralnej biblioteki pedagogicznej, niejednolity sprzęt i oprogramowanie, brak doradztwa. Organizowane są kursy przygotowujące kadrę do automatyzacji zapoznającą ze sprzętem klasy IBM PC oraz programami: CDS/ISIS, MOL i MAK. Prelegent wspominał o szkoleniu „kaskadowym” (uczestnik danego szkolenia staje się późniejszym instruktorem na następnych szkoleniach).

Józef Lewicki w referacie „Automatyzacja w programach kształcenia i doskonalenia Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy” przedstawił program kształcenia na poziomie pomaturalnym. Automatyzacja pojawia się tam jako oddzielny przedmiot oraz jest obecna w tematyce innych przedmiotów. Laboratoria są wyposażone w typowy sprzęt mikrokomputerowy z typowym oprogramowaniem. Zajęcia prowadzone są częściowo przez pracowników Uniwersytetu Warszawskiego. Prelegent omówił program kursów, seminariów i przedstawił plany na przyszłość. Zaapelował też do SBP o nadanie automatyzacji najwyższej rangi.

Z interesującym referatem, zatytułowanym pierwotnie „Program przygotowania kadr bibliotekarskich zgodnie z wymogami nowoczesności” (tytuł został zmieniony przez prelegenta, niestety zmiana nie została w programie naniesiona), wystąpił Henryk Hollender (Uniwersytet Warszawski). Prelegent zdefiniował krótko tytułowe wymogi nowoczesności jako trzy zasady, odnoszące się również do kształcenia kadr: 1) zasada naczyń połączonych (nic nie może być rozpatrywane w izolacji), 2) zasada kontinuum (jedne przedsięwzięcia przechodzą w drugie), 3) zarządzanie poprzez cele. Scholaryzacja kształcenia jest sprzeczna z dwoma pierwszymi zasadami. Kształcenie przywarsztatowe jest naturalniejsze i nowocześniejsze, ale może też być ograniczone (skupienie się na mikroskali). Biblioteki komputeryzujące się prowadzą ustawiczne samodoszktałcanie się. Potrzebne są formy pośrednie — warsztatów i kursów. Prelegent z uwagi na opóźnienie programu konferencji skrócił swoje wystąpienie, odsyłając do pełnego tekstu, który ukaże się drukiem.

Ewa Kubisz (Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy) wraz z Józefem Lewickim i Jadwigą Chróścińską była autorką komunikatu „Laboratorium informatyczne w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy”. Prelegentka opisała dokładnie laboratorium wyposażone w 20 stanowisk mikrokomputerowych pracujących pod kontrolą sieci Novell.

Refleksje słuchacza studium podyplomowego Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego przedstawił Andrzej Bator. Wskazał on na potrzebę wymiany doświadczeń i postawienia pytań o sposób uczenia automatyzacji. Podniósł też kwestię, z perspektywy studenta, przygotowania kadry oraz sposobu prowadzenia zajęć.

Ewa Głowacka (Uniwersytet M. K. w Toruniu) w referacie „Kształcenie w zakresie automatyzacji w Katedrze Bibliotekoznawstwa UMK” opisała krótko istniejące laboratorium mikrokomputerowe (8 stanowisk IBM PC od AT do 486) wyposażone w typowe oprogramowanie (DOS, NC, TAG, Quattro-Pro, CDS/ISIS, e-mail). Na zajęciach z Informacji Naukowej prowadzone są wyszukiwania w bazie Przewodnika Bibliograficznego, rozwijana jest baza z opisami prac własnych, wyszukuje się też w bazach na CD-ROM oraz w Internecie.

Referat pt. „Nowa technologia informacyjna w programie kształcenia bibliotekoznawców i informologów. Analiza programu realizowanego w IBIN Uniwersytetu Śląskiego” Diany Pietruch-Reizes i Jerzego Reizes-Dzieduszyckiego przedstawiła autorka (Uniwersytet Śląski). Prelegentka oceniła poziom naszego kształcenia jako relatywnie dobry w porównaniu np. z USA (dane amerykańskie z przełomu lat '80 i '90 — polskie z 1994, porównania mogą być niebezpieczne, choćby z uwagi na przyspieszenie technologiczne jakie dokonało się za prezydentury Clintona). Z braku czasu prelegentka wymieniła jedynie zagadnienia jakie powinny być uwzględniane w programach kształcenia: komunikacja międzyludzka, badania marketingowe, problemy podejmowania decyzji, ocena oprogramowania. Na zakończenie prelegentka podkreśliła konieczność współpracy pomiędzy ośrodkami akademickimi.

Stanisława Kurek-Kokocińska (Uniwersytet Łódzki) przedstawiła realizowany w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej program. W ramach przedmiotu „Podstawy informatyki” zapoznaje się studentów ze sprzętem, który jest potem wykorzystywany w toku innych zajęć. Prelegentka podkreśliła potrzebę włączania mikrokomputerów w tok innych zajęć zamiast prowadzenia odrębnych zajęć poświęconych automatyzacji procesów bibliotecznych.

Joanna Bohdzian zamknęła obrady drugiego dnia konferencji (Zespół Szkół Ogólnokształcących w Łodzi) krótkim wystąpieniem nt. kształcenia bibliotekarzy szkolnych.

Trzeci dzień konferencji rozpoczęła Barbara Rzeczkowska (WIM Biblioteka Publiczna w Łodzi) wystąpieniem dotyczącym kształcenia dla potrzeb automatyzacji bibliotek. Prelegentka poruszyła kwestię kadr i zakresu przedmiotów. Wysunęła postulat organizowania ośrodków (przez Bibliotekę Narodową i biblioteki wojewódzkie) do koordynacji automatyzacji.

Sesję „Zarządzanie” rozpoczęło wystąpienie Zdzisława T. Dobrowolskiego (Uniwersytet Warszawski i Biblioteka Narodowa) pt. „Proces decyzyjny związany z wyborem systemu komputerowego dla biblioteki”. Prelegent przedstawił metodę formalizacji procesu decyzyjnego obejmującą m.in. przygotowanie strategii rozwoju, spisanie wymagań funkcjonalnych, ustalenie kryteriów oceny systemu. Ważne jest testowanie wiarygodności dostawcy (prelegent podał szereg szczegółowych cech gwarantujących jego rzetelność). Zasady wyboru dostawcy muszą być tak samo sprecyzowane jak zasady wyboru systemu. Następnie prelegent omówił pokrótce rozwój technologii mikrokomputerowej zwracając uwagę na dominujących na rynku producentów: Intel (mikroprocesory) i Microsoft (oprogramowanie) oraz omówił tendencje rozwojowe w dziedzinie produkcji mikroprocesorów (procesory typu RISC wypierające CISC — przy-

kłady: Alpha i PowerPC), rozwoju usług teleinformatycznych (telewizja interaktywna) oraz trudności ze wskazaniem masowych standardów jutra (np. system operacyjny — UNIX?, Windows NT?, Taligent?). Ważnym kryterium wyboru systemu bibliotecznego jest przestrzeganie standardów (poprzez ich zaimplementowanie): bibliecznych, przetwarzania danych bibliograficznych, technologicznych.

Maria Śliwińska (Uniwersytet M.K. w Toruniu) przedstawiła referat „Dlaczego Dynix-Marquis w Toruniu?”. Prelegentka opisała proces wyboru systemu (opracowanie O/R, sondowanie rynku, wysyłka O/R do wybranych firm, ostateczny wybór systemu). Dynix okazał się najbardziej elastyczny, przyjmując wiele korzystnych dla biblioteki warunków. Marquis okazał się najlepszy z uwagi na innowacyjność, przenośność (UNIX) oraz integrację z innymi działami uniwersytetu (pozwała to np. na przyjmowanie nazwisk studentów z innych programów). Swoje wystąpienie, prelegentka zakończyła postulatami szerszej współpracy na polu konwersji retrospektywnej i utworzenia ośrodka doradczego złożonego z niezależnych ekspertów (kto miałby być takim ekspertem; niezależni ale niekonkretni teoretycy, czy znający głównie swój własny system, zdecydowanie zależni praktycy?).

Aleksander Radwański (Uniwersytet Wrocławski) przedstawił referat pt. „Implementacja zautomatyzowanych systemów bibliecznych”, określając implementację jako wszystkie procesy technologiczne i organizacyjne jakie zachodzą od chwili kupienia systemu do osiągnięcia przez ten system pełnej sprawności. Prelegent wskazał na ścisły związek procesu implementacji z etapem planowania oraz przedstawił dwie metodologie użyteczne dla systematycznego planowania: SSADM (Structured Systems Analysis and Design) oraz SSM (Soft System Methodology). Systematyczne prowadzenie dokumentacji aż do zbiurokratyzowania całego tego procesu jest powszechnie akceptowanym rozwiązaniem (z uwagi na złożoność procesu). Prelegent omówił też wstępne wyniki z wywiadów i ankiet prowadzonych w dwu bibliotekach polskich (Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej, Miejska Biblioteka Publiczna w Lubinie) i dwu brytyjskich (Biblioteka Główna Uniwersytetu w Stirling, Miejska Biblioteka Publiczna w Kirkintilloch) w celu znalezienia warunków sprzyjających udanej implementacji. Wydaje się, że oprócz odpowiedniego budżetu sukcesowi sprzyja zaangażowanie bibliotekarzy i zdecydowane zarządzanie implementacją.

Wystąpienie Anny Ogonowskiej (Centrum Europejskie UW) „Finansowanie bibliotekarstwa przez Wspólnoty Europejskie” zakończyło program konferencji. Prelegentka wspomniała o kilku programach finansowania takich jak: PHARE, COPERNICUS (dostępnych obecnie) oraz IMPACT, COMET, ESPRIT (dostępnych po przystąpieniu do Unii Europejskiej). Rzadkością jest bezpośrednio finansowanie bibliotek, zwykle są one włączane do szerszych projektów.

W dyskusji dominowały raczej dopowiedzenia do już wygłoszonych referatów niż polemiki. Z uwagi na napięty program konferencji nie było dyskusji po poprzednich wystąpieniach. J. Wołosz przedstawił kilka informacji o fundacji Sorosa i współpracującej z nią fundacji Batorego. Przy fundacji Batorego działa komisja HESP (High Education Support Program) rozpatrująca wnioski o dofinansowanie przedsięwzięć m.in. bibliecznych. Pojedyncze biblioteki nie mają raczej szans — preferowane są ogólnokrajowe inicjatywy.

D. Kuźmiński zapowiedział mającą się odbyć w listopadzie konferencję nt. zarządzania biblioteką naukową.

J. Sadowska odpowiadając na pytania stwierdziła, że UKD będzie nadal stosowana w Przewodniku Bibliograficznym. Prelegentka wspomniała też o kłopotach z egzemplarzem obowiązkowym. Nowe oficyny często nie zdają sobie sprawy z jego istnienia lub ignorują obowiązek wysłania egzemplarza do BN

(w ten sposób „umyka” 3-4 tysięcy tytułów rocznie!). Katalogowanie w trakcie produkcji (CIP — Cataloging-in-Publication) jest mało realne. BN zwróciła się do wydawców z prośbą o nadsyłanie kart tytułowych do katalogowania. Reakcja była niewielka (nadesłano karty 250 tytułów). Zawiedli więc wydawcy, BN będzie ponawiać propozycje.

H. Hollender w uzupełnieniu do swojego referatu postulował tworzenie ośrodków szkoleniowych przy zautomatyzowanych bibliotekach. Nie powinno się utożsamiać komputerów z automatyzacją. Automatyzacja to również normy i management.

A. Paluszkiewicz, w imieniu bibliotek grupy VTLS, zaproponowała organizację szkoleń przez biblioteki tej grupy. Wolę prowadzenia ogólnych szkoleń potwierdził J. Czermiński.

U. Polit zasygnalizowała potrzebę zorganizowanych szkoleń w Internecie a także prowadzenia „książki adresów” elektronicznych (mogłaby się tym zająć np. BN). Potrzebna byłaby też aktualizowana na bieżąco informacja o oprogramowaniu bibliotecznym.

Podsumowując dyskusję J. Wołosz wskazał na nierealność centralistycznego zarządzania automatyzacją. SBP, której prace omówił D. Kuźmiński, jest organizacją społeczną i od aktywności bibliotekarzy zależy jakie inicjatywy mogą zostać podjęte. A. Sroga podziękował uczestnikom i organizatorom i zamknął obrady.

Podsumowując obrady należałoby wspomnieć o sprawnej organizacji, nie tylko w zakresie trudnej sztuki pomieszczenia wszystkich wystąpień, ale również organizacji programu kulturalnego. 300 osób, które uczestniczyły w konferencji, to wciąż powiększające się grono już nie entuzjastów nowoczesności, ale profesjonalistów poszukujących konkretnych rozwiązań i proponujących konkretne rozwiązania. Żart o tym, że następna konferencja odbędzie się w Sali Kongresowej, a za dwa lata na Stadionie Dziesięciolecia, ma swoją wymowę. Oczywiście konferencje nie zastąpią normalnej pracy, codziennych kontaktów, nastawienia na współpracę i osiąganie wspólnych korzyści. W sytuacji przykrótkiej koldry, ci którzy wiedzą jak dotrzeć do źródeł finansowych, jak zorganizować pracę, niechętnie dzielą się doświadczeniami. Z drugiej strony tęsknota za wytycznymi nie sprzyja samodzielnym poszukiwaniom.

Konferencje takie powinny się odbywać i odbywają się na całym świecie, aby dać możliwość spotkania, wymiany poglądów, nawet jeśli nie przyniesie to żadnego znaczącego przełomu. Pomiędzy konferencjami odbywa się jednak codzienna praca i jednym z wniosków nasuwających się po wysłuchaniu konferencyjnych wystąpień jest paląca konieczność integracji środowiska wokół takich problemów jak: współpraca bibliotek w procesie automatyzacji, współpraca bibliotek z ośrodkami kształcenia bibliotekarzy, współpraca ośrodków akademickich, czyli trzy razy współpraca.

Aleksander Radwański

LIBTECH INTERNATIONAL `94

Dynamiczna automatyzacja bibliotek w Wielkiej Brytanii, oraz różnorodność firm sprzedających oprogramowanie i sprzęt komputerowy spowodowały, że pewne środowiska bibliotekarzy i informatyków zdecydowały o potrzebie stworzenia targów poświęconych najnowszym osiągnięciom w dziedzinie automatyzacji bibliotek. Pierwsze tego rodzaju spotkanie przedstawicieli największych angielskich firm komputerowych z bibliotekarzami i pracownikami informacji naukowej odbyło się w 1985 r. Od tego czasu impreza pod nazwą Library Technology Fair odbywa się corocznie na terenie Uniwersytetu Hertfordshire w Hatfield.

Organizatorzy Libtech International `94 (taką nazwą targów posługiwano się w tym roku) postanowili uczcić dziesiątą rocznicę powstania LTF przez zaproszenie gości z Europy centralnej i wschodniej, w ramach akcji „Open Doors”. Wśród zaproszonych znaleźli się przedstawiciele z Polski, Czech, Słowacji, Węgier, Litwy, Estonii, Łotwy, Rumunii oraz Bułgarii. Polskę reprezentowali pracownicy różnych bibliotek, uniwersytetów oraz innych organizacji zainteresowanych automatyzacją bibliotek (przez organizatorów zapowiadanych było około 30 osób).

W czasie dwóch dni (7,8 września) trwania imprezy, jej uczestnicy mogli wziąć udział w seminariach i wykładach, wystawach, pokazach i demonstracjach.

SEMINARIA

Kilkadziesiąt seminariów i spotkań prowadzili przedstawiciele różnych organizacji związanych z bibliotekoznawstwem i informacją naukową.

Reprezentanci British Association of Information and Library and Education and Research przedstawili postępy w programach studiów związanych z szeroko pojętą informacją (odnoszącą się do technologii, polityki i zarządzania). Problemem CD-ROM'ów w informacji naukowej zajęła się La Information Services Group. W trakcie tego spotkania przedstawiono z punktu widzenia wydawców, użytkowników i bibliotekarzy możliwości i korzyści stosowania dysków optycznych w praktyce. Zastosowaniem techniki CD-ROM w bibliotekach szkół podstawowych i średnich zajęli się przedstawiciele La School Libraries Group. W trakcie tego spotkania o swoich doświadczeniach opowiadało dwoje bibliotekarzy pracujących w szkołach podstawowych i średnich. Niektóre z seminariów miały na celu zaprezentowanie najnowszych osiągnięć w dziedzinie automatyzacji grup związanych z informacją naukową. Tak było w przypadku spotkań organizowanych przez: BIDS User Group oraz JISC (grupa oferująca przede wszystkim usługi sieciowe).

W czasie spotkania pod hasłem: „Wszystko czego potrzebujesz to NISS” zaprezentowano możliwości oferowane przez National Information on Software and Services na sieci JANET (kartoteki wyszukiwawcze, tekstowe, wejścia do innych sieciowych źródeł informacji). Przedstawiciele British Library R & D Department zaprezentowali rezultaty badań nad elektronicznym publikowaniem (ze szczególnym uwzględnieniem programu LIS) w bibliotekach i służbach informacyjnych. Wyniki tych prac dotyczyły sieci, umów licencyjnych, legalnych depozytów oraz kontroli bibliograficznej.

Cykliczny wykład „Ewolucja bibliotek w zmieniającym się świecie” w tym roku poprowadził profesor Stephen Heppell z Anglia Polytechnic University. Centrum badawcze tej uczelni (Ultralab) znane jest jako jeden z największych uczelnianych producentów publikacji na CD-ROM w Europie. Na spotkaniu z prezydentem Library Association, dr Gillian Burrington przedstawiała najważniejsze zagadnienia i problemy, z którymi zetknęła się jako prezydent tego stowarzyszenia. Debatę na temat wzlotów i upadków przemysłu informatycznego przygotowała grupa Special Libraries Association European Chapter.

WYSTAWA

Wystawa odbywała się na dwóch różnych piętrach budynku uniwersyteckiego. W poruszaniu się po wystawie pomocne były: przewodnik-broszura, oraz przewodnik zainstalowany w komputerach znajdujących się w różnych miejscach wystawy. Organizatorzy zapowiedzieli przybycie 96 firm, demonstrujących swoje najnowsze wyroby na 101 stanowiskach. Prezentowane były m.in.:

1. Serwisy informacyjne (drukowane periodyki i kompendia, bazy danych dostępne online i na CD-ROMach),
2. Systemy biblioteczne (np. systemy firmy Automated Library Systems),
3. Systemy zabezpieczające zbiory biblioteczne,
4. Książki dotyczące automatyzacji bibliotek,
5. Sprzęt (kserokopiarki, czytniki do slajdów).

Chociaż LIBTECH jak zwykle poświęcona była informacji i automatyzacji, to jednak w tym roku tematem głównym była informacja medyczna i farmaceutyczna. W związku z tym, wiele firm prezentowało serwisy informacyjne i programy medyczne. Jednym z bardziej interesujących był program A.D.A.M prezentowany przez firmę Churchill Livingstone. A.D.A.M to multimedialny pakiet oprogramowania ukazujący anatomię ludzkiego ciała. Umożliwia on prezentację budowy anatomicznej kobiety i mężczyzny. Wśród innych możliwości tego programu wymienić można: przedstawienie przebiegu operacji, sprawdzenie opanowanych wiadomości poprzez testy.

Część firm prezentowała różnego rodzaju katalogi:

1. The Library Association — katalog wydawnictw LA (na LIBTECH pokazywano książki dotyczące automatyzacji i bibliotek).
2. Aslib, The Association for Information Management — katalog książek i czasopism tego stowarzyszenia, prezentacja czasopisma „Managing Information”.
3. EBSCO — katalog CD-ROMów dla bibliotek akademickich, zawierający tytuły czasopism z różnych dziedzin.
4. TFPL Ltd — katalog publikacji dla zainteresowanych CD-ROMami, i automatyzacją bibliotek.
5. DIALOG OnDisc — katalog dysków optycznych z różnych dziedzin wiedzy.
6. Microinfo Ltd
7. Chadwyck-Healey Ltd
8. Info Technology Supply Ltd
9. SilverPlatter Information Ltd

W czasie trwania Libtech 94 propagowano również inne imprezy związane z automatyzacją:

1. ONLINE INFORMATION 94 (w dniach 6-8 grudnia 1994, Olympia 2, Londyn).

2. Partnerships in Multimedia (Lozanna 18-20 październik 1994).

3. Document 94 (27-29 września 1994, Olympia 2, Londyn).

4. Information Matters (University of Bristol 16-18 września 1994)

University of London Computer Centre przygotowało propozycję różnorodnych kursów komputerowych oraz konsultacje i inne usługi związane z sieciami komputerowymi.

Inne propozycje firm biorących udział w wystawie:

OCLC Europe, Online Computer Library Center oferowało szeroką gamę możliwości związanych z systemami online zainstalowanymi wśród użytkowników OCLC.

Bogatą ofertę sprzętu do kopiowania przedstawiła firma Selectacopy Ltd. Kserokopiarki prezentowała również firma Capitol Business Systems(SE) Ltd(CBS).

Wszelchstronny pakiet oprogramowania dla bibliotek, pod nazwą ALICE, przedstawiła firma Softlink Europe Ltd. Wśród bibliotek korzystających z ALICE wymieniono biblioteki: szkolne, medyczne, więzienne, policyjne, techniczne, itd.

Firma Optology Ltd prezentowała szerokie możliwości związane z CD-ROMami, poczynając od sprzętu, na dyskach kończąc. Szczególnie interesująca była multimedialna dyskietka z zawartą na niej 20-tomową encyklopedią amerykańską).

Systemy zabezpieczające prezentowały firmy: Knogo UK LTD, Plescon Ltd, i inne.

PREZENTACJE

Pokazy zautomatyzowanych systemów dla małych bibliotek oraz systemów i sprzętu dla użytkowników CD-ROMów odbywały się każdego dnia trwania Libtech. Prezentacje te poprzedzone były zazwyczaj wprowadzeniem profesjonalistów z bibliotek lub ośrodków informacji.

Aleksander Radwański

KSZTAŁCENIE I DOSKONALENIE ZAWODOWE SPECJALISTÓW INFORMACJI Sprawozdanie ze spotkania w Bratysławie

W dniach 14-18 listopada 1994 odbyło się w Bratysławie spotkanie nt. kształcenia akademickiego i doskonalenia zawodowego specjalistów informacji w krajach Europy Wschodniej i Wspólnoty Niepodległych Państw („Workshop on the education of information professionals in Eastern Europe and CEI Countries”).

Wzięło w nim udział około 50 reprezentantów bibliotek, placówek informacji, szkół bibliotekoznawstwa i informacji naukowej itp. z 22 krajów Europy (Albania, Austria, Białoruś, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Dania, Estonia, Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Grecja, Węgry, Łotwa, Litwa, Mołdowa, Polska, Rumunia, Rosja, Ukraina, Słowenia i Słowacja) i z Kanady. Organizatorami spotkania były UNESCO, IFLA, EUCLID oraz Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jana Amosa Komeńskiego. Polskę reprezentowali: prof. dr hab. Maria Kacójowa (Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego), dr Zbigniew Nowicki (Instytut INTE) i dr Jadwiga Woźniak (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego).

Merytoryczną część programu zainicjowały prezentacje obecnej sytuacji bibliotek, placówek informacji, kształcenia i doskonalenia zawodowego w krajach Europy Wschodniej i WNP. Okazało się, że pewne problemy, zjawiska i tendencje są wspólne dla wszystkich tych państw bez wyjątku. Należą do nich, poza problemami natury finansowej, między innymi: potrzeba rewizji programów oraz systemów nauczania i doskonalenia zawodowego, w tym kwestia modelu uczenia tzw. technologii informacyjnych (information technologies); niedostateczna znajomość języków obcych zarówno wśród uczących, jak i uczonych; potrzeba opracowania nowych modeli i zasad międzynarodowej współpracy regionalnej; dobra i bardzo dobra sytuacja na rynku pracy dla absolwentów studiów bibliotekoznawczych.

Drugi dzień spotkania otworzył wykład Andrew Large'a, obecnie dziekan McGill University Graduate School of Library and Information Studies (Montreal, Kanada), zatytułowany „Kształcenie i doskonalenie specjalistów informacji z perspektywy Ameryki Północnej”. Z treści tego niezmiernie ciekawego wykładu wybrałam do sprawozdania następujące pytania, tezy i sformułowania, które choć oparte na obserwacji sytuacji w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie miały dla uczestników spotkania walor nie tylko poznawczy.

1. W jakim stopniu akademickie szkoły bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (BIN) powinny i mogą być finansowane z budżetów rządowych, w jakim zaś muszą i mogą szukać alternatywnych źródeł dochodów?

2. Rynek pracy dla absolwentów szkół BIN jest względnie dobry i nie wykazuje tendencji do pogarszania. Przed specjalistami informacji otwiera się też coraz więcej możliwości znalezienia pracy poza tradycyjnym rynkiem bibliotek. Aby sytuację tę utrzymać szkoły BIN powinny nie tylko systematycznie analizować rynek pracy i zapotrzebowanie środowiska, żeby móc szybko i właściwie reagować na zmiany w otoczeniu, ale wręcz przewidywać, prognozować te zmiany, gdyż reakcja na zmianę pojawia się z kilkuletnim opóźnieniem wynikającym z długości cyklu kształcenia. Aktualny pozostaje dylemat co do wagi kulturowej i edukacyjnej roli bibliotek i bibliotekarzy w społeczeństwie oraz konsekwencje tego dla programów i modeli kształcenia. Zdaniem autora nie wydaje się słuszne redukowanie tej tradycyjnej roli na rzecz jednego modelu bibliotekarza-inżyniera informacji, gdyż szkoły BIN powinny starać się obsługiwać jak najwięcej potencjalnych rynków pracy. Istotne jest właściwe wyważeniu proporcji między liczbą studentów jednej i drugiej specjalności.

3. Coraz większy wpływ na to, co i jak jest nauczane, mają nowe techniki i metody informacyjne.

4. Trwa nadal spór, co jest ważniejsze w kształceniu bibliotekarzy i pracowników informacji — wiedza metodologiczna czy umiejętności praktyczne.

Inaczej mówiąc, czy docelowym modelem absolwenta jest bibliotekarz, który bezpośrednio po szkole bez zwłoki może podjąć konkretną pracę, czy raczej osoba wyposażona w wiedzę i umiejętności, które pozwolą jej, przy niezbędnym wsparciu kształceniem permanentnym, dostosowywać się do zmieniających i zróżnicowanych warunków i wymagań różnych miejsc pracy. W tym obszarze lokuje się też problem, czy szkoła BIN powinna być w większym stopniu placówką naukową czy zawodową? A może najwłaściwiej byłoby, gdyby istniały oba rodzaje szkół, ale na różnych poziomach edukacyjnych, tj. zawodowym i wyższym, na przykład uniwersyteckim.

5. Czy kształcenie winno być zorientowane na instytucję — bibliotekę, czy raczej na samą informację i jej przetwarzanie w różnych formach organizacyjnych? (deinstytucjonalizacja programów kształcenia).

6. Układając program kształcenia nie można nie uwzględnić faktu, że specjalizacja stała się koniecznością, gdyż nie jesteśmy już w stanie uczyć wszystkiego.

7. Zwiększa się potrzeba i ranga edukacji permanentnej, różnych form kształcenia zawodowego, w tym tzw. kształcenia na odległość (distance education), co szkoły nie zawsze w dostatecznym stopniu uwzględniają w swojej działalności.

8. Układając program kształcenia i planując procesy dydaktyczne nie wolno tracić z pola uwagi zjawiska, że tzw. technologie informacyjne są obecnie interesujące nie tylko dla studentów BIN, ale i dla przedstawicieli innych szkół kierunków kształcenia.

9. Paradoxem czasów, w których tyle mówi się o informacji, jest lawinowe zwiększanie różnych wymagań wobec szkół BIN i jednocześnie zamykanie wielu spośród tych placówek. Autor wykładu zwrócił uwagę, że akredytacja, choć ma wiele różnych mankamentów, jest jednak mechanizmem kontroli jakości nauczania.

Uczestnicy spotkania wypracowali kilkustronicowy dokument „Recommendations and suggestions for actions”, który będzie opublikowany pod auspicjami UNESCO na początku 1995 roku. Dokument ten składa się z trzech części: Potrzeby w zakresie kształcenia i doskonalenia zawodowego, Rewizja programów kształcenia; edukacja permanentna, Międzynarodowa współpraca regionalna i pozarogionalna. Niżej znajduje się opatrzone komentarzami tłumaczenie wybranych ważniejszych fragmentów tego dokumentu.

POTRZEBY W ZAKRESIE KSZTAŁCENIA I DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

1. Należy przeprowadzić badania rynku pracy w poszczególnych państwach Europy Wschodniej i byłego Związku Radzieckiego w celu określenia jakościowych i ilościowych parametrów potrzeb kształcenia i doskonalenia zawodowego w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji. Znajomość zapotrzebowania rynku pracy i jego oczekiwań co do umiejętności i wiedzy absolwentów powinna stworzyć istotne przesłanki do sformułowania odpowiedzi na pytanie, czy i w jakich kierunkach powinny być zmieniane programy kształcenia. W związku z powyższym nasuwa się kolejny wniosek, iż szkoły BIN koniecznie powinny gromadzić dane o tym, czy i gdzie ich absolwenci znajdują zatrudnienie.

2. Wyniki badań winny być zreferowane na międzynarodowym spotkaniu reprezentantów zainteresowanych krajów regionu.

3. Należy opisać profil absolwenta w kategoriach niezbędnej wiedzy, umiejętności i kompetencji tak, aby odpowiadał on żądaniom rynku i nadążał za jego ewolucją w kierunku gospodarki rynkowej.

4. Szkoły¹ bibliotekoznawstwa i informacji naukowej powinny opracować materiały dydaktyczne właściwe dla realizacji procesu dydaktycznego, w szczególności zaś na temat roli bibliotekarza i pracowników informacji w gospodarce rynkowej.

Ze strony przedstawiciela UNESCO padła propozycja utworzenia w każdym kraju finansowanego wspólnie przez różne instytucje ośrodka, który zajmowałby się tłumaczeniem ważniejszych publikacji.

5. Istnieje potrzeba utworzenia w każdym państwie centralnego ośrodka informacyjnego wyposażonego w najnowsze urządzenia i dostęp do technologii informacyjnych, zatrudniającego najlepszych profesjonalistów; celem istnienia takiego ośrodka byłoby kształcenie nauczycieli szkół BIN, służenie konsultacjami, organizowanie pokazów itp.

6. Szkoły BIN, aby móc realizować wyznaczone im cele, muszą dysponować odpowiednią infrastrukturą informacyjną (urządzenia i materiały audiowizualne, sprzęt komputerowy i oprogramowanie, CD-ROMy, zagraniczne podręczniki i specjalistyczne publikacje, dostęp do międzynarodowych baz danych, sieci rozległych itd.). Narodowe organy władzy powinny uczynić wszystko, co w ich mocy, aby zapewnić odpowiednie środki i wspomagać szkoły w uzyskiwaniu pomocy finansowej i rzeczowej z odpowiednich agencji międzynarodowych.

REWIZJA PROGRAMÓW KSZTAŁCENIA EDUKACJA PERMANENTNA

1. Istnieje potrzeba utworzenia na poziomie regionalnym modelowego programu kształcenia w zakresie BIN; model ten winien być opracowany na podstawie analizy istniejących programów kształcenia oraz wyników badań potrzeb w tym zakresie. Elementem niezbędnym modelu winno być określenie podstawowego zasobu wiedzy profesjonalnej, umiejętności i kompetencji absolwenta. Model ten winien uwzględniać interdyscyplinarną naturę dyscypliny oraz z jednej strony konwergencję różnych zawodów, wokół przedmiotu jakim jest informacja, z drugiej zaś coraz większą specjalizację w obrębie informacji.

2. Ze względu na szybką ewolucję metod i technik informacyjnych, metod zarządzania oraz transformacje socjo-ekonomiczne dokonujące się w krajach Europy Wschodniej szkoły BIN, chcąc nadążyć za trendami światowymi, powinny dbać o właściwy poziom kształcenia, zwłaszcza w takich obszarach, jak: techniki i metody informacyjne, hipermedia, multimedia, zarządzanie zasobami informacji, informacja biznesowa, zarządzanie, marketing i edukacja użytkowników.

3. Narodowe organy władzy i międzynarodowe agencje powinny wspomagać doskonalenie zarówno kadry dydaktycznej szkół BIN, jak i praktyków wykonujących zawód bibliotekarza czy pracownika informacji.

¹ Pod pojęciem szkoły BIN rozumie się w dokumencie wszystkie szkoły i wszystkie instytucje zajmujące się edukacją na poziomie szkolnictwa wyższego. Większość rekomendacji i sugestii dotyczy także innych instytucji, które nie należą do systemu szkolnictwa wyższego, ale zajmują się kształceniem i/lub edukacją permanentną.

4. Szkoły BIN powinny poświęcać więcej uwagi kształceniu użytkowników i zapewnić tej problematyce właściwe miejsce w kształceniu i doskonaleniu zawodowym.

5. Szczególnej wagi nabrała edukacja permanentna, w tym kształcenie na odległość. Narodowe organy władzy i międzynarodowe agencje powinny wspierać rozwój kształcenia na odległość na poziomie narodowym, regionalnym i międzynarodowym.

6. Szkoły BIN, narodowe organy władzy i międzynarodowe agencje powinny promować, wspierać i intensyfikować nauczanie języków obcych niezbędnych dla właściwej praktyki oraz pokonywania barier językowych utrudniających korzystanie z informacji oraz studiowanie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. W tym celu należałoby wymagać od kandydatów na studentów znajomości języków obcych, dbać o rozwój umiejętności językowych studentów w toku studiów oraz nauczycieli BIN poprzez zapewnienie im możliwości uczestniczenia w międzynarodowych spotkaniach i dostępu do publikacji w językach obcych.

MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA REGIONALNA I POZAREGIONALNA

1. Jednym z najistotniejszych instrumentów doskonalenia poziomu nauczania i badań oraz nadszania za wymaganiami rynku pracy i trendami światowymi jest współpraca między szkołami BIN na poziomach sub-regionalnym, regionalnym i międzynarodowym.

2. Ważnym i efektywnym środkiem wymiany informacji i rozwoju zawodowego na poziomie regionalnym są: warsztaty i seminaria edukacji permanentnej; seminaria na temat sposobów i źródeł gromadzenia funduszy i alokacji środków finansowych; wspólne opracowywanie materiałów dydaktycznych; kształcenie na odległość; wspólne projekty badawcze; budowanie regionalnych sieci komunikacyjnych itd. Szkoły BIN, narodowe organy władzy i odpowiednie międzynarodowe agencje powinny zrobić wszystko, co w ich mocy, żeby zapewnić fundusze wspierające takie działania w skali regionu.

3. Przy jednej ze szkół w wybranym państwie winna zostać utworzona regionalna agencja zajmująca się między innymi: wymianą i dystrybucją informacji na temat ekspertów, nauczycieli, programów, projektów badawczych, publikacji, materiałów dydaktycznych, wymiany studentów, stypendiów, spotkań zawodowych itp.; publikowaniem odpowiedniego biuletynu i/lub czasopisma; usługami konsultingowymi. Chęć wzięcia na siebie tego obowiązku zgłosił Departament Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie.

4. Narodowe organy władzy i międzynarodowe agencje powinny wspierać szkoły BIN między innymi poprzez sponsorowanie objazdów naukowych, stypendiów, kursów zdalnej edukacji, udziału w konferencjach i seminariach itp., zwłaszcza gdy przedmiotem danej aktywności jest niezmiernie szybko przeobrażająca się technika informacyjna.

5. Szkoły BIN muszą zostać wyposażone w odpowiednie elektroniczne środki komunikacji; bez nich niemożliwe będzie rozwijanie i doskonalenie współpracy w regionie. Za absolutnie niezbędne uznano zapewnienie każdej szkole dostępu do sieci INTERNET.

Jadwiga Woźniak

Ignacy Jan Paderewski

FRYDERYK CHOPIN

Nota edytorska i red.: Andrzej Piber. Przedmowa: Jerzy Jasiński. Warszawa: SBP przy współpracy Biblioteki Narodowej, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu, 1991, 52 s., il.

Pierwsze, powojenne bibliofilskie wydanie lwowskiej mowy Paderewskiego z 1910 r., wygłoszonej z okazji stulecia urodzin Chopina. Teksty w języku polskim według wydania warszawskiego z r. 1926 oraz w języku francuskim i angielskim według wydania paryskiego i londyńskiego z r. 1911 w przekładzie de Paula Cazine i Laurence Alma Tadema, zasłużonych tłumaczy literatury polskiej. Książka wydana w pięćdziesiątą rocznicę zgonu Ignacego J. Paderewskiego jest jednym z najbardziej godnych świadectw uznania dla Chopina, złożonym przez genialnego pianistę-wirtuoza i męża stanu.

Książka zalecana przez Ministra Edukacji Narodowej do użytku szkolnego i wpisania do zestawu książek pomocniczych do nauki języka polskiego, muzyki i historii na poziomie liceum ogólnokształcącego. Numer w zestawie 242/93.

Dla miłośników pięknej książki — wspaniały prezent

Cena w detalu 5,00 zł

Cena w hurcie 4,00 zł

Zamówione egzemplarze wysyłamy za zaliczeniem pocztowym lub po wpłaceniu na nasze konto:

Bank Gdański IV O/Warszawa Nr 300009-4040-132.

Nasz adres

**Biuro Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich,
00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7**

Spis treści

I. ROZPRAWY, BADANIA, MATERIAŁY

Paul Wasserman	
OBIEG INFORMACJI W NAUCE I TECHNICIE	5
Stanisława Kurek-Kokocińska	
KONFERENCJA NAUKOWA — ŹRÓDŁO INFORMACJI DLA BIBLIOTEKARZY, BIBLIOTEKOZNAWCÓW I PRACOWNIKÓW INFORMACJI NAUKOWEJ.....	19
Eugeniusz Ścibor	
JĘZYKI INFORMACYJNE W WARUNKACH POSTĘPUJĄCEJ INFORMATYZACJI PROCESÓW INFORMACYJNYCH — KILKA REFLEKSJI	33
Ewa Chmielewska-Gorczycka	
TEZAUZUS ORGANIZACJI MIĘDZYNARODOWYCH ..	39
Małgorzata Wysmulek	
MEDIATEKA BIBLIOTEKI SEJMOWEJ.	47
Elżbieta Petrović	
WYKORZYSTANIE BAZ DANYCH NA CD-ROM W WYBRANYCH BIBLIOTEKACH I INNYCH INSTYTUCJACH WARSZAWSKICH.....	59
Wiesław Babik	
KARTOTEKI WZORCOWE A TERMINOLOGICZNE BANKI DANYCH	81
Wiesław Babik	
SYSTEMY BIBLIOTECZNE, SYSTEMY INFORMACYJNE, SYSTEMY BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNE A SYSTEMY INFORMACYJNO- -WYSZUKIWAWCZE REFLEKSJE TERMINOLOGICZNE.....	87
II. RECENZJE I OMÓWIENIA	
EUROPA I GLOBALNE SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE.	
REKOMENDACJE DLA RADY EUROPY — F. Januszkiewicz	91
PRZEZ INFOSTRADY DO PRZEBUDOWY EUROPY— PRZESŁANIE DO UŻYTKOWNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH — F. Januszkiewicz	94
O MIKROKOMPUTEROWYCH SYSTEMACH INFORMACYJNO- -WYSZUKIWAWCZYCH — Z DYDAKTYCZNEGO PUNKTU WIDZENIA. PRACA POD RED. K. CHOROSIA: MIKROKOMPUTEROWE SYSTEMY INFORMACYJNE — W. Babik.....	97
SŁOWNIK JĘZYKA HASEŁ PRZEDMIOTOWYCH BIBLIOTEKI NARODOWEJ — J. Woźniak.....	99
SŁOWNIK SŁÓW KLUCZOWYCH Z RELIGIOZNAWSTWA — W. Babik.....	102
III. KRONIKA	
SIEĆ INFORMACYJNA W ZDROWIU PUBLICZNYM.	
KONFERENCJA NAUKOWA, KRAKÓW 20-21 KWIETNIA 1994 r. — W. Babik...	107
SYSTEMY BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNE W SZKOLE WYŻSZEJ. KONFERENCJA NAUKOWA, KATOWICE 5-6 MAJA 1994 r. — S. Kurek-Kokocińska.....	109
KOMPUTERY W BIBLIOTEKACH — POLSKA '94. CHORZÓW 10-12 CZERWCA 1994 r. — A. Radwański	112
LIBTECH INTERNATIONAL '94 — A. Radwański.....	125
KSZTAŁCENIE I DOSKONALENIE ZAWODOWE SPECJALISTÓW INFORMACJI. BRATYSŁAWA 14-18 LISTOPADA 1994 — J. Woźniak	127
	133

Contents

I. RESEARCH PAPERS, STUDIES AND MATERIALS

Paul Wasserman	
THE INFORMATION COMMUNICATION AND TRANSFER PROCESS IN SCIENCES	5
Stanisława Kurek-Kokocińska	
SCIENTIFIC CONFERENCE - THE SOURCE OF INFORMATION FOR LIBRARIANS, LIBRARY AND INFORMATION SPECIALISTS	19
Ścibor Eugeniusz	
SOME REFLECTIONS ON INFORMATION LANGUAGES IN THE CIRCUMSTANCES OF THE DEVELOPING COMPUTERIZATION OF INFORMATION PROCESSES.....	33
Ewa Chmielewska-Gorczyca	
THESAURUS OF INTERNATIONAL ORGANIZATIONS	39
Małgorzata Wyszumłek	
THE MEDIA FILE OF THE POLISH PARLIAMENT LIBRARY	47
Elżbieta Petrović	
THE USE OF THE CD-ROM DATA BASES IN SOME LIBRARIES AND OTHER WARSAW INSTITUTIONS	59
Wiesław Babik	
THE MODEL FILES AND TERMINOLOGICAL DATA BANKS. ...	81
Wiesław Babik	
THE LIBRARY SYSTEMS, INFORMATION SYSTEMS, LIBRARY - INFORMATION SYSTEMS AND INFORMATION RETRIEVAL SYSTEMS. TERMINOLOGICAL REFLECTIONS.....	87

II. REVIEWS AND SURVEYS

EUROPE AND THE GLOBAL INFORMATION SOCIETY. RECOMMENDATION TO THE EUROPEAN COUNCIL — F. Januszkiewicz.....	91
BUILDING THE INFORMATION HIGHWAYS TO RE-ENGINEER EUROPE - A MESSAGE FROM INDUSTRIAL USERS. — F. Januszkiewicz	94
ON MICROCOMPUTER BASED INFORMATION RETRIEVAL SYSTEMS FROM THE DIDACTIC POINT OF VIEW . (K.CHOROŚ , ED. "MICROCOMPUTER INFORMATION SYSTEMS") — W.Babik.....	97
THE DICTIONARY OF SUBJECT HEADINGS OF THE NATIONAL LIBRARY — J. Woźniak	99
THE DICTIONARY OF KEYWORDS IN STUDY OF RELIGION — W.Babik.....	102

III. CHRONICLE

INFORMATION NETWORK IN PUBLIC HEALTH. THE SCIENTIFIC CONFERENCE, KRAKÓW, THE 20-21ST OF APRIL, 1994. — W.Babik.....	107
LIBRARY AND INFORMATION SYSTEMS IN HIGHER EDUCATION. THE SCIENTIFIC CONFERENCE, KATOWICE 5-6TH OF MAY, 1994. — S.Kurek-Kokocińska.....	109
COMPUTERS IN LIBRARIES - POLAND '94, CHORZÓW 10-12nd OF JUNE, 1994 — A. Radwański	112
LIBTECH INTERNATIONAL '94. — A. Radwański	125
PROFESSIONAL EDUCATION AND ADVANCEMENT OF INFORMATION SPECIALISTS. BRATISLAVA 14-18TH OF NOVEMBER, 1994. — J. Woźniak.....	127

Содержание

I. СТАТЬИ И ДОКЛАДЫ ОБ ИССЛЕДОВАНИЯХ, МАТЕРИАЛЫ

Paul Wasserman	
ОБРАЩЕНИЕ ИНФОРМАЦИИ В НАУКЕ И ТЕХНИКЕ	5
Stanisława Kurek-Kokocińska	
НАУЧНАЯ КОНФЕРЕНЦИЯ — ИСТОЧНИК ИНФОРМАЦИИ ДЛЯ БИБЛИОТЕКАРЕЙ, БИБЛИОТЕКОВЕДОВ И ИНФОРМАЦИОННЫХ РАБОТНИКОВ.....	19
Ścibor Eugeniusz	
ИНФОРМАЦИОННЫЕ ЯЗЫКИ В УСЛОВИЯХ ПОСТУПАЮЩЕЙ АВТОМАТИЗАЦИИ ИНФОРМАЦИОННЫХ ПРОЦЕССОВ. НЕСКОЛЬКО ПРИМЕЧАНИЙ.....	33
Ewa Chmielewska-Gorczyca	
ТЕЗАУРУС МЕЖДУНАРОДНЫХ ОРГАНИЗАЦИЙ.	39
Małgorzata Wyszniak	
МЕДИАТЕКА БИБЛИОТЕКИ ПОЛЬСКОГО СЕЙМА.....	47
Elżbieta Petrović	
ИСПОЛЗОВАНИЕ БАЗ ДАННЫХ НА CD-ROM-АХ В ВЫБРАННЫХ БИБЛИОТЕКАХ И ДРУГИХ ВАРШАВСКИХ УЧРЕЖДЕНИЯХ.....	59
Wiesław Babik	
ОБРАЗЦОВЫЕ КАРТОТЕКИ И ТЕРМИНОЛОГИЧЕСКИЕ БАНКИ ДАННЫХ	81
Wiesław Babik	
БИБЛИОТЕЧНЫЕ СИСТЕМЫ, ИНФОРМАЦИОННЫЕ СИСТЕМЫ, БИБЛИОТЕЧНО-ИНФОРМАЦИОННЫЕ СИСТЕМЫ А ИНФОРМАЦИОННО- -ПОИСКОВЫЕ СИСТЕМЫ. ТЕРМИНОЛОГИЧЕСКИЕ ПРИМЕЧАНИЯ.....	87
II. РЕЦЕНЗИИ И ОБЗОРЫ	
ЕВРОПА И ГЛОБАЛЬНОЕ ИНФОРМАЦИОННОЕ ОБЩЕСТВО. РЕКОМЕНДАЦИИ ДЛЯ СОВЕТА ЕВРОПЫ — F. Januszkiewicz.....	91
СОЗДАНИЕ ИНФОРМАЦИОННЫХ АВТОСТРАД ДЛЯ ПЕРЕБОРУДОВАНИЯ ЕВРОПЫ — СВЕДЕНИЕ ОТ ПРОМЫШЛЕННЫХ ПОТРЕБИТЕЛЕЙ — F. Januszkiewicz.....	94
О МИКРОКОМПЬЮТЕРОВЫХ ИНФОРМАЦИОННО-ПОИСКОВЫХ СИСТЕМАХ С ДИДАКТИЧЕСКОЙ ТОЧКИ ЗРЕНИЯ. (К. SNOBOSIA, ИЗД., „МИКРОКОМПЬЮТЕРОВЫЕ ИНФОРМАЦИОННЫЕ СИСТЕМЫ“) — W. Babik	97
СЛОВАРЬ ЯЗЫКА ПРЕДМЕТНЫХ ЗАГОЛОВКОВ ПОЛЬСКОЙ НАЦИОНАЛЬНОЙ БИБЛИОТЕКИ — J. Woźniak.....	99
СЛОВАРЬ КЛЮЧЕВЫХ СЛОВ ПО РЕЛИГИОВЕДЕНИЮ — W. Babik.	102
III. ХРОНИКА	
ИНФОРМАЦИОННАЯ СЕТЬ В ЗДРАВООХРАНЕНИЮ. НАУЧНАЯ КОНФЕРЕНЦИЯ, КРАКУВ 20-21 АПРЕЛЯ 1994 Г. — W. BABIK	107
БИБЛИОТЕЧНО-ИНФОРМАЦИОННАЯ СИСТЕМА В ВЫСШЕМ УЧЕБНОМ ЗАВЕДЕНИИ. НАУЧНАЯ КОНФЕРЕНЦИЯ, KATOWICE 5-6 МАЯ 1994 г — S. Kurek-Kokocińska.....	109
КОМПЬЮТЕРЫ В БИБЛИОТЕКАХ - ПОЛЫША '94, SNOBÓW 10-22 ИЮНЯ 1994 г. — A.Radwański... ..	112
ЛИБТЕЦХ ИНТЕРНАТИОНАЛ '94 — A.Radwański	125
ОБРАЗОВАНИЕ И ПРОФЕССИОНАЛЬНОЕ СОВЕРШЕНСТВОВАНИЕ ИНФОРМАЦИОННЫХ РАБОТНИКОВ. БРАТИСЛАВА 14-18 НОЯБРЯ 1994 г — J. Woźniak.....	127

KOLEŻANKI I KOLEDZY – BIBLIOTEKARZE

ukazał się nowy, starannie wydany

STATUT
STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

NIECH DZIĘKI WASZEJ INICJATYWIE

- trafi do każdej biblioteki
- wzbogaci zbiory bibliologiczne

NIECH DOBRZE WAM SŁUŻY

W DZIAŁALNOŚCI SPOŁECZNEJ!

Cena przystępna, poniżej kosztów własnych – 2,50 zł

Zamówione egzemplarze wysyłamy za zaliczeniem
pocztowym lub po wpłaceniu na nasze konto:
Bank Gdański IV O/Warszawa Nr 300009-4040-132.

Nasz adres: **Biuro Zarządu Głównego
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich,
00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7**

